

Jesień 2017

BŁĘDOWA ZGŁOBIĘŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



nr 83

cena 6 zł

Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziców, od lewej:
E. Czech, J. Majka, M. Czech, B. Rasińska



Złote Gody w gminie Świlcza

Bratkowice, 2 lipca 2017 r.

Fot. Z. Lis



I ślubuję Ci, że Cię nie opuszczę aż do śmierci...



Zofia Dziedzic

Żegnaj lato na rok!

Wakacyjny numer „Trzcionki” odaje nastrój wypoczynku, rozluźnienia, rozrywki i... obaw. Wszak po wakacjach i urlopach czeka nas pracowity wrzesień kojarzony z początkiem nowego roku szkolnego, a w br. – znów w reformowanej szkole.

Reformowanie zaczyna się w 2017 roku – kończy w roku szkolnym 2022/2023. Bezpośrednio związani z tym faktem – samorząd gminy, dyrekcje szkół i przedszkoli, pracownicy pedagogiczni i niepedagogiczni, rodzice uczniów... i uczniowie, mając szereg dylematów, niewiadomych mieli zapewne mniejsze rokosze z urlopów, wycieczek i podziwiania ojczystej lub zagranicznej przyrody czy wspianiałych pamiątek historii Polski i innych krajów.

Mamy nadzieję, że najistotniejsza podczas odpoczynku pogoda ducha naszych Czytelników gościła i gości w każdym domu.

Tematyka numeru oscyluje wokół trzech zagadnień: niecodzienne wydarzenia z działań samorządowych, życia społeczno-kulturalnego i form oraz sposobów wypoczynku letniego.

Prezentujemy zatem – większe i mniejsze prace z zakresu infrastruktury, remontów szkół i adaptacji pomieszczeń do wymogów reformy.

Ważne historyczne rocznice – w tym akcja „Burza”, Powstanie Warszawskie, rocznice tragicznego września 1939 r. tj. wybuch II wojny światowej – agresja Niemiec na Polskę i „Nóż w plecy” od sowieckiej Rosji – Polsce – nie uszły nam uwagi.

Z zakresu działań kulturalno-artystycznych, w które wyjątkowo obfitują wakacje przedstawiamy wydarzenia wielkiej wagi np. 50-lecie pożycia małżeńskiego mieszkańców gminy, I Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne organizowane przez

GCKSiR jak też relacje z koncertu zespołów biorących udział w Światowym Polonijnym Festiwalu Zespołów Folklorystycznych w pobliskim Rzeszowie.

Parafia Trzciana obchodząca w br. 600-lecie istnienia znajdziemy więc w numerze relację z głównej uroczystości podsumowującej.

We wrześniu powitamy jesień. A tegoroczne lato było wyjątkowe pod względem pogodowym.

Upały tropikalne w całym kraju, nawałnice i burze na Pomorzu pociągnęły za sobą straty w ludziach (6 osób zabitych, 55 rannych), zniszczenia ok. 80 tys. ha lasów, w tym 40 tys. ha całkowicie. Wiatr uszkodził lub zerwał dachy z ponad 4,5 tys. budynków w tym 3,5 tys. domów mieszkalnych. Straty w skali kraju są milionowe. Nasz teren nie ucierpiał, tym bardziej trzeba współpomagać poszkodowanym.

Czytelnikom życzymy miłej lektury, korespondentom dziękujemy za pracę i przesłane materiały.

Nauka – to pokarm dla rozumu
(L. Tołstoj)

Kochani Uczniowie! Drodzy Nauczyciele! Szanowni Państwo!

Z okazji rozpoczynającego się nowego roku szkolnego 2017/2018 i wchodzącej w życie nowej reformy edukacji w imieniu władz samorządowych Gminy Świlcza składamy wszystkim Nauczycielom i Pracownikom oświaty Przedszkolakom, Uczniom, w tym Gimnazjalistom najserdeczniejsze życzenia.

Spokojnej i satysfakcjonującej pracy, wytrwałości i sukcesów. Oby spełniły się wszystkim Uczniom marzenia o szkole, a zdobyta wiedza i doświadczenia umożliwiły osiąganie kolejnych sukcesów w następnych etapach edukacji. Oby szkoła była dla Was tym miejscem, do którego z chęcią będziecie przychodzić i mieć poczucie bezpieczeństwa.

Nauczycielom składamy życzenia prawdziwej satysfakcji z tego, że wykonujecie Państwo pracę, która jest misją.

Rodzicom życzymy dumy z osiągnięć dzieci. Przekonania, że dom i szkoła wzajemnie się uzupełniają. Tak jak nie ma szkoły bez nauczycieli i uczniów, tak nie ma jej również bez rodziców. Wspierają ją Państwo i współkształtują. Składamy Państwu wyrazy uznania za zaangażowanie w życie szkoły.

Oby nowy rok szkolny był spokojny, radosny, udany i efektywny!

**Adam Dziedzic – Wójt gminy Świlcza
Piotr Wanat – Przewodniczący Rady Gminy**

Świlcza, 1 września 2017 r.

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE	5	Na swojską nutę	66
Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji (LOWE)	5	„Pułanie” – grupa dziecięca na Jubileuszowym X Podkarpackim Jarmarku Ludowym „Roztańczony Chorzelów 2017”	69
W budynku Pawilonu Sportowego w Świlczy powstaje Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna	6	Dziękczynienie za zebrane plony ziemi	70
Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza ...	8	Nasi na... IX Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym	72
Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza	9	Informacje z powiatu rzeszowskiego	73
Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgł.	9	Wakacje 2017 w Bibliotekach gminy Świlcza	74
Nowoczesne zarządzanie oświatą w Gminie Świlcza	10	15-lecie Chóru „Gamma” ze Świlczy	76
Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej Świlcza	11	20-lecie Chóru Parafialnego parafii w Błędowej Zgłobieńskiej	77
Prawidłowa nauka i wychowanie – zadaniem wszystkich!	12	OŚWIATA I EDUKACJA	79
Wakacje – czas remontów placówek oświatowych	14	„Piękna nasza Polska cała...”	79
Naszą troską – dobro mieszkańców	16	Wyniki egzaminu gimnazjalnego Gmina Świlcza 2017	80
Co lokalnemu społeczeństwu oferuje Straż Gminna?	16	Gminny Konkurs Literacki „TO MI WŁAŚNIE W DUSZY GRA”	81
Nowości z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego	17	Wiem, znam się, orientuję się, nie jestem zarobiona..., więc... piszę	82
Czas na zmiany, czas na rozwój	18	Wakacje u Strzelców ZS Bratkowice	83
Poskładać to, co pękło...	21	Wakacje z przygodą	84
W KRĘGU WIARY I TRADYCJI	23	Półkolonia w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach ...	86
Złote Gody 25 par małżeńskich	23	Wyjątkowa półkolonia letnia w SP Nr 1 w Mrowli	87
Naprzeciw szczęściu... 50 lat razem	24	Półkolonia letnia 2017 w SOS-W w Mrowli	88
Niezwykłe koncerty chóru „Resonantae” z Bratkowic na Kresach Wschodnich	28	„Wspólnie do Sukcesu”	88
Kierunek Częstochowa	31	Gminna inauguracja roku szkolnego 2017/2018 w Rudnej Wielkiej	90
VI wieków wierni Bogu i Kościołowi	32	WYDARZENIA BIEŻĄCE	92
600 lat parafii Trzciana	35	Bohaterowie roku 2017	92
Dożynkowy czas wesoly... zbożem, miodem, owocami – napełniły się stodoły...	37	Zasłużył na naszą pamięć...	93
Mała encyklopedia wiedzy o współczesnych sołectwach gminy Świlcza	40	Sprawni, zwarci i bojowi – śpieszą nam z pomocą...	96
Parafialne i gminne dziękczynienie za zebrane plony w sołectwie Błędowa Zgłobieńska	42	Spotkanie przyrodniczo-wędkarskie z okazji Dnia Dziecka	98
Nowy wikariusz	43	Strażniczka pamięci zbiorowej – 98 urodziny p. Marii Watras	99
Witraże – sakralne dzieła sztuki – obrazy na szkle malowane	44	ŚRODOWISKO NATURALNE	100
Matka Boska Częstochowska	45	Niewidzialny świat zapachów	100
Procesje, procesje – zewnętrzny wymiar wiary Kościoła	46	Jak to z Sabą było... – o miłości do zwierząt	102
ŻYWA PAMIĘĆ HISTORII	48	Na grzyby...	103
Pamiętajmy!	48	SPORT I REKREACJA	104
Powstanie Warszawskie (1.08. – 3.10.1944 r.)	49	Siatkówka plażowa – modna i zdrowa	104
Wotyń	50	Informacje piłkarskie – czyli co słyszać w Ludowych Klubach Sportowych gminy Świlcza	105
Uczczono pamięć bohaterskich żołnierzy AK	51	Puchar Wójta Gminy Świlcza w piłce nożnej 2017	106
Dbajmy o miejsca pamięci...	53	Pokazaliśmy innym, jak się odpoczywa...	108
Spotkanie po latach	54	Co słyszać w GUKLA Bratkowice? – sezon 2017	109
Rodziny Krupnickich i Kirchnerów z Woliczki	56	ROZMAITOŚCI	114
RÓBMY SWOJE – KULTURA	59	Czy wiesz, że...	110
Sercem kultury jest religia	59	Pierwsza pomoc	111
Gmina Świlcza folklorem stoi!	62	Telefony, telefony, telefony...	112
Kto zakosztuje tańca – nigdy go nie zdradzi...	64	Sierpień – miesiąc trzeźwości	112
		Szkolna stomatologia i nie tylko...	114

Trzcionka
Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA:

Samorząd Gminy Świlcza
i Gminne Centrum Kultury,
Sportu i Rekreacji w Świlczy
z siedzibą w Trzcianie.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary. **ADRES REDAKCJI:** 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

NAKLAD: 500 egz. + 50. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Dorota Wadiak. **DRUK:** ZUH Spółka „DUET”, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel. 17 863 55 44, Boguchwała, tel. 17 87 11 281. *Za treść i formę ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.
Do druku oddano: 18.09.2017 r.

**Uwaga Czytelnicy,
Sympatycy i Korespondenci
„Trzcionki”!**

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 84 – do 1 GRUDNIA 2017 r. Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!**

Dołączane zdjęcia można odbierać w siedzibie Redakcji „Trzcionki”, tj. w GCKSiR w Trzcianie.

Do artykułów należy dołączyć własną, legitymacyjną fotografię.

Zofia Dziedzic



Projekt pn. „Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji edukacyjnej osób dorosłych” (LOWE), realizowany w ramach umowy Nr UDA-POWR.02.14.00-00-1020/16-00 zawartej z Ministrem Edukacji Narodowej z Programu POWER 2014-2020.

Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji edukacyjnej osób dorosłych (LOWE) – to projekt realizowany na podstawie Umowy Nr UDA-POWR.02.14.00-00-1020/16-00 o dofinansowanie projektu zawartej 26.01.2017 roku z Ministrem Edukacji Narodowej w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Oś priorytetowa II – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, Działanie 2.14 Rozwój narzędzi dla uczenia się przez całe życie, finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt LOWE realizuje partnerstwo złożone z czterech instytucji: Fundacja Małopolska Izba Samorządowa, Związek Powiatów Polskich, Uniwersytet Jagielloński oraz Wyższa Szkoła Ekonomii i Informatyki.



Adam Dziezic

Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji (LOWE)

LOWE to centrum organizowania i animowania edukacji poza formalnej i nieformalnej dla osób dorosłych, uruchomiony przy szkole funkcjonującej w systemie oświaty w ramach otwartego ogólnopolskiego konkursu grantowego. **Celem** LOWE jest wykorzystanie potencjału szkoły do prowadzenia działań na rzecz aktywności edukacyjnej osób dorosłych, w zakresie rozwijania kompetencji kluczowych, w tym kompetencji potrzebnych na rynku pracy oraz rozwijania metod i narzędzi pracy kadry nauczycielskiej szkoły z osobami dorosłymi, w szczególności w małych środowiskach lokalnych i na terenach defaworyzowanych. **Działalność** LOWE ma służyć zwiększeniu udziału dorosłych w edukacji, poprzez aktywizację i zaangażowanie osób dotychczas biernych, nieuczestniczących w jakichkolwiek zorganizowanych formach edukacji. Chodzi o to by aktywność dorosłych wychodziła poza działania bezpośrednio związane z podstawową, tradycyjnie rozumianą rolą rodziców w szkole, tj. zainteresowaniem postępami edukacyjnymi dzieci, aby dorośli stopniowo angażowali się we wspólne działania „dla siebie” a nie tylko dla dzieci oraz postrzegali szkołę także, jako miejsce, gdzie mogą uzyskać wsparcie w rozwoju własnych kompetencji.

Gmina Świlcza...

...w kwietniu 2017 r. złożyła wniosek aplikacyjny do naboru Grantobiorców w ramach projektu „Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji osób dorosłych”. W ramach konkursu zostało wybranych 15 organów z całej Polski prowadzących szkołę, z którymi zostanie

podpisana umowa o powierzenie grantu na realizację przedsięwzięcia pn. Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji. Gmina Świlcza będzie realizowała swój projekt w Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej. Wysokość przyznanego grantu na stworzenie i działalność LOWE wynosi maksymalnie 249 tys. zł. Gmina Świlcza obecnie jest w trakcie przygotowań do podpisania umowy na powierzenie grantu. W dniu 26 lipca 2017 r. w Krakowie w auli Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, przy ul. Brackiej 12 odbyło się spotkanie dotyczące realizacji wniosku. Głównym tematem spotkania było przedstawienie harmonogramu wdrażania modelu LOWE i przebiegu poszczególnych zadań w ramach umów o powierzenie grantu oraz zasad rozliczania grantu i sprawozdawania się z wykonania poszczególnych etapów. Działaniami w ramach LOWE planuje się objąć osoby wskazane w założeniach konkursu, czyli rodziców lub opiekunów dzieci realizujących obowiązek szkolny oraz osób dorosłych z następujących grup, z uwzględnieniem uwarunkowań lokalnych:

- z utrudnionym dostępem do jakichkolwiek form edukacji osób dorosłych;
- z niskim poziomem wykształcenia lub wykształceniem wymagającym aktualizacji (najwyżej zasadniczym zawodowym lub średnim i policealnym zdobytym w zeszłym wieku);
- związanych z rolnictwem;
- nieaktywnych zawodowo lub bezrobotnych;
- podlegających formom pomocy społecznej i wsparcia rodziny;
- w wieku 45+.

Dzięki działalności LOWE będą prowadzone między innymi następujące zajęcia dla dorosłych:

- zajęcia z obsługi komputera;
- zajęcia z obsługi Internetu;
- zajęcia w zakresie aktywizacji zawodowej – poszukiwania zatrudnienia (w tym zajęcia z pośrednikiem pracy, doradcą zawodowym);
- zajęcia ABC przedsiębiorczości (w tym zajęcia z pośrednikiem pracy, doradcą zawodowym);
- szkolenia językowe (w tym głównie język angielski);
- szkolenia zawodowe w razie potrzeb (zdiagnozowane przez specjalistę);
- warsztaty wzmacniające kluczowe kompetencje społeczne.

Zostanie zakupiony również sprzęt komputerowy (10 komputerów wraz z oprogramowaniem) do ZS w Rudnej Wielkiej. Konieczność wyposażenia szkoły na potrzeby LOWE we właściwy sprzęt i oprogramowanie wynika z faktu, że obecne standardy nauczania wymagają zapewnienia właściwych warunków nauczania. Termin realizacji zadania to 30.06.2018 roku jednak zgodnie z założeniem projektu oraz zgodnie z wytycznymi konkursu trwałość projektu wynosi 2 lata. Stworzenie LOWE w ramach realizacji projektu daje podstawę do wytworzenia warunków do funkcjonowania instytucji, która odpowiedzialna będzie za ofertę edukacyjną dedykowaną dla osób dorosłych. Aby utrzymać efekty realizacji projektu zarówno Gmina, jak i szkoła będą podejmować działania w celu pozyskania odpowiednich zasobów, tj. finansowych, osobowych, rzeczowych oraz nawiązania partnerstw w celu wykorzystania/utrzymania funkcjonowania LOWE.



Adam Dzedzic – wójt gminy

W budynku Pawilonu Sportowego w Świlczy powstaje Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna

Gmina Świlcza uzyskała ponad 500 tys. zł dofinansowania na „Utworzenie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy”. Dotacja pochodzi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej nr VI „Spójność Przestrzenna i Społeczna” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Projekt dotyczy przebudowy budynku wraz z zakupem wyposażenia niezbędnego do wsparcia rodziny poprzez utworzenie dziennej środowiskowej świetlicy socjoterapeutycznej.

Zakres prac obejmuje:

- przebudowę budynku pawilonu sportowego w Świlczy, wykonanie placu zabaw,
- zakup i montaż wyposażenia i środków trwałych niezbędnych do funkcjonowania dziennej świetlicy socjoterapeutycznej (w tym m.in. meble, szatnia, wyposażenie kuchni),
- zakup pomocy dydaktycznych, specjalistycznego sprzętu oraz narzędzi do rozpoznawania potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych dzieci, wspomagania rozwoju i prowadzenia terapii dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Budynek będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Obecnie trwają prace budowlane polegające m.in. na:

- Adaptacji pomieszczeń klubowych na świetlicę z dostosowaniem do specyfiki pracy z dziećmi.
- Adaptacji istniejących węzłów sanitarnych i dostosowanie ich do wymogów placówki wsparcia dziennego w tym dla potrzeb osób niepełnosprawnych.
- Adaptacji zaplecza kuchennego do wymogów placówki wsparcia z miejscem dostosowanym do spożywania posiłków.
- Adaptacji istniejącej szatni z zachowaniem funkcji dla klubu sportowego.
- Adaptacji pomieszczenia dla potrzeb pomieszczenia dla personelu.





- opieki nad dzieckiem na terenie Gminy Świlcza,
- ograniczenie zjawiska wykluczenia społecznego i dyskryminacji poprzez możliwość uczęszczania do świetlicy przez dzieci niepełnosprawne.

Całkowita wartość projektu:

611 258,00 zł

Dofinansowanie ze środków EFRR:

505 547,22 zł

Wkład własny gminy:

105 710,078 zł

Planowane zakończenie realizacji projektu – to 31.10.2017 r.

Pobyt dziecka w placówce będzie nieodpłatny, dobrowolny. Zapewni opie-



- Wykonaniu centralnego ogrzewania gazowego wraz z lokalną kotłownią gazową, instalacją i przyłączem gazowym (dopuszcza się lokalizację kotłowni na poddaszu).
- Wykonaniu zewnętrznego placu utwardzonego kostką brukową o wymiarach 15,00 na 12,00 m przy placu bezie znajdował się też plac zabaw.

Celem głównym projektu jest poprawa dostępności do zorganizowanej opieki wychowawczej na rzecz dzieci wychowujących się w rodzinach dysfunkcyjnych w Świlczy poprzez utworzenie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w latach 2016-2017.

Natomiast cele szczegółowe projektu są następujące:

- zwiększenie dostępności do infrastruktury zorganizowanej opieki wychowawczej w gminie Świlcza poprzez przebudowę budynku na świetlicę socjoterapeutyczną w Świlczy,
- zwiększenie szans na lepszy rozwój dziecka, dzięki zajęciom prowadzonym przez świetlicę,

- zmniejszeniu występujących dysproporcji w dostępie do opieki pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami,
- pomoc wychowawcza poprzez rozwój i wprowadzenie nowych form

kę i wychowanie, pomoc w nauce, organizację czasu wolnego, zabawę i zajęcia sportowe, rozwój zainteresowań, zajęcia socjoterapeutyczne, korekcyjne, psychoprofilaktyczne.





Jolanta Hawer

Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza

Gmina Świlcza otrzymała dofinansowanie dla projektu pn. „Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej nr II „Cyfrowe Podkarpacie” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępności i jakości e-usług, świadczonych przez gminę poprzez zakup niezbędnego sprzętu informatycznego oraz oprogramowania. Projekt przyczyni się do powiększenia oraz poprawy jakości i dostępności zarówno katalogu usług świadczonych drogą elektroniczną, jak również do zwiększenia stopnia dostępności do różnorodnych zasobów cyfrowych – mających zastosowanie w funkcjonowaniu administracji.

Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do wykreowania szeregu korzyści społeczno-gospodarczych, można do nich zaliczyć m.in.:

- poprawa stanu informatyzacji w regionie oraz bezpieczeństwa informacji,
- poprawa warunków funkcjonowania urzędu i poprawy komunikacji w relacjach obywatel – urząd,
- zastosowanie technologii TIK podnoszących efektywność pracy urzędu oraz usprawniających obsługę zainteresowanych osób,
- zwiększenia integracji systemów, tworzenia i rozwijania systemów informatycznych,
- podniesienia bezpieczeństwa przetwarzania i przechowywania danych,
- zmniejszenia barier w dostępie do usług świadczonych przez Gminę, zwiększenia ilości spraw możliwych do załatwienia drogą elektroniczną oraz poprawy efektywności procesów interakcji,

- korzyści dla osób niepełnosprawnych poprzez dostosowanie e-usług do ich potrzeb,
- usprawnienie i upowszechnienie elektronicznej drogi dostępu do usług administracji publicznej, poprawa wizerunku urzędu, idea „urzędu bardziej przyjaznego obywatelowi”, poszerzenie katalogu usług publicznych dostępnych drogą elektroniczną,
- poprawę organizacji pracy oraz usprawnienie obsługi interesantów, poprawa warunków funkcjonowania instytucji, wprowadzeni nowych i funkcjonalnych e-usług w sferach publicznych,
- podniesienie jakości życia mieszkańców,
- podniesienie stopnia dostępu do usług administracji,
- łatwiejszy dostęp do informacji, zmniejszenie wykluczenia cyfrowego,
- zwiększenia niezawodności funkcjonowania systemów informatycznych,
- optymalizacja zarządzania i uzyskania oszczędności procesów administracyjnych i świadczonych usług związanych z funkcjonowaniem urzędu,
- ograniczenie ryzyka zaistniałych pomyłek związanych z wysyłaniem, adresowaniem, fizyczną podróżą dokumentu do adresata,
- wzrost znaczenia zastosowania planowanych do realizacji rozwiązań IT w zakresie przeprowadzania spraw administracyjnych,
- umożliwienie nabywania lepszych kwalifikacji przez użytkowników,
- poprawa wizerunku i konkurencyjności regionu.

Celem realizacji zadania jest wdrożenie 15 e-usług w działalności Urzędu Gminy Świlcza. W ramach projektu zakłada się zakup oprogramowania w zakresie modułów: VAT, sprawozdawczość, uwierzytelnienie, komunikacja, e-należności, planowanie budżetu. Zakupione będą następujące wartości niematerialne i prawne służące wdrożeniu w Urzędzie e-usług: szyna danych, Broker, Aplikacja mobilna, Portal eBOM, System operacyjny, Oprogramowanie backup i archiwizacji danych, Oprogramowanie do wirtualizacji, Asysta stanowiskowa, Instalacja i konfiguracja (część sprzętowa).

Całkowita wartość projektu:

1 072 028,00 zł

Dofinansowanie ze środków EFRR:

911 204,24 zł

Wkład własny gminy:

160 800,76 zł

Planowany termin zakończenia inwestycji – to marzec 2018 roku.

Aktualnie przygotowywana jest dokumentacja przetargowa.





Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Jolanta Hawer

Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza

Inwestycja pt. „**Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza**” otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej nr III „Czysta energia” Energia Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Projektem zostaną objęte następujące budynki oświatowe:

- Zespołu Szkół w Bratkowicach,
- Szkoły Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach,
- Przedszkola w Bratkowicach,
- Szkoły Podstawowej w Mrowli,
- Zespołu Szkół w Dąbrowie,
- Zespołu Szkół w Świlczy.

Zakres prac przewidzianych do realizacji w ramach projektu obejmuje:

- wymianę oświetlenia na ledowe (częściową wymianę lamp),
- wymianę kotłowni oraz instalacji c.o. (w części obiektów objętych projektem),
- montaż kolektorów słonecznych do wspomagania instalacji c.o. (Szkoła Podstawowa w Mrowli i Przedszkole w Bratkowicach),
- docieplenie części budynku (Zespół Szkół w Świlczy i Bratkowicach),
- częściową wymianę okien (Przedszkole w Bratkowicach, Zespół Szkół w Świlczy i Bratkowicach),
- instalacja modułów fotowoltaicznych.

Celem głównym projektu jest zwiększenie efektywności energetycznej obiektów dydaktycznych na terenie Gminy Świlcza w latach 2016-2017.

Natomiast cele szczegółowe projektu są następujące:

- oszczędności kosztów zaopatrzenia w energię budynków w Gminie Świlcza,
- zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do powietrza,
- oszczędności energii w budynkach objętych projektem,

- promowanie postaw związanych z oszczędzaniem energii,
- zwiększenie odpowiedzialności za stan środowiska i zanieczyszczenie powietrza.

Całkowita wartość projektu:	1 663 134,00 zł
Dofinansowanie ze środków EFRR	1 413 663,86 zł
Wkład własny gminy	249 470,14 zł

Aktualnie Gmina podpisuje umowy z Wykonawcami, którzy zostali wybrani w drodze przetargu. Planowany termin zakończenia inwestycji – to grudzień 2017 roku.

Podstawową przyczyną modernizacji energetycznej budynków była konieczność poprawy w tym zakresie efektywności w obiektach edukacyjnych objętych projektem w naszej gminie. Głównym impulsem realizacji niniejszego projektu jest niska sprawność układów grzewczych, wzrost kosztów energii, nadmierna energochłonność i brak spełniania warunków normowych dotyczących natężenia oświetlenia w pomieszczeniach.

Korzyści wynikające z realizacji projektu:

- Zwiększenie komfortu użytkowania infrastruktury oświatowej pozytywnie wpłynie na ich rozwój społeczny i ekonomiczny,
- Ograniczenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery
- Zmniejszone koszty ogrzewania budynków
- Propagowanie działań na rzecz ochrony środowiska, kreowanie postaw ekologicznych,
- Zwiększenie atrakcyjności ekologicznej regionu,
- Wzrost znaczenia i pozycji gminy w powiecie i województwie.

Długoterminowe korzyści osiągnięte w obszarze oddziaływania projektu to poprawa środowiska naturalnego poprzez zmniejszenie zużycia gazu, węgla używanego do ogrzewania budynków na terenie Gminy Świlcza, co wpłynie na zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza.

Jolanta Hawer

Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgł.



Gmina Świlcza otrzymała dofinansowanie dla projektu pn. „**Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgłobieńskiej w celu stworzenia spotkań integracyjnych – I etap**” jest współfinansowane ze środków Budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2014-2020. Dzięki modernizacji tego budynku mieszkańcy Błędowej Zgłobieńskiej uzyskają w części zmodernizowany obiekt, w którym możliwe będzie realizacja głównego celu projektu, którym jest integracja i aktywizacja społeczności wiejskiej. Działalność świetlicy sprzyja integracji

i aktywności zarówno dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych. Projekt ma na celu zmodernizowanie miejsca pełniącego funkcję świetlicy wiejskiej. Pomieszczenie jest ogólnodostępne.

Zadanie realizowane jest w ramach partnerstwa publiczno-społecznego tj. gminy Świlcza przy współpracy z Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej działające w Błędowej Zgłobieńskiej. Całość prac szacowana jest na ponad 30 tys. zł, z czego pomoc finansowa to 10 tys. zł.

Termin realizacji zadania to lipiec – październik 2017 r.



Jolanta Hawer

Nowoczesne zarządzanie oświatą w Gminie Świlcza

Projekt pn. „Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w zakresie zarządzania oświatą w Gminie Świlcza” obejmuje cele i zadania związane z rozwojem społeczeństwa informacyjnego Podkarpacia poprzez wdrożenie e-usług na rzecz społeczności regionu, dzieci z gminy Świlcza i organizacji współpracujących ze szkołami oraz systemu obiegu dokumentów podnoszącego jakość zarządzania szkołami jak również poprawa dostępności e-usług i efektywności zarządzania w zakresie oświaty w Gminie Świlcza poprzez rozwój i tworzenie systemów informatycznych.

Gmina Świlcza otrzymała na ten projekt prawie 900 000 zł dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej nr II „Cyfrowe Podkarpacie” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Celem projektu jest poprawa warunków funkcjonowania placówek oświatowych zlokalizowanych na terenie gminy Świlcza poprzez wdrożenie e-usług na rzecz szerokiej grupy interesariuszy podnoszących jakość zarządzania placówką i jej konkurencyjność.

Zakres rzeczowy projektu realizowany jest na terenie gminy Świlcza i obejmuje swoim zakresem następujące placówki oświatowe: Zespół Szkół w Świlczy, Zespół Szkół w Bratkowicach, Zespół Szkół w Dąbrowie, Szkoła Podstawowa w Mrowli, Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach, Przedszkole w Bratkowicach, Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej, Zespół Szkół w Trzcianie, Przedszkole w Świlczy, Przedszkole Publiczne w Trzcianie i Żłobek Gminny.

Projekt obejmuje połączenie Centrum Usług Wspólnych z e-usługami szkół z terenu gminy, podniesienie efektywności i dostępności e-usług poprzez zakup i wdrożenie pakietu 7 e-usług: e-usprawiedliwienia, e-stypendium, e-dowozy, e-stołówka, e-nabór, e-najem i e-świetlica. Dzięki temu nastąpi wyraźne podniesienie warunków pracy nauczycieli i pracowników administracyjnych oraz dzieci, zapewniając podniesienie atrakcyjności Szkół.



Korzyści wynikające z realizacji projektu:

- skrócenie czasu na kontakty osobiste przy przeszukiwaniu i przekazywaniu dokumentów, dzięki utworzonej e-usłudze,
- skrócenie czasu uzyskiwania informacji przez grupę interesariuszy, dzięki możliwości wykorzystania wdrożonej e-usługi,
- bogaty zakres usług, wygoda, przełamywanie barier czasowych i geograficznych, technologicznych,
- umożliwienie załatwienia spraw osobom niepełnosprawnym bez potrzeby wychodzenia z domu,
- nieograniczony dostęp do e-usług, wynikający z możliwości korzystania z e-usługi w dowolnym miejscu i na dowolnym urządzeniu np. telefonie, tablecie, laptopie,
- eliminacja powtarzających się prac, poprzez składowanie dokumentów, gdyż wdrożony system zapisuje wszystkie dane i je personalizuje (w przypadku usług na 5 poziomie),
- poświęcenie mniej czasu na drukowanie, edytowanie i poprawianie wersji papierowych i nanoszenie ich na wersje elektroniczne, ograniczenie powielania czynności, dzięki e-usłudze większość spraw załatwianych jest drogą elektroniczną,
- standaryzację procesów, eliminacja typowych błędów – eliminacja błędów nastąpi dzięki wdrożeniu w ramach projektu systemu internetowej obsługi, w którym administrator systemu zgłasza zapotrzebowanie na różne usługi usprawniające/eliminujące wady/zgłoszenia użytkowników systemu w zakresie błędów/braków,
- poprawa warunków zarządzania i kontroli procesów, dzięki e-usłudze łatwiej zarządzać szkołami, gdyż wszystkie dane są dostępne na bieżąco,
- efekty wizerunkowe – budowanie wizerunku przyjaznej gminy w zakresie oświaty, poprzez możliwość załatwienia sprawy na odległość i konieczności ponoszenia kosztów dojazdu,
- podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności pracowników obsługujących e-usługę, poprzez możliwość szkoleń,
- możliwość archiwizowania dokumentów w postaci elektronicznej co daje szybkość i łatwość w odnalezieniu dokumentów archiwalnych i innych zasobów cyfrowych,
- eliminacja zagrożeń dot. bezpieczeństwa wymiany danych i informacji, wdrażana e-usługa posiada zabezpieczenia oraz każdy z użytkowników otrzymuje unikalny login.

Całkowita wartość projektu: 1 058 653,85 zł
 Dofinansowanie ze środków EFRR 899 855,76 zł
 Wkład własny gminy 158 798,09 zł
 Planowany termin zakończenia inwestycji – to marzec 2018 roku.
 Aktualnie przygotowana jest dokumentacja przetargowa.

Krzysztof Sadecki

Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej Świlcza

Ustawa z dn. 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. 1997, poz. 123 i 779 z późn. zm.) o strażach gminnych wprowadziła w struktury samorządowe formację porządkową nazywaną Strażą Gminną. Ma ona na celu przede wszystkim ochronę spokoju i porządku w miejscach publicznych, a także ochronę obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej. Czuwa nad porządkiem i kontroluje ruch drogowy określony w przepisach o ruchu drogowym. Współdziała z właściwymi podmiotami w zakresie: ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń.

W gminie Świlcza SG stanowią: komendant – Krzysztof Sadecki oraz młodszy inspektor – Marek Krajewski.

Mając na uwadze najważniejszy obszar zainteresowania Straży Gminnej,

którym jest przestrzeganie przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak również przepisów zawartych w Uchwale Rady Gminy Świlcza w sprawie utrzymania czystości i porządku, Straż Gminna jednocześnie dba o estetykę Gminy. W ramach zadań dokonuje kontroli na terenie Gminy Świlcza, właścicieli i zarządców nieruchomości ze szczególnym naciskiem na:

- eliminowanie „dzikich” wysypisk,
- przeciwdziałanie niewłaściwemu postępowaniu właścicieli zwierząt,
- wywiązywanie się osób posiadających psy z obowiązku szczepienia oraz wyposażenia nieruchomości w tabliczkę informującą „uwaga pies”,
- kontrolę posesji pod kątem sanitarno-porządkowym,
- przyłączanie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej,

- wyposażenie nieruchomości w numer porządkowy posesji,
- dyscyplinowanie osób umieszczających plakaty i ogłoszenia w miejscach do tego nie przeznaczonych,
- kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących ograniczenia sprzedaży alkoholu i papierosów nieletnim,
- kontrolę placówek handlowych oraz terenów przyległych pod kątem przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Kontrola odbywa się w różnych formach. Najczęściej stosowaną formą jest kontrola przeprowadzana w obecności właściciela nieruchomości, niejednokrotnie kończąca się wystawieniem stosownego polecenia do wykonania w określonym terminie. Kolejnym krokiem w/w kontroli jest sprawdzenie wykonania polecenia, a w przypadku zaniechania przez właściciela swoich obowiązków ukaraniem go grzywną w postępowaniu mandatowym bądź też skierowaniem wniosku o ukaranie do właściwego sądu.

Poniżej zaprezentowano zestawienie danych z działalności Straży Gminnej od dnia 1 stycznia do 31 lipca 2017 roku.

Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej – od 1 stycznia do 31 lipca 2017 r.

Rodzaj przeprowadzonego działania	Liczba
Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych)	1376
Kontrola nieruchomości	328
Współpraca z innymi wydziałami Urzędu Gminy	235
Zabezpieczenie imprez masowych	9
Przekazano Policji osobę	1
Prelekcje dla dzieci	1

Raport Straży Gminnej – od 1 stycznia do 31 lipca 2017 r.

Wykroczenia przeciwko	Podjęte działania
Porządkowi i spokojowi publicznemu (art. 49-64 ustawy kodeks wykroczeń)	- 2 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i wydano 2 polecenia pisemne (dot. umieszczenia tabliczki z nr porządkowym nieruchomości); - 2 osoby wylegitymowano i pouczone (dot. zakłócania spokoju i porządku publicznego).
Bezpieczeństwu osób i mienia (art. 70-83 ustawy kodeks wykroczeń)	- 21 osób wylegitymowano, 20 pouczone, 1 osobę ukarano mandatem karnym (dot. zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów); - 10 psów przekazano do schroniska „Kundelek” - 4 psom znaleziono nowy dom bądź odszukano ich właściciela (współpraca z pracownikiem U.G. Świlcza).
Bezpieczeństwu w komunikacji (art. 84-103 ustawy kodeks wykroczeń)	- 22 osoby wylegitymowano, 22 osoby pouczone, (dot. wykroczeń w ruchu drogowym), a także wydano 12 poleceń pisemnych (dot. przycięcia gałęzi zwisających nad drogą, przycięcia krzaków wystających na chodnik, usunięcia pustaków lub innych zapór umiejscowionych w pasie drogowym).
Zdrowiu (art. 109-118 ustawy kodeks wykroczeń)	- 19 osób wylegitymowano, 19 osób pouczone, 20 osobom wydano polecenia pisemne (dot. nieporządku na terenie własnej nieruchomości lub wykoszenia chwastów i trawy).
Urządzeniom użytku publicznego (art. 143-145 ustawy kodeks wykroczeń)	- 6 osób wylegitymowano, 1pouczono i 5 ukarano mandatem karnym (dot. zanieczyszczenia, zaśmiecenia drogi ulicy placu ogrodu trawnika zieleńca, oraz uniemożliwienia korzystania z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego).
Szkodnictwu leśnemu, polnemu i ogrodowemu (art. 148-166 ustawy kodeks wykroczeń)	- 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem karnym (dot. zaśmiecenia nieruchomości rolnej)
Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach	- 3 osoby wylegitymowano, 3pouczono i wydano 3 polecenia pisemne (dot. odśnieżenia chodnika).
Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt	- 2 osoby wylegitymowano, 2 pouczone i wydano 2 polecenia pisemne (dot. zaszczepienia psów).

Ustawie o ochronie zwierząt	- 2 osoby wylegitymowano i 2 pouczone (dot. zaniedbań i niewłaściwej opieki nad zwierzęciem).
Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi	- 6 osób wylegitymowano 1 pouczone i 5 ukarano mandatem karnym (dot. spożywania alkoholu w miejscu objętym zakazem).
Ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych:	- 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem karnym (dot. palenia papierosów w miejscu objętym zakazem palenia).
Ustawa o odpadach	- 12 osób wylegitymowano i 12 osób pouczone (dot. spalania odpadów pochodzenia organicznego).

W opisywanym okresie, wylegitymowano łącznie 109 osób oraz nałożono 13 mandatów opiewających na kwotę 2050 zł. Dodatkowo zastosowano środki wychowawcze w postaci pouczeń dla 96 osób. Wystawiono 43 pisemnych poleceń do usunięcia nieprawidłowości.

1. Ponad opisane wyżej działania, Straż Gminna odnotowała również 157 interwencji zgłoszonych przez mieszkańców Gminy. Wszystkie zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.
2. Straż Gminna Świlcza, w okresie zimowym, z pomocą pracowników GOPS przeprowadziła kontrolę osób samotnie zamieszkałych na terenie gminy Świlcza ustalając, w jakich warunkach osoby te mieszkają i czy nie są zagrożone. Z kolei w lutym, w czasie ferii zimowych, Straż Gminna kontrolowała teren Domów Ludowych, mając na uwadze zapewnić

nie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży biorącym udział w zajęciach zorganizowanych przez Wójta Gminy Świlcza.

3. W dniu 2 czerwca 2017 r. pod patronatem Wójta Gminy Świlcza odbył się zorganizowany przez Straż Gminną Świlcza oraz Zespół Szkół w Bratkowicach, Gminny Konkurs Wiedzy „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym”. Konkurs przeprowadzono na stadionie oraz miasteczku ruchu drogowego umiejscowionego na parkingu w Bratkowicach. Uczestnicy konkursu zmagali się z zagadnieniami teoretycznymi w formie testu, ale też praktycznie pokonując tor przeszkód jednocześnie szkoląc się w miasteczku ruchu drogowego. Zwycięzcy zostali nagrodzeni nagrodami ufundowanymi przez Wójta Gminy Świlcza.
4. W dniu 9 czerwca 2017 r. funkcjonariusze Straży Gminnej prowadzili pre-

lekcje dla dzieci i młodzieży ZS w Rudnej Wielkiej, przybliżając zagadnienia z zakresu bezpiecznego poruszania się po drogach, należytego zachowania podczas kontaktu z niebezpiecznymi zwierzętami, ostrożności i nieufności dzieci w stosunku do osób nieznajomych, zasad bezpiecznego wypoczynku nad wodą, zagadnień dotyczących przestrzegania porządku publicznego oraz współżycia publicznego.

5. Straż Gminna Świlcza 24 czerwca 2017 r. zabezpieczała zawody strażackie zorganizowane w sołectwie Dąbrowa.
6. W lipcu Straż Gminna Świlcza objęła kontrolą zalew w Bratkowicach, czuwając nad bezpieczeństwem osób wypoczywających i dbając o przestrzeganie regulaminu kąpieliska.

M. Jarosz, E. Oleszak

Prawidłowa nauka i wychowanie – zadaniem wszystkich!

W związku z reformą oświaty od 1 września 2017 r. w Gminie Świlcza zespoły szkół, w skład których wchodziły szkoły podstawowe i gimnazja stały się ośmioletnimi szkołami podstawowymi, natomiast wszystkie sześćioletnie szkoły podstawowe stały się ośmioletnimi szkołami podstawowymi. Zespół Szkół w Dąbrowie, w skład którego wchodzi ośmioletnia szkoła podstawowa i przedszkole pozostał nadal zespołem szkół.

Rada Gminy Świlcza podjęła w związku z tym stosowną uchwałę Nr XXXIX/251/2017 z dnia 28 marca 2017 r. w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą prawo oświatowe.

Powyższa uchwała stanowi akty założycielskie tych szkół. Akty założycielskie szkół, które powstały w wyniku przekształcenia dotychczasowych szkół, z mocy prawa zostaną nadane deklaratoryjnymi uchwałami Gminy Świlcza, podejmowanymi do dnia 30 listopada 2017 r.

I. Sieć szkół, przedszkoli i innych placówek oświatowych w gminie Świlcza (rok szkolny 2017/2018)

1. Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach,
2. Szkoła Podstawowa w Świlczy,
3. Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej z trzema oddziałami przedszkolnymi,
4. Szkoła Podstawowa w Trzcianie z dwoma oddziałami przedszkolnymi,
5. Zespół Szkół w Dąbrowie (Szkoła Podstawowa i Przedszkole 2 oddziałowe),
6. Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mrowli z dwoma oddziałami przedszkolnymi,
7. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Bratkowicach z jednym oddziałem przedszkolnym,
8. Przedszkole w Bratkowicach – 6 oddziałów,
9. Przedszkole w Świlczy – 5 oddziałów,
10. Przedszkole w Trzcianie – 2 oddziały,
11. Żłobek Gminny w Trzcianie.

II. Placówki oświatowe prowadzone przez inne podmioty niż JST:

1. Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach,
2. Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Błędowej Zgłobieńskiej (w budynku byłej szkoły podstawowej), reaktywowana od 1 IX 2017 r.,
3. Niepubliczna Szkoła Muzyczna w Trzcianie,
4. Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych,
5. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mrowli.

III. Kapitał ludzki

1. Łączna liczba uczniów – 1807, w tym:

- w szkołach podstawowych i oddziałach przedszkolnych – 1204
- w przedszkolach – 323
- w klasach gimnazjów (klasy II i III) – 280

2. Liczba oddziałów – 94 (zwiększenie o 2 oddziały).

3. Liczba etatów nauczycielskich 177,67 (na dzień 1.09.2017 r., razem z godzinami ponadwymiarowymi).

4. Liczba pracowników administracyjno-obslugowych, asystentów i pomocy nauczycieli – 109 osób, w przeliczeniu na etaty 98,38.

IV. Zajęcia dodatkowe prowadzone przez instruktorów Gminnej Biblioteki Publicznej.

Uczniowie i wychowankowie mają zapewnione posiłki w placówkach. Kwota dziennego wyżywienia w roku szkolnym wyniesie 4,00 zł, ze względu na wzrost cen produktów.

V. Zadania w zakresie promocji wiedzy, rozwijania indywidualnych zainteresowań i uzdolnień uczniów.

- Program stypendialny: za najwyższe wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe i artystyczne, w 2017 roku 70 uczniów otrzymało stypendium (na kwotę łączną – 55 600 zł).
- Formą stypendiów socjalnych zostało objętych 185 uczniów (na kwotę – 111 638 zł) w tym wkład finansowy gminy – 26 000 zł.

VI. Dowóz uczniów do szkół i dowóz uczniów niepełnosprawnych

Jest to dowóz najczęściej środkami komunikacji lokalnej pod nadzorem opiekunów-nauczycieli – z opiekunami koszt roczny – 150.000,00 zł.

W roku szkolnym 2017/2018 dowóz uczniów realizowany będzie w następujący sposób:

- a) w Bratkowicach – autobus szkolny z opiekunem,

- b) z Woliczki do Świlczy dowóz realizowany jest środkami komunikacji publicznej z opiekunem,
- c) Z Błędowej Zgłobieńskiej do Trzciany dowóz realizowany jest środkami komunikacji publicznej z opiekunem,
- d) Z Dąbrowy do Trzciany dowóz realizowany jest środkami komunikacji publicznej.

Uczniom zapewniono bilety miesięczne.

VII. Programy edukacyjne dodatkowe – wspierane przez UG. w bieżącym roku szkolnym

1. „Odkrywamy tajemnice Laboratorium Kryminalistycznego WSPiA”. Poprzez pokrycie kosztów transportu uczniów klas gimnazjalnych w ramach projektu.

2. „Aktywna tablica”. Gmina wspiera finansowo każdą szkołę, biorącą udział w tym programie, w wysokości 3 500 zł.

Półkolonie – wakacje 2017

Lp.	Organizator / Szkoła	Organizator / Organizacja pozarządowa	Ilość dzieci korzystających z wypoczynku	Kwota dofinansowania przez Kuratorium Oświaty	Kwota dofinansowania przez Urząd Gminy	Razem dofinansowanie	Termin półkolonii	Ilość dni	Możliwość posiłku
1.	Zespół Szkół w Bratkowicach / opiekun- pracownicy niepedagogiczni szkoły z kursem wychowawców	Bratek Bratkowice	50	3 000	2 500	5 500	31 VII -11 VIII	10	zapewnia Zespół Szkół w Bratkowicach
2.	Zespół Szkół w Trzcianie / opiekun-nauczyciele klasy 0 i kierownik nauczyciel szkoły	LKS Trzcianka	51	2 000	2 500	4 500	31 VII - 11 VIII	10	zapewnia Zespół Szkół w Trzcianie
3.	Zespół Szkół w Świlczy/ opiekun- nauczyciele szkoły i kierownik z- ca	nie dotyczy	40	0	2 300	2 300	26 VI - 30 VI	5	zapewnia Zespół Szkół w Świlczy
4.	Zespół Szkół w Rudnej Wik. / opiekun-nauczyciele klasy 0	nie organizuje, remonty, tworzenie oddziału przedszkolnego							
5.	Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach / opiekun-nauczyciel klasy 0	wolontariat	34	0	1 000	1 000	26 VI- 30 VI	5	zapewnia Przedszkole Publiczne w Bratkowicach
6.	Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrowli / kierownik Dyrektor szkoły	wolontariat	18	0	1 000	1 000	3 VII - 7 VII	5	suchy prowiant we własnym zakresie
7.	Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach		52	0	2 300	2 300	26 VI - 30 VI 3 VII - 7 VII	5 5	ciepły posiłek zamawiany w miejscu wyjazdu
8.	ZS Dąbrowa	nie organizuje, brak chętnych							
9.	Razem		245	5 000	11 600	16 600		45	

3. Program LOVE

4. W roku szkolnym 2017/2018 została wprowadzona dodatkowa godzina matematyki w klasach VII, w klasach II i III gimnazjów szkołach nadal realizowane są dodatkowe godziny JST, z przeznac-

zeniem na przedmioty ścisłe, języki obce, zajęcia sportowe celem osiągnięcia jak najlepszych wyników w nauce.

5. Wyjazdy na basen pokrycie kosztów przez Gminę – 14 000 zł

6. Darmowe podręczniki otrzymają wszy-

scy uczniowie klas I-VII oraz klas gimnazjalnych. Wnioskowana kwota dotacji przez gminę wynosi 210 230,41 zł.

7. Organizacja wycieczki zimowej i letniej dla uczniów 2017.

Placówki oświatowe prowadzone przez Gminę Świlcza

Lp.	Nazwa placówki	Imię i nazwisko dyrektora	Liczba uczniów 2016/2017	Liczba uczniów 2017/2018	Różnica	Oddziały 2016/2017	Oddziały 2017/2018	Różnica	Etaty nauczyciele (z godz. ponadwymiarowymi) 2016/2017	Etaty nauczyciele (z godz. ponadwymiarowymi) 2017/2018	Różnica
1.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach	mgr Joanna Różańska	225	210	-15	10	10	0	21,39	21,7	0,31
2.	Szkoła Podstawowa w Świlczy	dr inż. Halina Bober	296	296	0	14	14	0	27,42	26,67	-0,75
3.	Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej	mgr Janina Godlewska	332	326	-6	16	16	0	31,43	32,53	1,10
4.	Szkoła Podstawowa w Trzcianie	p.o. mgr Grażyna Różańska	332	293	-39	17	16	-1	32,58	29,94	-2,64
5.	Zespół Szkół w Dąbrowie	mgr Krzysztof Potocki	120	128	8	8	9	1	12,27	14,18	1,91
6.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mrowli	mgr Janusz Ostrowski	130	138	8	8	9	1	13,53	14,62	1,09
7.	Szkoła Podstawowa Nr 2 w Bratkowicach	p.o. mgr Agata Cach	94	93	-1	6	7	1	11,73	13,91	2,18
8.	Przedszkole w Bratkowicach	mgr Krystyna Kubas	143	148	5	6	6	0	10,81	10,69	-0,12
9.	Przedszkole w Świlczy	mgr Danuta Rusin	125	125	0	5	5	0	9,27	9,29	0,02
10.	Przedszkole w Trzcianie	mgr Zofia Smagała	50	50	0	2	2	0	4,24	4,14	-0,10
RAZEM:			1847	1807	-40	92	94	2	174,67	177,67	3



Eliza Oleszak

Wakacje – czas remontów placówek oświatowych

Wakacje to tradycyjny czas różnych remontów i prac budowlanych w świleckich obiektach oświatowych. Zakres robót objął najpilniejsze potrzeby, np. odnawianie klas, szatni, stołówek, świetlic, ubikacji, czy innych pomieszczeń szkolnych. Dużo miłych niespodzianek będzie czekać uczniów i nauczycieli po powrocie z wakacji do szkół i przedszkoli. W gminie Świlcza wydatki na ten cel wynoszą łącznie ok. 2,5 mln zł pochodzące ze środków własnych gminy.

Planowany i realizowany zakres robót remontowych w obiektach oświatowych Gminy Świlcza – 2017/2018

1. ZESPÓŁ SZKÓŁ W BRATKOWICACH

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- docieplenie ściany zewnętrznej
- wymiana stolarki okiennej
- wymiana kotłów

- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED

Wykonanie remontu

- wykonanie instalacji i remont rozdzielni elektrycznej głównej
- remont balustrady
- remont kuchni (demontaż i ponowny montaż sprzętu kuchennego tj. okap kuchenki, szafki, przygotowanie ścian pod wykonanie nowej instalacji elektrycznej, po wykonaniu instalacji szpachlowanie i malowanie)
- malowanie zmywalni
- demontaż i ponowny montaż drzwi w celu ich podniesienia – wejście, świetlica szkolna
- demontaż pomieszczenia znajdującego się przy wejściu głównym, skuwanie obecnej lamperii, szpachlowanie i malowanie ścian
- wykonanie zabudowy z płyt karton-gips na korytarzu
- wymiana lamp na korytarzach i w salach lekcyjnych
- demontaż rolet w salach lekcyjnych
- montaż basenu i baterii w kuchni
- montaż umywalki i baterii w magazynie
- po wykonaniu nowej nawierzchni przez firmę zewnętrzną – montaż stojaków na rowery
- przygotowanie kącika szachowego (ułożenie tapety)
- malowanie szpalet przy okiennych po wymianie okien

2. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 W BRATKOWICACH

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- wymiana instalacji C.O.
- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED

Przebudowa pomieszczeń higieniczno sanitarnych

- opracowanie projektu
- dostosowanie do potrzeb osób
- niepełnosprawnych

Plac zabaw

- lokomotywa z wagonem, ławostół
- malowanie sali dydaktycznej
- malowanie korytarza

3. ZESPÓŁ SZKÓŁ W DĄBROWIE

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- wymiana kotła gazowego
- wymiana instalacji C.O.
- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED

Plac zabaw

- bujaki – konik, motor, pies
- huśtawka wahadłowa podwójna, zestaw DEJZI i HYZIO, huśtawka wagowa
- altana sześciokątna, regulamin

4. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W MROWLI

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- wymiana kotła gazowego
- wymiana instalacji C.O.
- instalacja zasobnika ciepła
- montaż instalacji solarnej
- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED

Boiska zewnętrzne

- opracowanie dokumentacji oświetlenia boiska

Remont łazienki dla niepełnosprawnych

- założenie reduktora
- położenie nowych płyt kartonowo-gipsowych
- malowanie łazienki

- malowanie linii na sali gimnastycznej
- remont kapitalny pomieszczenia w piwnicy szkolnej (naprawa, szpachlowanie, malowanie pomieszczenia)
- demontaż, czyszczenie i ponowne ułożenie płytek elewacyjnych na nowej części budynku
- odmalowanie korytarza i holu przy sali gimnastycznej
- malowanie elewacji od strony wschodniej na nowej części budynku
- remont placu zabaw (naprawa zniszczonych elementów, zamontowanie i odmalowanie)

5. ZESPÓŁ SZKÓŁ W RUDNEJ WIELKIEJ

Wykonanie remontu sali gimnastycznej

- malowanie ścian
- malowanie sufitu

Plac zabaw

- zestaw BETI
- malowanie sali lekcyjnej
- malowanie dwóch par drzwi przy sali gimnastycznej, wymiana w nich kratki wentylacyjnych oraz framug

6. ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŚWILCZY

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- wymiana instalacji C.O.
- instalacja zasobnika ciepła
- montaż instalacji solarnej
- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED
- malowanie kuchni szkolnej
- układanie płytek w korytarzu (wejście do świetlicy szkolnej)

7. ZESPÓŁ SZKÓŁ W TRZCIANIE

Wykonanie remontu natrysków przy sali gimnastycznej

- wymiana instalacji, okładzin i przegród

Projekt zmiany sposobu użytkowania

- pom. po kotłowni
- malowanie drzwi do toalet, naprawa zamków
- montaż betonowego stołu, modelu atomu na placu zabaw
- czyszczenie rynien

8. PRZEDSZKOLE PUBLICZNE W BRATKOWICACH

„Modernizacja energetyczna budynków oświatowych na terenie Gminy Świlcza”

- wymiana instalacji C.O.
- wymiana okien
- montaż instalacji fotowoltaicznej
- wymiana oświetlenia żarowego na LED

Plac zabaw

- zestaw zabawowy
- ławki
- malowanie klatki schodowej
- remont i malowanie placu zabaw
- naprawa schodów od zaplecza
- malowanie drzwi metalowych przeciwpożarowych
- odmalowanie części holu na parterze budynku

9. PRZEDSZKOLE PUBLICZNE W ŚWILCZY

- remont pomieszczeń w zakresie wymiany posadzki w trzech salach i na korytarzu I piętra

10. ŻŁOBEK I PRZEDSZKOLE PUBLICZNE W TRZCIANIE

- brak prac remontowych

11. NIEPUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W BRATKOWICACH

- brak prac remontowych

Tomasz Michalski – kier. Referatu Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury UG w Świlczy

Tadeusz Pachorek

Naszą troską – dobro mieszkańców

Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy w lipcu 2017 zakupił sprzęt dla potrzeb własnych oraz dla obsługi zadań Gminy Świlcza następujący sprzęt:

1. Ciągnik rolniczy CASE IH Maxxum 150 KM koszt – 314 tys. zł,
2. Pług komunalny składany METAL-TECHNIK koszt – 10 tys. zł,
3. Posypywarko-piaskarka Pronar T130 koszt – 37 tys. zł,
4. Kosiarka wysięgnikowa KR 600 Power +GH 120Y koszt – 74 tys. zł.

Sprzęt ten będzie wykorzystywany dla potrzeb ZWiK przy wywozie osadu pościekowego oraz utrzymywania zimowego dróg gminnych i koszenia poboczy jak również porządkowanie terenów zielonych Gminy Świlcza. Wartość „ogółem, zakupionego sprzętu wyniosła 436 tys. zł. Zakup był możliwy dzięki dotacji z budżetu Gminy Świlcza w kwocie 346 900 zł.

Ciągnik CASE od sierpnia rozpoczął koszenie poboczy dróg na terenie Gminy Świlcza według potrzeb zgłoszonych



Przekazanie dyr. T. Pachorkowi kluczy do ciągnika zakupionego na potrzeby ZWiK, przeznaczonego docelowo do koszenia rowów przydrożnych oraz odśnieżania i przeciwdziałania oblodzeniom na drogach gminnych.

przez sołtysów wsi oraz określonych przez służby drogowe gminy.

Mamy nadzieję, że zakupiony sprzęt poprawi jakość wykonania powierzonych Zakładowi zadań oraz umożliwi bardziej nowoczesną, bezpieczniejszą pracę pracowników obsługujących zakupiony sprzęt.



Kamil Lech

Co lokalnemu społeczeństwu oferuje Straż Gminna?

Na łamach „Trzcionki” niejednokrotnie pochyłaliśmy się nad kwestią utrzymania bezpieczeństwa i ładu na terenie Gminy Świlcza, za które w dużym stopniu odpowiedzialna jest Straż Gminna. Formacja realizuje założenia wynikające z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz wytycznych zawartych w Uchwale Rady Gminy Świlcza. O pracy naszych lokalnych funkcjonariuszy wspominamy kolejny raz, aby przypomnieć z jakimi obowiązkami mają oni na co dzień do czynienia. Warto o tym pamiętać zwłaszcza, że 29 sierpnia obchodziliśmy Dzień Straży Gminnej.

Obowiązki Straży Gminnej

Nie sposób w zaledwie kilku zdaniach wytłumaczyć, co należy do kompetencji Straży Gminnej. Chcąc jednak najogólniej nakreślić sytuację, trzeba zaznaczyć, że formacja podejmuje szereg kontroli oraz interwencji pozwalających utrzymać porządek, a także czystość na terenie Gminy Świlcza. W tym przypadku mowa m.in. o przeciwdziałaniu wobec niewłaściwemu postępowaniu właścicieli zwierząt, eliminowaniu nielegalnych wysypisk, kontroli terenów prywatnych pod względem sanitarno-porządkowym, monitorowaniu przyłączania nieruchomości

do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej, wyposażeniu nieruchomości w numery porządkowe posesji, weryfikowaniu placówek handlowych w kontekście ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi czy dyscyplinowaniu osób umieszczających plakaty w miejscach do tego nie przeznaczonych.

Za utrzymanie porządku na terenie Gminy Świlcza odpowiedzialni są: komendant Krzysztof Sadecki oraz młodszy inspektor Marek Krajewski. Funkcjonariusze dbają o estetykę jednostki samorządu równoległe nie zapominając o zapewnieniu jej należytego ładu. – *Kontrola odbywa się w różnym charakterze. Najczęściej stosowaną formą jest kontrola podejmowana w obecności osoby odpowia-*

dającej za nieruchomość, niekiedy kończąca się wystawieniem odpowiedniego polecenia do wykonania w ustalonym odcinku czasowym – tłumaczył komendant Krzysztof Sadecki. – Kolejnym krokiem czynności jest zweryfikowanie czy polecenie zostało wykonane, a w przypadku zaniechania przez właściciela swoich obowiązków ukaraniem go grzywną w postępowaniu mandatowym bądź też skierowaniem wniosku o ukaranie do odpowiedniego organu sądowego – dodał.

Duża ilość interwencji

W ciągu całego roku kalendarzowego funkcjonariusze Straży Gminnej po-

dejmują szereg interwencji oraz czynności na różnych poziomach. Z danych udostępnionych przez formację wynika, że od 1 stycznia do 31 lipca 2017 roku udział brano w 1950 różnego rodzaju działaniach. Do najczęstszych należałyby zaliczyć m.in. kontrole miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych) – 1376 czynności. Nierzadko zdarzały się również kontrole nieruchomości – 328 razy oraz działania polegające na współpracy z innymi wydziałami Urzędu Gminy – 235 razy. Do pozostałych obowiązków należało m.in. zabezpieczanie imprez masowych, przekazanie Policji osoby oraz prelekcje dla dzieci.

Od początku roku do końca lipca Straż Gminna wylegitymowała łącznie 109 osób, nakładając przy tym 13 mandatów karnych opiewających na kwotę 2050 zł. Ponadto funkcjonariusze



Spotkanie dzieci z funkcjonariuszami Straży Gminnej w Bibliotece Publicznej w Dąbrowie.

uczestniczyli w 157 interwencjach w wyniku zgłoszenia od mieszkańców. Zastosowali oni 43 pisemne polecenia do usunięcia nieprawidłowości. Wszelkie działania formacji stanowią świadectwo dba-

nia o porządek oraz bezpieczeństwo na terenie naszej małej ojczyzny, którą jest cały obszar Gminy Świlcza. Należy o tym zawsze pamiętać. ■

Joanna Nieroda, Tomasz Wojton

Nowości z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego

*Już po lecie, mój kochany już po lecie,
Tak niedawno były plany i był kwiecień,
Myśli biegły pełne marzeń
Górską ścieżką, morską plażą,
A dziś smutne mamy twarze, już po lecie.
Już po lecie, mój kochany już po lecie...*

Jakże trafnie słowa tekstu piosenki śpiewanej przez Irenę Santor opisują obecny czas. Jednak okres wakacyjnych urlopów i wyjazdów był też okresem pracy. Rada Powiatu Rzeszowskiego w ostatnim kwartale spotkała się na trzech posiedzeniach.

Sesja absolutoryjna

– W dniu 14 czerwca 2017 r. odbyła się XXX sesja Rady i była sesją absolutorijną, podczas której oprócz omawiania bieżących spraw podjęto uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu w Rzeszowie z tytułu wykonania budżetu Powiatu za rok 2016.

Po uroczystym przyjęciu uchwały i ogłoszeniu przyznania absolutorium dla Zarządu Powiatu głos zabrał Starosta Rzeszowski, dziękując wszystkim zebranym, a także nieobecnym na sali. Mówił: – *Na tego rodzaju sukcesy składa się praca bardzo wielu ludzi. Dzięki tej wytężonej pracy nasz region jest pozytywnie oceniany, ciągle się rozwija, a my możemy dziś cieszyć się licznymi nagrodami, które otrzymuje Powiat Rzeszowski. Na uwagę zasługuje fakt wykonania*

dochodów budżetowych w wysokości 107,6% w stosunku do planowanych w budżecie na 2016 rok.

– Kolejne sesje Rady Powiatu odbyły się 12 lipca i 30 sierpnia br. Poza sprawami bieżącymi i zmianami w budżecie Rada wysłuchała informacji Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy **Adama Panka**.

O stanie bezrobocia na terenie Powiatu Rzeszowskiego

Na koniec lipca 2017 r. w PUP Rzeszów jest zarejestrowanych łącznie **15 158** osób, z czego **837** osób odbywa szkolenia, staże lub prace społecznie użyteczne. Dla porównania na koniec grudnia 2016 r. było zarejestrowanych **16 273** osób a w 2015 r. **18 457** osób.

Już w tym roku PUP pozyskał **2287** miejsc pracy, gdzie za cały rok 2016 udało się ich pozyskać tylko **520**.

PUP w Rzeszowie, wraz z firmą Linetech i Zespołem Szkół Mechanicznych im. Gen. W. Andersa w Rzeszowie wspólnie zrealizowali projekt „Wystartuj z Nami”. Ma on na celu zwiększenie efektywności pozyskiwania nowych pracowników poprzez organizację spotkań osób poszukujących pracy, w tym uczniów i absolwentów ZSM, z przedstawicielami firm z branży technicznej i lotniczej, jakże istotnej dla naszego regionu. W ramach tego projektu w dniu 20 czerwca

odbyło się 190 rozmów kwalifikacyjnych z 14 pracodawcami. Ten innowacyjny sposób rekrutowania pracowników znalazł uznanie zarówno wśród pracodawców, jak i osób poszukujących pracy. Dzięki zgłoszeniom online, osoby poszukujące pracy mogły w ciągu jednego dnia przeprowadzić rozmowy z kilkoma pracodawcami.

Powiatowy Urząd Pracy w Rzeszowie systematycznie wprowadza i uczestniczy w projektach aktywizacji osób pozostających bez pracy, oraz promocji zatrudnienia jak i łagodzenia skutków bezrobocia. W tym roku w ramach Funduszu Pracy na powyższe cele urząd dysponuje kwotą prawie **42 mln zł**.

Działalność Powiatowego Urzędu Pracy w Rzeszowie, w kreowaniu nowoczesnych rozwiązań informatycznych Publicznych Służb Zatrudnienia. Została zauważona i doceniona przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej a sam urząd znalazł się w czwórce najlepszych urzędów w kraju. Dyr. **Adam Panek** został nagrodzony najwyższym resortowym odznaczeniem **Primus in Agendo** (łac. *Pierwszy w Działaniu*).

Współpraca z Irakiem

Rada Powiatu podjęła uchwałę o współpracy z prowincją Basra w Iraku. Przedstawiciele tego regionu przyjadą do Polski w ramach wizyt gospodarczych i biznesowych. W naszym regionie spędzą kilka dni. Miejmy nadzieję, że wizyta ta zaowocuje jakimiś kontraktami czy umowami handlowymi z lokalnymi przedsiębiorcami. Jest też szansa, że Irakijczycy będą chcieli zainwestować swój kapitał w naszym regionie, a tereny PNT, który odwiedzi delegacja są idealnym miejscem na inwestycje.

Pomoc ofiarom klęski żywiołowej na Pomorzu

W związku z nawałnicą jaka przeszła nad północną Polską w dniu 11 sierpnia tego roku i ogromnymi zniszczeniami i stratami, jakie zostały przez nią spowodowane Rada Powiatu Rzeszowskiego postanowiła udzielić pomocy finansowej z budżetu powiatu poszkodowanym gminom. Uzyskawszy informacje z Centrum Zarządzania Kryzysowego, o 3 gminach, gdzie wichura spowodowała największe straty, radni przyznali pomoc finansową w wysokości 10 tys. zł dla każdej gminy. Są to gminy: Chojnice, Czernik i Brusy w woj. pomorskim.

Pozyskiwanie środków do budżetu państwa

Najnowsze wiadomości związane z pozyskiwaniem środków do budżetu powiatu, pochodzących ze sprzedaży kolejnych działek w PNT Rzeszów-Dworzysko, przygotowała specjalista w Biurze PNT – **Kinga Namietna-Majka**.

Do końca sierpnia 2017 r. sprzedanych zostało 12 działek o powierzchni w sumie 9, 50 ha na łączną kwotę 16 339 700 zł netto. Obecnie zarezerwowanych jest ok 32,5 ha.

Kilka firm oczekuje również na potwierdzenie opinii o innowacyjności, przygotowując się jednocześnie do procedury przetargowej i zakupu kolejnych działek w PNT.

Branże firm polskich i zagranicznych, które posiadają rezerwacje na terenie Parku Naukowo-Technologicznego „Rzeszów-Dworzysko” to: budowlana, metalurgiczna, produkcja opakowań, produkcja zdrowej żywności i suplementów diety, medyczna, kosmetyczna, odnawialne źródła energii, wyroby hutnicze, produkcja folii, produkcja maszyn czyszczących, produkcja urządzeń wykorzystywanych m.in. do budowy linii

produkcyjnych pracujących w koncernach samochodowych.

Jedną z firm zainteresowaną zakupem działek na terenie Parku jest firma zajmująca się dystrybucją produktów z branży medycznej – ortopedia oraz traumatologia, która w najbliższym czasie planuje pracę nad stworzeniem nowego systemu do pozyskiwania komórek macierzystych.

Rada Powiatu Rzeszowskiego nie tylko jest organem prowadzącym wielu placówek edukacyjno-oświatowych i opiekuńczych. Na bieżąco śledzi ich sukcesy i działalność. Prosimy przyjąć następujące życzenia:

Drodzy Uczniowie, Szanowni Nauczyciele!

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 2017/2018 prosimy przyjąć życzenia, aby nowy rok szkolny był dla was bogaty w sukcesy dydaktyczne i wychowawcze. By zajęcia szkolne okazały się fascynującą przygodą i nowym doświadczeniem.

Życzymy przyjaznej i otwartej szkoły, w której nauka i praca jest przyjemnością, a spędzone w niej chwile – zawsze spokojne i radosne.

**Radni Powiatu Rzeszowskiego
Tadeusz Pachorek, Tomasz Wojton, Sławomir Miłek**



Małgorzata Syrda

Czas na zmiany, czas na rozwój

Rozwój szkoły i atrakcyjne kierunki kształcenia

Dzisiejsza edukacja staje przed różnymi problemami, dyrektorzy szkół zmagają się z dylematami czy bardziej stawiać na naukę, czy na wychowanie? Niepokoi ich również słaby nabór czy brak rozwiązań systemowych, które umożliwiłyby wzrost dyscypliny młodzieży i jej wysoką frekwencję na zajęciach.

W obliczu transformacji, reform, zmian w mentalności, w życiu społecznym podstawowym celem nauczycieli jest rozbudzenie motywacji młodzieży do nauki. To dzisiaj bardzo trudne zadanie, bo młodzi ludzie często myślą o łatwym zarobku i nie mają świadomości, że sukces w życiu osiąga się dzięki ciężkiej, wytężonej pracy popartej pasją.

Wydaje się, że dyrekcja i nauczyciele ZST-W w Trzcianie poradzili sobie z wyżej wymienionymi problemami, wyszli naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, zapotrzebowaniom rynku pracy

i otworzyli w szkole atrakcyjne i dające możliwości zatrudnienia kierunki nauczania.

Od pierwszego września roku szk. 2017/2018 powstanie aż sześć oddziałów klas pierwszych – I LO, I TUF, I TUF/TŻ i UG oraz trzy oddziały technikum weterynarii. Naukę w placówce rozpocznie 161 uczniów (jest to największy nabór od dziewięciu lat).

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się wciąż technikum weterynarii, ale oprócz niego zrobiono jeszcze nabór do techników: żywienia i usług gastronomicznych, usług fryzjerskich oraz

liceum ogólnokształcącego o profilu pożywnym i jeździeckim.

W ZST-W rozwijają się nie tylko baza i kierunki kształcenia, wzrasta również liczba zatrudnionych nauczycieli. W roku szkolnym 2017/2018 dyrekcja zatrudniła ich aż ośmiu. Nauczać będą takich przedmiotów jak: chemia, biologia, języki angielski i niemiecki.

Przyjęto również nauczycieli przedmiotów zawodowych do technikum weterynarii oraz doradcę zawodowego.

Obecnie szkoła zatrudnia 44 nauczycieli pełnozatrudnionych oraz 16 w niepełnym wymiarze czasu pracy.



Staże zagraniczne i projekty unijne

Dzisiejsza szkoła nie byłaby nowoczesna i konkurencyjna, gdyby nie staże zagraniczne i projekty unijne realizowane zwłaszcza w placówkach o profilu zawodowym. Nauczyciele ZST-W mają świadomość, że edukacja dzisiaj nie może zawężyć się tylko do tego, co dzieje się w samej placówce oświatowej. Potrzebne jest wyjście na zewnątrz i otwarcie się na świat. Mając na uwadze powyższe względy nauczyciele rokrocznie piszą programy, by umożliwić młodzieży kształcenie również poza granicami naszego kraju. Wykazują wiele zaangażowania, starają się o dofinansowanie projektów i umożliwiają uczniom atrakcyjne i nowoczesne kształcenie.

W bieżącym roku szkolnym (2017/2018) kontynuowana jest realizacja projektu wymiany młodzieży i staży zawodowych pt. „**Uczniowie ZST-W w Trzcianie zdobywają doświadczenie zawodowe u pracodawców UE**, realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) w ramach projektu „*Staże zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz mobilność kadry kształcenia zawodowego*”. **Skierowany jest on do uczniów klas III wszystkich techników. Na staż do Portugalii – miejscowość Braga – wyjeżdże 30 uczniów.**

W roku szkolnym (2017/2018) rozpoczyna się również realizacja nowego projektu pt. **Pierwsze doświadczenia zawodowe uczniów ZST-W w Trzcianie w środowisku międzynarodowym** w ramach projektu „*Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego*” realizowanego ze środków PO WER.

Potrwa on dwa lata. Skierowany jest do uczniów obecnych klas I oraz II wszystkich typów techników. W ramach projektu 15 uczniów TW wyjedzie do Portugalii i 16-osobowa grupa z TUF i TŻ i UG wyjedzie do Włoch. W obu projektach uczniowie odbywają praktyki zawodowe u pracodawców, którzy wykonują zawód adekwatny do kierunku kształcenia młodzieży szkolnej. Staż realizowany jest w ramach obowiązkowej 2-tygo-

dniowej praktyki zawodowej. Aby podwyższyć jakość szkolenia uczniowie przebywają za granicą tydzień dłużej. Ponadto dostają kieszonkowe, zwiedzają kraj, poznają nową kulturę, a nade wszystko doskonalą swoje umiejętności lingwistyczne. Po powrocie do kraju otrzymują certyfikaty odbycia stażu oraz dokumenty Europass Mobilność w dwóch wersjach językowych, należy podkreślić, że są one respektowane w całej UE.

Za realizację i przebieg obu wcześniej wspomnianych projektów odpowiedzialni są **Anna Czarniak i Marek Maksymowicz**.

Kolejny (trzeci) projekt realizowany jest dzięki pracy i staraniom **Jolanty Halat**, nauczyciela podstaw przedsiębiorczości w ZST-W W Trzcianie. Pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Oś priorytetowa: IX – jakość edukacji i kompetencji w regionie. Działanie 9.4 – poprawa jakości kształcenia zawodowego. Instytucją odpowiedzialną za wdrożenie programu jest Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie. **Tytuł projektu: Wyższe kompetencje zawodowe, szansą na rynku pracy**. Okres realizacji: 2017-10-01 – 2019-10-31. Wartość projektu: 576 637,61 zł, w tym



Młodzież TW na praktyce w Portugalii – 2016/2017

- doskonalenie kompetencji zawodowych nauczycieli przedmiotów zawodowych,
- wzmocnienie współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym,
- unowocześnienie bazy dydaktycznej,
- zapewnienie pomocy uczniom w odnalezieniu się na rynku pracy.



Młodzież TW na praktyce w Portugalii – 2017/2018

61 973,09 zł to wkład własny szkoły wniesiony w formie pracy nauczycieli (wolontariat) czy też pochodzący z wynajęcia sal i wykorzystania zaplecza do prowadzenia zajęć i kursów.

Celem podjętych działań jest poprawa jakości kształcenia zawodowego Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie, poprzez:

- podniesienie i dostosowanie umiejętności oraz kwalifikacji zawodowych uczniów do wymogów rynku pracy,



Grupa docelowa 200 osób (174K i 26M) uczniów i nauczycieli z ZST-W.

- 194 uczniów, tj. (169K/25M) z klas od I do IV z: TW (106K i 14M), TŻ i UG (20K i 10M), TUF (43K i 1M),
- 6 nauczycieli przedmiotów zawodowych (5K/1M) zatrudnionych w ZST-W.

Główny rezultat:

- wykorzystywanie wyposażenia zakupionego dzięki EFS,
- uzyskanie kwalifikacji i kompetencji przez nauczycieli,



Młodzież TŻ i UG na stażu w Portugalii – 2017/2018.

- wzrost spójności działań szkoły z potrzebami rynku pracy poprzez współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym,
- ułatwienie przejścia ze strefy edukacji do strefy zawodowej.

Zadania zaplanowane do realizacji

1. Organizacja doskonalenia zawodowego nauczycieli przedmiotów zawodowych

Zadanie to pozwoli zaktualizować wiedzę konieczną do nauczania na obecnych kierunkach, cieszących się popularnością wśród uczniów i pracodawców. Umożliwi dostosowanie kwalifikacji nauczycieli do aktualnych nowości branżowych w zawodach istotnych dla Podkarpacia.

Nauczyciele uczestniczyć będą w różnego rodzaju szkoleniach i kursach. Fryzjerzy np. zapoznają się z najnowszymi trendami w koloryzacji 3D, wezmą udział w szkoleniu trychologicznym i poznają tajemnice perukarstwa jako elementu wizerunku. Uczący w TŻ i UG studiować będą tajniki kuchni molekularnej i kuchni fusion. W zajęciach z behawiorystyki zwierząt, zoofizjoterapii koni, terrarystyki, zoofizjoterapii psów i kotów uczestniczyć będą nauczyciele uczący w TW. Inni podejmą studia podyplomowe z dietetyki, czy też wezmą udział w stażach zawodowych w przedsiębiorstwach branżowych.

2. Organizacja staży zawodowych dla uczniów (4-tygodniowych)

Realizacja staży u pracodawców ma na celu zdobycie przez uczniów doświadczenia i umiejętności w rzeczywistych warunkach pracy. Zaś poznanie przez nich nowych technologii, nowoczesnych maszyn, urządzeń pozwoli na lepsze przygotowanie do zawodu i wejście na rynek pracy. Zwiększą się również możliwości zatrudnienia uczniów. Staże

pozwolą wzmocnić współpracę szkoły z firmami z otoczenia społeczno-gospodarczego.

W ciągu 2 lat w okresie wakacji staż odbędzie 90 uczniów TŻ, TUF, TW. Szkoła pokryje ich koszty dojazdu, a także zapewni stypendium stażowe dla każdego z nich w kwocie: 997,40 zł.

3. Organizacja kursów branżowych dla uczniów

Potrzeba dodatkowych kursów wynika z zapotrzebowania pracodawców na określone umiejętności zawodowe. Ukończenie kursów branżowych zwiększy szanse uczniów na rynku pracy.

Zaplanowane kursy dla uczniów:

TW:

- grooming, 1 grupa – 10 osób,
- terrarystyka, 4 grupy po 12 osób,
- masaż koni, 2 grupy po 10 osób,

TUF:

- nowoczesne stylizacje włosów, 1 grupa – 10 osób,
- trendy w koloryzacji blond, 1 grupa – 10 osób,
- nowoczesna koloryzacja sombre, ombre, flesz, 1 grupa – 10 osób,
- nowoczesne techniki strzyżenia, 1 grupa – 10 osób,
- rekonstrukcja włosów – 3 grupy po 10 osób,

TŻ:

- barmański, 1 grupa – 15 osób,
- barista – 2 grupy po 15 osób,
- dekorowania wyrobów cukierniczych – 2 grupy po 12 osób.

4. Organizacja wyjazdów studyjnych do firm i na targi branżowe

TW:

- Rezerwatowa Hodowla Konika Polskiego we Floriancie. Celem hodowli jest zachowanie ginących gatunków zwierząt gospodarskich i towarzyszących, szczególnie konika polskiego jedynej rasy koni prymitywnych w Polsce – 40 osób.
- Zakłady Mięsne „Łmeat-Łuków” S.A. – uczniowie będą mieli okazję w praktyce poznać stosowanie przepisów sanitarno-weterynaryjnych dotyczących badania przedubojowego zwierząt rzeźnych oraz przepisów bhp. Ze względu na specyfikę zakładu jednorazowo w wyjeździe studyjnym do Łukowa weźmie udział 20 osób. Przewidziano 3 wyjazdy obejmujące kl. III i IV TW, w roku szkolnym 2017/2018 i 3 wyjazdy w 2018/2019.

- W Krakowskim Ogrodzie Zoologicznym uczniowie będą mieli okazję poznać różne gatunki gadów i płazów. Pracownicy ogrodu przeprowadzą z uczniami zajęcia, omówią zasady utrzymania, żywienia, prowadzenia rozrodu – 40 osób.

TUF:

- Targi fryzjerstwa – Katowice – cel: poznanie najnowszych trendów i rozwiązań technologicznych w branży fryzjerskiej – 40 osób.

TŻ:

- Międzynarodowe Targi Żywności w Warszawie – 30 osób. Cel: poznanie kuchni z różnych stron świata, degustacje, uczestniczenie w panelach tematycznych z branży rolno-spożywczej.
- Międzynarodowe Targi Wyposażenia Hoteli i Gastronomii w Krakowie – 30 osób. Cel: poznanie nowości w wyposażeniu sal restauracyjnych, zaplecza kuchennego, a także żywności, napojów win z całego świata.

5. Realizacja zajęć z doradztwa zawodowego

Dzięki większej dostępności do doradztwa zawodowego uczniowie zdobędą wiedzę na temat funkcjonowania rynku pracy, dopasowania swoich pól zawodowych do wymogów rynku, tak, aby w przyszłości znaleźć pracę zgodną z predyspozycjami zawodowymi i zdobytym wykształceniem.

6. Realizacja zajęć specjalistycznych dodatkowych z:

- języka angielskiego zawodowego,
- terrarystyki,
- zoofizjoterapii,
- trychologii,
- nowoczesnych technologii w gastronomii.

7. Dopuszczenie pracowni zawodowych

Pracownie zawodowe muszą odzwierciedlać rzeczywiste warunki pracy w zawodzie.

Im bardziej pomoce odpowiadają wymogom współczesnej technologii i rozwiązaniom branżowym, tym bardziej efektywny jest proces dydaktyczny.

Udział w zaplanowanych działaniach projektowych jest bezpłatny.

Czas na podsumowanie. Wydaje się, że powyżej opisane działania dyrekcji i nauczycieli ZST-W w Trzcianie przyniosą pożądany efekt i spowodują, że nauka zawodu będzie dla uczniów nie tylko pożyteczna, ale również przyniesie im dużo satysfakcji i zadowolenia, a zatem... „czas na zmiany, czas na rozwój, czas na sukces!”.



Stanisława Stasiej

Karta z historii Szkoły w Błędowej Zgłobieńskiej

Poskładać to, co pękło...

W ponad 100-letniej pożytecznej i chwalebnej historii szkolnictwa w Błędowej Zgłobieńskiej w latach 2013-2017 wydarzył się niespodziewany, trudny i negatywny w skutkach fakt. Rada Gminy Świlcza, do której należy sołectwo Błędowa Zgłobieńska doszła do wniosku, że utrzymanie tej placówki znacznie przekracza możliwości finansowe gminy i podjęła uchwałę o jej likwidacji „z przyczyn ekonomiczno-demograficznych” (Uchwała Rady Gminy z dn. 14 grudnia 2012 r.).

Na nic zdały się protesty mieszkańców, nagłośnienie w mediach, okupacja budynku Urzędu Gminy w Świlczy przez rodziców, nauczycieli i mieszkańców wsi, procesy sądowe, referendum w sprawie odwołania Wójta Gminy Wojciecha Wdowika. Uchwała stała się rzeczywistością.

Powołane Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi, w 2010 r. dla ratowania likwidowanej szkoły, nie sprostało wyzwaniom i nie przejęło jej do dalszego prowadzenia.

Wraz z początkiem roku szkolnego 2013/2014 większość dzieci błędowskich na znak protestu rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej w Nosówce (gmina Boguchwała).

Z taką decyzją nie mogli pogodzić się mieszkańcy wsi, a przede wszystkim rodzice dzieci szkolnych i przedszkolnych. Wielu zdawało sobie sprawę, że bez szkoły wieś będzie się degradowała. Zauważono brak integracji wśród dzieci. Dowożenie stało się uciążliwe.

Rodzice nie ustępowali w dążeniu do przywrócenia placówki oświatowej w Błędowej Zgł. W 2017 roku reaktywowano Stowarzyszenie, prezesem została mieszkanka wsi **Edyta Kogut**. Głównym celem statutowym Stowarzyszenia było przywrócenie i prowadzenie szkoły. Poczyniono wszelkie starania wymagane przy tworzeniu niepublicznej placówki oświatowej.

Trudną rolę mediatora wzięł na siebie ks. **M. Matuszewski**, proboszcz parafii, bo nie wszyscy byli przekonani o słuszności podjętego przedsięwzięcia. Nie brakowało sceptyków, kibiców kłęski, którzy mówili „nic z tego nie będzie”, „porywają się z motyką na słońce”. Wielu się przekonało i dołączyło do tych, którzy wykazali ogromną determinację i zaangażowanie. Chociaż to smutne, że nie wszyscy czują się mieszkańcami i nie walczą w imię wspólnego dobra, jedności i określonego celu. Nie posłali dzieci do tutejszej szkoły i nadal dowożą do sąsiednich miejscowości.

Przychylność i pomoc materialna wójta Gminy Świlcza mgr inż. **Adama Dziedzica** pomogła podjąć stosowne

działania. Stowarzyszenie przejęło budynek wraz z majątkiem. Budynek szkolny nieużytkowany przez okres czterech lat (2013-2017) mocno zniszczał.

Godna podziwu była więc postawa członków Stowarzyszenia, kilku niezrzeszonych mieszkańców, nowo powołanej Dyrektor i Nauczycieli, którzy natychmiast przystąpili do malowania, sprzątnięcia, urządzania, koszenia trawników. Prace trwały od rana do późnych godzin wieczornych. Odremontowano, zmodernizowano i przystosowano pomieszczenia zgodnie z wymogami Sanepidu.

Powołano dyr. szk. mgr **Marzenę Kramzę** oraz grono pedagogiczne w składzie (porządek alfabetyczny): **Jolanna Gajos, Bartłomiej Grendys, Grzegorz Jezierski, Agnieszka Jędrzejek, Małgorzata Kabaj, Ewelina Kiełbasa, Krzysztof Korczykowski, Monika Kwolek, ks. Mariusz Matuszewski, Ewa Mielcarek, Jakub Nowak, Piotr Rzucidło, Joanna Sawicka, Anna Szczepanik, Magdalena Wota, Monika Wróbel, Gabriela Ziemiak.**

Cel został osiągnięty. *4 września 2017 roku miało miejsce szczególne wydarzenie. Nastąpiła reaktywacja i otwarcie niby tej samej, ale nowo powstałej 8-klasowej Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej (reforma oświato-*

wa z 2017 r. wprowadziła nową organizację szkolnictwa). Edukacją szkolną objęto 44 uczniów. Trwają końcowe prace adaptacyjne pomieszczeń, w których funkcjonować będzie Niepubliczne Przedszkole dla 25 dzieci.

Inauguracja roku szkolnego 2017/2018

Część oficjalna rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym, którą w intencji nauczycieli, uczniów i rodziców poprowadził ks. proboszcz M. Matuszewski. Po przywitaniu zebranych na Eucharystii podkreślił historyczną dla wsi rangę uroczystości. W wygłoszonej homilii nawiązał do ewangelicznej przypowieści o talentach. Wzywał do wspólnej modlitwy o pomoc Bożą i dary Ducha Świętego na nadchodzący rok szkolny. W służbę liturgiczną włączyli się nauczyciele przy czytaniach i śpiewaniu psalmu. Uczennica miejscowej „nowej” szkoły i Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Trzcianie Aleksandra Pączek z ogromnym wyczuciem muzycznym wykonała utwory na skrzypcach.

Po nabożeństwie Eucharystii weseli i zadowoleni jej uczestnicy udali się korytami przed budynek szkoły, gdzie





Wstęgę przecina wójt A. Dziedzic.

nastąpiło oficjalne otwarcie placówki, poprzez uroczyste przecięcie wstęgi przez dyr. szk. M. Kramzę, wójta gminy A. Dziedzica, prezesa stowarzyszenia E. Kogut, ks. M. Matuszewskiego.

Dyrektor szkoły zaprosiła zebranych do wnętrza budynku. Na korytarzu ukazała się stosowna dekoracja z wymownym mottem: „**W dobrej szkole każdy „mały” może stać się wielki**”.

Po powitaniu dorosłych i dzieci, głos kolejno zabierali: wójt gminy A. Dziedzic, który podkreślił, że to zaszczyt uczestniczyć w tej inauguracji. Bo jest pełen podziwu dla tych, którym się udało odbudować to, co kiedyś „pękło”. To dzięki solidarności społecznej, determinacji, zapałowi i zabiegom mieszkańców, ks. Proboszcza, władz samorządowych wieś osiągnęła sukces – z korzyścią dla dobra wspólnego.

Prezes Stowarzyszenia – **E. Kogut** dziękowała rodzicom i wszystkim zaangażowanym za ogromny trud, włożoną pracę. Radna W. Szczepanik i sołtys wsi S. Szmigiel mówiły o współpracy, podejmowaniu działań integrujących środowisko. Wszyscy przekazywali życzenia dzieciom, nauczycielom, rodzicom na nadchodzący „nowy” czas.



Mamy szkołę!!! Dziękujemy!

Dyr. szkoły M. Kramza rozpoczęła wystąpienie od pięknego cytatu słów Jana Pawła II „*W rodzinie i w szkole nie może zabraknąć wychowania do szacunku dla życia, dla dobra i piękna*”, jako motta do działania na nadchodzący rok szkolny. Serdecznie gratulowała rodzicom ogromnej deter-

minacji, dzięki której dzieci mogły wrócić do swojej szkoły. Szczególne podziękowania skierowała do ks. M. Matuszewskiego, który był „dobrym duchem” całego przedsięwzięcia. Powitała wszystkich uczniów, a zwłaszcza tych najmłodszych. Nauczycielom życzyła satysfakcji, uznania otoczenia i zadowolenia z efektów pracy. „**Dajmy od siebie to co najlepsze**” – zakończyła.

Po części oficjalnej nauczyciele przygotowali część artystyczną. Przedstawili humorystyczne scenki związane ze szkołą, a w formie krótkich rymowanek przedstawili się, np. *Czas ucieka jak szalony, na tym ja się dobrze znam. Bo historii całe tomy, tutaj w jednym palcu mam. Będzie to ciekawa podróż, wierzę, że wystarczy sił, żeby odkryć, kto był królem, kto o naród swój się bił. Obiecuję wam już dzisiaj, że to będzie piękny czas, a z historią nie ma żartów, bo dotyczy wszystkich nas – nauczyciel historii Krzysztof Korczykowski.*



Fot. Bartłomiej Ziomek (4)

Obsada kadrowa NSP w Błędowej Zgłobieńskiej 2017/2018.

Zabrzmiał pierwszy od czterech lat dzwonek. Nauczyciele zabrali swoich uczniów na spotkanie do klas. Szkoła, to przecież nie budynek, w którym zakłada się regułki, twierdzenia. To atmosfera, ciepło, drugi dom. Tak jest i w tym przypadku. Wiadomo, że dom, to rodzina, która się wzajemnie o siebie troszczy. Tak jest i z naszą szkołą.

Z tego miejsca, jako mieszkanka i była nauczycielka oraz pisząca te słowa – gratuluję sukcesu Wójtowi i Radzie Gminy w Świlczy, Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Wsi, Dyrekcji i Nauczycielom, wszystkim bezimiennym Przyjaciółom Szkoły w Błędowej Zgł. Dziękujemy z całego serca.

Dziś świadecznie, podniosłe, dumnie, jutro powszedni dzień. Aby „naszą szkołę” już nigdy nie spotkał przykry przypadek trzeba o nią dbać. O tym wiedzą najlepiej Ci, którzy pomogli jej podnieść się z upadku.

Człowiek nie może żyć bez miłości

*Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą,
jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość,
jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją,
jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa...*

(Jan Paweł II, Encyklika)

Adam Dziezic

Złote Gody 25 par małżeńskich

Już drugi raz, spotkaliśmy się w gościnnych Bratkowicach – sołectwie gminy Świlcza na gminnej uroczystości Złotych Godów. Jest wiele jubileuszy godnych świętowania, ale na szczególną uwagę w życiu społeczności gminnej zasługuje rocznica 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Spotygam i witam serdecznie 25 par małżeńskich, które przyjęły zaproszenie moje – Wójta Gminy Świlcza i Pani kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Janiny Marcinek oraz przewodniczącego Rady Gminy Świlcza Piotra Wanata, a także dyrektora Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji z s. w Trzcianie – Adama Majki – na uroczystość.

*Dzień Waszego Złotego Jubileuszu,
wynikający z daty Waszego życia kalendarza
Okazję miłą do złożenia życzeń stwarza!
Cieszcie się z życia czci godnego!
Niech ono nie przynosi niczego złego!
Niech wam zdrowie i szczęście sprzyja
A dobroć ludzka niech was nie omija!
Radosnych dni, pełnych kolejnych
małych i dużych szczęść!
wielu jeszcze lat w zdrowiu i bez trosk!
I niech Wam sprzyja... los!... Szczęść Boże! –
życzę wszystkim Jubilatam – na wstępie.*

Podtrzymywanie kultury i tradycji, kultywowanie autentycznych wartości w naszym wspólnym życiu samorządowym – to jedno z najważniejszych zadań władz samorządowych, instytucji społecznych, oświatowych, kulturalnych, rodzin – nas wszystkich mieszkańców gminy.

Kolejne pokolenia mają obowiązek przekazywania następcom tego wszystkiego, czego nauczyły się od ojców i dziadków. Rodzina jest skarbnicą i przekazicielem zwyczajów, inicjuje uczestnictwo człowieka w życiu społecznym i kulturalnym.

Utrwalona przez pokolenia w pamięci zbiorowej wiara, tradycja, obyczaje wynikające z wychowania, moralnego, kulturalnego, patriotycznego powinna silnie oddziaływać na młode pokolenie. Bowiem kultura, wiara, tradycja i obyczaje są nieodzownym składnikiem naszego istnienia. Ich obrona leżała przez całe Wasze dotychczasowe życie w Waszych rodzinach. Współczesna cywilizacja nastawiona na konsumpcję, odczuwanie rzeczywistości zrywa z kulturą pamięci. Dziś relacje międzyludzkie i rodzinne sprowadzają się do elektronicznej komunikacji, e-maili, telefonów, Internetu, są anonimowe, jakże często pozbawione etycznego wymiaru. Coraz mniej jest spotkań bezpośrednich z drugim człowiekiem, dialogu i autentycznych naturalnych emocji.

Ale – chciałbym i staram się o to, by pośród naszej codzienności gminnej, która jest małą częścią świadomości wszystkich Polaków – był czas na radosne świętowanie, tradycje i zwyczaje, wspólne okazje do spotkań, rozmów, wymianę myśli i nieraz trudne – dialogi. Musimy wspólnie: społeczeństwo i władza odrobić zaległości w tym zakresie.

Dzisiejsze spotkanie z okazji Złotych Godów naszych szanownych jubilatów – niech temu sprzyja.

Św. Jan Paweł II mówił: „Lata szybko przemijają, a dar życia, mimo towarzyszących mu trudów i cierpień jest zbyt piękny i cenny, abyśmy mogli się nim znużyć”. Mówił także: „Jeśli otoczycie starszych szacunkiem i miłością, możemy korzystać z ich mądrości i roztropności”.

50 lat wspólnego życia to dowód miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia istoty związku małżeńskiego, to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związku małżeńskie.

Nie sztuką jest pokochać, sztuką jest wytrwać! Jeśli ktoś wytrwał pół wieku w małżeństwie i nie uległ różnorodnym pokusom świata tego – dokonał wielkiej sztuki.

Ten sam nasz Wielki Papież-Polak często mówił, że świat potrzebuje nauczycieli i świadków, a najlepiej byłoby, żeby nauczyciel był zarazem świadkiem. Rodzice dla swoich dzieci są nauczycielami i świadkami, szczególnie podczas wzrastania, u początków życia. Teraz Wasze dzieci są „już na swoim” i sami ustalają sobie, jak mają żyć. Wy – rodzice „zbieracie plon” Waszych dokonań wychowawczych.

Dziś także w jesieni waszego życia – delikatna sugestia dojrzałej matki, ojca – może być bezcenna dla pełnoletnich już dzieci, a nawet wnuków, czy prawnuków. Umiejętne prowadzenie dzieci do dojrzałego życia jest nie lada sztuką. Kto tej sztuki dokonał, zgromadził zapasy czynów wielkich i małych w codziennej trosce o dom, o chleb, o dobre wychowanie i wykształcenie dzieci – ten mówiąc wprost wygrał życie.

Eliza Orzeszkowa, znana pisarka mówiła: „Przez dom nie rozumiem czterech ścian [...] w moim wyobrażeniu dom jest pracownią, w której wyrabiać się powinny nie tylko przedmioty użytku codziennego, ale także charaktery i rozумы ludzkie [...] domy są wszystkim: strażnicami obyczajów, spójniami serc, warsztatami wyrabiającymi lepszą przyszłość, [...] to rodzina decyduje o trwaniu narodu, języka, kultury, że jest ona pierwszą szkołą patriotyzmu”. To zdanie wypowiedziane w kontekście zaborów i wszelkich związanych z tym zagrożeń bytu narodu – jakże aktualne jest i dziś, w XXI w.

Moi drodzy Słuchacze! Albert (Kami) Camus Kami pisał: „Kochać drugiego człowieka – to się z nim zestarzeć”. A więc:

*Warto żyć, starzeć się, choćby po to,
by na swych błędach się uczyć.
Doświadczeń nie rzucać w błoto,
by po bezdrożach się nie włóczyć.
Nie słuchać, że żyć nie warto.
Wszak życie – to księga mądrości.
Tylko wyciągać z niej trzeba,
dla siebie różne jego zawilości (...)
Minęły dni, minęły lata, zostały tylko wspomnienia,
i zapisana biała kartka jak bilet z przedstawienia. (...)
Siwizna już pokryła czoła, sieć zmarszczek już na twarzy
Energii życia jeszcze dużo i wciąż się o czymś marzy...
Niech płyną zatem dalej dni, i w sercach radość gości.
Będziecie sobie dalej szli, razem do późnej starości.*

(Urszula Skrobołak)

Mark Twain mówił: „Ludzie starzeją się, bo się przestają bawić”, więc powtarzając za Mickiewiczem mówię: „Hej, użyjmy żywota, wszak żyjem tylko raz!”. Więc korzystajmy z życia w dobrym tego słowa znaczeniu nie martwmy się na zapas, cieszymy się każdym przeżytym dniem.

Przed upływem czasu nikt nie ucieknie. Ta jesień życia czasem niesie ze sobą utratę zdrowia, chorobę czy też samotność. Ale musimy pamiętać i wiemy! Nie jesteście sami! Otańczają Was rodziny, bliscy, których wychowywaliście i życzą Wam żeby nigdy o Was nie zapominali, żeby pomagali wam godnie stąpać w waszym życiu. Głęboko wierzę, że zawsze będziecie mogli liczyć na ich pomoc i wsparcie.

Bywa, że starsze pokolenie nie nadaża za zmieniającymi się, współczesnymi trendami, ma inne spojrzenie na wiele spraw. Nie należy lekceważyć ich dystansu do nowoczesności i doświadczenia zdobytego z wiekiem. Ludzie „starsi wiekiem, ale młodzi duchem” bywają twórczy i aktywni, uczestniczą w życiu społecznym i kulturalnym w każdej wsi, naszej gminy, uczestniczą w życiu politycznym. Tym sposobem m.in. radzą sobie z nudą, poczuciem samotności. Niektórzy wręcz twierdzą, że „życie zaczyna się po „60+”!

I tu podam – ku rozweseleniu – to co wszyscy dziadkowie i babcie ze współczesności zaakceptowali bezdyskusyjnie – to odprowadzanie wnuków, prawnuków – do przedszkola lub szkoły i przyprawianie stamtąd, odwożenie i przywożenie często z nadmiaru dodatkowych pozaszkolnych zajęć. Czy nie mam racji?

Cieszymy się każdym dniem i dobrze go wykorzystajmy

Niech szczególne piękno dzisiejszego jubileuszu – na łonie natury, przy pięknej pogodzie, w otoczeniu Wam – najbliższych i kochanych – napawa Wasze serca tym samym uczuciem, które pozwoliło przez 50 lat przetrwać Wam – wszelkie

trudności życiowe, dostarczyło radości i spokoju i czyniło owocnym wasze życie. Cieszyć się trzeba każdym, przez los danym dniem i dobrze go wykorzystywać. Przypuszczam, że dzisiejszy dzień jest dniem odnowienia starych znajomości sprzed lat. Wielu z was spotyka się po latach, będzie więc o czym porozmawiać, popytać, powspominać i poświętować razem.

Na Złote Gody – moja dedykacja dla wszystkich Jubilatów jest następująca:

*Lato 2017 r. parne, gorące zielenią świat ozdobiło
By Wasze, Szanowni Jubilaci, ŻYCIE dalej szczęśliwe było.
Bo droga życia, która jest za Wami,*

*nie zawsze usłana była czerwonymi różami,
Miała wiele zim srogich i mrozów siarczystych, jesiennych szarug,
szumiących potoków i kardynalnych zmian każdego roku.*

*A Wam się zdaje, że to jakby wczoraj, mirtowy wianek,
długi welon biały
Nowy garnitur dziś – męża, zdobyły, organy grały, złote ślubne
obrączki blasku dodawały.*

*Przemięło już lat 50. na szlaku, który nie szczędził niczego
Szlście razem w radościach i trudach – do przodu,
ciągle do lepszego.*

*Wyblakł na ścianie ślubny portret, na stoliku jest lampka, która
nocne czuwania nad dziećmi pamięta i modlitewnik wyblakły –
używany na co dzień i od święta.*

*Dzisiaj niech w spracowanych rękach róża czerwienią zaświeci,
do rąk spracowanych i siwej skroni niech przytulą się dzieci...
i wnuki...*

Wyrażam gratulacje od samorządu gminy Świlcza, swoim własnym, wyrażam hołd i szacunek, i podziw dla wytrwałości i niezłomności wszystkich zgromadzonych tu Par Małżeńskich.

Nie sztuką jest pokochać, sztuką jest wytrwać! Życzę miłego pobytu u nas i wielu wzruszeń!

(obszerne fragmenty przemówienia okolicznościowego)

Zofia Dziedzic

Naprzeciw szczęściu... 50 lat razem

Złote Gody, 2 lipca 2017 r., Bratkowice, gm. Świlcza

*...Kochamy wciąż za mało
i stale za późno...
(ks. J. Twardowski)*

W niezwykle uroczystej oprawie 25 par mieszkających na terenie gminy Świlcza świętowało w minioną niedzielę w Kościele Parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela i w warunkach plenerowych bratkowickiego parku podworskiego jubileusz 50. lat pożycia małżeńskiego.

W tym wyjątkowym wydarzeniu Nominatom i ich Rodzinom, oprócz miejscowych licznie zgromadzonych parafian, towarzyszyli znamienici goście: Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic wraz z Małżonką – główny pomysłodawca i organizator Jubileuszu, Adam Majka

– dyr. Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie, wicewójt – Sławomir Styka, kier. USC gminy Świlcza Janina Marcinek, sołtys wsi Bratkowice Ryszard Franczyk radna RG Barbara Buda, a także pracownicy UG: Monika Piątek, Ryszard Chmaj, Jacek Lis oraz pracownicy GCKSiR.

Relacja miłości między mężczyzną a kobietą ma charakter boski, nadprzyrodzony

Świętowanie rozpoczęło się uroczystą mszą św. odprawioną przez proboszcza miejscowej parafii, ks. Józefa Książka w asyście licznej grupy dziecię-

cej służby liturgicznej. Informując wszystkich na wstępie o charakterze święta ks. Proboszcz powitał wszystkich szanownych Jubilatów i gości specjalnych. Czytania mszalne, homilia okazjonalna nawiązywały do gminnych uroczystości Złotych Godów.

Jakże wymowne były treści przekazane przez ks. celebrycę J. Książka o roli małżeństwa i rodziny w życiu człowieka, społeczności lokalnych, gminy, kraju. Cytował np. „fragment Księgi Rodzaju iż Bóg stworzył „człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27n). Było więc zamysłem Pana Boga, aby człowiek żył, rozwijał się, doskonalił i dążył do świętości jako mężczyzna lub kobieta. Relacja miłości między mężczyzną a kobietą ma charakter Boski, nadprzyrodzony.

Dopiero w perspektywie zamysłu Boga można zrozumieć powołanie do bycia „mężczyzną i niewiastą”. Słowa Stwórcy: „*Bądźcie płodni i rozmnażajcie się*” (Rdz 1,28) stanowią gruntowną afirmację ludzkiej fizyczności oraz są powołaniem do współdziałania z Bogiem w przekazywaniu tchnienia życia Bożego. Mówił także o roli wiary chrześcijańskiej w życiu tradycyjnych polskich rodzin, przytaczając m.in. słowa ks. filozofa J. Tisznera: „Jeśli w życiu każdego Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na właściwym miejscu”. Serdecznymi życzeniami błogosławieństw bożych dla Jubilatów na długą jeszcze wspólną przyszłość zakończył kazanie.

Odnowienie ślubowań małżeńskich

Po zakończeniu homilii Małżonkowie odnowili swoje ślubne przyrzeczenia sprzed 50. laty. W pozycji stojącej, związani uściskiem dłoni powtarzali tekst przysięgi za ks. prowadzącym. Emocjonalne drżenie rąk i załamany cichy głos, łezka w oku członków towarzyszącym im bliskim – nie wymagały komentarzy.

Licznie zgromadzeni uczestnicy w pięknej, zadbanej świątyni parafialnej po uroczystej mszy św. na końcu nabożeństwa gromadnie, głośnie serdecznym śpiewem przy akompaniamencie organów kościelnych złożyli Jubilatów życzenia:

Zyczymy... i zdrowia, i szczęścia, i błogosławieństwa przez serce Maryi. (...) Niech miłość i szczęście w Waszych sercach gości (...) i nigdy nie zbraknie ludzkiej życzliwości.

Miłość jest daniem, budowaniem, zaufaniem, dzieleniem dobra i zła

Druga część uroczystości odbyła się w scenografii bujnej zieleni parkowej starych zabytkowych drzew. Na wyciągnięcie ręki zielenił się las bratkowicki, szumił donośnie i uroczyście, lśniło lustro wody z pobliskiego zalewu rekreacyjnego. Letnia altanka parkowa stała się sceną filharmoniczną dla Zespołu Kameralnego. Girlandy z białych kwiatów, wazony białych lilii kwitnących oraz „czerwony dywan”, prowadziły Jubilatów do plenerowej sceny po odbiór życzeń, gratulacji, kwiatów, pamiątkowego dyplomu i od Prezydenta RP Andrzeja Dudy „Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.

Tradycyjnego obrzędu rozpalenia świecy, symbolu domowego ogniska, nie wykonano, było wietrzne południe. Naj-

starsza wiekiem para jubilatów nie mogła wykonać tego zadania.

Podniosły nastrój budował prowadzący całą uroczystość dyr. GCKSiR Adam Majka. Perfekcyjnie przygotowany scenariusz poprzedzały słowa św. Jana Pawła II.

Rodzina jest pierwszą i podstawową wspólnotą. Jest środowiskiem życia i środowiskiem miłości.

Odpowiednie tempo zdarzeń, wyeksponowanie najdrobniejszych szczegółów, podkreślenie go, by uroczystą, podniosłą atmosferę odczuwali wszyscy zgromadzeni cechowało konferansjerkę.

Możliwe to było tylko dlatego, że darzyście się wzajemnym uczuciem i poszanowaniem. Z Waszego życia wynika niejedna nauka dla tych, którzy wybrali lub wybiorą wspólnotę małżeńską. Przychodziły na świat w Waszych małżeństwach dzieci. Usilnie zabiegaliście, nie tylko o ich fizyczny, ale głównie o ich duchowy rozwój. Uczylście je otaczającego świata i pierwszych słów. Przywiązania do ludzi i zaufania do nich. Gdy dzieci dorastały razem pokazywaliście im słowem i własnym przykładem jak żyć, by być człowiekiem godnym naśladowania. Spotykacie się, Drodzy Jubilaci na uroczysto-



Kościół parafialny w Bratkowicach.

Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic. wygłosił okolicznościową przemowę, skierowaną głównie do Jubilatów (w załączeniu). W słowach ciepłych, serdecznych, bez „polityki” mówił m.in.:

– Złote Gody to jubileusz, obchodzony w naszej polskiej i gminnej tradycji szczególnie uroczyście. Drugi raz odbywa się w gościnnych Bratkowicach. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, za sprawą którego patrzymy na Złoty Jubilatów z podziwem, z szacunkiem i uznaniem. Państwa obecność tu dowodzi, że dochowaliście, wbrew wszelkim przeciwnościom, przysięgi małżeńskiej, bo przecież miłość jest daniem, nie braniem, budowaniem, nie niszczeniem, zaufaniem, nigdy zwodzeniem, cierpliwym znoszeniem przeciwności losu i wiernym dzieleniem każdego sukcesu oraz każdego smutku. (...)

Minęło 50, lat od chwili kiedy połączyliście, szanowni Jubilaci swój los. Kiedy złączeni uczuciem i wzajemną ufnością powiedzieliście sobie słowo „tak” i włożyliście na swe serdeczne palce złote obrączki., mówiąc: ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz to, że Cię nie opuszczę...

Mimo różnych przeciwności losu przyrzeczenia danego sobie dotrzyмалиście.

ściach rodzinnych i przy zwykłych okazjach. Wymieniacie nawzajem poglądy, gotowi jesteście na pewno śpieszyć sobie z moralnym poparciem i pomocą. (...)

Jesteście przykładem dobrych rodzin. Dziś z pewnością martwicie się o dzieci, o wnuki, jak ułożą sobie własne życie w tej naszej trudnej rzeczywistości. Czy dopisze Wam zdrowie, by móc cieszyć się sukcesami wnuków i prawnuków, następnych pokoleń.

Możecie również z dumą stwierdzić, że dobrze wywiązywaliście się ze swoich obowiązków wobec siebie, rodziny, i środowiska, w którym przyszło żyć. (...)

Za chlubne przeżycie tak pięknej, wspólnej drogi, za Waszą ofiarną miłość, przykład życia, cierpienia, łzy radości, noce nieprzespane, słowa otuchy, za każdy siwy włos na skroni, czy zmarszczkę na twarzy odznaczmy każdego Jubilata dziś odznaczeniem państwowym – jest ono symbolicznym wyrażeniem uznania władz RP dla wartości życia i rodziny.

Odnaczenia otrzymali:

1. Kazimiera i Ryszard Bienia – Trzciana
2. Maria i Stanisław Byjosi – Bratkowice
3. Wanda i Bronisław Byszyński – Trzciana
4. Zofia i Edmund Chrobak – Trzciana
5. Jadwiga i Emil Ciskał – Trzciana

6. Anna i Ryszard Draus – Trzciana
7. Zofia i Władysław Dziedzic – Trzciana
8. Krystyna i Józef Grzesik – Świlcza
9. Janina i Stanisław Gomułka – Bratkowice
10. Zofia i Józef Jezioro – Świlcza
11. Ludwika i Jan Kałucki – Świlcza
12. Krystyna i Władysław Kwoka – Bratkowice

7. Maria i Marian Franczyk – Świlcza
8. Weronika i Stanisław Mazur – Błędowa Zgłobieńska
9. Krystyna i Eugeniusz Rykiel – Świlcza
10. Stanisława i Józef Worek – Świlcza

Wszystkim Odznaczonym serdecznie gratulujemy, życząc dalszych lat w spokoju i szczęściu.

niezapomnianych wrażeń emocjonalnych i artystycznych, udowodnił, że starości może niezbyt sprawni ludzie żyją wśród młodych i uczestniczą w pełni w naszym wspólnym człowieczeństwie.

Sylwetki niektórych jubilatów

– **Anna i Roman Olszowi z Trzciany** przeżyli ze sobą 50 lat. Dochowali się syna i wnuka. Życie nie szczędziło im ciężkich chwil, szczęśliwe momenty rekompensowały trudy wspólnej egzystencji.

Jak doszło do małżeństwa? Pan Roman z wykształcenia i pasji muzyk-nauczyciel został zatrudniony przed laty jako adept zawodu nauczycielskiego w trzciańskiej Szkole Podstawowej. Porzucił rodzinny Raniżów i „na krótko” zamieszkał w Trzcianie. Uczył głównie śpiewu i gimnastyki – tak te przedmioty dawniej nazywano, a że w Trzcianie trafił na podatny grunt – umiłowania muzyki i śpiewu, poezji i teatru, folkloru tanecznego i tradycji ludowych, chętnych uczniów i uczennice do zespołów śpiewaczych, nauki gry na instrumentach, chórków itp. nie brakowało. Jedną z uczennic nie tylko pilnie się uczyła, ale i... „skradła mu serce”. Wspaniale wszedł w specyficzną mentalność mieszkańców Trzciany, w SP w Trzcianie uczył, dyrektorował, rozpoczynał rozbudowę szkoły, kilka lat emerytury spędził w USA, wrócił i do dziś jest niekwestionowanym instruktorem, muzykiem, kapelmistrzem, autorytetem w dziedzinie muzyki chóralnej, ludowej. Do dziś związany z GCKSiR zs. w Trzcianie uczestniczy wraz z Żoną w życiu kulturalnym wsi i gminy.

– Jaka jest recepta na tak długoletnie i aktywne życie? Pani Ania z uśmiechem odpowiada: – *A co ja miałam biedna robić całe życie, robiłam to samo. Nasze życie przebiegało głównie w szko-*



Pogoda nie dopisała. Jubilaci na uroczystości gminnej.

13. Alfreda i Zdzisław Kutacha – Trzciana
14. Alina i Bronisław Lewicki – Bratkowice
15. Maria i Tadeusz Lis – Bratkowice
16. Zofia i Władysław Miś – Świlcza
17. Irena i Ryszard Miśtak – Błędowa Zgł.
18. Zofia i Tadeusz Nowak – Bratkowice
19. Anna i Roman Olszowy – Trzciana
20. Krystyna i Jan Rozborski – Błędowa Zgł.
21. Janina i Leopold Rządeczka – Świlcza
22. Stefania i Marian Surowiec – Bratkowice
23. Zofia i Władysław Wąs – Bratkowice
24. Janina i Józef Zagulski – Błędowa Zgł.
25. Krystyna i Marian Zając – Bratkowice

Z rąk Wójta Gminy w asyście Wicewójta, którzy w tym momencie reprezentowali Prezydenta RP, przy cichej melodii „marsza weselnego” w wykonaniu zespołu kameralnego „Simple Quartet” z Rzeszowa odbyła się dekoracja odznaczonych. Dostojni Jubilaci otrzymali „Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” i stosowne legitymacje.

W imieniu odznaczonych głos zabrał L. Rządeczka, mieszkaniec Świlczy. Wyraził podziękowania wszystkim organizatorom, a zwłaszcza Wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi i ks. proboszczowi parafii w Bratkowicach Józefowi Książkowi, mówiąc: *Dzisiejszy dzień dla nas, wszystkich Jubilatów był prawdziwą ucztą duchową dostarczyć*

Państwo Krystyna i Władysław Kwoka oraz Państwo Zofia i Tadeusz Nowak mają tylko dyplomy, Wnioski o medale złożone w kancelarii RP oczekują na załatwienie.

Jubilaci, którzy otrzymali medale, ale nie uczestniczyli w uroczystości ze względów osobistych:

1. Janina i Marian Jamuła – Rudna Wielka
2. Wiesława i Władysław Kogutek – Błędowa Zgłobieńska
3. Ludwika i Zygmunt Czach – Świlcza
4. Krystyna i Stanisław Kokoszka – Świlcza
5. Ludwika i Józef Tront – Świlcza
6. Anna i Marian Baran – Błędowa Zgłobieńska



Całe życie razem...



Przygrywał zespół kameralny.

łach z dziećmi i młodzieżą, na zajęciach dodatkowych poza szkołą, kursach, na studiach jako studentka, a potem wykładowca-metodyk, na ciągłym dokształcaniu się, działaniach wolontariackich, konkursach itp. Wiem, że receptą na wszelkie kryzysy jest miłość i szacunek do drugiego człowieka, które pozwalają wytrwać razem, w dobrych i złych chwilach, szczęściu i nieszczęściu, zdrowiu i chorobie. Nie stronimy od ludzi. Cieszymy się udanym wspólnym życiem, szczęściem rodzinnym Syna, ale musimy przyznać – nad życie kochamy naszego Wnuka – trzecioklasistę, którego Dziadzio już uczy gry na instrumentach, z powodzeniem. Nasz dom stoi zawsze otworem dla każdego. Po aktywnej długoletniej pedagogicznej pracy zawodowej, teraz życie rodzinne i praca społeczna wypełnia nam aż nadto każdą wolną chwilę. Oby tylko zdrowie dopisywało – zakończyła.

– Przysłuchująca się rozmowom starsza Pani dodawała do „recepty”: – Ważne jest, żeby do małżeńskiego i rodzinnego życia nie wtrącały się tzw. „trzęsące osoby” w charakterze „rządzących”.

Każde z odznaczonych małżeństw mogłoby się pochwalić swoimi sukcesami i kłopotami. Dziś był czas na refleksję, odkrycie na nowo sensu życia, które nie dałoby się chyba oddzielić od słów: praca, kłopoty i radości. Podam np., że Państwo: Byszyńscy, Miśtako-wie, Rozborscy, Zagulscy z Błędowej Zgł. wychowali w sumie 15 dzieci, doczekali się 28 wnuków i 11 prawnuków. Oprócz wychowywania i kształcenia dzieci, utrzymywania gospodarstwa domowego, pracy zawodowej jednego z małżonków (we wszystkich przypadkach) włączali się aktywnie w życie społeczne, religijne polityczne, kulturalne i obyczajowe wsi, gminy i kraju. Jedno z małżeństw sporo lat spędziło, ciężko pracując, poza granicami kraju, ale wróciło, bo „najpiękniejsze są polskie kwiaty”... Czyż to nie wspaniały przykład patriotyzmu i umiłowania polskości?

W tym największy jest ambaras, żeby dwoje chciało naraz

Półgodzinny koncert Zespołu Kameralnego mistrzowsko i oryginalnie wykonanymi przez cztery instrumentalistki (dwoje skrzypiec, altówka i wiolonczela) pod kier. Anny Siciak, melodiami rozpoczęła słynna z ok. 1863 r. „La paloma”, znana na prawie na całym świecie.

Ma ona wiele wersji słownych. Początek jednej jest taki, bardzo wymowny.

*Twój czar, Twoja dusza,
Twoja magiczna moc
Twój blask,
W pełnym słońcu gorąca noc. (...)
Byłam niczyja, Ty mi oddałeś siebie,
jak to się stało, że Cię znalazłam
– nie wiem (...)*

Uroczystość z wdziękiem i humorem zakończył Adam Majka. Zaprosił wspólnie z wójtem Adamem Dziezicem pary Jubilatów na przygotowany w „stołówkowym namiocie” obfity i bogaty w witaminy obiad z przystawkami, pyszne ciasta i napoje. W miłej atmosferze, wspomnieniom i opowieściom nie było końca.

Cóż, jednak deszcz przeszkodził i wszyscy rozjechali się do swych domów. Długo jeszcze toczyć się będą w zaciszu domowym opowieści i wspomnienia uroczystości.

Jubilatom życzyć wypada:
*...Abyście dalej szli przez życie,
trzymając się mocno za ręce
zawsze uśmiechnięci, zawsze razem,
zawsze pewni swoich uczuć
Niech los Wam sprzyja,
niosąc powodzenie!*



Fot. Z. Lis (5)

Najważniejsi organizatorzy, od lewej: dyr. GCKSiR Adam Majka oraz wójt Gminy Adam Dziezic.

Podziękowania

Dzięki wspólnym pomysłom i działaniom logistycznym oraz fizycznym przygotowana została plenerowa wyjątkowa uroczystość. Była ona realizacją nie tylko jednego z działań dobrze pracującego każdego samorządu gminnego w stosunku do swego elektoratu, ale i bezinteresownym odruchem serca, wspólnotowych działań dla wspólnego dobra: transport, którym zawsze wspiera działania kulturalne p. Piotr Rzeszutek, mieszkaniec Świlczy, porządkowe fizyczne prace na terenie, parku, prace konstrukcyjne – składanie i rozkładanie namiotów, urządzenie sceny, widowni przygotowanie części kulinarnej itp. – to dzieło wielu ludzi, zwłaszcza, tym razem druhow OSP Trzciany i Świlczy.

Życzliwość to pragnienie szczęścia drugich, a przyjaźń to najprostsza rzecz jaką może ofiarować jeden drugiemu. Za życzliwość i przyjaźń i pomoc – dziękuję serdecznie.

Adam Majka

Monika Piątek

Niezwykłe koncerty chóru „Resonantae” z Bratkowic na Kresach Wschodnich

*...Idź w świat, gdzie chcesz. Rób, co umiesz, jak wiesz
Chcesz znów młodym być – wróć do Lwowa.*

(Edyta Geppert)

Kresy to pojęcie niezwykle pojemne. Potocznie kojarzone z granicą, końcem, w połowie XIX w. zaczęto wiązać ze wschodnim pograniczem dawnej Rzeczypospolitej. Po II wojnie światowej do Kresów „dopisane” zostały: Galicja Wschodnia i Lwów. Lwów był od 23 grudnia 1920 roku do 16 sierpnia 1945 roku stolicą województwa lwowskiego II Rzeczypospolitej i największym miastem Małopolski Wschodniej. Mieszkało tu Polacy, Rusini, Żydzi, Niemcy, Tatarzy, Czesi i in. W tym tyglu kultur i narodów żyjących, mimo różnic – zgodnie i twórczo – Polacy stanowili elitarną większość.

Nasze obecne tereny, nasi przodkowie – to było województwo lwowskie.

Niestety, w konsekwencji zdradzieckiej decyzji państw zachodnich na konferencji w Jałcie w lutym 1945 r. F.D. Roosevelt (USA) podarował go Stalinowi za udział ZSRR w wojnie z Japonią. Lwów znalazł się w granicach USRR, a ludność polska została wyrzucona z rodzinnego polskiego miasta. Od 1991 roku Lwów leży w granicach niepodległej Ukrainy.

Dla wielu jeszcze mieszkańców naszych terenów to miasto dzieciństwa, „korzeni” rodzinnych utraconych na zawsze. Nic dziwnego, że każdy wyjazd na Kresy, to wyjazd sentymalny do krainy wspomnień rodzinnych, to poszukiwanie śladów polskości.

Kraina pamięci

W dniu 16 czerwca 2017 roku we wczesnych godzinach porannych chórzyści z bratkowickiego chóru „Resonantae” wraz z dyrygentem **Jakubem Piętą**, członkami rodzin i sympatykami wyjechali w podróż artystyczną, by koncertować na Kresach Wschodnich – we Lwowie i Krzemieńcu.

Granicę przekroczyliśmy w Medyce (tu konieczne były paszporty, mimo że do zachodnich krajów Europy jeździmy bez nich), a raptem kilkanaście kilome-

trów dalej jawiła nam się ziemia lwowska. Wsie, ich usytuowanie, przy błotnistych nieutwardzonych drogach, zabudowa gospodarstw domowych z ogródkami i sadami, niezbyt zadbane obejścia, stada krów na „gołych” pastwiskach – przypominały obraz wsi w Pol-

w 1998 r. na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Cmentarz Łyczakowski (1786 r.) to najstarsza nekropolia Lwowa położona w malowniczym pagórkowatym terenie, jest miejscem spoczynku wielu zasłużonych Polaków i Ukraińców. Spoczywają tu m.in. Stanisław Szczepanowski, Władysław Bełza, Maria Konopnicka, Gabriela Zapolska, Artur Grottger, Seweryn Goszczyński, S. Banach, W. Łoziński i in. Rzeźby nagrobkowe wykonywali najwybitniejsi ówczesni rzeźbiarze.

W jednej z części cmentarza znajdują się groby powstańców z 1831 r. oraz sarkofag z napisem „Weteranom wojska polskiego 1830-1831” a w jego kolejnej części od 1919 r. znajduje się Cmentarz Obrońców Lwowa potocznie zwanym Cmentarzem Orłąt Lwowskich, poległych w czasie polsko-ukraińskich walk o miasto w latach 1918-20. Po II wojnie światowej zdewastowany – znajduje się w trakcie restauracji.



Na Cmentarzu Orłąt zrobiliśmy tradycyjnie pamiątkowe zdjęcie.

sce sprzed kilkudziesięciu lat. Niestety – tu i ówdzie powiewały banderowskie flagi Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów – Bandery OUN-B (czerwonoczarne, kolor czarny oznacza ziemię, czerwony – krew za nią przelewaną). Do Lwowa dotarliśmy około godz. 8.00 i rozpoczęliśmy zwiedzanie miasta od unickiego archikatedralnego Soboru św. Jura. Jest to główna świątynia grekokatolicka na Ukrainie. Cały zespół otoczony murem wraz z dzwonnica i pałacem metropolitalnym, tworzący malowniczy, widoczny z daleka zespół architektoniczny zbudowany na planie krzyża, zwieńczony wysoką kopułą z rzeźbami posągów św. Jerzego, Anasztazego i Leona. Budowla ta jest uznawana za najpiękniejsze dzieło architektoniczne z XVIII w. Została wpisana

Zadbane i odnowiony, obecnie, staraniem polskiego rządu i Polaków Cmentarz Łyczakowski ma status muzeum, a wiele zabytkowych nagrobków, zniszczonych i zdewastowanych nie rzadko celowo, w ostatnich latach zostało odnowionych dzięki polskim rodzinom i władzom państwowym.

Na Cmentarzu Orłąt zrobiliśmy tradycyjnie pamiątkowe zdjęcie. Z kolei udaliśmy się do centrum Lwowa zwiedzać Starówkę z jej dumnym ratuszem i lwami, studnią Neptuna. Zwiedziliśmy Katedrę ormiańską, Operę Lwowską, przespacerować się Prospektem Swobody do pomnika Adama Mickiewicza. Tu codziennie spotykają się turyści nie tylko polscy, ale i obcy, tu „pachnie polszczyzną”. Uwieczniliśmy to miejsce na zdjęciach.

Pierwszy występ chóralny we Lwowie

O godz. 18.00 w Bazylice Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny potocznie zwanej katedrą łacińską wzięliśmy udział we mszy św.

Chór wykonał utwory: „Bądź błogosławiony”, „Alleluja” z muz. J. Gałuski oraz „Jezu w Hostii utajony”.

Po mszy św. odbył się zapowiadany wcześniej koncert, na którym chórzyci zaprezentowali religijne pieśni ze swego bogatego repertuaru: „W Tobie jest światło”, „Uwielbiam Twoje imię”, „O usłysz

Gdy opuszczaliśmy katedrę około godz. 20.00 chórzyci otrzymali słowa podziękowania od wzruszonych, rozmocjonowanych Polaków i obecnych tubylców, zebranych na koncercie. Do wyjątkowości koncertu przyczyniło się przede wszystkim to, że przybyli na niego w znacznej mierze potomkowie Polaków, mieszkających na Kresach, posługujących się językiem polskim i odczuwający więź z Ojczyzną swoich rodziców, dziadów, pradziadów.

My, towarzyszący chórzystom w tej podróży, patrząc na zgromadzonych w katedrze słuchaczy czuliśmy łzy pod powiekami i wzruszenie, że udało się nam uczestniczyć w takim religijno-artystycznym święcie.

Na szlaku „Lwowskiej Złotej Podkowy”

W drugim dniu naszego pobytu na Ziemi Lwowskiej zwiedziliśmy niektóre obiekty zabytkowe trasy turystycznej wokół Lwowa zw. Szlakiem Złotej Podkowy.

Na trasie leżą m.in. miejscowości, w których znajdują się dawne zamki obronne lub ich ruiny takie jak: Świrz, Złoczów, Krzemieniec, Podhorcie, Stare Sioło, Bóbrka, Olesko. Tylko 3 magnackie rezydencje, obecnie znajdujące się w stanie znacznego zniszczenia zdążyliśmy obejrzeć. Jako pierwszą odwiedziliśmy miejscowość z XIV w. – Olesko, którego ostatnimi właścicielami byli Sobiescy. Tam urodził się w 1629 r. król Polski Jan III Sobieski. Zamek Sobieskich w Olesku i inne zabytki remontowane i utrzymywane nakładami finansowymi także państwa polskiego wymagają napraw, remontów konserwacji, niszczeję po prostu!

Pałac Koniecpolskich o pięknej architekturze renesansowej z XVI w. w Podhorcach, jest zniszczony i ograbiony w czasie wojen wewnętrznych i światowych. Przepiękna budowla z otaczającym ją parkiem i ogrodem we włoskim stylu z grotami, posągami, fontannami, rozłożonym na kilku poziomach, musiała kiedyś robić niesamowite wrażenie.

Trzecim obiektem zwiedzanym przez nas na szlaku Złotej Podkowy Lwowa jest cytadela w Złoczowie. Miasto z XV w. było własnością Sobieskich, Radziwiłłów, Koniecpolskich. Pałac skrywa w sobie jednak mroczną historię. W 1940 r. polska ludność została przymusowo wywieziona na stepy Kazachstanu. W czasie II wojny światowej znajdowało się tu więzienie NKWD. Polacy, Żydzi, Ukraińcy tam więzieni nigdy nie wrócili do domów. Aktualnie pieczę nad wszystkimi trzema zamkami sprawuje Lwowska Galeria Sztuki.



Występ chóru „Resonantae” w Bazylice Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie.

To w tej Katedrze 1 kwietnia 1656 r. podczas potopu szwedzkiego śluby na wierność Polsce i Polakom złożył król polski Jan Kazimierz Waza przed obrazem Matki Bożej Łaskawej – Ślicznej Gwiazdy Miasta Lwowa. Podczas mszy św. chór „Resonantae” z Bratkowic wystąpił po raz pierwszy na ziemi lwow-

mój głos”, „Schowaj mnie”, „Barka”, „Królowej swej”, „Matko Zbawiciela”.

Otrzymali gromkie brawa i owacje na stojąco oraz prośby o „bisowanie” od zgromadzonych licznie słuchaczy, na co mile zaskoczeni i zadololeni Chórzyci odpowiedzieli piękną pieśnią: *Pan Jezus do serca Twojego chce wejść... cze-*



Uczestnicy wyjazdu przed Operą Lwowską.

skiej. I historyczność miejsca, i okoliczności premiery oraz świadomość, że będzie to śpiew dla Polaków, którzy tam jeszcze żyją i uczęszczają do kościoła i intencja mszalna spowodowały, że donośnie brzmiały śpiewy, a i treści pieśni wykonywanych nie były przypadkowe.

mu w uporze swym trwasz? On czeka na progu, nie pozwól mu przejść. Jaką odpowiedź Mu dasz?

Zapewne dla słuchaczy i wykonawców były to niezapomniane przeżycia religijno-patriotyczne. Niejedne oczy zalsniły od łez...



Koncert w kościele parafialnym w Krzemieńcu.

W Krzemieńcu – mieście Juliusza Słowackiego

Ostatniego dnia wycieczki udaliśmy się do Krzemieńca – dawnego miasta królewskiego Korony Królestwa Polskiego u podnóża Gór Krzemienieckich na Wołyniu. W Krzemieńcu w 1809 r. urodził się Juliusz Słowacki, tu także ukończył szkołę średnią nim wyjechał w świat i nigdy już nie wrócił.

Ukraińskie Boże Ciało

18 czerwca w niedzielę wzięliśmy udział w uroczystej sumie w kościele polskim pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika. Była to msza polsko-ukraińska z okazji przypadającego w tym dniu

na Ukrainie Bożego Ciała. Chór Resonantae uświetnił mszę wykonując pieśni: „Nie mam nic, co bym mógł Tobie dać”, „Stwórz o mój Boże we mnie serce czyste”, „Pan Jezus do serca twojego chce wejść”, a także pięknego „Alleluja” z muzyką J. Gałuszki, przy akompaniamentcie tutejszego organisty.

Proboszcz parafii pochodzący z Katowic bardzo dziękował za przybycie, był mile zaskoczony i zakłopotany, naszymi odwiedzinami i wdzięczny, że chór z Polski uświetnił uroczystość Bożego Ciała, a na mszy św. było obecnych aż tak wiele osób. Zwykle jest bardzo mało wiernych w kościołach Ukrainy, a zdarza się, że jedna lub dwie.

Chórzyści dostali ponadto zaproszenie na Międzynarodowy Przegląd Chórów „Ave Maria” do Krzemieńca, który odbędzie się w przyszłym roku w maju.



Ławra Poczajowska. Na jej terenie kobiety bezwzględnie muszą mieć nakrycie głowy oraz spódnice za kolana.

Kościół rzymskokatolicki na Kresach

Warto nadmienić, że kościół parafialny w Krzemieńcu to jedyna świątynia rzymskokatolicka, z 325 istniejących do 1939 r. kościołów rzymskokatolickich w diecezji łuckiej, która funkcjonowała w okresie sowieckim.

Zapewne pomógł zachowany wewnątrz świątyni pomnik Juliusza Słowackiego, uznanego za „poetę rewolucyjnego”. Krzemieniec zresztą to właśnie miejsce urodzenia poety i miejsce wiecznego spoczynku jego matki – Salomei Słowackiej-Becu.

Dzięki pobytowi w Krzemieńcu mieliśmy okazję zwiedzić jedyne na świecie Muzeum Juliusza Słowackiego, odwiedzić dawne Liceum Krzemienieckie, w którym wykładowcą był Euzebiusz Słowacki – ojciec wieszczka, a także wejść do Kościoła pw. św. Ignacego Loyoli i Stanisława Kostki, obecnie Soboru Przemienienia Pańskiego – cerkwi grekokatolickiej.

Rygorystyczny Poczajów

Naszą podróż zakończyliśmy w Poczajowie, mieście założonym w XIV w. dla mnichów-pustelników, gdzie odwiedziliśmy Ławrę Zaśnięcia Matki Bożej – najważniejszy ośrodek prawosławnego moskiewskiego życia monastycznego na Wołyniu i drugi na całej Ukrainie, po Ławrze Peczerskiej w Kijowie. Jeden z trzech klasztorów prawosławnych o statusie ławry (w całym Patriarchacie Moskiewskim tym tytułem może posługiwać się pięć monasterów) na Ukrainie. Najważniejszymi przedmiotami kultu w Ławrze Poczajowskiej są Poczajowska Ikona Matki Bożej umieszczona w ikonostasie, kamień z odbitą stopą Matki Bożej oraz relikwie Hioba Poczajowskiego. Klasztor położony jest na wzgórzu górującym nad miasteczkiem Poczajów. Na terenie klasztoru obowiązuje bezwzględny nakaz dla kobiet zakładania nakrycia głowy oraz noszenia spódnicy zakrywającej kolana. Po II wojnie światowej było tam muzeum ateizmu, ale zawsze do dziś jest ostoją życia religijnego.

Umocnieni wiarą, nadzieją, ubogaceni zdjęciami przedstawiającymi współczesne Kresy pełni wzruszeń dziękujemy szczególnie chórzyście Dariuszowi Jamule, za organizację udanej ze wszech miar podróży i mając nadzieję na następną. Jesteśmy przekonani, że nasza podróż na Kresy, chociaż w części przybliżyła i wydobyła z zapomnienia świat, którego historia jest przebożata i w części – polska.

Możliwe, że więcej ładniejszych jest miast, lecz Lwów jest jedyne na świecie!



Władysław Kwoczyński

Na pielgrzymkowym szlaku

Kierunek Częstochowa



Okres wakacyjny jest nie tylko czasem rodzinnego wypoczynku na łonie natury, wczasów, wycieczek i kolonii – to także czas licznych pielgrzymek do miejsc kultu Matki Bożej w Polsce i za granicą. Wiele osób w różnym wieku, zamiast korzystania z uroków lata, bardzo często decyduje się na trudy pielgrzymowania w upale i deszczu, by przed obliczem Matki Bożej podziękować Jej za otrzymane łaski i opiekę.

40. Rzeszowska Pielgrzymka Piesza do Częstochowy

Corocznie przez trzy miejscowości naszej gminy: Rudna Wielka, Mrowla i Bratkowice, położone przy pątnicznym szlaku, przechodzi najliczniejsza z pielgrzymek – Rzeszowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W tym roku to już 40. Jubileuszowa. Uczestniczyło w niej około 1500 pątników, którym przyświecało hasło: *Zawsze będę z Wami*.

Wyruszyli sprzed kościoła farnego w Rzeszowie 4 sierpnia 2017 r. po po-

cząc po pierwszych trudach pielgrzymki, zjeść gorący posiłek i ugasić pragnienie, bo temperatura wynosiła ponad 30°C. Bratkowickie gospodynie, jak zawsze stanęły na wysokości zadania, przygotowując dla pątników m.in. ciepłe zupy, pierogi, naleśniki, kompoty i napoje chłodzące.

Miejscowi strażacy natomiast, przygotowali dla pielgrzymów specjalne stanowisko wodne, gdzie można było ochłodzić twarz, umyć ręce i nogi oraz naczynia. Dodatkowo na płycie boiska ustawiono zraszacze i tzw. kurtynę wodną, co było swego rodzaju atrakcją, głównie dla młodszej grupy pielgrzymów.

Około godz. 15 pielgrzymi wyruszyli w dalszą drogę do Częstochowy. 13 sierpnia 2017 r. dotarli przed tron Jasnogórskiej Pani, by przed Jej cudownym obliczem, podziękować za otrzymane łaski i prosić o dalszą opiekę. Opuszczając Bratkowice pielgrzymi, śpiewem i modlitwą dziękowali mieszkańcom za gościnne przyjęcie i przygotowany posiłek.

38. Pielgrzymka Rowerowa

Także tego samego dnia (4.08.) sprzed kościoła farnego w Rzeszowie, wyruszyła 38 Pielgrzymka Rowerowa pod hasłem: *Jasna Góra dobry kierunek*, licząca 270 pielgrzymów. Do pokonania – trasa 300 km.

Do Bratkowic dojechali około godz. 10, wstępując do miejscowego kościoła na wspólną modlitwę. Następnie podzielili się na mniejsze grupy i wyruszyli w dalszą drogę do Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze. Ponad 300-kilometrową trasę pokonali w trzech etapach, a do Częstochowy dotarli 6 sierpnia. Tu uczestniczyli we mszy św. w kaplicy Matki Bożej, gdzie przed obliczem Jasnogórskiej Pani, składali swoje prośby, intencje i dziękczynienia.



Powitanie pielgrzymów przez ks. proboszcza Józefa Książka.

rannej mszy św., której przewodniczył ks. bp Jan Wątroba – Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej w asyście: ks. bp. Kazimierza Górnego, ks. bp. Edwarda Białogłowskiego, który przewodniczył pielgrzymce. Opiekunami duchowymi pobytu około 60. księży i zakonników.

Pierwsza grupa pielgrzymów dotarła do Bratkowic tuż po godz. 13 i udała się wprost do miejscowego kościoła parafialnego p w. św. Jana Chrzciciela. Przed wejściem zostali godnie powitani przez ks. kan. Józefa Książka – proboszcza w asyście ks. Marcina Grabosia – wikariusza.

Kolejne 12 grup udało się na pobliski stadion sportowy, gdzie mogli odpoc-



Wypoczynek na stadionie w Bratkowicach.

Fot. Władysław Kwoczyński (2)

VI wieków wierni Bogu i Kościołowi

Jubileusz parafii w Trzcianie k. Rzeszowa (1417-2017)

Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć cywilizacją miłości opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w wierze.

(Jan Paweł II)

Religijnie, elegancko, z godnością, prostotą i radością parafianie z Trzciany obchodzili 6 sierpnia 2017 r. jubileusz 600-lecia powstania swojej parafii oraz święto patronalne św. Wawrzyńca.

kami, warunkami, w jakich żyła parafia przez sześćset lat.

Wiara przetrwała mimo różnych przeciwności losu, zmieniających się systemów, totalitaryzmów, rządów. Najważniej-

...Łaskę Pana uproś nam, prowadź nas do niebios bram...

Przed głównymi uroczystościami i Eucharystią swe umiejętności recytatorskie, instrumentalne, wokalne w montażu kulturalno-religijnym o patronie parafii św. Wawrzyńcu – męczenniku zaprezentowały dzieci z Oazy przygotowane przez siostry zakonne. Tak, krótko, można by scharakteryzować postać Patrona parafii:

*Pośród Męczenników Świętych
masz najwyższe z miejsc.
Bo też wyjątkowa była
Twa męczeńska śmierć.
Pamięć o męczeństwie Twoim
trwa do naszych dni
O twej wierze nieugiętej nie zapomni nikt
Święty Wawrzyńcze Boga proś za nami!
Wspieraj naszą wiarę Twymi modlitwami!*

Głośno i dobitnie wszyscy zgromadzeni w świątyni wierni wraz z chórem parafialnym i scholą odśpiewali pieśń o Patronie parafii.

*...Witaj dobry Przewodniku,
Hold Ci dajem wszyscy społem!...
Łaskę Pana uproś nam,
Prowadź nas do niebios bram!...*

Zespolenie wstawiennictwa u Boga za trzciańską parafię św. Wawrzyńca i Maryi Niepokalanej jest zasadne i korzystne. W jednej z pieśni Maryjnych śpiewamy:

*(...) Miej w opiece naród cały,
który żyje dla twej chwały.
Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!...*

Jubileusz to ważna lekcja historii. Jednym parafianom spodobała się, widzieli jej sens i konieczność, innych zaskoczyła „bo to tyle lat”, jeszcze innych może zakłopotowała, ale nikt nie stanął wobec niej obojętnie. Została zauważona w tutejszych rodzinach, parafiach



Wnętrze kościoła parafialnego w Trzcianie.

Parafia pw. św. Wawrzyńca i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Trzcianie k. Rzeszowa przeżywała wielką wspólnotową uroczystość jubileuszową oraz uroczystość odpustową św. Wawrzyńca męczennika. Była to kulminacja długotrwałych obchodów różnorodnych w formie, treści Koncelebrowała ją JE Ks. Bp. Jan Wątroba ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej, ponad 20 księży i kilka siostr zakonnych.

Dopiero pod koniec XIX w. z tej parafii powstało 2 nowe – w Dąbrowie i Błędnodowej Zgłobieńskiej. Nowa jest również Diecezja Rzeszowska, do której parafia Trzciana należy, utworzona w 1997 r. w Rzeszowie decyzją papieża Polaka – obecnie św. Jana Pawła II.

Wszelkie jubileusze zawsze skłaniają do refleksji nad minionymi latami, osiągniętymi sukcesami i poraż-

si są jednak ludzie tworzący parafię. Ich również nie zabrakło na uroczystości.

Obecni byli samorządowcy, w tym wójt gminy Świlcza Adam Dziedzic z Małżonką, Radni Rady Powiatu Rzeszowskiego, Radni Rady Gminy i Sołtys wsi oraz prawie w komplecie druhowie OSP Trzciana z poczem sztandarowym i sztandarem organizacyjnym To utrwaliła wiekową tradycją organizacja, bez której bezpieczeństwo ludzi i ich mienia nie byłoby możliwe. Dopisała słoneczna pogoda, to był czas wyjątkowy.

**Wdzięczni Bogu i ludziom
za 600-lecie Parafii Trzciana
oraz ku czci Św. Wawrzyńcowi
i M.B. Niepokalanej.**

*Tablica poświęcona 06.08.2017r.
przez J.E. Ks. Bp Ordynariusza Jana Wątrobę
Duszpasterze i Parafianie.*



Dar chleba przekazuje S. Rodzoń – przewodnicząca „Caritas”.

gminy, dekanatu, diecezji, mediach rzeszowskich. Dobitna i estetyczna oprawa plastyczna rozwieszonych plakatów i banerów spełniła swą rolę promocyjną.

Człowiek swoją wiarę wyznaje również przez znaki zewnętrzne. Niewątpliwie jest to – świątynia – jako miejsce spotkania z Bogiem, jej wyposażenie, wystrój i estetyzm. Są to także kapliczki, krzyże, rzeźby figuralne, przydrożne, ustawiane i budowane przez parafian na swych posesjach.

Życie religijne parafian, jego formy, inicjatywy duszpasterskie i społeczne, organizacje i stowarzyszenia, bractwa (wg starego nazewnictwa) poziom spełniania praktyk religijnych nie różnią się, zapewne, od ogólnego stanu w diecezji. Szczegółowe informacje zawierają protokoły powizytacyjne parafii.

„Przeszłość jest to dziś – tylko cokolwiek dalej”

(C.K. Norwid)

W progu świątyni na JE Ks. Bp. Jana Wątrobę czekali: ksiądz proboszcz dr Janusz Winiarski i przedstawiciel Rady Parafialnej. Po krótkim i serdecznym powitaniu Ks. Bpa Ordynariusza przez ks. Proboszcza, który mówił m.in.: *Niech się tu dokonuje konsekracja serc ludzkich. Każdy z minionych pokoleń i nas tu obecnych ma za co wielbić Boga. Za wielkie i pożyteczne rzeczy, które dokonywały się dla każdego członka naszej parafii przed wiekami i dziś.*

Gdy rozpoczęło się nabożeństwo, wszyscy z uwagą i pobożnością uczestniczyli w odpustowo-jubileuszowej Eucharystii. Przewodniczył jej sam JE Biskup Ordynariusz.

Dary ołtarza przynosili przedstawiciele wszystkich stanów społeczności parafialnej: dzieci, młodzieży, kobiet i mężczyzn. Wzruszenie malowało się na twa-

rzach wszystkich wiernych, zwłaszcza w momencie symbolicznego ucałowania bochna chleba przez JE Biskupa.

Pierwsze i drugie czytania Pisma Św. wykonali: parafianin i siostra zakonna wywodząca się z tutejszej parafii.

Ewangelia wg św. Mateusza, m.in. słowa: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie” dotarła do wszystkich i zapewne, została przyjęta.

W homilii wskazano na historyczne fakty z dziejów parafii, na szczególne powody, by podziękować Bogu za to, że parafia przetrwała trudne wieki dziejów Polski i nadal istnieje. Biskup-Kaznodzieja mówił m.in., iż Jubileusz to:

- okazja do wdzięczności Bogu, Matce Najświętszej i Patronowi parafii za chrzty św., komunie św., bierzmowania, śluby, pogrzeby,
- okazja do wdzięczności wobec duszpasterzy, którzy tu pracowali w ciągu

wieków, współtworzyli nie tylko życie religijne ale i społeczne oraz polityczne, obyczajowe, kulturalne parafii,

- służbie kościelnej, bractwom, stowarzyszeniom, organizacjom, bez których normalne funkcjonowanie parafii przez wieki nie byłoby możliwe.
- wdzięczność winniśmy czuć wobec wszystkich ludzi świeckich, którzy nie szczędzili sił i środków, by tworzyć przez wieki dobra materialne, znaki wiary świętej (krzyże kapliczki cmentarza), by utrzymywać duszpasterzy, kościół i plebanię.

Trudno w krótkim czasie poruszać było wszystkie wątki, jakie wręcz cisnęły się na myśl.

Jubileusz parafii nie kończy się jedną uroczystością. Zapewne wierni wraz ze swoimi duszpasterzami jeszcze przez wiele niedziel będą wspólnie przeżywać świąteczny czas i okazywać wdzięczność Bogu. Wiara ma istotny wpływ na życie każdego z nas. Ważne jest jej pogłębianie i umacnianie każdego dnia, miesiąca, roku.

Po zakończeniu Eucharystii i błogostawieństwie wiernych nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Duszpasterzy i Parafian na okoliczność Jubileuszu. Czytamy tam: *Wdzięczni Bogu i Ludziom za 600-lecie Parafii Trzciana oraz ku czci św. Wawrzyńca i Matki Bożej Niepokalanej. Tablica poświęcona 6.08.2017 r. przez JE Ks. Bp. Ordynariusza Jana Wątrobę.*

Tradycyjnym nabożeństwem kończącym wielkie uroczystości kościelne po mszy św. jest liturgia, modlitwy błagalne i przebłagalne wiernych przed wystawionym z tabernakulum Najświętszym Sakramentem i uroczysta procesja wokół świątyni. Oprócz tradycyjnych śpiewów procesyjnych był czas na zastanowienie.



Koncelebrowana msza św. pod przew. JE ks. bpa Jana Wątroby.



Zróbcie Mu miejsce... Pan idzie z nieba!

„Dzisiaj potrzeba ludzi mocnych sercem, którzy w pokorze służą i miłują, błogosławieństwem ziemię zdobywają” – jak mówił JP II. „Nie będzie jedności w Europie (dodajmy kraju, parafii, rodzinie) dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”.

„Wstają i w grób się kładą narody i pokolenia, zmieniają się chłopcy na warcie, ale się warta nie zmienia”.

(M. Hemar)

– Cieszę się, uczestnicząc dziś w uroczystościach, ze współpracy samorządu gminy, i powiatu na co dzień, z wszystkimi siedmioma ks. Proboszczami i parafiami gminy. Jestem pełen podziwu i szacunku dla historii parafii, widzę i doceniam ogromne zaangażowanie duchowe i materialne społeczności lokalnych. Niezmiernie ważny we współczesnym świecie ich rozkwit, przekaz wiary, wpływ na każdą dziedzinę życia człowieka i społeczności parafialnej, że zrobiliśmy niemało i to nie tylko dla siebie, ale i dla innych. Mam nadzieję, że – bez względu na okoliczności – zawsze będzie w każdym Domu Bożym żarliwa modlitwa wiernych pod duchowym przywództwem kapłanów, zawsze korzystać będzie można z sakramentów św. zawsze chwalić się architekturą i zabytkami, zawsze słychać będzie zwłaszcza u nas, piękny śpiew w naszym pięknym kościele – mówił wójt A. Dziedzic, mieszkaniec Trzciany, zapytany o wrażenia.

Powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II: „Modlić się można i trzeba na różne sposoby”. W Trzcianie wielkie tradycje

Fot. Z. Lis (6)



Procesja wokół świątyni.

ma nauka śpiewu liturgicznego. Swoje lata rozkwitu schola i chóry mieszane notują już od 1932 r. Śpiewając, bardziej łączymy się z Bogiem, niż tylko odmawiając modlitwę. Śpiew łączy ludzi. Rozmowa łączy, wymiana myśli łączy, ale śpiew jeszcze bardziej łączy i zespala. Kiedy ludzie zaczynają śpiewać, powstaje w nich coś nowego – wspólnota, która się rodzi z modlitwy i która się rodzi ze śpiewu. Wystąpił chór mieszany „Cantus” Parafii Trzciana i GCKSiR zs. w Trzcianie. Wykonane podczas mszy św. niektóre utwory chóralne np. „Gaude Mater Polonia” T. Klonowskiego, „Alleluja” G.F. Haendla, czy hymn „Boże, coś Polskę” – to pomniki śpiewu chóralnego. Wzruszające, o pięknym brzmieniu, przy zachowaniu dynamiki i proporcji muzycznych działały na emocje i intelekt. Wielkie słowa podziękowań należą się chórzystom i organistom – dyrygentowi.

...Lud tu mieszkający zawsze trwał przy Kościele...

Parafia i jej życie religijne to nie tylko modlitwa, troska o kościół, cmentarz, ich wystrój. To także wrażliwość na drugiego człowieka, św. Apostoł pisze: „kłamcą jest ten, kto twierdzi, że kocha Boga, którego nie widzi, skoro bliźniego, którego widzi, nie miłuje”. Parafia przeżywała różne koleje losu, były chwile radości, ale też wydarzenia tragiczne, jednak lud tu mieszkający zawsze trwał przy Kościele – podsumował historyczny wątek swego wystąpienia Ksiądz Proboszcz.

Zegnając i dziękując JE Bp. Ordynariuszowi Janowi Wątrobie za przybycie, odprawienie Eucharystii, homilię okazjonalną i serdeczne słowa kierowane do wszystkich zgromadzonych w kościele, wręczył jako dowód uznania i szacunku z zapewnieniem o modlitewnym wspar-

ciem od Parafian Trzciany kryształowy wazon z wyrzeźbionym wizerunkiem trzciańskiej świątyni.

Kapłan określił swoich parafian jako ofiarnych i życzliwych oraz zaangażowanych w życie parafialne. Potwierdza to bardzo wysoka frekwencja na mszy św. niedzielnej, nabożeństwach roku liturgicznego. Parafianie są aktywni na różnych odcinkach życia społecznego i samorządowego. Dobrze układa się też współpraca z samorządem gminnym i Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie.

Dziś tak bardzo potrzeba jest nam autentycznej wiary. Tak bardzo dzisiejszy człowiek jest niekiedy zagubiony Skąd jestem?, Kim jestem?, Dokąd zmierzam? To świątynia parafialna i Kościół ich 600-letnia tradycja uczy nas odpowiedzi na te pytania.

600 lat parafii Trzciana

Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział, że parafia jest uprzywilejowanym miejscem dawania świadectwa miłości, że stanowi najdogodniejszy teren jej praktykowania. Jubileusz jest szczególnym czasem wdzięczności Bogu za dar wspólnoty, ale również podziękowań dla tych wszystkich, których zaangażowanie i praca pozwala się cieszyć dzisiaj tą rocznicą.

– Jako parafianin Trzciany i Wójt Gminy Świlcza, jak ocenia Pan – zwracam się do wójta Adama Dziedzica – trwające w parafii obchody 600-lecia jej istnienia?

Adam D. – Każdy Jubileusz jest okazją do refleksji i ocen drogi przebytej i snucia planów na przyszłość. Zrobili to zapewne – nasz Proboszcz i Księża współpracujący, służby kościelne, stowarzyszenia i bractwa parafialne – uważam, że zrobili to starannie, konkretnie z pozytywną oceną przeszłości i realną wizją przyszłości.

Przyznam, że trudno mi dziś mówić spokojnie – waga moralna i duchowa jubileuszowych uroczystości była wielka. Ja doświadczeń w tym zakresie mam niewiele.

– To zacznijmy od początku. Wg hasła encyklopedycznego parafia w Kościele chrześcijańskim jest to „określona terytorialnie, podstawowa jednostka administracyjna Kościoła i wspólnota wiernych, której zwierzchnikiem jest proboszcz” – tyle mówi definicja. Jubileusz wpisuje się również w Srebrny Jubileusz 25-lecia Diecezji Rzeszowskiej (1992-2017). Czytałam, że, parafia Trzciana pod Rzeszowem jest jedną z 244 parafii w 25 dekanatach diecezji, ale twierdzę, że ma swoją tożsamość. Czy tak?

Anna O. – Oczywiście. Choćby uroczystość dzisiejsza to ilustruje. Akceptuję i pochwalam potrzebę oraz znaczenie tego typu inicjatyw, jakimi jest organizacja zasłużonych jubileuszy. Ma to ogromne znaczenie dla integracji i wspólnego owocnego działania miejscowej społeczności. na rzecz wspólnoty parafialnej.

Nie potrafiłabym dokładnie mówić o 600-letniej historii parafii, może nawet nie mam do tego upoważnienia. Wiem jednak, że każdy z nas, by istnieć i realizować swoje człowieczeństwo potrzebuje odpowiednich dóbr materialnych oraz duchowych. Pierwszych dostarcza nam otaczająca przyroda i własna – każdego – praca. Dóbr duchowych dostarcza nam przede wszystkim wiara katolicka i Kościół.

Renata. D – Dodam tylko, że nasza parafia Trzciana i gmina Świlcza grani-

czy z Rzeszowem, rozciąga się przy szlakach handlowych, komunikacyjnych. W dziejach historycznych było to korzystne pod względem rozwoju gospodarczego, społecznego duchowego, kulturalnego, politycznego. W czasie obcych najazdów, wojen, było przyczyną wielu dotkliwych zniszczeń i klęsk mieszkańców wsi. Nie pochodzę z tej parafii, ale wiem, że kościół, przed którym stoimy jest już trzecim w dziejach wsi

Adam D. – Chyba wielkie znaczenie w naszej średniowiecznej Trzcianie musiały mieć wspólnotowe działania lokalnej samoobrony, budowa umocnień, fortyfikacji, musiała być samorządową formą władztwa, by się opierać nieszczęściom.

Kazimierz Ł. – Dużo czytałem na tematy okresu galicyjskiego w naszej wsi, choćby w Monografii z 2007 r. i obszernym tam rozdziale o parafii. Okres rozbiórów, niewola przez ponad sto lat do 1918 r. – to trudny okres, ale powstała wówczas szkoła, gospodarka rolna, rzemiosło, życie społeczne, kulturalne i polityczne. Choć nękana, niewolą, epidemiami, klęskami nieurodzaju i klęskami żywiołowymi (np. pożary) parafia i – wieś miała swe świątynie, bractwa, towarzystwa, szpital, ochronkę itp. I nie miała problemów z religią mojżeszową, choć zamieszkiwali tu w sporej ilości Żydzi.

– Na przełomie XIX i XX w. nastąpiła znów aktywizacja życia gospodarczego, społecznego i politycznego, chociaż były dwie wojny światowe, okupacja niemiecka, zniewolenie sowieckie, PRL i okres – aż do transformacji ustrojowej w 1989 r. Parafia żyła, rozwijała działalność religijną, nierzadko będąc ostoją polskości, wzorcem kulturowym.

Roman O. – Wspaniałym przykładem może być dzisiejsza oprawa muzyczna liturgii i śpiewy chóralne Chóru „Cantus”, który jest kontynuatorem tradycji powstałego w 1932 r. chóru parafialnego. Słynie nasza parafia z wysokiej kultury muzycznej, instrumentalnej ludowej. Myślę, że to zasługa uzdolnień muzycznych danych przez Boga i rzetelnej pracy nauczycieli w szkole, organistów w kościele. Powiem nieskromnie, że będąc całe życie nauczycielem muzyki – mam w tym dziele swój udział.

Miłą niespodzianką było dołączenie się do grupki rozmawiających ks. Ryszarda Madeja – gościa uroczystości jubileuszowych, a przed blisko 30 laty katechety w wówczas Szkole Podstawowej. Dziś – jest kustoszem w Sanktuarium w Ostrowach Tuszowskich. Wspomnienia z tamtych czasów: gdy gościł w Trzcianie JE Ks. Bp. Ordynariusz Diecezji Przemyskiej śp. Ignacy Tokarczuk, gdy ponownie nauka religii wracała do szkół, gdy ówczesny proboszcz parafii ks. Józef Kościelny do każdej sali lekcyjnej nowo rozbudowanej szkoły ofiarował krzyż ścienny – są wymowne. Wzajemnie uczyliśmy się wówczas, wszyscy, życia w III RP.

– Czy ks. Ryszard zechciałby coś nam powiedzieć na pożegnanie?

ks. Ryszard M. – Gratuluję Jubileuszu ks. Proboszczowi i ks. Wikariuszom, Parafianom i Parafii. Myślę, że pokolenia trzcianian sprzed wieków i współcześnie żyjący, chyba, okazało się być godnymi wyznawania wiary, rozwoju dziedzictwa duchowego i materialnego. Istnieć musiał przekaz wiary w rodzinie, przestrzeganie dekalogu, dbałość o rozwój duchowy i materialny, w tym świątynie, krzyże i kaplice. Cieszę się chwilą spędzoną z Wami. Współczesne pojęcie katolicyzmu wynikać powinno z kontaktu z ludźmi i być dla ludzi. To nakaz chwili. Ksiądz żyje wśród ludzi, jest tylko ich przewodnikiem i pasterzem. Trzeba pocieszać płaczących, radować się i świętować z innymi.

– Serdecznie dziękuje za miłe słowa, a rozmówcom za krótkie przemyslenia i uwagi.

W rozmowie w dn. 6.08.2017 r. udział wzięli: Adam i Renata Dziedzic, Anna i Roman Olszowy, Kazimierz Łagowski, ks. Ryszard Madej, Zofia i Władysław Dziedzic. ■

PS. Zainteresowanych dziejami parafii i wsi odsyłam do wydawnictwa monograficznego z 2007 r., pt. „Trzciana – zarys dziejów wsi” oraz innych wydawnictw, w tym świeżo pachnącego farbą albumu okazjonalnego pt. „600-lecie parafii pw. św. Wawrzyńca w Trzcianie k. Rzeszowa”.

Adam Dziedzic – wójt gminy

PRZEMÓWIENIE OKOLICZNOŚCIOWE



**Szanowni Państwo!
Drodzy Ludzie rolniczego trudu
i wszystkich zawodów okołorolniczych!
Dostojni Goście, Ks. Duchowny!
Przedstawiciele władz samorządowych powiatu, gminy i sołectw!
Drogie Dzieci! Młodzieży! Dorośli!**

Witam serdecznie wszystkich zebranych na corocznych gminnych obchodach święta rolników i rolnictwa polskiego. Minął rok, dzisiejszą uroczystością dożynek zamykamy tegoroczne żniwa, by wkrótce – od 8 września (z Matką Boską Siewną) otworzyć nowy rok rolniczego trudu, tak ściśle wpisanego w rytm przyrody i tak od niej zależnego.

Dziękowaliśmy Bogu podczas uroczystego nabożeństwa w Waszym Kościele za to, co gospodarze z pól naszej gminy zdołali zebrać pomimo różnych przeciwności.

Dziękuję za determinację i wytrwały trud nieodmiennie towarzyszące pracy rolnika!

Patrząc z radością na dożynkowy korowód – dziękujemy też za kultywowanie tradycji, czego wyrazem jest dzisiejsze święto.

To tradycja nas współtworzy, niosąc nam i zakorzeniając nas w wartościach, które wyznawały i którymi żyły pokolenia naszych przodków, świadome, że bez chłopskiej cierpliwości, uporów i niezachwianej nadziei, że zasiane ziarno zawsze plonuje, nie byłoby człowieka ani narodu.

Dziękuję za piękne, misternie wykonane, okazałe dożynkowe wieńce, które są dowodem, że ziarna na nowy chleb i na nowy zasiew nie zabraknie, jak nie zabraknie nadziei i wiary na przyszłe plony.

Dziękuję za okazały bochen chleba, niesiony na początku grupy wieńcowej przez starostów dożynek, upieczony z nowego ziarna, – symbol obfitości i życia, bo w nim zawarta jest nasza gościnność i obietnica, że gdyby nawet komuś miało go zabraknąć, każdemu z nas wystarczy wrażliwości, by cudzą biedę zobaczyć i swoim chlebem się podzielić.

Świętujmy więc dożynki, by w ten sposób wyrazić szacunek i wdzięczność ludziom rolniczego trudu, pracy na pożytek własny i innych wykonywanej.

Drodzy Rodacy!

Przed chwilą otrzymałem z rąk starostów dożynek pachnący bochen chleba, upieczony z tegorocznego ziarna, które wzrastało i dojrzewało na tej ziemi. Trzymając w ręku bochen chleba symbolizujący tegoroczne zbiory, czuję radość i wdzięczność. Chcę w imieniu gminnej społeczności powiedzieć rolnikom – Dziękuję!

Zgodnie ze staropolską piękną tradycją, chce się podzielić tym chlebem z wszystkimi mieszkańcami gminy Świlcza oraz z przybyłymi gośćmi. Niech to dzielenie chleba będzie wyrazem, że stanowimy jedną wspólnotę samorządową. Niech nigdy i nikomu nie zabraknie w naszej gminie i kraju – chleba.

Po trudach pracy w upale i znoju – nadszedł czas świętowania, dziś na dożynkach.

Pozwólcie Państwo na nieco wspomnień!

Gdy tego lata kłosa zbóż nabrzmiały i zaczęły uginać się lekko pod swym ciężarem, pogoda była słoneczna i upalna, wiał lekki wiatr, wówczas zrozumieliśmy, że to znak, że należało rozpocząć żniwa...

*Pamiętasz pierwsze kłosa na rżysku.
Cepem młócony snop na klepisku,
W dłoni chleb wonny z lipowej dzieży,
Radosny powiew z wiejskiej ościeży?
A dziś! Koszą w polu kombajny zapach
siewny i urodzajny.
Powiążą w snopy powróstem zapachy
żyźne i tłuste.
Ustawią w stertę kanciastą, zapach zboża
i chwastów.
Wymłóca na młockarniach zapach słomy
i ziarna.
Przemielą młyny przez pytle, zapachy
pszenne i żytnie.
I znajdziemy w bułkach i chlebach
– zapach – ziemi..., wiatru... i nieba!*

Śmiem twierdzić, że wśród nas, ludzi – tkwi głęboko zakorzenione przeświadczenie, że plony zawdzięcza się nie tylko własnej pracy, ale i Opatrzności Bożej, która tej pracy towarzyszy.

Każdy z nas dopiero wówczas we wszystkich swoich zbiorach materialnych i niematerialnych widzi efekty swojej pracy i radość z tego powodu.

Szanowni Słuchacze!

Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla rolnika – to święto plonów, radości i odpoczynku po ciężkiej pracy. Tradycyjnie już w sierpniu w formie festynowo-sakralnej chcemy Wam, rolnikom – mieszkańcom wsi podziękować za trud włożony w zbiór plonów, którymi obrodziła ziemia.

Z wdzięcznością i szacunkiem chylę głowę przed tymi, którzy przez wieki uprawiali i użyźniali tę ziemię w pocie czoła. Rolnictwo to przecież chleb, ten z które-

go żyje człowiek. Rodzi ta ziemia zielisko, cierr i osiet, ale dzięki waszej pracy rodzi – pokarm – przynosi chleb – dla człowieka.

Polska wieś ulega przekształceniom społecznym. Wielu mieszkańców naszej gminy to przybysze z miast, szukający we wsi ciszy, spokoju oraz świeżego powietrza. Niestety nie zawsze włączają się oni w tworzenie pozytywnego obrazu wsi. Zapraszamy do wspólnotowych działań!

Przyłączam się do powiedzenia Papieża – Jana Pawła II „Oddajcie hołd spracowanym ręką polskiego rolnika. Tym ręką, które w trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić”.

Wielokrotnie powtarzane były te słowa podczas naszych dożynek, wielokrotnie mówiono o strukturze gminnego rolnictwa, osiągniętych plonach, rolnictwie ekologicznym rolniczych kłopotach i problemach. Dziś chcę uwypuklić szczególnie – godność pracy na roli i wartość chleba – wytworu pracy rolników.

Dożynki są Waszym świętem, ale mają również przypominać nam wszystkim, że to dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie na nasze stoły trafia polski chleb.

Życzę Wam, mieszkańcy i goście, aby nigdy nie zabrakło nam chleba, a niestety – głodujące i biedujące enklawy na świecie istnieją.

Na zakończenie chcę dodać. Już historyczny przywódca ludowców Wincenty Witos powiedział: „W chłopcę żyje i odradza się naród, z niego czerpie swą siłę państwo. On najwięcej daje, najmniej wymaga. Bez niego nie ma i nie może być zdrowego narodu”.

Pamiętajmy dziś, i powtarzajmy przy każdej okazji, aby pośród wielu naszych państwowych i codziennych trosk nie zagubiliśmy rzeczy zasadniczej – rolnika i rolnictwa.

Wspierając rolników w ich słusznym dążeniu do uzyskiwania godnych warunków życia – mieli zawsze na względzie zasadę solidarności wszystkich grup społecznych, aktualną sytuację w kraju oraz grę różnych sił politycznych i grup interesów, i nie dali się zmanipulować.

Życząc wszystkim tu obecnym miłych przeżyć pozwól sobie powiedzieć jeszcze raz: twórzmy kulturę gminy, w której obok nowych wymiarów, jakie niesie współczesność – jak u dobrego gospodarza pozostanie miejsce na dobre rzeczy dawne, uświęcone tradycją i potwierdzone przez prawdę wieków. Niech nasza mała i wielka Ojczyzna – pięknieje i rozwija się pracą rolników i wszystkich jej mieszkańców.

Dziękuję za uwagę.

Mrowla, 3 IX 2017 r.

Dożynki Gminy Świlcza

Mrowla, 3 września 2017 r.

Starostowie dożynek przed kościołem.



*Niesiemy tu wieńce ze złota szczerego
By zawsze starczyło chleba powszedniego!
By nie było w Polsce człowieka głodnego.*



*Chleb – symbolem zakończenia
pracy na roli.*



Dożynki pachną chlebem...



Fot. Z. Lis

Dożynki Gminy Świlcza

Mrowla, 3 września 2017 r.



Fot. Z. Lis

Zofia Dzedzic

Dożynkowy czas wesoły... zbożem, miodem, owocami – nappełniły się stodoły...

Dożynki Gminy Świlcza, 3.09.2017 r.

Żniwa zakończone – rolnicy, sadownicy, pszczelarze, warzywnicy skrzętnie pozbięli każde źdźbło zboża z pola, każdy owoc ziemi. Teraz dziękują za zbiory, tego, co ziemia urodziła. Przynieśli 8 wieńców dożynkowych z 8 sołectw gminy. Każdy z nich, zaplanowany tematycznie i symbolicznie, misternie wykonany został z kwiatów, kłosów i ziarenek zbóż, owoców i ziół. Każdy podczas uroczystości został wręczony zasłużonym ludziom wsi.

*Bogu najpierw dzięki, za zdrowie, pogodę.
rolnikom za pracę, zboża – na chleb, zdrowe
Potem naszym – Władzom, że – samorządowe
Dobrze wam, dobrze nam. Lepiej jeszcze trzeba!
Rządzcie gospodarnie, by nie brakowało chleba!
Niech Bóg oddała powodzie, grady i zawieje,
na całym Podkarpaciu niech się dobrze dzieje.
Upały minęły, niech nie powracają,
A bogate źródła, zdrową wodę dają.
Nawet najbiedniejszym niech nie braknie chleba,
Użyj nam o, Boże, wszelkich darów Nieba...*
(Z przyspiewek ludowych)

Dziękczynienie religijne w kościele parafialnym w Mrowli

Im bardziej upowszechnia się dzisiaj niewdzięczność, tym bardziej należy dziękować, ponieważ życie w swojej najgłębszej istocie jest miłością. Dlatego corocznie gromadzą się w kościele parafialnym i w Eucharystii – z miłością do Boga i Człowieka – składają na patenie ziemski chleb, oczekując cudownej przemiany i wypowiadają razem z ks. proboszczem Ryszardem Tokarzem i ks. Wikariuszem tajemnicze słowa: *Błogostawiony jesteś, Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich. Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia.*

Dożynki to czas radości po zakończonych żniwach, ukoronowanie całorocznego trudu rolników. Choć roczny cykl prac polowych kończy się przed Adwentem, to po żniwach – w polskiej tradycji – następował krótki czas odpoczynku i radosnego świętowania. Święto Plonów jest tradycyjnym podziękowaniem dla rolników za codzienny trud, który wkładają w pracę na roli. Wyraził to np. Wespazjan Kochowski (XVII w.) w „Psalmodii polskiej” prosto i dosadnie:

*Panie! I za to dziękować Ci trzeba,
Żeś gębie mojej dał dostatek chleba!*

Zboże uprzątnięte

W połowie XIX w., a w Galicji nawet dużo później, ponad 75% rodzin mieszkało na

wsi, utrzymywało się z uprawy roli i hodowli bydła. Była to przeważnie rodzina wielopokoleniowa, z wyraźną strukturą wewnętrzną, w której główną rolę pełnił ojciec jako głowa domu. Autorytet ojca był niepodważalny. Idealem była rodzina wielodzietna”. A co widać na wsi dzisiaj? Coraz więcej ugorów, zaniedbanych i opuszczonych pól. Już do rzadkości należy na wsi krowa – jedyna żywicielka rodziny, jak się kiedyś mówiło i koń. Niesprzyjająca rozwojowi wsi polityka państwa (za marne grosze skupują produkty rolne i zwierzęce). Zamiast korzystać ze zdrowiej żywności wyprodukowanej u siebie nastawiają się ludzie na produkty zagraniczne, bardzo chemizowane. Wieś musi zachować swój styl i charakter, nie upodabniać się do życia w mieście, co jest dziś bardzo zauważalne gołym okiem. Wieś ma piękne tradycje, zwyczaje, których dowodem są organizowane corocznie dożynki i prezentacja poszczególnych wiosek i przysiółków.

Wsie się chwalą, bo mają czym!

Miejscowości Mrowla przypadł zaszczyt organizacji Gminnego Święta Plonów. Organizatorzy: Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie oraz Organizacja Społeczna w Mrowli pod honorowym patronatem Wójta Gminy Świlcza zadbali, by czas spędzony na dożynkach miał zarówno charakter religijny jak i ludowy, i był wykorzystany należycie.

Prowadzenie całej uroczystości, stresujące i pracochłonne, było udziałem Adama Majki dyr. GCKSiR. Serdecznie



Kościół parafialny w Mrowli. Wnętrze – nawa główna – wieńce dożynkowe.



Korowód dożynkowy – z kościoła do centrum wsi.

powitał on na wstępie wszystkich Rolników gminy Świlcza, bo to dla nich i o nich świętuje się dożynki, ponadto powitał następujące osoby: Wójta Gminy Świlcza Adama Dziejczaka wraz z małżonką Renatą oraz wicewójta Mirosława Stykę wraz z Małżonką oraz przewodniczącą Rady Gminy Świlcza – Piotra Wanata.

Posel na Sejm RP Mieczysław Kacprzak mimo zaproszenia – zajęty innymi pracami nie przybył na uroczystości. Wystosował jednak List okazjonalny z życzeniami dla rolników. Odczytał go prezes KG PSL w Świlczy Grzegorz Patruś. Obecny był ks. Ryszard Tokarz – proboszcz parafii Mrowla, który otrzymał podziękowania za przybycie i odprawienie uroczystej liturgii mszy św., jak też poświęcenie wszystkich wieńców.

Obecni byli radni Rady Powiatu Rzeszowskiego: Tadeusz Pachorek – członek Zarządu, Sławomir Miłek i Tomasz Wojton. Obecny był Zbigniew Micał przewodniczący klubu



Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty i stroje ludowe...

PSL w Radzie Powiatu Rzeszowskiego. Ciepło powitany został ppłk. Robert Kogut – dyr. Zakładu Karnego w Rzeszowie-Zależu oraz zastępca mjr Krzysztof Kulczycki, aspirant sztabowy Jan Pustelak, komendant Policji w Głogowie Młp.

Mieszkańcy gminy, a zwłaszcza Mrowli – zebrani licznie mimo zimna i deszczu podziwiali oryginalne, tematyczne dekoracje stałej sceny letniej na terenie parafialnym.

Kwiaty polne i ogrodowe, dorodne słoneczniki, zioła rozkwitłe i pachnące warzywa ustawione w formie prezentacji dodawały uroku scenie, na której działo się wiele.

W kolorowych rzeszowskich strojach prezentowały się zespoły GCKSiR, kapele ludowe: „Muzykanty” i Młodzieżowa Kapela Ludowa, zespół śpiewaczy i taneczny Grupy Obrzędowej im. M. i J. Dziejczaków, Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie”. Skoczonymi ludowymi melodiami piosenkami i przyspiewkami – oddawali klimat dawnych staropolskich dożynek. Śpiewali:

Plon niesiemy, plon w gospodarski dom...

Żeby dobrze plonowało po sto korcy z kopy dało!

Plonem były wieńce misternie zaplanowane pod względem tematyki materiałów i kształtów – swoistych dzieł sztuki, jak np. wieniec dożynkowy w kształcie kielicha – autorstwa członkini KGW i samorodnej artystki ludowej z Błędowej Zgłobieńskiej Czesławy Mazurkiewicz. Wszystkie wieńce – typowo tradycyjne – tylko z kłosów zbóż lub z ziaren, ziół i kwiatów zawierały aktualną symboliczną wymowę religijną, nawiązującą do rocznic Maryjnych i rocznicy cudów fatimskich. Przede wszystkim wszyscy pracujący przy ich powstawaniu wkładali w tę czynność serce i zdolności.

Plon niesiemy... Dar chleba

Tradycyjnym elementem każdych dożynek jest obyczaj wręczenia Gospodarzowi Gminy bochna chleba upieczonego z ziaren tegorocznych zbiorów zbóż. Uczynili to z honorami starostowie dożynek Łucja i Zbigniew Pasterz – sołtys wsi Mrowla od prawie 18 lat. Po jego wypowiedzi krótkiej, okazjonalnej i dowcipnej o sprawiedliwym dzieleniu chleba, by nikomu w gminie go nie zabrakło, odbierający go Wójtostwo ucałowali go – jak obyczaj każe stary, a Wójt otrzymał bochen chleba. Małżonka została obdarowana ogromną, kolorową, pachnącą wiązką z polnych kwiatów i ziół. Była nim urzeczona!

W imieniu władz samorządowych przemówienie wygłosił wójt A. Dziejczak. Rolnikom dziękował za codzienny trud pracy na roli, przekazał wyrazy szacunku i uznania, poruszając zagadnienia rolnictwa gminnego i polskiego. (tekst przemówienia w załączeniu)

Tradycją już jest że ten okazały bochen chleba upieczony w piekarni W. i C. Róg – Gąsior w Trzcianie został podzielony i rozdany wszystkim obecnym na uroczystości. Czynili ten zaszczyt Starostowie dożynek i Wójtostwo.

Prezentacja sołectw i obdarowywanie wieńcami zasłużonych jej mieszkańców trwało długo. W br. wieńcami dożynkowymi w dowód uznania, podziękowań i szacunku zostali obdarowani z poszczególnych wsi następujące osoby:

Błędowa Zgłobieńska – Lucyna i Jerzy Cypriś,

Bratkowice – Jadwiga i Sławomir Styka – wicewójt gminy,

Dąbrowa – Marzena i Piotr Łoboda,

Mrowla – Renata i Adam Dziejczak – wójt gminy,

Rudna Wielka – Jolanta i Adam Majka – dyr. GCKSiR,

Świlcza – Bogusława i Adam Mazur,

Wieś to też Polska

Tańce i hulanki trwały długo w ciemną i długą noc.

Dożynki dzisiaj przebiegają nadto na zasadzie ludowego festynu – prócz punktów programu mieszczących się w kanonie polskiego święta plonów, organizatorzy zapewniają mnóstwo dodatkowych atrakcji dla dzieci, i dorosłych oraz bogate zaplecze gastronomiczne. Natomiast w godzinach wieczornych rozpoczyna się zabawa tańeczna, która trwa często do godzin porannych.

Organizacją dożynek zajmuje się co roku Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza we współpracy z poszczególnymi sołectwami, tj. sołtysiem, Radą Sołecką, miejscowymi organizacjami społecznymi i mieszkańcami – i za to należy się serdeczne podziękowanie.

Poniżej wymienieni działają w imię maksymy J. Korczaka: *Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, bym ja działał i kochał...*

– Krystyna Bąk – przew. KGW wraz członkiniami Ewa Przywara, Zofia Styka, Celina Zajac, Danuta Zajac za przygotowanie stołu szwedzkiego dla zaproszonych gości,

– Mariusz Wojton – radny sołectwa Mrowla,

– Mariusz Bachórz – prezes OSP i Januara Półtorak – naczelnik OSP Mrowla wraz z druhami – za pomoc logistyczną.

– Grupa wieńcowa z Mrowli, która przygotowała scenografię: Małgorzata i Piotr Nowak, Władysława i Franciszek Lachcik, Anna i Marek Cisek, Maria i Kazimierz Półtorak, Anna i Adam Kwoka.

Dziękujemy!



Wójt A. Dziedzic obdarowuje chlebem zebranych.

Trzciana – Małgorzata i Tomasz Kwoka, Woliczka – Jakub Rykała.

Coroczna szczegółowa aktualna prezentacja sołectw przygotowywana i dokonywana przez konferansjera dyr. A. Majkę po dokładnej analizie treści może wskazywać na rozwój środowiska lub zastój, stabilność stanowisk i funkcji społecznych, nowe inicjatywy i inwestycje.

Przygotowane starannie i konkretnie są jakby małą encyklopedią wiedzy o gminie. (tekst w załączeniu)

Ceremoniał ośpiewywania wieńców, obdarowywania zasłużonych obywateli potrwał sporo czasu Barwny finał uroczystości to wykonanie suity tańców rzeszowskich przez wspomniane już zespoły GCKSiR. Oklaskom nie było końca.

Taniec i śpiew ludowy skupiają w sobie najważniejsze dla mieszkańców wsi wydarzenia. Cały urok leży w doznawaniu przez widzów i słuchaczy emocji i estetycznych doznań. Mnogość osób, ruchu, kolorów, słów, ich ogląd sprawia nastrój jedności przeżyć uczestników. Dobrze, że poprzez to młode pokolenie daje się świadectwo szacunku dla przeszłości. Daje ponadto poczucie identyfikacji oraz dumy z miejsca zamieszkania – swojej wsi.

Przygotowania do gminnych dożynek trwały wiele tygodni. Ogrom pracy organizatorów, zgodny wysiłek Rady Sołeckiej i organizacji społecznych, oraz mobilizacja mieszkańców sprawiły, że dożynki były bardzo udane.

Po tym trudnym i pełnym pracy okresie przyszedł czas na zasłużoną zabawę. Świętowanie mogło się odbywać dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców Mrowli, którzy włożyli wiele serca i pracy w przygotowanie uroczystości.



Jolanta i Adam Majka.



Fot. Z. Lis (6)

Zespoły GCKSiR. Tańce rzeszowskie – nasza tożsamość.



Adam Majka

Mała encyklopedia wiedzy o współczesnych sołectwach gminy Świlcza

Dożynki 3.09.2017 r. – Mrowla

Każda wieś w gminie Świlcza ma swój charakter, swe cechy, tak jak i ludzie w nich żyjący. Wsie te ukształtowały stulecia historii, ale każda z nich zachowała swój układ terytorialny, zabytkowe budowle najczęściej z ostatniego wieku, układy komunikacyjne i swą tożsamość zwyczajową i kulturową. Ich piękno polega na urodzie flory, naturalnych rzeźbień terenu, ciszy i spokoju.

Zniknęło z ich terenów sporo łąk, pastwisk, zadrzewień, pól uprawnych, a w ich miejsce wyrosły nowe domy, skromne i bardziej okazałe. A przy każdym – ogródek kwiatowy cieszy oczy.

Ludność – to już nie włościanie, chłopcy. Większość mieszkańców to pracownicy różnych przedsiębiorstw, instytucji, zakładów produkcyjnych Rzeszowa i okolic. A ile w poszczególnych wsiach jest małych i średnich przedsiębiorstw?

Ludzie? Wielu opuściło swoje rodzinne strony, wyjeżdżając w inne regiony lub za granicę. Istnieje naturalna ciekawość świata, ale istnieje też w naszych wsiach jakaś intymność i spokój, szacunek i przywiązanie do tradycji, kultury, zwyczajów obrzędów... i współzależności. Z innych regionów Polski znawcy socjologicznych przemian powiedzieliby – jest tu specyficzny klimat galicyjski – spokój, opanowanie pracowitość, zaradność i patriotyzm lokalny. I niech tak będzie!

Poniżej – dożynkowe, skrótowe prezentacje poszczególnych sołectw (porządek alfabetyczny).

Błędowa Zgłobieńska

Sołectwo Błędowa Zgłobieńska liczy 578 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. i jest to wzrost mieszkańców o 27 osoby w stosunku do 1 sierpnia roku poprzedniego. Powierzchnia sołectwa to 528,21 ha. Sołtysem Błędowej jest Stanisława Szmigiel, radną RG – Wiesława Szczepanik, Proboszczem parafii jest ks. Mariusz Matuszewski. Prezesem OSP jest dh Andrzej Szafran, a przewodniczącą KGW jest Dorota Szczepanik.

Ważne wydarzenie w życiu sołectwa to reaktywowanie po 4 latach niebytu Niepublicznej Szkoły Podstawowej i Przedszkola Publicznego. Dowód to doskonały na efekty społecznego zaangażowania i pracę środowisk lokalnych. Dyrektorem NSP w Błędowej Zgł. jest Marzena Kramza.

Zasłużeni, czynni rolnicy z sołectwa Błędowa Zgł. to: Anna i Tadeusz Guzik, Justyna i Tomasz Guzik, Małgorzata

i Mieczysław Ramski, Krystyna i Stanisław Rejman, Elżbieta i Jan Róg.

Wieniec przekazało sołectwo: Sołtysem wsi Stanisława Szmigiel i przew. KGW Dorota Szczepanik – P. Lucynie i Jerzemu Cupryś – to działacze społeczni. Lucyna od wielu lat działa aktywnie w KGW, Jerzy Cupryś od kilku kadencji zasiada w Radzie Sołeckiej. Wieniec uwiła: Czesława Mazurkiewicz.

Bratkowice

Sołectwo Bratkowice liczy 4336 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. roku, i jest to wzrost mieszkańców o 30 osób w stosunku do 1 sierpnia roku poprzedniego. Powierzchnia sołectwa to 4695 ha. Sołtysem Bratkowic jest Ryszard Franczyk, radnymi RG są: Barbara Buda, Natalia Skuba-Więclaw oraz Dominik Bąk. Podczas wyborów uzupełniających w dniu 20 sierpnia br. czwartym radnym sołectwa po najbliższej sesji będzie Bogdan Wójcik zastępując do tej pory pełniącego tę funkcję Wojciecha Słowika. Radnym Powiatowym z Gminy Świlcza jest mieszkaniec Bratkowic Tomasz Wojton.



Dary Nieba!

W Bratkowicach istnieje również Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej z prezesem Tadeuszem Piętą. Stowarzyszenie to wydaje kwartalnik „Ziemia Bratkowicka” w nakładzie 450 egzemplarzy, cieszące się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Od szeregu lat na terenie Bratkowic funkcjonują 3 szkoły, w tym jedno Gimnazjum, dyrektorem Zespołu Szkół jest mgr Joanna Różańska, dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 od 1 września br. jest mgr Agata Cach, do końca sierpnia br. pełniła te funkcję mgr Barbara Wasilewska-Naróg, dyrektorem Niepublicznej Szkoły Podstawowej jest mgr Janina Gaweł, dyrektorem Przedszkola jest mgr Krystyna Kubas. Proboszczem parafii jest ks. Józef Książek, jest on również kapelanem powiatowym OSP. Prezesem OSP jest dh Mieczysław Leja, straż należy do KSRG i szczyty się nowoczesna remiza. Przewodniczącą KGW jest Maria Nowożeńska. Jest ona również przewodniczącą Rady Gminnej KGW. Prezesem LKS jest Bogdan Wójcik, Prezesem Akademii Piłkarskiej „Bratek” Bratkowice jest Dawid Homa, Prezesem Gminnego Uczniowskiego Klubu Lekkoatletyki jest Teresa Kalina. Na terenie Bratkowic funkcjonuje Biblioteka – filia GBP.

Na co dzień zajmują się produkcją rolną: Katarzyna i Józef Mazan, Tadeusz Wołowicz, Zuzanna i Jan Zagrodnik.

Wieniec przekazali: Maria Nowożeńska przewodnicząca KGW i dh Mieczysław Leja prezes OSP Bratkowice na ręce P.P. Jadwigi i Sławomira Styki – wicewójta gminy.

Dąbrowa

Sołectwo Dąbrowa liczy 1087 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. roku i jest to wzrost mieszkańców o 35 osób. Powierzchnia sołectwa to 1175 ha. Sołtysem Dąbrowy jest Zdzisława Wojnowska, radnym – Damian Trala. Proboszczem parafii jest ks. Stanisław Szcząchor. Od szeregu lat na terenie Dąbrowy istnieje Zespół Szkół, którego dyrektorem od 1 września br. jest mgr Krzysztof Potocki. Zastąpił on długoletniego dyr. mgr Stanisława Głodka, który przeszedł na emeryturę. Filiję Biblioteki prowadzi mgr Dorota Madej. Prezesem OSP jest dh Rafał Wozowicz. Przewodniczącą KGW – Grażyna Mikołajczyk, funkcję prezesa LKS pełni Maciej Duduś.

Produkcją rolną zajmują się następujący rolnicy: Magdalena i Tomasz Lech, Małgorzata i Mariusz Rodzoń, Wioletta i Rafał Wozowicz.

Wieniec przekazany został przez sołtys wsi Z. Wojnowską i w jednej osobie przew. Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich w Świlczy oraz przew. KGW Grażynę Mikołajczyk i Damiana Tralę radnego RG Świlcza Marzenie i Piotrowi Łobodzie – miejscowym działaczom społecznym.

Mrowla

Sołectwo Mrowla liczy 1457 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. roku i jest to wzrost mieszkańców o 4 osoby w stosunku do 1 sierpnia roku ub. Powierzchnia sołectwa to 826 ha. Sołtysiem Mrowli jest Zbigniew Pasterz, radnym jest Mariusz Wojton.

Od szeregu lat na terenie Mrowli funkcjonuje Szkoła Podstawowa, której dyrektorem jest mgr Janusz Ostrowski, na terenie sołectwa Mrowla funkcjonuje również Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, którego dyrektorem jest mgr Elżbieta Świder. Aktywnie działa Biblioteka – filia GBP. Proboszczem parafii jest ks. Ryszard Tokarz. Prezesem OSP – Mariusz Bachórz, przewodniczącą KGW – Krystyna Bąk, prezesem LKS jest Dominik Zajac.

Czynni rolnicy i przetwórcy rolni to: Krystyna i Tadeusz Kozubal, Marek Kozubal, Bogdan Kozubal, Bogusława i Kazimierz Sieradzki.

Wieniec od sołectwa Zbigniew Pasterz obdarował Renatę i Adama Dziezic – wójta gminy.

Rudna Wielka

Sołectwo Rudna Wielka liczy 1569 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. roku, co daje wzrost mieszkańców o 28 osób w stosunku do 1 sierpnia roku poprzedniego. Powierzchnia sołectwa – to 541 ha. Sołtysiem Rudnej Wielkiej jest Jan Zajchowski. Radnymi są Piotr Wanat – przew. RG Świlcza oraz Tomasz Salach. W ub.r. minęło 125 lat funkcjonowania szkolnictwa w tej wsi. Obecnie funkcjonuje tu Zespół Szkół, którego dyrektorem jest mgr Janina Godlewska. Proboszczem parafii jest ks. dr Wacław Sopol. Prezesem OSP jest Rafał Wójcik, a przewodniczącą KGW – Helena Batóg. Prezesem LKS jest Piotr Szkoła. Na terenie sołectwa funkcjonuje również filia GBP w Świlczy zs. w Trzcianie.

Wieniec przekazała Helena Batóg przewodnicząca KGW w towarzystwie grupy wieńcowej w strojach ludowych Jolancie i Adamowi Majka – dyr. GCKSiR w Świlczy zs. w Trzcianie.

Świlcza

Sołectwo Świlcza liczy 3428 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. tj. jest o 16 osób więcej niż w analogicznym okresie r. ub. Powierzchnia sołectwa to 1863 ha. Sołtysiem Świlczy jest Adam Mazur, radnymi zaś są: Seweryn Kornak, Tomasz Biały oraz Marcin Żańczak.

Radnym powiatowym z sołectwa i Gminy Świlcza jest Tadeusz Pachorek – członek zarządu Rady Powiatu Rzeszowskiego. Od szeregu lat funkcjonuje Zespół Szkół, którego dyrektorem jest dr Halina Bober, dyrektorem Przedszkola jest mgr Danuta Rusin, proboszczem parafii jest ks. Antoni Czerak. W Świlczy istnieje aktywnie działające Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, którego prezesem jest Artur Szary oraz działa Biblioteka pod egidą GBP. Prezesem OSP jest dh Bogdan Cioch. Straż posiada remizę, należy do KSRG. Przewodniczącą KGW jest Dorota Drozd, prezesem LKS – Tomasz Kędzia.

Produkcją rolną zajmują się: Dorota i Janusz Głuszczyk, Natalia i Stanisław Godek, Małgorzata i Janusz Grzesik, Dorota i Piotr Rykiel, Małgorzata i Piotr Rzeszutek.

Wieniec otrzymali: Bogusława i Adam Mazur działacze społeczni i samorządowi z rąk Doroty Drozd przew. KGW w otoczeniu licznej kobiecej grupy wieńcowej w ludowych strojach rzeszowskich.

Trzciana

Sołectwo Trzciana liczy 2602 mieszkańców na dzień 1 sierpnia br. roku, i jest to wzrost mieszkańców o 14 osób w porównaniu ze stanem z dn. 1 sierpnia ub.r. Powierzchnia sołectwa – to 1175 ha. Sołtysiem Trzciany jest Kazimierz Łagowski, radnymi są Jerzy Stokłosa i Kazimierz Polak. Radnym Powiatowym z Gminy Świlcza jest mieszkaniec Trzciany Sławomir Miłek. Tradycje oświaty sięgają ponad 140 lat. Od 1999 r. funkcjonował Zespół Szkół, którego dyrektorem była do 1 września mgr Zofia Draus. Od 1 września 2017 r. funkcję dyrektora pełni mgr Grażyna Różańska. Dyrektorem Przedszkola jest mgr Zofia Smagała, proboszczem parafii jest ks. dr Janusz Winiarski. W Trzcianie w budynku Regionalnego Domu Tradycji Ludowych jest siedziba Towarzystwa Przyjaciół Trzciany, prezesem jest Jan Czech. Prezesem OSP jest dh Paweł Piela, naczelnikiem OSP jest dh Tomasz Kwoka. Jest on również Prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Świlczy. OSP należy do KSRG. Przewodniczącą KGW jest Krystyna Stawarz, prezesem LKS – Paweł Maciołek.

Na terenie sołectwa Trzciana istnieje również Zespół Szkół Techniczno-Wete-

rynaryjnych, którego dyrektorem jest mgr inż. Janusz Jakubek. Działa prężnie Gminna Biblioteka Publiczna, której dyrektorem jest mgr Dorota Madej.

Działa również Niepubliczna Szkoła Muzyczna im. J. Barlika, której dyr. jest mgr Joanna Zimińska.

Od 2005 r. działa również Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, skupiające ponad 300 osób w różnych grupach amatorskiego ruchu artystycznego, np. Zespół Pieśni i Tańca Pułanie (trzy grupy wiekowe), zespół „Koloret” w filii w Bratkowicach, Mrowli, Rudnej Wielkiej i Świlczy (trzy grupy wiekowe), kapela „Muzykanty”, kapela ludowa GCKSiR, grupa obrzędowa im J. i M. Dzieziców, chór „Cantus”, zespół muzyczny „Silver Tone”.

W Trzcianie powstało i do dnia dzisiejszego jest wydawane przez Samorząd Gminy Świlcza i GCKSiR jedno z najlepszych lokalnych czasopism na Podkarpaciu kwartalnik „Trzcianka” redagowany pod kierownictwem Zofii Dziezic, redaktor naczelnej. W Trzcianie od 15 lat odbywa się jedyny w Polsce Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, który w tym roku będzie organizowany już po raz XXXIII wspólnie z WDK w Rzeszowie i Samorządem Gminy Świlcza.

Rolnicy i przetwórcy rolni w Trzcianie to: Elżbieta i Stanisław Lubas, Józef Łoboda, Zygmunt Radek, Wojciech i Cecylia Róg-Gąsior.

– Wieniec przekazały członkinie KGW i dh OSP – Małgorzacie i Tomaszowi Kwoka.

Woliczka

Sołectwo Woliczka liczy 514 mieszkańców jest to wzrost mieszkańców o 2 osoby w stosunku do analogicznego czasu r. ub. Powierzchnia sołectwa to 394 ha.

Sołtysiem Woliczki jest Zbigniew Nowak, radną dla sołectwa Woliczka i Błędowa Zgł. jest Wiesława Szczepanik. Prezesem OSP – Bogdan Wąsik, a przewodniczącą KGW – Maria Wilga. Sołectwo było gospodarzem ubiegłorocznych gminnych dożynek.

W Woliczce funkcjonuje również Środowiskowy Dom Samopomocy, służący ludziom z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z terenu całej gminy. Dyrektorem placówki jest mgr Małgorzata Świdarska.

Z sołectwa Woliczka czynni rolnicy lub hodowcy to: Janina Delikat, Rafał Kuter, Rafał Szopiński.

– Wieniec przekazała Maria Wilga przew. KGW w asyście Zbigniewa Nowaka, sołtysa – rolnikowi i naczelnikowi OSP Jakubowi Rykała.

Boże z Twoich rąk żyjemy, choć naszymi pracujemy
z Ciebie plenność miewa rola, my zbieramy z Twego pola

(F. Karpiński)

Parafialne i gminne dziękczynienie za zebrane plony w sołectwie Błędowa Zgłobieńska

W naszym kraju dożynki religijne, czy świeckie – to święto polskiej wsi. To przede wszystkim święto rolników, ale także nas wszystkich, bo przecież wszyscy, każdego dnia sięgamy po chleb. Nawiązując do tradycji i obyczajów narodowych po raz kolejny mieszkańcy wsi Błędowa Zgłobieńska wspólnym uczestnictwem we mszy św. i modlitwach dziękowali Bogu za zbiory, świętowali dożynki w dniu 15 sierpnia 2017 r. – w święto kościelne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

„Na Wniebowzięcie zakończono żęcie”

Parafianie zgodnie ze zwyczajem przynieśli do kościoła wiązanki z kłosów zbóż, ziół i kwiatów. Wieniec dożynkowy uwity z najdorodniejszych kłosów zbóż, ozdobiony owocami, wonnymi ziołami, polnymi i ogrodowymi kwiatami przez miejscową florystkę i artystkę-amatorkę, Czesławę Mazurkiewicz przyniosła grupa wieńcowa Koła Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem Doroty Szczepanik.

Starostwie dożynek – **Lucyna i Jerzy Cuprysiowie** przynieśli i trzymali w dłoniach ogromny bochen chleba upieczony z tegorocznych zbóż. To Oni w dowód uznania i podziękowania za zaangażowanie w życie społeczne wsi, dostąpili tego zaszczytu.

Przed rozpoczęciem uroczystej liturgii ks. proboszcz Mariusz Matuszewski poświęcił przyniesione dary ziemi i po procesji w asyście służby liturgicznej i wiernych wprowadził do świątyni. W wygłoszonej homilii ks. Proboszcz nawiązał do ciężkiej pracy rolnika, wspieranej Opatrznością Bożą.

– Jest Bogu za co dziękować, mówił, bo szczęśliwie ominęły nasze regiony anomalie pogodowe, żniwom towarzyszyła dobra pogoda, a zbiory są obfite.

W dziękczynnym i podniosłym nastroju przebiegły uroczystości kościelne. Jak pisał poeta:

Rozśpiewały się usta,
organ wciąż przewodzi
Ten w pierś się uderza,
ten znak krzyża czyni.

Obraniaj nas od wojny, ognia i powodzi
O, ziół Królowo!

można naszych pól Rządzyni!

(W. Rolicz-Lieder)

Druga część dożynkowego świętowania odbyła się po południu w Domu



Fot. T. Stasiej

Od lewej: D. Szczepanik – przew. KGW, J. i L. Cuprysiowie – starostwie dożynek.



Fot. Z. Lis

Przy krojeniu chleba: od lewej: S. Szmigiel – sołtys wsi, W. Szczepanik – radna, A. Dziedzic – wójt, D. Szczepanik – przew. KGW, J. Kopera – czł. KGW, Cz. Mazurkiewicz – autorka wieńca.

Ludowym. Otwarcia dokonała sołtys wsi Stanisława Szmigiel, witając przybyłych gości: wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica wraz z Małżonką, radnego Rady Powiatu Rzeszowskiego – Sławomira Miłka, miejscowych samorządowców, ks. proboszcza Mariusza Matuszewskiego, emerytowaną dyr. szkoły podstawowej Zofię Toś, przedstawicieli organizacji wiejskich: KGW, OSP, Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Błędowej Zgł., którzy byli współorganizatorami dożynkowej imprezy oraz licznie zgromadzonych mieszkańców wsi i okolicznych wsi.

Dożynkowym chlebem poświęconym przez ks. Proboszcza obdzielił zebranych wójt i miejscowa radna – Wiesława Szczepanik. Wójt w swoim wystąpieniu deklarował m.in. „sprawiedliwie i po gospodarsku dzielić chleb, nie tylko ten żniwny, ale i gminny”.

Na część artystyczną w wykonaniu zaproszonej i przybyłej na uroczystości Grupy Obrzędowej im. M. i J. Dziedziców pod kier. Andrzeja Świstary, działającej w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcionce złożyły się ludowe tańce i śpiewy, promujące kulturę i tradycję ludową. Owa cja, jakie otrzymali Wykonawcy, świadczyły o emocjonalnym odbiorze występów przez widzów.

Tradycja splata się z terażniejszością

O cieleśne potrzeby „dożynkowiczów” zadbał organizatorzy: KGW, OSP, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi. Serwowano całą płytę grillowych przysmaków, pierogi, których przygotowano ponad tysiąc, a i tak – zabrakło, znakomite domowe ciasta, napoje.

Dzieci swoją radość i energię spożytkowały na urządzeniach do skakania, wspinania zjeżdżania. Nie mniej emocji wykazywały przy nabywaniu „cegiełek” w loterii fantowej. Chętnym, którzy chcieli potańczyć przewodził didżej Jacek, pracownik GCK w Trzcionce.

Można śmiało powiedzieć, że parafialne święto dożynkowe stało się świętem rodzinnym i było bardzo udane o czym również świadczy spora suma pieniędzy przekazana na rzecz reaktywowanej po kilkuletniej likwidacji – od roku szkolnego 2017/2018 Szkoły Podstawowej.

Organizatorzy wyrażają wdzięczność i podziękowanie wszystkim zaangażowanym za wszechstronną pomoc, życzliwość i wsparcie wszelkich działań w zorganizowaniu dożynek parafialnych.

Dzięki takiej uroczystości zostają ocalone ponadczasowe wartości tradycji ludowych, pozwalają na lepsze poznanie i zrozumienie swoich korzeni, przy-



Fot. Z. Lis

Po uroczystościach religijnych – festyn wiejski.

czynniają się do integracji w obrębie swojej „małej ojczyzny”.

PS. 3 września br. członkinie miejscowego KGW wzięły udział w Dożynkach Gminnych w Mrowli. W corocznym ob-

rzędzie obdarowywania wieńcem dożynkowym, grupa wieńcowa na czele z sołtys wsi – Stanisławą Szmigiel wręczyła go oficjalnie Lucynie i Jerzemu Curypsiom.

Z parafii Bratkowice

Władysław Kwoczyński

Nowy wikariusz



Corocznie we wszystkich parafiach rzymskokatolickich diecezji rzeszowskiej, w okresie wakacyjnym dokonywane są wymiany duszpasterskie. W tym roku – 2017 – w ramach rutynowych zmian personalnych **ks. Marcin Graboś**, dotychczasowy wikariusz w bratkowickiej parafii, został mianowany przez **ks. bp. Jana Wątrobę**, wikariuszem w parafii pw. św. Józefa w Rzeszowie-Staromieście z dniem 17 sierpnia 2017 r. Służbę duszpasterską w nowej parafii objął z dniem 26 sierpnia 2017 r.

Ks. Marcin Graboś przez ostatnich 5 lat, pełnił posługę kapłańską w Bratkowicach. Obowiązki wikariusza wykonywał z wielkim zaangażowaniem, starannością, ofiarnością i pokorą... Swoją bogatą wiedzę kapłańską, umiejętnie przekazywał młodzieży i dzieciom podczas katechizacji w miejscowych szkołach podstawowych i przedszkolu. Solidnie i z wielkim poświęceniem przygotowywał ich do I Komunii Świętej i Sakramentu Bierzmowania. Z wielkim poświęceniem kierował młodzieżą zrzeszoną w parafialnym KSM. Młodzież pod Jego przewodnictwem chętnie angażowała się w życie wspólnoty parafialnej, m.in. prowadziła wspólny *Różaniec*, przygotowywała *Szopkę Bożonarodzeniową*, organizowała *Jasełka*, *Misterium Męki Pańskiej*, swoim śpiewem ubogacała liturgie mszy św. Głoszone przez niego pouczające homilie, zawsze trafiały wprost do serc wiernych. Jako duszpasterz wiele godzin spędził w konfesjonale. Ponadto z wielkim oddaniem i współczuciem spełniał posługę kapłańską wśród osób chorych i cierpiących w parafii. Do wiernych zawsze odnosił się z należnym szacunkiem i godnością, często służąc im dobrą radą i pomocą duchową. Wśród parafian cieszył się niestąbnym uznaniem i autorytetem. Ks. Marcin swoim zaangażowaniem rozbudził w parafianach pasję do czytania ksiązek katolickich. Prowadził ponadto stronę internetową parafii, redagując równocześnie gazetkę *Parafianin*.

Parafianie szczerze dziękują ks. Marcinowi, za dotychczasową pięcioletnią posługę duszpasterską, pełną życzliwości, serdecznego uśmiechu i wszelkiej dobroci. Równocześnie życzą mu na nowej parafii, wielu łask Bożych oraz nieustającej opieki Matki Bożej i św. Józefa. Ks. Marcina Grabosia zastąpi w bratkowickiej parafii, **ks. Mariusz Jeż**, dotychczasowy wikariusz w parafii Lubenia. Służbę duszpasterską w Bratkowicach rozpoczął od 26 sierpnia br.

Witraże – sakralne dzieła sztuki – obrazy na szkle malowane

Pojęcie „witraż” kojarzy się przede wszystkim z obiektami kultu religijnego. Nic dziwnego, bo tam miał swoje początki i w kościołach – najczęściej możemy je oglądać. Witraże sakralne odgrywały ważną rolę estetyczną, ale także edukacyjną.

Technika witrażu znana była w starożytności jednak została rozpowszechniona od wczesnego średniowiecza, a rozwinęła się w sztuce gotyckiej. Renesans witrażownictwa nastąpił na przełomie wieków XIX i XX w sztuce secesyjnej (swoboda kompozycji, asymetria, stylizacja). Największy w Europie witraż (212 m²) znajduje się w Rypinie.

Obrazy na szkle malowane

Początkowo w okresie gotyku strzeliste okna podzielone były na kwatery, a każda z nich przedstawiała inną scenę biblijną. Niepiśmienni parafianie mogli „czytać” taki witraż jak świętą księgę. W czasach współczesnych powstaje wiele nowych kościołów. W widoczny sposób różnią się one od swoich przodków, przede wszystkim na płaszczyźnie architektonicznej, niemniej jednak można w ich obrębie znaleźć wiele pięknych witraży. Są to rozwiązania wykonywane przez współczesnych artystów, którzy wykorzystują dostępne na rynku narzędzia oraz własne umiejętności. Obecnie jeden temat zazwyczaj wypełnia całe okno bez względu na stosowane w nich podziały.

Na współczesnych witrażach często przedstawia się patronów kościoła, au-

torytety np. papież, biskup lub osoby święte. Przedstawiane są też wydarzenia historyczne, symbole sakralne, a także przeszklenia geometryczne z powtarzającym się motywem ozdobnym. Na uwagę zasługuje jednak sposób przedstawienia poszczególnych postaci biblijnych, uwzględnienia kolorystyki i dopełniającego postaci tła. Gros osób podziwia piękno i niepowtarzalność kościelnych witraży, mało kto zastanawia się jednak nad tym, w jaki sposób te dzieła powstały.

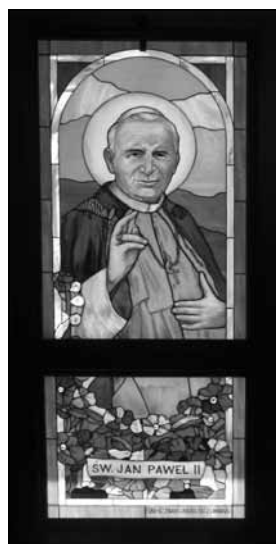
Ogólnie wiadomo, że są to obrazy na szkle malowane. Witrażownictwo jest jedną z trudniejszych form uprawiania malarstwa. Tutaj dzieło tworzy się nie olejem, farbą czy pastelem, lecz barwą szkła i jego prześwietleniem. Umiejętność komponowania i zestawiania ze sobą tych kolorowych szkielek daje artyście możliwości tworzenia. Wrażenie, jakie wywiera witraż nie zależy jedynie od barw szkła, lecz również od światła przez nie przechodzącego, jak i otoczenia, w jakim ten się znajduje. Efekt ten widoczny jest doskonale w gotyckich świątyniach, gdzie obserwujemy jak ogromne wnętrza mieniają się i lśnią mnóstwem barw, których natężenie zmienia się zależnie od pory dnia, roku czy panującej aury. Dzięki temu wnętrze świątyni nabiera tajemniczości, Boskości w niej panującej, pozwalającej się skupić i kontemplować, obcować

z Bogiem w nadzwyczajnej, niepowtarzalnej atmosferze.

Na przełomie XIX i XX w. witraże tworzone **metodą Tiffany’ego**. Metoda ta polega na łączeniu kawałków szkła opalizowanego – przy pomocy owijania elementów folią miedzianą i lutowania cyną, bez użycia profili ołowianych. Ten sposób uczynił witraż znacznie lżejszym w porównaniu z wcześniejszą wagą i twardością konstrukcji. W dzisiejszych czasach jest najpopularniejszy w wytwórstwie sufitowych zawieszanych witraży i żyrandoli. To zajęcie dla artysty, który na podstawie projektu 1:1 przygotowuje fragmenty szkła okiennego, szlifując je w wysokich temperaturach i osadza w profilach metalowych, lutując w miejscach łączenia konstrukcji. Technologia wymaga zapasów różnokolorowego szkła, precyzyjnych urządzeń, umiejętności i dokładności, precyzji wykonania i czasu. Przecież szkło z profilami trzeba połączyć niemal idealnie, niemniej jednak efekty końcowe mogą być zachwycające.

Witraże w błędowskiej świątyni

Starania ks. proboszcza Mariusza Matuszewskiego poparte ofiarnością parafian zostały sfinalizowane i za-



montowane witraże w kościele parafialnym w Błędowej Zgłobieńskiej stały się prawdziwą ozdobą wnętrza. Osiem okien zostało wypełnione wizerunkami świętych i błogosławionych polskich XX wieku. Są to: św. Jan Paweł II, bł. Jerzy Popiełuszko, św. Józef Sebastian Pelczar, św. Maksymilian Maria Kolbe, bł. Karolina Kózka, św. Rafał Kalinowski, św. Urszula Ledóchowska, św. Brat Albert Chmielowski. Wizerunki świętych oddane są z dużym realizmem, na tle bogato dekorowanym,

stylizowanymi formami roślinnymi. Cała paleta barw pastelowych szlachetnie stonowanych, wypełnia świątynie nastrojem uduchowienia, tworzy doniosłość „sacrum” wnętrza.

Witraże są dziełem indywidualnego artysty projektanta i rzemieślnika w jednej osobie – Wiktora Didika i zostały wykonane w jego pracowni. Witraż Dekor – w Zamościu, techniką Tiffany’ego. Podziwiać i doceniać należy pracę, jaka została włożona w ich rzetelne zaprojektowanie i wykonanie.

Fundatorami tych dzieł są: Róża Różańcowa, rodziny z parafii błędowsko-słotwińskiej oraz rodziny błędowskie mieszkające obecnie poza jej granicami.

Śmiało można stwierdzić, że nowo zamontowane witraże stanowią wyjątkową ozdobę świątyni i są jednocześnie symbolem sakralnym.

(Wykorzystano Internet i wydawnictwa fachowe)

Matka Boska Częstochowska

Matka Boska Częstochowska ubrana perłami.
Cała w złocie i brylantach modli się za nami.
Aniołowie podtrzymują Jej ciężką koronę
I Jej szaty, co jak noc są gwiazdami znaczone.
Ona klęczy i swe lice, gdzie są rany krwawe,
Obracając, gdzie my wszyscy, patrzy na Warszawę.
O Ty, której obraz widać w każdej polskiej chacie
I w kościele i w sklepiku i w pysznej komnacie,
W ręku tego co umiera, nad kotłuską dzieci
I przed którą dniem i nocą wciąż się światło świeci.
Która perły masz od królów, złoto od rycerzy,
W którą wierzy nawet taki, który w nic nie wierzy,
Która widzisz z nas każdego cudnymi oczami,
Matko Boska Częstochowska, zmiłuj się nad nami!
Daj żołnierzom, którzy idą, śpiewając w szeregu,
Chłód i deszcze na pustyni a ogień na śniegu,
Niechaj będą niewidzialni płynący w przestworzu
I do kraju niech dopłyną, którzy są na morzu.
Każdy ranny niechaj znajdzie opatrunek czysty
I od wszystkich zaginionych niechaj przyjdą listy.
I weź wszystkich, którzy cierpiąc patrząc w Twoją stronę
Matko Boska Częstochowska, pod Twoją obronę.
Niechaj druty się rozluźnią, niechaj mury pękną,
Ponad Polskę błogosławiąc, podnieś rękę piękną
I od Twego też pełnego, Królowo, spojrzenia
Niech ostatnia każń się wstrzyma, otworzą więzienia.
Niech się znajdą ci, co z dala rozdzieleni giną,
Matko Boska Częstochowska, za Twoją przyczyną.
Nieraz potop nas zalewał, krew się rzeką lała
A wciąż klasztor w Częstochowie stoi jako skała.
I tyś była też mieczami pogańskimi ranną
A wciąż świecisz ponad nami, Przenajświętsza Panno.
I wstajemy wciąż z popiołów, z pożarów co płoną,
I Ty wszystkich nas powrócisz na Ojczyzny łono.
Jeszcze zagra, zagra hejnał na Marjackiej wieży,
Będą słyszeć Lwów i Wilno krok naszych żołnierzy.
Podniesiemy to, co legło w wojennej kurzawie,
Zbudujemy Zamek, większy, piękniejszy w Warszawie.
I jak w złotych dniach dzieciństwa będziemy słuchali
Cichy dzwonek sygnaturki, co Cię wiecznie chwali.

Jan Lechoń – wł. nazw. Leszek Serafinowicz (1899-1956)



Mija właśnie 75 lat od powstania utworu. Czy znamy go, czy czytaliśmy? Warto przeczytać i przemyśleć, zwłaszcza w 300. rocznicę koronacji obrazu 26 VIII 2017 r.

Tak modlili się Polacy do Matki Bożej Częstochowskiej zarówno w nowszych jak i w dawniejszych czasach. Jasnogórska poezja maryjna jest więc szczególnym rodzajem modlitwy zanoszonej przez naród przed tron Bogurodzicy – Królowej Polski na przestrzeni sześciu wieków istnienia Jej Wizerunku w Częstochowie.

Ojciec św. Jan Paweł II podczas swej pielgrzymki do Ojczyzny powiedział 4 czerwca w czasie Mszy św. na Jasnej Górze: „Jasna Góra jest sanktuarium Narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego Miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w Sercu Matki. Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ileż razy biło jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa!”.

Wszystkim, dla których wolność Polski, godność i prawda są wartością najwyższą – to wielkie święto. A dziś? – są też tacy, którzy kolejne Wigilie spędzają poza granicami, z dala od Ojczyzny może w nadziei i wierze, że Matka Boska Częstochowska będzie miała nas i Polskę pod swoją opieką.

(inf. wł.)

(Wersja, opublikowana na wigilijnej kartce świątecznej, sygnowanej przez Jana Lechońa w 1942 roku; zachowano oryginalną pisownię, wersyfikację oraz interpunkcję)

Procesje, procesje – zewnętrzny wymiar wiary Kościoła

Choć od 15 czerwca minęło sporo czasu – Boże Ciało – jedno z najważniejszych świąt żywego Kościoła budzi wspomnienia, zadumę i modlitewne refleksje.

Boże Ciało, zwane od czasów Soboru Watykańskiego II Uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, jest liturgicznym świętem wdzięczności za dar wiecznej obecności Jezusa na ziemi. Chrześcijanie od początków Kościoła zbierali się na łamaniu Chleba, sławiąc Boga ukrytego w ziemskim chlebie. Święto jest przedłużeniem Wielkiego Czwartku, czyli pamiątki ustanowienia Eucharystii. A z tego wynika, że uroczystość ta skryta jest w cieniu Golgoty, w misterium męki i śmierci Jezusa.

Historia święta Bożego Ciała sięga XIII wieku.

W klasztorze w Mont Cornillon, w pobliżu Liege we Francji, przebywała zakonnica Julianna, która wielokrotnie miała wizję koła na wzór księżycy, a na nim widoczną plamę koloru czarnego. Nie rozumiała tego, więc zwróciła się do przełożonej. Gdy ta ją wyśmiała, Julianna zaczęła się modlić i pewnego razu usłyszała głos, oznajmiający, że czarny pas na tarczy księżycy oznacza brak osobnego święta ku czci Eucharystii, które ma umocnić wiarę, osłabioną przez różne here-

zje. Władze kościelne sceptycznie odnosiły się do widzeń prostej Zakonnicy. Jednak kolejne niezwykle wydarzenia dały im wiele do myślenia. W 1263 r. w Bolsenie, niedaleko Rzymu, kapłan odprawiający mszę św. zaczął mieć wątpliwości, czy to możliwe, aby kruchy opłatek był Ciałem Pańskim. I oto, gdy nastąpił moment przełamania Hostii, zauważył, że sączy się z niej krew i spada na białe płótno korporantu na ołtarzu. Papież Urban IV nie miał już wątpliwości, że to sam Bóg domaga się święta Eucharystii i rok po tym wydarzeniu wprowadził je w Rzymie, a papież Jan XXII (1334 r.) nakazał obchodzić je w całym Kościele. Do dziś korporant z plamami krwi znajduje się we wspaniałej katedrze w Orvieto, niedaleko Bolseny. Wybudowano ją specjalnie dla tej relikwii.

W Polsce po raz pierwszy święcono Boże Ciało w 1320 r.,

...za biskupa Nankera, który przewodził diecezji krakowskiej. Nie było jednak jeszcze tak bogatych i uroczystych procesji,

jak dziś. Dopiero wiek XVI przyniósł rozbudowane obchody święta Bożego Ciała, zwłaszcza w Krakowie, który był wówczas stolicą. Podczas procesji krakowskich prezentowały się proporce z orłami na szkarłacie, obecne było całe otoczenie dworu, szlachta, mieszczenie oraz prosty lud z podkrakowskich wsi. W czasie procesji Bożego Ciała urządzano widowiska obrzędowe lub ściśle teatralne, aby przybliżyć ich uczestnikom różne aspekty obecności Eucharystii w życiu. Nasiliło się to zwłaszcza pod koniec XVI wieku, kiedy przechodzenie na protestantyzm znacznie się nasiliło i potrzebna była zachęta do oddania czci Eucharystii.

W okresie rozbiorów religijnemu charakterowi procesji Bożego Ciała przydano akcentów patriotycznych. Była to wówczas jedna z nielicznych okazji do zdemonstrowania zaborcom żywej wiary. W procesjach niesiono stare emblematy i proporce z polskimi godłami, świadczące o narodowej tożsamości.

Najpiękniej Boże Ciało obchodzono na polskiej wsi

...gdzie dekoracją są łąki, pola i zagajniki leśne. Procesje imponowały wspaniałością strojów asyst i wielką pobożnością prostego ludu, wyrażającego na swój sposób uwielbienie dla Eucharystii. Dziś, w tym dniu we wszystkich parafiach organizowane są barwne procesje eucharystyczne do czterech ołtarzy połowych zdobionych zielonymi drzewkami brzoź i kwiatami, a ich wystrój stanowią symbole religijne. Kiedyś nawet drogi wyścielano tatarakiem. Przy każdym z nich kapłan czyta stosowny fragment Ewangelii.

Wyjątkowo uroczysty charakter tej barwnej procesji podkreśla liczny udział wiernych, gremialnie manifestujących swoją wiarę. Wielu aktywnie włącza się poprzez zaangażowanie w obsługę procesji. Miejscowi druhowie OSP zabezpieczają trasę przechodzenia do poszczególnych ołtarzy, niosą baldachim, dorośli mężczyźni chorągwie, kobiety i młode dziewczęta feretrony. Dziewczyny ubrane w białe sukienki i z zielonymi kwiatowymi wiankami na głowach,



W kościele, od lewej: W. Łyszczek, Cz. Włodyga, Z. Bęberek, Cz. Mazurkiewicz, W. Szczepanik, J. Kopera, S. Stasiej.



Przed kościołem od lewej: J. Kopera, Cz. Włodyga, S. Stasiej, W. Szczepanik, Z. Bębenek, Cz. Mazurkiewicz.

le, ponieważ gospodarz kładł w każdy róg trochę świeżego siana, następnie skrapiał to wodą święconą, i dopiero po tym można było zwozić siano do stodoły. Dymem ze spalonych wianków okadzano krowy, wypędzane po raz pierwszy na pastwisko. Z kolei lipę święcono, a następnie składano na polu po to, aby kapusta obrodziła. W razie potrzeby z wianków wykusza się zioła i wykorzystuje do określonych celów, np. robi się z nich lecznicze napary. Ponadto tradycja mówi, że poświęcony wianek powinno się włożyć zmarłemu pod głowę. Dawniej natomiast wierzono, że zapobiegają urokom i odpędzają czarownice. W ostatni czwartek oktawy Bożego Ciała, oprócz święcenia wianków z ziół i kwiatów. Szczególnym ceremoniałem w naszych świątyniach jest...

... błogosławieństwo małych dzieci

Kościół wypełniają się najmłodszymi, często także niemowlętami, by i na nich spłynęło błogosławieństwo Boże. Wszak sam Pan Jezus mówił: „Pozwól-

syją przed krocącym z monstrancją kapłanem kolorowe płatki róż i innych kwiatów. Mali chłopcy ubrani w komeżki dzwonią energicznie dzwoniczkami. Służba liturgiczna pełni asystę kapłana.

Oktawa Bożego Ciała w Polsce

W polskiej tradycji religijnej Święto rozciągnięte jest na osiem dni – Oktawę Bożego Ciała. Codziennie wierni uczestniczą we mszy św. i procesji liturgicznej wokół kościoła z Najświętszym Sakramentem. Na zakończenie Oktawy w Kościele katolickim od dawien dawna, istnieje tradycja święcenia wianków. Podczas tej liturgii wznoszone są modlitwy o opiekę nad polami i o dobre zbiory. Wianek w starych pojęciach Słowian był godłem cnoty, symbolem dziewictwa i plonu np. wianki z ruty i kwiatów mogły nosić na głowach tylko dziewczęta.

Wianki wyplatane są z wielu gatunków roślin, w zależności od dostępności, są to rumianek, rozchodnik, macierzanka, kopytnik, grzmotnik, nawrotek, koniczyna. Wianki mają różnoraki znaczenie, są one symbolem ludzkiej pracy, a jednocześnie utożsamiają dar Boży służący ludziom i wszelkim stworzeniom. Do tej pory poświęconym wiankom, powieszonym na ścianie chaty przypisuje się leczniczą moc i działanie ochronne, chronią przed piorunami (wianek z grzmotnika), rozchodnik rozgania chmury gradowe, zioła chronią przed chorobami, działają leczniczo, poprawiają urodę. Wianki pomagają w bardzo



Błogosławieństwo dzieci na zakończenie oktawy Bożego Ciała.

wielu sprawach, niezwykle ważne są zwłaszcza na wsi.

Obowiązują wierzenia ludowe?

Gospodarze przed złożeniem snopów zboża w stodole, rozkładali po jednym poświęconym wianku w każdym rogu sęsiaka, i dodatkowo jeszcze jeden pod pierwszy snopek. Miało to uchronić złożone zbiory przed pożarami. Podobnie też jest ze złożeniem siana w stodo-

cie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im, do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego” (Mk 10, 13-15).

Udział w tych obchodach jest prawdziwym wyznaniem wiary i jeszcze bardziej uświęca zjednoczenie z Chrystusem Eucharystycznym. Oktawa Bożego Ciała jest szczególnym czasem łaski. Dlatego Kościół zachęca do tego, by nie zmarnować okazji do zdobycia tych łask i jak najpełniej z nich korzystać.

Pamiętajmy!

*Nie można w zamęcie codzienności
zapominać o minionych dniach...*

(ks. R. Mokrzycki)

Lipiec

– **4 VII 1890 r.** – W Krypcie Wieszców Narodowych na Wawelu w Krakowie odbył się ponowny pogrzeb sprowadzonych z Paryża szczątków zmarłego w 1855 r. Adama Mickiewicza, wieszca narodowego, najwybitniejszego poety polskiego romantyzmu, autora m.in. „Pana Tadeusza”.

– **4 VII 1941 r.** – We Lwowie na Wzgórzach Wuleckich Niemcy rankiem rozstrzelali 25 profesorów Uniwersytetu im. Jana Kazimierza (niektórych z rodzinami). Mord był planowym aktem okupanta niemieckiego dotyczącym likwidacji polskiej inteligencji.

– **4 VII 1943 r.** – W katastrofie samolotowej w Gibraltarze (Wielka Brytania) z przyczyn do tej pory nie wyjaśnionych zginął polski generał i polityk, generał broni WP, Naczelny wódz Polskich Sił Zbrojnych, premier Rządu na Uchodźstwie podczas II wojny światowej – Władysław Sikorski (20 V 1881 r. – 4 VII 1843 r.). Miejscem urodzenia, okresem dzieciństwa i młodości związany z Podkarpaciem – Tuszów Narodowy, Rzeszów).

– **11 VII** – Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Męczeństwa i Ludobójstwa Kresowian.

11 lipca 1943 r. 74 lata temu – słynna tzw. niedziela rzezi wołyńskiej. UPA i Organizacja Nacjonalistów Ukraińskich, działając z zaskoczenia zaatakowały 99 wsi polskich II RP na Wołyniu., mordując w bratobójczej wojnie w bestialski sposób ok. 4,5 tys. Polaków. Najczęściej oddziały ukraińskie rankiem otaczały wioski i przystępowały do zabijania wszystkich mieszkańców osad. Z kolei plądrowali domy, a następnie podpalałi. Niszczyli także budynki użyteczności publicznej, szkoły i kościoły (w lipcu 1943 r. spalono 18 kościołów, 14 lipca 1943 r. w Kołodnie pow. Krzemieniec oddziały UPA zamordowały 496 osób w tym prawie 300 dzieci. Ogółem w latach 1939-45 liczbę Polaków zamordowanych przez Ukraińców szacuje się na 50-60 tys. W latach 1939-47 według IPN zginęło 148 księży, 15 zakonników, 4 kleryków, 29 siostr zakonnych. Dziś jeszcze spoczywają w nieznanych dołach śmierci. Może na forum międzyna-

rodowym symbolicznie oskarżyć winnych, którzy pozostają bezkarni. Czy państwo polskie zrobiło wszystko, by je odnaleźć, ekshumować i godnie pochować? Polacy mają do tego prawo!

– **28 VIII 1895 r.** podczas zjazdu w Rzeszowie delegaci chłopscy założyli Stronnictwo Ludowe. Od tego czasu rozpoczęła się historia ruchu ludowego w Polsce.

Sierpień

– **1 VIII** – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego. 31 lipca 1944 r. dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz Bór-Komorowski wydał rozkaz rozpoczęcia 1 sierpnia o godz. 17.00 Powstania Warszawskiego. Dowództwo AK planowało samodzielnie wyzwolić stolicę spod okupanta niemieckiego jeszcze



przed wkroczeniem Armii Czerwonej, niezależnie się od sowietyzacji i stalinizacji kraju, podnieść rangę Rządu Polskiego na Uchodźstwie. Nikła pomoc udzielona przez USA i Wielką Brytanię – żadna – przez Rosję – doprowadziły do upadku powstania, śmierci tysięcy warszawiaków, prawie całkowitego zburzenia miasta. W dn. 3 X 1944 r. powstanie upadło, ale pamięć o bohaterstwie i bohaterach trwa do dziś.

1 sierpnia mija 73. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Pamiętamy o tej ważnej dla każdego Polaka rocznicy – wywieszaliśmy flagi państwowe, zapalaliśmy znicze, a o godz. 17.00, na pamiątkę historycznej Godziny „W”, zatrzymaliśmy się i chwilą ciszy, zadumy oddaliśmy cześć Bohaterom. W całym kraju zawyły syreny.

Zachęcamy również do zgłębiania wiedzy o tym, jakże istotnym, wydarzeniu w historii Polski.

– **2 VIII 1897 r.** – zmarł Adam Asnyk, poeta (ur. w 1838 r.)

– **1980** – protesty robotnicze w Polsce, kulminacja w sierpniu na Wybrzeżu i w konsekwencji powstanie, zalegalizowanie i dynamiczny rozwój niezależnego od władz reżimu PRL związku zawodowego „Solidarność”, który przekształcił się w ruch społeczny.

– **11 VIII 1937 r.** – 80 lat temu w sowieckiej Rosji szef NKWD Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz o rozpoczęciu tzw. operacji polskiej, w wyniku której zamordowano 111 091 Polaków – obywateli ZSRR – w średnim wieku. Miała trwać 3 miesiące – trwała ponad rok. Mężczyźni – nauczyciele, duchowni, urzędnicy, bogaci chłopcy byli aresztowani i posądzeni o szpiegostwo. Wyrok śmierci wykonywano natychmiast. 28 744 osób skazano na pobyt w łagrach sowieckich na Syberii w Kazachstanie, Charkowie i in. Przez tyle lat Europa o tym milczała. Była to zbrodnia ludobójstwa. Data 11 sierpnia powinna być znana wszystkim Polakom.

– **15 VIII** – obchodzimy święto Wojska Polskiego – święto Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – ustanowione na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej 1920 r., stoczonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921.

Dzięki tej niebywałej victorii Polacy po raz kolejny obronili nie tylko swoją niepodległość i tożsamość narodową, ale i łacińską kulturę Europy, broniąc ją przed zalewem barbarzyńskiego bolszewizmu.

Przyjmując tę hipotezę mieliśmy historyczny ciąg:

– obrona Europy i jej łacińskiej kultury przed Tatarami pod Legnicą w 1241 roku,

– obrona Europy przed najazdem kultury muzulmańskiej w 1683 r.,

– obrona Europy przed najazdem krwawej idei komunizmu pod Warszawą w 1920 r. „Cud nad Wisłą”,

– i wreszcie Warszawa 1944 jako nieprzewidziana zaporą przed stalinizacją większości Europy (wg prof. Kieżuna).

– **15 VIII** – Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

– **23 VIII** – Europejski Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu i Stalinizmu.

– **31 VIII** – Dzień Solidarności i Wolności – polskie święto państwowe, obchodzone co roku 31 sierpnia w rocznicę porozumień sierpniowych, ustanowione w celu upamiętnienia historycznego zrywu Polaków do wolności i niepodległości z 1980 r. który zapoczątkował proces upadku komunizmu i wyzwolenia narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

Punktem kulminacyjnym Sierpnia 1980 było podpisanie porozumień, kolejno: w Szczecinie (30 sierpnia), w Gdańsku (31 sierpnia) i w Jastrzębiu-

Zdroju (3 września). Za symboliczną datę przyjmuje się dzień 31 sierpnia – podpisanie porozumienia w Gdańsku.

Dzień 31 sierpnia został ustanowiony świętem państwowym przez Sejm RP w dniu 27 lipca 2005 r.

Wrzesień

– 1 IX 1939 r. – 1 IX 2017 r. – 78 rocznica wybuchu II wojny światowej.

Jak było – przypominamy: „Nocy dziesięjszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i Historii. W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały naród w obronie swojej wolności, niepodległości i honoru skupi się dookoła Wodza Naczelnego i sił zbrojnych oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak to się już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich.

Cały naród polski, błogostawiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z armią, pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa”. (*Ignacy Mościcki, Warszawa, dnia 1.09.1939 r.*)

II wojna światowa była, jest i zapewne długo będzie najkrwawszą wojną, jaką widział i z jaką borykał się świat.

W ciągu 6 lat jej trwania (1 września 1939 r. – 2 września 1945 r.) zginęło kilkadziesiąt milionów ludzi. Wybuchła przede wszystkim ze względu na fanatyczne pragnienia Adolfa Hitlera, człowieka, który walcząc w I wojnie światowej dorobił się odznaki za rany, Krzyża Żelaznego oraz stopnia kaprala. 2 sierpnia 1934 roku ogłosił się Wodzem i od tego momentu ruszyła śmiertelna machina, której wynikiem ostatecznym była II wojna światowa.

1 września 1939 roku III Rzesza przypuściła atak na Polskę. Ze względu na źle zsynchronizowane zegary sztabowe, ataki nastąpiły o różnych porach: Wehrmacht zaatakował Tczew o 4:39, Luftwaffe zbombardowało Wieluń o 4:42 – to właśnie w Wieluniu, a nie na Westerplatte zaczęła się wojna, Kriegsmarine natomiast o 4:45 ostrzelało Westerplatte.

Obrona tego ostatniego wprawiła w osłupienie nawet najbardziej zaprawionych dowódców Wehrmachtu. Obrónczy Westerplatte poddali się dopiero wtedy, gdy brakło amunicji. Gdy Niemcy prowadzili ich do obozu jenieckiego, wszyscy obecni tam żołnierze Rzeszy salutowali im gratulacyjnie za tak heroiczną obronę.

3 września do walki przyłączyła się Anglia i Francja, ale 17 września 1939 roku Polacy dostali cios w plecy. Oto Józef Stalin przypuścił szturm na ziemie

Rzeczypospolitej. Polacy znaleźli się „między młotem, a kowadłem”. Niemcy wybudowali obóz zagłady Auschwitz-Birkenau (Oświęcim-Brzezinka), w którym dokonywali mordów na ludziach, którzy byli „niewygodni” dla Niemiec.

7 grudnia 1941 roku Japonia zaatakowała Pearl Harbor, zadając ogromny cios Flocie Pacyfiku. Amerykanie zdruzgotani tym atakiem przyłączyli się do wojny. USA w ramach zemsty 6 sierpnia 1945 roku zrzuciło bombę atomową na Hiroszimę, a 9 sierpnia 1945 roku na Nagasaki. Pierwotnie bomba, która spadła na Nagasaki, była przeznaczona dla Kokury, lecz w wyniku zachmurzenia pilot otrzymał rozkaz bombardowania Nagasaki.

30 kwietnia 1945 roku Adolf Hitler popełnił samobójstwo w oblężonym Berlinie. Ciało Wodza, jego żony oraz sukury rasy owczarek niemieckiej „Blondi” zalano benzyną i spalono.

7 maja 1945 r. wbrew zakazom Hitlera, Niemcy oficjalnie podpisali kapitulację, natomiast 2 września (czas środkowoeuropejski – 1 września) 1945 roku, kapitulację podpisała Japonia. II wojna światowa zakończyła się po 6 latach walk. Nigdy o tych wydarzeniach nie można zapominać!

– 17 IX – Dzień Sybiraka – data nie jest przypadkowa. 17 IX 1939 r. ZSRR napadł na Polskę. ■

Powstanie Warszawskie (1.08. – 3.10.1944 r.)



– wystąpienie zbrojne przeciwko okupującym Warszawę wojskom niemieckim, zorganizowane przez Armię Krajową w ramach akcji „Burza”, połączone z ujawnieniem się i oficjalną działalnością najwyższych struktur Polskiego Państwa Podziemnego:

*Dla twojej, Polsko chwały / Na śmierć i trud i znój /
Dla Twojej, Polsko chwały szli młodzi chłopcy w bój,
Kochali cię serdecznie, / Twe imię ryli krwią /
O Tobie, Polsko wiecznie, / w mogile cicho śnią...*

Dla wszystkich Polaków te kilkadziesiąt dni powinny być przykładem jak Polacy potrafia się zjednoczyć we wspólnym celu – walce z zaborcą. Znajdźcie tutaj piosenki i pieśni oddające hołd tym, którzy mieli wtedy odwagę stanąć oko w oko z nazistowskim oprawcą.

Piosenki towarzyszyły żołnierzom podczas ich trudnego życia w czasie wojny, okupacji i samego już Powstania Warszawskiego. Pozwalały zapomnieć o groźbie utraty życia i sytuacji, w jakiej Polska się znajdowała. Piosenki dodawały otuchy, pokrzepiały serca i co najważniejsze jednoczyły powstańców – żołnierzy. Tworzono je dla moralnego wsparcia działań partyzanckich i dywersyjnych, dla potrzymania ducha narodu – tak jak za zaborów Mickiewicz czy Słowacki tak w czasach Powstania np. K.K. Baczyński czy Aleksander Maliszewski próbowali wspierać swoich rodaków piórem.

Poza kompozycjami spontanicznymi niektóre piosenki powstały z inspiracji wydawnictw Armii Krajowej kolportującej później m.in. zbiór „Pieśni walki podziemnej”. Ze względu na sytuację, ciężkie walki – twórców wielu piosenek nie poznał do dnia dzisiejszego. Pieśni Powstania Warszawskiego zostały na długo zapamiętane i do dzisiaj stanowią symbol tamtych czasów, pełnych poświęcenia. Piosenki Powstania Warszawskiego.

Modlitwa AK

*O Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń!
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie,
O polski dach i polską broń.
Ref. O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,
Do wolnej Polski nam powrócić daj!
By stał się twierdzą nowej siły, Nasz dom, nasz kraj.*

*O usłysz, Panie, skargi nasze,
O usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu,
Męczeńska do Cię woła krew!
Ref. O Boże, skrusz ten miecz...*

(tekst i muzyka: A. Kowalski)

Warszawo ma

Warszawo ma, o Warszawo ma
Wciąż płaczę, gdy ciebie zobaczę
Warszawo, Warszawo ma.
Tam w gettcie głód
I nędza i chłód
I gorsza od głodu, od chłodu tęsknota
Warszawo ma.

Warszawo ma,
Patrz w oku mym łza
Bo nie wiem czy jeszcze zobaczę cię jutro
Warszawo ma.

Warszawo ma, o Warszawo ma
Wciąż płaczę, gdy ciebie zobaczę
Warszawo, Warszawo ma.
Warszawo ma,
Patrz w oku mym łza
Bo nie wiem czy jeszcze zobaczę cię jutro
Warszawo ma.

Warszawskie Dzieci

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Refren: Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Powisłe, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

Refren: Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolico, synów swoich sław,
Że stoją wraz przy Tobie wierni,
Na straży Twych żelaznych praw.

Refren: Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzmy, że nam Sprawiedliwy,
Odpłaci za przelaną krew.

Refren: Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

(tekst: S.R. Dobrowolski, muzyka: A. Panufnik)

Wołyń⁴³

WOŁYŃ

Czy pamiętasz, Panie Boże,
Nad Wołyniem tunę krwawą
I ten krzyk z płonącej chaty
Mordowanych przez sąsiadów?
Chyba byłeś w tamtej porze
Gdzieś po innej stronie świata,
Bo byś pewnie się zasmucił
i przystanął i zapłakał...

Czy słyszałeś modłę, Panie,
Oczy ojca czy pamiętasz,
Gdy hańbili córkę jego
Banderowcy jak zwierzęta...
On na drzwiach ukrzyżowany
Błagał „Zmiłuj się nad nami!”
Zlitowali się oprawcy,
Skuliłi oczy bagnietami...

Czy widziałeś, Ojczy Świąty,
Patrząc z góry przez firmament,
Dzieci śliczne jak aniołki,
Na sztachety powbijane...
Kto je teraz poprowadzi
Na spotkanie z Tobą Boże?
One przecież takie małe,
Zbłądzą same w tych przestworzach...

Czy spamiętasz, Panie Świata,
Męczenników, tych z Wołynia,
Umierali z myślą o Tej,
która nigdy nie zaginie.
Polska o nich zapomniała,
rozpłynęła się w oddali,
Czasem drżąca ręka starca
świeczkę jeszcze tu zapali.
Porastają chwastem zgliszczca,
groby toną w bujnej trawie,
Jutro już nie będzie komu
świeczki za Nich tu postawić.

(tekst: Lech Makowiecki)



Władysław Kwoczyński

Uczczono pamięć bohaterskich żołnierzy AK

„Burza” był to kryptonim planu i akcji zbrojnej AK 1944 r., której celem było: stopniowe mobilizowanie oddziałów, atakowanie wojsk niemieckich i opanowanie terenu państwa polskiego przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Mimo, że polityczny cel akcji nie został osiągnięty wszystkim poległym w walkach oraz żyjącym jeszcze uczestnikom tego zrywu wolnościowego corocznie składamy hołd.

W niedzielę 30 lipca 2017 roku w Bratkowicach odbyła się uroczystość z okazji 73. rocznicy akcji „Burza” w 1944 r., która na terenie Bratkowic i okolic trwała 8 dni (od 26 lipca do 2 sierpnia 1944 r.). Pochłonęła ona życie trzynastu żołnierzy AK z Bratkowic. Dziewięciu z nich zostało bestialsko zamordowanych przez hitlerowców 27 lipca 1944 r.

W uroczystym nabożeństwie uczestniczyli parafianie oraz zaproszeni goście: kpt. Kazimierz Rzucidło – były żołnierz AK i uczestnik akcji „Burza”, Sławomir Styka – zastępca wójta gminy Świlcza, Jacek Lis – pracownik Urzędu Gminy, Tomasz Wojton – radny powiatu, Barbara Buda – radna gminy oraz przedstawiciele m.in. Ochotniczej Straży Po-

rza – gospodarza oraz miejscowych szkół podstawowych i organizacji społecznych działających w Bratkowicach.

Szczególnie podniosłą rangę tej patriotycznej uroczystości, nadały uczestniczące w niej poczty sztandarowe reprezentujące: Związek „Strzelec” ze sztandarem kombatanckim Światowego Związku Żołnierzy AK (byłego Koła Terenowego ŚZZAK w Bratkowicach), Ochotniczą Straż Pożarną oraz Niepubliczną Szkołę Podstawową im. Żołnierzy Armii Krajowej i Szkołę Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II. Po mszy św. odśpiewano wspólnie pieśń „Boże coś Polskę”.

Uroczystość przed pomnikiem AK

Dalsza część uroczystości patriotycznej odbyła się przed pomnikiem AK w centrum wsi, gdzie zgromadzili się mieszkańcy Bratkowic, księża i goście honorowi. Ceremonii przewodniczył Artur Szary. Wartę honorową przed pomnikiem pełnili członkowie Związku „Strzelec”, działający przy miejscowym Zespole Szkół. Miejsce siedzące zapewnił kpt. Kazimierzowi Rzucidło



Tuż przed mszą św. wprowadzono do kościoła poczty sztandarowe. Chor. dowódca plutonu ZS „Strzelec” Artur Szary, a jednocześnie nauczyciel historii w miejscowym Zespole Szkół, przypomniał krótką historię akcji „Burza” z uwzględnieniem uczestniczących w niej żołnierzy AK z Bratkowic.

Uroczystość zainaugurowała msza św. koncelebrzana w intencji pomordowanych i poległych podczas tej akcji żołnierzy Armii Krajowej z Bratkowic oraz zamordowanych przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa żołnierzy WiN. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Józef Książek – proboszcz parafii, który na wstępie powitał wszystkich zaproszonych gości, a jednocześnie podziękował Wójtowi Gminy Świlcza za odnowienie pomnika AK w centrum wsi. W koncelebrze mszy św. uczestniczył również ks. Marcin Graboś – wikariusz. Homilię wygłosił ks. Witold Pazdan – wikariusz.

zarnej, reprezentowanej przez druhow: Mieczysława Leję – prezesa, Jana Górskiego – naczelnika i Tadeusza Bedna-





Kombatant kpt. K. Rzucidło w otoczeniu młodzieży „Strzelca”.



Kwiaty pamięci od samorządowców.



i Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej.

Ważnym momentem kończącym uroczystość była wspólna modlitwa w intencji bohaterskich żołnierzy AK, prowadzona przez ks. kan. Józefa Książka oraz odśpiewanie hymnu narodowego.

– kombatantowi AK. Obok niego stali dumnie dwaj najmłodszy członkowie Związku „Strzelec” z grupy „Orląt”.

Nieodłącznym elementem niemal każdej uroczystości patriotycznej są okolicznościowe wystąpienia gości honorowych. Także tu w Bratkowicach przed pomnikiem AK, krótkie wystąpienia okolicznościowe wygłosili: Sławomir Styka – zastępca wójta gminy Świlcza oraz kpt. Kazimierz Rzucidło – były żołnierz AK i uczestnik akcji „Burza”. Podziękował on bratkowickiej młodzieży, za godne kultywowanie akowskich tradycji. Po oficjalnych wystąpieniach okolicznościowych, kpt. K. Rzucidło w asyście dwóch członków „Orląt” złożył przed pomnikiem wiązankę kwiatów, oddając w ten sposób należny hołd bohaterskim akowcom. Kwiaty złożyły również poszczególne delegacje uczestniczące w tej patriotycznej uroczystości m.in. Urzędu Gminy Świlcza, Starostwa Powiatowego, miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej



Fot. Władysław Kiwoczyński (7)

Stoją od lewej: A. Szary, ks. J. Książek, kpt. K. Rzucidło, wicewójt S. Styka.

Władysław Kwoczyński

Dbajmy o miejsca pamięci...

W lipcu 2017 roku w Bratkowicach, zakończono prace przy remoncie pomników ku czci pomordowanych i poległych żołnierzy Armii Krajowej, podczas akcji „Burza” w 1944 r. (w centrum wsi) oraz obelisku upamiętniającego bohaterskich akowców (w parku podworskim).

Ich remont przeprowadzono ze środków budżetowych Urzędu Gminy Świlcza, za co należy się szczególne podziękowanie Adamowi Dziedzicowi – Wójtowi Gminy. Podczas remontu wykonano szereg prac konserwatorskich i estetyzujących.

Pomnik w centrum wsi

Wykonano fragment nowego ogrodzenia oraz zmodernizowano istniejące. Całość ogrodzenia i maszty flagowe pomalowano. Cokół pomnika i jego podstawę wyczyszczono. Przyklejono silikonem płyty granitowe na trzystopniowej podstawie pomnika. Kostkę brukową przed pomnikiem poprawiono poprzez odpowiednie jej wyrównanie i dostosowano do wysokości chodnika przydrożnego. Przed frontem pomnika posadzono dwie tuje ozdobne (kuliste) i dwa krzewy różane.

Wokół ogrodzenia posadzono 16 tui ozdobnych (szmaragdowych) – tyle jest, bowiem, nazwisk akowców, zamieszczonych na tablicy pamiątkowej. Podłoże wokół tui, wyłożono specjalną włókniną oraz drobnym białym kamieniem, co dało doskonały efekt upiększający.

Niektóre prace przy remoncie pomnika i w jego pobliżu, wykonali bezinteresownie miejscowi strażacy, którzy usunęli zbędne krzewy, nawieźli ziemię, wyrównali nią przyległy teren i zasiali trawę. Wielkie podziękowanie należy się Tom-

szowi Wojtonowi – radnemu powiatu rzeszowskiego, który bezinteresownie dostarczył transport ziemi na plac przed Domem Strażaka. Prace dodatkowe związane z remontem pomnika, wykonały lokalne firmy prywatne: F.H.U. „Mad-System” – Piotr Madej i Zdzisław Madej (odnowili metalowego orła wraz z jego piaskowaniem i oszlifowaniem, wykonali cztery rolki chromoniklowe do masztów flagowych). Zakład Pogrzebowo-Kamienniarzki „Eden” – Zbigniew Kuś wykonał i zamontował nieduże płytki granitowe, które stanowią tło dla chromoniklowego krzyża, zwieńczającego pomnik.

Właściciele obu firm od wielu lat aktywnie włączają się w ważniejsze inicjatywy i prace na rzecz Bratkowic. Dotąd wykonali bezinteresownie sporo prac na rzecz miejscowości i parafii. Swoim dotychczasowym zaangażowaniem, pomocą i pracą udowodnili, że na nich zawsze można liczyć, podobnie zresztą, jak na miejscową Ochotniczą Straż Pożarną. Wszystkim należą się słowa najwyższego uznania i podziękowania. Dzięki tym pracom pomnik uzyskał estetyczny wygląd. Opiekuje się nim miejscowy Zespół Szkół, którego pracownicy wykonali wiele prac porządkowych podczas jego remontu. T. Kościuszko (Rok T. Kościuszki) pisał: „Poprzez historię naucz się własny naród kochać, a inne szanować.

Przed obeliskiem w parku podworskim

Wykonano następujące prace: granitowy cokół obłożono u podstawy kostką brukową i obrzeżami betonowymi (dotąd miejsce to wyłożone było drobnym kamykiem). Kilka miesięcy wcześniej obok obelisku ustawiono metalowy maszt flagowy. Całość nabrała estetycznego wyglądu. Obeliskiem opiekuje się miejscowe Przedszkole Publiczne im. św. Jana Pawła II.

Czystość i ład – to sprawa każdego

Na terenie Bratkowic, istnieją jeszcze inne ważne pomniki pamięci i kultu religijnego, które wymagają pilnego remon-



Obelisk w parku podworskim w Bratkowicach.

tu. Jednym z nich jest pomnik – zbiorowa mogiła na miejscowym cmentarzu parafialnym, gdzie spoczywają pomordowani i polegli podczas akcji „Burza” partyzanci i żołnierze AK. Pomnik ten od wielu lat nie był remontowany, a jego stan nie jest najlepszy (popękane betonowe elementy i porośnięte drobnym mchem, tablica z nazwiskami akowców wymaga odnowienia tak, by była bardziej czytelna, zardzewiałe maszty flagowe itp.). Czas najwyższy, aby i ta zbiorowa mogiła bohaterskich akowców, nabrała odpowiedniego i estetycznego wyglądu. Pomnik w obecnym stanie nie przynosi chwały nikomu...

Mam nadzieję, że w dzieło odnowy tego ważnego dla mieszkańców Bratkowic miejsca pamięci, włączą się nie tylko władze naszej Gminy, ale przede wszystkim nasi radni, miejscowa Rada Sołecka i lokalne organizacje społeczne. Myślę, że wspólnym wysiłkiem uda się również w najbliższym czasie, odbudować kapliczkę z zabytkową figurką św. Jana Nepomucena, usytuowaną na obrzeżach bratkowickiego parku podworskiego. ■



Fot. Władysław Kwoczyński (3)

Pomnik – zbiorowa mogiła na bratkowickim cmentarzu.



Pomnik akowski w centrum Bratkowic.

Spotkanie po latach

Zjazd koleżeński jest takim magicznym momentem w naszym życiu, gdzie historia i terażniejszość splatają się ze sobą. Czas nagle staje. A nawet się cofa. Po chwilowej dezorientacji co do wyglądu zewnętrznego osób, których nie widzieliśmy kilkanaście czy kilkadziesiąt lat, myślami zaczynamy żyć w innym świecie, świecie naszego dzieciństwa i młodości, który zawsze jest lepszy niezależnie jak się nam dzisiaj powodzi. Jest lepszy, bo lżejszy o te kilkadziesiąt lat, które na sobie dźwigamy.

W sobotę 10 czerwca 2017 roku w Świlczy miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Po raz pierwszy w historii Szkoły Podstawowej odbył się zjazd koleżeński jej absolwentów. Uczestniczyły w nim osoby, które opuściły jej mury w 1972 roku.

Oto jest dzień, który dał nam Pan

O godzinie 17.30 uczestnicy zjazdu zgromadzili się na miejscowym cmentarzu parafialnym i odwiedzili groby zmarłych kapłanów, nauczycieli, koleżanek i kolegów którzy nie doczekali tego spotkania. Na każdym grobie odmówili modlitwę i zapalili znicze. Odwiedzili groby: księdza prałata Władysława Aszklara, PP. Joanny i Tomasza Markowiczów, Stanisławy Reńda, Emilii Pachorek, Olgi Skupień, Józefy Trzcińskiej, Joanny i Franciszka Synowców, W. Błażewskiego, Zbigniewa Czacha, Władysława Kubicza, Andrzeja Ragana, Haliny Surowiec, Andrzeja Machowskiego, Ludwika Kozioł, Ryszarda Rałowskiego, Eugeniusza Trzeciaka.

O godzinie 18.00 rozpoczęła się msza święta koncelebrowana pod prze-

wodnictwem księdza proboszcza Antoniego Czeraka w intencji absolwentów Szkoły Podstawowej z 1972 roku. We mszy świętej wzięli udział zaproszeni nauczyciele z tamtego okresu i obecna pani dyrektor Zespołu Szkół ze Świlczy. Msza święta miała uroczystą oprawę. Czytania mszalne, śpiewy międzylekcyjne i modlitwę wiernych odprawili dawni absolwenci i byli ministranci Józef Delikat i Andrzej Salach.

Ksiądz Proboszcz do uczestników zjazdu skierował słowo Boże. Pogratiłował pomysł organizatorom tego przedsięwzięcia. Mówił, że znamienym jest że wśród absolwentów są też zaproszeni nauczyciele, ci którzy dawali podstawy wiedzy, którą każdy z absolwentów mógł rozwijać i pogłębiać w okresie późniejszym. Ksiądz proboszcz mówił dalej, że jest to wyrazem szacunku dla tych, którzy pomagali rodzicom w wychowaniu młodych ludzi. Życzył miłego spotkania i owocnych rozmów, by jego uczestnicy nacieszyli się sobą.

Następnie odbyło się nabożeństwo czerwcowe. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem Józef Delikat podziękował księdzu Proboszczowi za odprawienie mszy świętej i skierowane do nich słowo Boże. Podkreślił, że wszy-

scy zgromadzeni w czasie mszy świętej na ołtarzu Pańskim byli świadkami wielkiej tajemnicy naszej wiary, że przeżyli mękę, śmierć i zmartwychwstanie Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Podziękował liturgicznej służbie ołtarza, Kościelnemu za przygotowanie i udekorowanie świątyni, Organiście za muzykę organową i piękne wykonanie pieśni „Popatrz jak szybko mija czas”.

Na koniec absolwenci i nauczyciele odmówili za zmarłych kapłanów, nauczycieli, koleżanki i kolegów Wieczne odpoczywanie i gromadnie otoczywszy swoich nauczycieli przeszli do filii Gminnego Centrum Kultury w Świlczy.

Pokolenie

W sali widowiskowej odbyła się dalsza część uroczystości. Uczestniczący spotkania weszli do niej przy dźwiękach piosenki „Pokolenie”, którą wylansował zespół „Kombi”. Spotkanie poprowadził piszący te słowa. Na wstępie zaznaczył, że poczytuje sobie za ogromny zaszczyt i honor stojąc pośrodku tak szacownego audytorium i przemawiać. W imieniu organizatorów powitał zaproszonych gości: księdza proboszcza Antoniego Czeraka, wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, dyrektorkę Zespołu Szkół Halinę Bober, wychowawczynię klasy A Władysławę Jakubaszek, wychowawczynię klasy B panią Stanisławę Misiuda, nauczycielkę języka rosyjskiego Stanisławę Ciebiera, nauczycielkę geografii Józefę Niedbała, nauczycielkę chemii i fizyki Stanisławę Depa (przez pewien okres wychowawczynię klasy B), członkinie Koła Gospodyń Wiejskich ze Świlczy, które bezpłatnie przygotowały oprawę kulinarną oraz koleżanki i kolegów absolwentów z 1972 roku, bez których dzisiejsze spotkanie nie miałoby sensu.



Fot. A. Mazur

Mamy siwe włosy – w sercach dzieciństwo i młodość...

Zmieniający się świat

Przemawiający zaznaczył, że od tamtego czasu kiedy opuścili mury swojej szkoły bardzo duże zmiany zaszły nie tylko na świecie, ale i w naszej Ojczyźnie. Wszystko wypiękniało i nabrało kolorów, ale też i stało się trudniejsze. Zmieniała się i rozbudowała nasza Szkoła. Zmieniły się formy i technika społecznej komunikacji. Ale nie zmieniło się jedno. Zmieniająca się technika nie wyparła nauczycieli ze szkół. To nadal żywy człowiek – nauczyciel – pełen wiedzy, ale też potrafiący ją przekazać młodemu człowiekowi i tak kształtować jego charakter, by był dobrym człowiekiem.

Za wszystko dziękujemy

Następnie przemawiający zwrócił się do nauczycieli mówiąc: „Cieszymy się wszyscy, że jesteście w dobrej kondycji, że Pan Bóg dodaje Wam zdrowia i sił. Ale te słowa, które za chwilę wypowiem kierujemy również do nieżyjących nauczycieli naszej Szkoły. Dziękujemy, że uczyliście nam naszego pięknego języka, sposobu postępowania się nim i wyrażania swoich myśli. Przez to przenieśliście nas w piękny świat literatury i poezji (...) Dzięki Wam poznaliśmy nasz piękny kraj i jego historię od Mieszka I i Chrztu Polski po I sekretarza Edwarda Gierka. Chociaż niektóre aspekty tej wiedzy w okresie późniejszym musieliśmy weryfikować. Kochani nauczyciele, z całego serca dziękujemy za wszelkie dobro, jakie od Was otrzymaliśmy. Możemy dzisiaj powiedzieć, że dziękujemy Wam także za to, że nieraz nas skarciliście, bo to wyszło nam na dobre. Jednocześnie pragniemy Was przeprosić za wszelkie zło, jakie spotkało Was z naszej strony. Przepraszamy, że przeszkadzaliśmy i psociliśmy, że spóźnialiśmy się na lekcje i wagarowaliśmy, że nie zawsze stosowaliśmy się do Waszych zaleceń czy rad. I w związku z tym, Wy kochani nauczyciele traciliście zdrowie i nerwy. Jako wyraz naszego szacunku do Was przyjmijcie kochane panie, te bukiety kwiatów. Przy chóralnym śpiewie 100 lat nauczycielom zostały wręczone bukiety kwiatów.”

Sześćdziesiąt lat minęło

Prowadzący spotkanie zwrócił się do swoich koleżanek i kolegów mówiąc między innymi: „Mamy po 60 lat o 45 lat więcej niż wtedy, kiedy kończyliśmy naszą Szkołę. Tak jak wszystko się zmieniło, tak i myśmy się zmienili. Na naszych twarzach pojawiły się zmarszczki, nie mamy już takich kędzierzawych loczków i grubych warkoczy. A te włosy które pozostały są siwe – znak przemijania, ale

jednocześnie mądrości życiowej, wiedzy której nie można zdobyć w żadnej szkole czy uczelni. Pojawiły się pierwsze oznaki ograniczenia naszego organizmu, nieraz brakuje sił, a i zdrowie nie takie, jakie było wtedy. Powoli wchodzimy w jesień naszego życia, stajemy się emerytami. Bardzo dobrze, że się dzisiaj spotykamy, napatrzmy się sobie nawzajem, nacieszmy się sobą, poczujmy ciepło ręki koleżanki czy kolegi, bo być może dla niektórych z nas jest to spotkanie pożegnalne, śmiem twierdzić, że w tym składzie osobowym się nie spotkamy. Niech ten zjazd przebiega w miłej, udanej i sympatycznej atmosferze. Nie dajmy nikomu odczuć, że ktoś jest na stanowisku, a ktoś bezrobotnym, że komuś się powiodło w biznesie, a ktoś nie może związać końca z końcem. Bądźmy dla siebie uprzejmi, tak jak wtedy w 1972 roku kiedy opuszczaliśmy mury naszej Szkoły bądźmy równi wśród równych.”

Następnie w imieniu organizatorów życzył udanej, niczym nieskrępowanej zabawy i smacznego. Przy dźwiękach piosenki „Pokolenie” męska część zjazdu wręczyła kwiaty swoim koleżankom.

Sprawdzenie listy obecności

Aby całowocicznie odczuć smak dawnych lat, przez naszych nauczycieli została odczytana lista obecności. Obecność klasy A odczytała Stanisława Ciebiera, natomiast klasy B Stanisława Depa. Osoba wyczytana podnosiła się z krzesła i miała możliwość coś o sobie w kilku zdaniach powiedzieć.

Przemówienia zaproszonych gości

Głos zabrał wódcarz naszej Gminy wójt pan Adam Dziedzic, który powiedział między innymi, że dawniej nauczyciel miał szacunek i prestiż wśród lokalnej społeczności, a dzisiaj te wartości się zacierają. Pogratulował pomysłu na taką miłą i sympatyczną imprezę i życzył wszystkim zdrowia i miło spędzonego czasu w swoim gronie.

Następnie głos zabrała obecna dyrektor Zespołu Szkół Halina Bober mówiąc między innymi, że jest naszą szkolną koleżanką ze starszego rocznika, i podziwia tamtą szkołę jak dobrze organizowała sobie pracę, radząc sobie z oddziałami, do których chodziło po 37 uczniów (bo klasa A i klasa B liczyły po 37 uczniów). Dzisiaj są roczniki które liczą nawet 20 uczniów. Wszystkim życzyła miłych przeżyć z tego spotkania.

Przemawiała także nauczycielka Stanisława Ciebiera, która powiedziała, że

ma największy staż pracy w naszej Szkole, zajmowała się organizacją okolicznościowych akademii szkolnych, prowadziła kółka taneczne, przez co i cierpieła jej życie rodzinne, a także uczyła języka rosyjskiego, bo jak powiedziała język wroga należy znać. Podziękowała za zaproszenie i życzyła udanej zabawy.

Nie zabrakło głosu nauczycielki Stanisławy Depa, która powiedziała, że w naszej szkole pracowała krótki okres, jednak tę pracę miło wspomina. Była wychowawczynią klasy B i uczyła chemii i fizyki, chociaż w związku z jej wykształceniem kierunkowym powinna uczyć historii lub wiedzy o społeczeństwie. Ale wtedy życie tak się toczyło. Życzyła wszystkiego dobrego i miło spędzonego wieczoru.

Na spotkanie była zaproszona Barbara Wróbel – nauczycielka języka polskiego, ale nie mogła przybyć. Jednakże przysłała życzenia, które zostały odczytane. Z tych życzeń można wynieść refleksję, że młodość przychodzi z wiekiem.

Podano do stołu

Po przemówieniach został zaserwowany obfity obiad, typowo polski: rosół z makaronem i schabowy z ziemniakami, który wszystkim smakował, gdyż chyba wszyscy byli bardzo głodni. Następnie odbywały się rozmowy wszystkich ze wszystkimi, ponieważ niektórzy się nie widzieli od kilkudziesięciu lat. Towarzystwo się mieszało, zmieniało swoje miejsce i przebiegało to w niezwykle miłej i sympatycznej atmosferze.

Pożegnania nadszedł czas

W czasie kiedy kończył się mecz Polska – Rumunia, nasi nauczyciele zapragnęli powrócić do swoich domów. Salę Gminnego Centrum Kultury opuśczeni słuchając piosenki zespołu Filipinki „Do widzenia profesorze”, przechodząc wśród szpaleru swoich dawnych uczniów, ludzi dojrzałych, którzy mają swoje rodziny i bagaż doświadczeń życiowych. Uściskom, przytulankom i pocałunkom nie było końca, padały wielkie słowa, które w innym czasie i miejscu być może, by nie padły.

Były to wzruszające chwile tego spotkania, zarówno dla nas absolwentów jak i dla naszych nauczycieli. Popłynęły łzy radości, szczęścia i wzruszenia, że jesteśmy wielką wartością, że dla takich chwil warto żyć, że warto było się spotkać i wspominać tamte, chyba bez troskie ale jakże piękne lata naszego życia. Nasi kochani nauczyciele mówili nam, że dziękują nam za wszystko, co dzisiaj się wydarzyło, że jesteśmy dobrymi ludźmi i my im wierzymy. Ale jeżeli

my jesteśmy dobrzy, to tylko dzięki nim, bo byli wspaniałymi nauczycielami.

Zabawa na całego

Kiedy napój o wzorze chemicznym C_2H_5OH zaczął dawać pierwsze oznaki, zaczęła się zabawa na całego. Były tańce do muzyki wolnej, disco polo i biesiadnej. Były i chóralne śpiewy. Była także zabawa w „chusteczkę haftowaną”. Nasze koleżanki zostały „wytąnczone” i „wybawione”. Andrzej Salach przyniósł keyboard i wykazał się nieprzeciętnym talentem muzycznym. Ostatni uczestnicy zjazdu opuścili teren Gminnego Centrum Kultury nad białym rankiem. Na koniec warto zacytować słowa piosenki „Pokolenie” zespołu Kombi:

*Każde pokolenie ma własny czas
Każde pokolenie chce zmienić świat
Każde pokolenie odejdzie w cień
A nasze nie!*

Nasza nauczycielka i wychowawca Stanisława Depa podzieliła się swoimi wrażeniami ze spotkania a oto jej słowa z Mickiewicza: „*Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił...*” Przytaczając słowa poety mam na myśli okres, kiedy przed 45 laty obejmowałam (choć na krótko) wychowawstwo w klasie VIII B w Szkole Podstawowej w Świlczy. Było to za urlopowaną dotychczasową wychowawczynię. Po 45 latach spotkała mnie przyjemność uczestniczenia w spotkaniu absolwentów tejże szkoły. Było to dla mnie bardzo miłe zaskoczenie dlatego, bo nie spodziewałam się, że będzie jesz-

cze ktoś o mnie pamiętał. Organizatorzy, byli uczniowie kl. VIII a i kl. VIII b bardzo przemyślnie przygotowali program obchodów tej uroczystości. Wykazali dużą troskę o każdy szczegół włącznie z uczczeniem pamięci nauczycieli i kolegów, którzy już „odeszli”.

Atmosfera spotkania była bardzo miła i serdeczna. Uczestniczący w nim nauczyciele i absolwenci z sentymentem wracali do lat szkolnych, wspominając chwile bardziej i mniej radosne. Jedno jest ważne – pamięć zostanie... I tylko to się teraz liczy. Myślę, że będę wyrazić wszystkim uczestniczącym w spotkaniu nauczycieli, dziękując organizatorom za pamięć i zaproszenie na tę uroczystość. ■



Artur Szary

Rodziny Krupnickich i Kirchnerów z Woliczki

Historia z XIX i 1. poł. XX w.

Często przechodzimy obojętnie, w niewiedzy, obok miejsc kryjących w sobie ciekawe i ważne dla naszej tożsamości historie i przesłania. Warto się potrudzić aby dotrzeć do „tajemnic sprzed wieków”. Z pewnością wiedza i poznanie kolejnego fragmentu dziejów naszej małej ojczyzny da nam satysfakcję, a być może także, pozwoli podzielić się z innymi tym, co już wiemy.

Kaplica pw. św. Antoniego

Jesienią 2009 r. na łamach kwartalnika „Trzcionka” poruszony został temat renowacji kaplicy grobowej rodziny Krupnickich i Kirchnerów na cmentarzu parafialnym w Świlczy („Trzcionka” nr 51, ss. 64-65). Przypomnijmy, że kaplica poświęcona świętemu Antoniemu z Padwy zlokalizowana jest w centralnej części cmentarza. Jest to budynek z cegły, otynkowany, o wymiarach 4 x 5,5 m, wzniesiony na początku XX w. Bryła kaplicy nawiązuje do nurtu architektury neoklasycyzmu. Dzięki wsparciu władz samorządowych w latach 2009/2010 elewacja zewnętrzna i poszycie dachowe budynku zostały gruntownie odnowione.

Krupniccy

Warto przybliżyć postaci związane z kaplicą grobową pw. św. Antoniego pochodzące z ziemiańskich rodzin Krupnickich i Kirchnerów, właścicieli majątku dworskiego w Woliczce.

Niewiele wiemy o samym rodzie Krupnickich. Dość późno weszli oni



Fragment nagrobka Józefa Krupnickiego, dziedzica majątku Woliczka. Zmarł 26 listopada 1861 r. Fot. A. Szary

w posiadanie majątku dworskiego Woliczki. Stało się to w 2. poł. lat 50. XIX w. Utrzymali go w swoich rękach przez dwa pokolenia. Pierwszym właścicielem dworu i folwarku był **Józef Krupnicki**, który zmarł 24 listopada w 1861 r. Pochowany został dwa dni później na cmentarzu w Świlczy i taka data (26.11.1861 r.) widnieje na jego nagrobku. Józef dożył zaledwie 46 lat. Jego żoną była **Balbina de domo Chromy**, którą poślubił na 8 lat przed śmiercią, a zatem około 1853 r.

W księgach metrykalnych parafii Świlcza uchwytnych jest troje jego dzieci: **Teofila Franciszka** (ur. ok. 1854 r. w Szczytnej k. Jarosławia), **Maria Kunegunda** (ur. 12.01.1859 r. w Woliczce) oraz **Antoni Stanisław** (ur. ok. 1857 r. w Muninie k. Jarosławia).

Po przedwczesnej śmierci Józefa Krupnickiego (1861 r.) majątkiem zarządzała jego żona **Balbina**. Być może początkowo pomagała jej także teściowa **Kunegunda Białkowska primo voto Krupnicka**. Kunegunda zmarła w Woliczce w 1869 r., a **Balbina** kilkanaście lat później w 1884 r. Obie spoczęły na cmentarzu w Świlczy, prawdopodobnie w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącego do dnia dzisiejszego nagrobka Józefa Krupnickiego i późniejszej rodowej kaplicy. W tym czasie dwór w Woliczce przejął syn Józefa i **Balbiny Antoni Stanisław Krupnicki**. W aktach metrykalnych parafii Świlcza znajdujemy dokument potwierdzający zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy Antonim Stanisławem Krupnickim a **Florentyną Lucyną Niedzielską**. Sakrament ślubu miał miejsce 18 października 1890 r. w kościele parafialnym w Młodzawach koło Pińczowa. Wybranka młodego dziedzica Wo-

liczki pochodziła z majątku Kozubów położonego nieopodal Pińczowa w Guberni Kieleckiej.

Antoni Krupnicki był światłym obywatelem, angażującym się, na miarę swoich możliwości, w życie społeczne i gospodarcze Galicji czasów autonomii i swobód narodowych. Zapiska prasowa z *Głosu Rzeszowskiego* z 1891 r. podaje iż wspierał czynnie Towarzystwo „Sokół” zasilając go pieniędzmi oraz dostarczając cegłę na budowę sali gimnastycznej (budynku dzisiejszego teatru im. Wandy Siemaszkowej). Ówczesne Skorowidze dóbr tabularnych w Galicji wykazują, iż Krupnicki posiadał w Woliczce cegielnię. Fakt ten przyczynił się też do ufundowania ceglanej kaplicy. Odbył się to zapewne na przełomie XIX/XX w. lub pierwszych latach wieku XX.

Kirchnerowie

Siostra Antoniego Krupnickiego **Maria Kunegunda** szczególnie związana była z dworem należącym niegdyś do jej ojca, a także z parafią Świlcza i wsią Woliczka, gdzie przyszła na świat. **W kościele ŚŚ. Szymona i Judy Tade-**



Franciszek Bolesław Kirchner (1859-1927). Portret autorstwa Józefiny Kirchner (córki). Zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Tabliczka nagrobna Franciszka Bolesława Kirchnera, emerytowanego inspektora cesarsko-królewskiego urzędu celnego w Chwałowicach. Fot. A. Szary



Maria Kunegunda z Krupnickich Kirchner (1859-1938). Portret autorstwa Józefiny Kirchner (córki). Zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Tabliczka nagrobna Marii Kunegundy Kirchner, urodzonej w Woliczce, córki Józefa Krupnickiego. Fot. A. Szary

usza w Świlczy w dniu 19 marca 1889 r. zawarła związek małżeński z Franciszkiem Bolesławem Kirchnerem. Franciszek był inspektorem urzędu celnego w Chwałowicach nad Wisłą. Tam w czasach zaborów mieściło się przejście graniczne pomiędzy Galicją a Kongresówką. Franciszek i Maria Kirchnerowi przenieśli się na placówkę urzędu celnego. W kolejnych latach w Chwałowicach przyszły na świat ich dzieci: **Józefina** (ur. 28 lutego 1890 r.) oraz **Tadeusz Stanisław** (ur. 7 maja 1891 r.). Ceremonia chrzcielna obojga z nich została dopełniona w Świlczy. Dzieci Kirchnerów zostały wpisane do *Księgi ochrzczonych parafii Świlcza (Liber baptisatorum)* pod datą 24 czerwca 1891 r.

Józefina Kirchner (1890-1931)

Szczególnie interesujące okazują się biografie dzieci Franciszka Bolesława Kirchnera i Marii z Krupnickich. Ich starsza córka **Józefina Kirchner** była znaną i cenioną w swoich czasach lwowską malarką. W latach 20. XX w. prowadziła intensywne i twórcze życie artystyczne.

Brała udział w wystawach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Jej obrazy wystawiano także w Krakowie. Realizowała się w portretach i krajozrazach, zwłaszcza nadmorskich. Odbiła wiele podróży na wybrzeża Bałtyku, Morza Czarnego, na Bałkany, do Dalmacji i Włoch. Ich owocem były impresjonistyczne płótna przedstawiające tamtejsze widoki i ludzi. Lubiła także uwieczniać martwą naturę. Józefina zmarła przedwcześnie 11 września 1931 r. we Lwowie. Została pochowana w kaplicy grobowej pw. św. Antoniego w Świlczy.



Józefina Kirchner (1890-1931), autoportret. Zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Tabliczka nagrobna Józefiny Kirchner uznanej lwowskiej malarki dwudziestolecia międzywojennego. Fot. A. Szary

Kiedy dwa lata po śmierci artystki zorganizowano retrospektywną wystawę we Lwowie, zgromadzono na niej ponad sto sześćdziesiąt prac Józefiny Kirchner. Największą „wadą” a jednocześnie zaletą malarstwa Józefiny Kirchner był fakt, że tworzyła w anachronicznej, jak na dwudziestolecie międzywojenne, secesyjnej konwencji. Być może dlatego jej prace nie mogły się wydstać na szersze wody artystycznego świata i międzynarodowych wystaw. Współcześnie pozostaje ona nico zapomnianą polską malarką ze Lwowa.

Do najbardziej znanych impresjonistycznych dzieł artystki należą: „Kanał w Wenecji”, „Fragmenty portu w Dubrowniku”,

„Port w Constanzy”, „Minaret”. Kilka obrazów artystki można podziwiać w Muzeum Historycznym w Sanoku. Zostały one подарowane przez jej siostrę w 1964 r.

Tadeusz Stanisław Kirchner (1891-1940)

Młodszym bratem Józefiny był **Tadeusz Stanisław Kirchner**. Nie mniej ciekawie przedstawia się jego biografia: żołnierza i sportowca. Tadeusz Kirchner ukończył gimnazjum we Lwowie w 1910 i rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Lwowskiej. Tam został go wybuch I wojny światowej. Po mobilizacji trafił do szkoły oficerskiej, a następnie do służby liniowej jako oficer saperów. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę pozostał w wojsku. Wziął udział w wojnie polsko-ukraińskiej (1919 r.)



Zdjęcie z pośmiertnej wystawy Józefiny Kirchner w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie 1933 r. Zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku



Kaplica grobowa rodzin Krupnickich i Kirchnerów, stan w latach 30. XX w. Fot. W. Jeżewski (zbiory p. A. Ptak z Krakowa)



Widok kaplicy odrestaurowanej w latach 2009/2010. Przy wschodniej ścianie widoczny nagrobek Józefa Krupnickiego. Fot. A. Szary

i polsko-bolszewickiej (1920 r.) służąc, najpierw w batalionie saperów w Przemysłu, później w grupie inżyniersko-fortyfikacyjnej we Lwowie. Po zakończeniu działań wojennych pozostawał nadal w służbie w jednostkach saperów (tj. w 9. i 6. pułku saperów). W roku 1928 został awansowany do stopnia kapitana. W kolejnych latach pracował w Zarządzie lwowskich fortyfikacji.

Będąc oficerem Wojska Polskiego równocześnie rozwijał swojej sportowe pasje w dyscyplinach lekkiej atletyki. Już wiosną i latem 1920 r. przygotowywał się z grupą niedoszłych polskich olimpijczyków do startu na igrzyskach w Antwerpii. Niestety, ofensywa bolszewicka pokrzyżowała te plany. Podczas pierwszych mistrzostw Polski w lekkoatletyce, jesienią 1920 r. we Lwowie zdobył medale w czterech konkurencjach: skok wzwyż (złoto), rzut oszczepem (srebro), rzut dyskiem i pchnięcie kulą (brąz). W karierze zwodniczej reprezentował barwy „Czarnych” Lwów.

Po wybuchu II wojny światowej w 1939 r. i agresji sowieckiej na Polskę został aresztowany przez NKWD i trafił do obozu jenieckiego w Starobielsku. Wiosną 1940 r. kpt. Tadeusz Stanisław Kirchner został rozstrzelany w Charkowie-Piatichatkach wraz z innymi polskimi oficerami, więźniami starobielskiego obozu.

Warto podjąć starania o ufundowanie na ścianie rodzinnej kaplicy Krupnickich i Kirchnerów w Świlczy tablicy przypominającej postać kpt. Tadeusza Stanisława Kirchnera (1891-1940), reprezentanta i mistrza Polski w lekkoatletyce, więźnia obozu w Starobielsku, zamordowanego przez NKWD w Piatichatkach (Charkowie).

Bibliografia:

- Archiwum Archidiecezjalne w Przemysłu, *Inwentarze parafii Świlcza z roku 1938*.
- Zbiory Muzeum Historycznego w Sanoku (<http://www.muzeum.sanok.pl/pl/>).
- Zbiory parafialne Świlczy, *Inwentarze parafii Świlcza z roku 1938, 1962 i 1970*.
- Zbiory parafialne w Świlczy, *Libri copulatorum, natorum (baptisatorum) et mortuorum Woliczka 1787-1906; Liberi copulatorum, natorum (baptisatorum) et mortuorum Świlcza 1842-1962*.
- „Głos Rzeszowski”, R. I, nr 21 z 14 VI 1891, s. 4.
- *Schematyzmy diecezji przemyskiej obrz. łac.*, z lat 1848-1938.
- *Skorowidze dóbr tabularnych w Galicji*, z lat 1886, 1890, 1905.
- *Szematyzmy Królestwa Galicji i Lodomarii*, z lat 1820-1914.
- B. Dunin-Fischinger, A. Fischinger, *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Powiat Rzeszów – miasto Rzeszów*, mps w Archiwum Dokumentacji Technicznej WO SOZ w Rzeszowie.
- A. Szary, *Dzieje wsi Świlcza w czasach nowożytnych*, Świlcza 2002.
- A. Szary, *Świlecka nekropolia. Dzieje cmentarza parafialnego w Świlczy (1786-2002)*, w: „Trzcionka. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Samorządu Gminy Świlcza i Towarzystwa Przyjaciół Trzciany”, nr 24 (2002 r.), s. 13-14.
- B. Tuszyński, *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945*, Warszawa 1999.
- Relacja księdza prałata Władysława Aszklara (nagranie z 19 kwietnia 2002 r.).



*Sport, śpiew, taniec
– łączy pokolenia i... narody!*



**Sport dla integralnego
rozwoju człowieka
oraz wspólnoty narodów!**



**I Międzynarodowe
Spotkania
Folklorystyczne
7 lipca 2017 r. (piątek)**

I Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne



Fot. Z. Lis



***I tańcowali:
owe krakowiaki drygliwe... owe mazury długie..., owe obertasy krótkie,
rwane, zwrotne, wściekłe, zawadiackie... a dobroci pełne i kochania.***
(Wł. Reymont)



***To moja największa wada
Że tańcuje bardzo rada.
Powiedzcież mi me sąsiedzy –
Jest tu która bez tej wady?***
(J. Kochanowski)



I Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne

Trzciana, 9 lipca 2017 r. (niedziela)



Mnóstwo ludzi tuż przed sceną. Tańczy młodzież, rżnie muzyka!



Zofia Dziedzic

Sercem kultury jest religia

(T.S. Eliot)

„Człowiek i tylko człowiek jest sprawca i twórcą kultury. Człowiek i tylko człowiek w niej się wyraża i w niej się potwierdza” – mówił św. Jan Paweł II w Paryżu w 1980 r.

Podtrzymywanie kultury i tradycji, kultywowanie autentycznych wartości to jedno z najważniejszych zadań ludzi dorosłych. Rodzina i szkoła, Kościół, instytucje kultury i nauki są skarbnicami i przekazicielami zwyczajów, tradycji, określają nasze zachowanie, są nieodzownym składnikiem naszego istnienia.

Jedną z form przekazywania i podtrzymywania tradycji jest organizacja i aktywne uczestnictwo w różnorodnych integracyjnych przedsięwzięciach kulturalnych – wielkich i małych. Festiwale, konkursy, prezentacje, spotkania także o zasięgu międzynarodowym i lokalne letnie pikniki rodzinne to imprezy integracyjne.

W ostatnim dniu Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych Trzciana 2017 (9 VII) jedna z nich odbyła się w godzinach popołudniowych na terenie placu parafialnego, specjalnie do tego celu przygotowanego.

Co boskiego – Bogu, co ludzkiego – Ludziom

Suma niedzielna, odprawiona przez proboszcza parafii rzymskokatolickiej Trzciana ks. dr. **Janusza Winiarskiego**, mimo że odbywała się w czternastą, niedzielę zwykłą roku liturgicznego, dla parafian Trzciany była „niezwykłą” z kilku powodów. Ewangelia wg św. Mateusza zawierała m. in. takie słowa: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię”. Przyszli, mówiąc dosłownie, na Eucharystię, oprócz parafian, niezwykle goście.

Przywiodła kolorowy rozśpiewany korowód uczestników I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych 2017 w Trzcianie do świątyni banderia konna stworzona na tę okoliczność z miłośników i hodowców koni (głównie dla celów rekreacyjnych) ze Świlczy, Trzciany i osiedla Rzeszowa-Przybyszówki przez „jeźdźca” **Kazimierza Łagowskiego**, miejscowego sołtysa. Radość i zdziwienie malowały się na twarzach zagranicznych gości, członków zespołów biorących udział w I Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych. Drugi raz uroczyste banderia konna asystowała przemarszowi uczestników „Spotkań”

przez centrum wsi na plac parafialny. – Takie akty szacunku i uznania oraz „żywej tradycji podkarpackich wsi” nie zdarzają się często – mówili goście.

Obsługę liturgiczną mszy świętej pełnił zespół „Magurzanie”. Czynił to zgodnie z zasadą wiernego przestrzegania liturgii Kościoła i zachowaniem godności świątyni i świętości Eucharystii (ze-

ściół niby drżał w posadach, wierni modlili się, głosząc chwałę Boga.

W homilii Duszpasterz parafii nawiązał do obchodów 600-lecia powstania parafii Trzciana, którą utworzono w maju 1417 r.

– Każda forma wyznawania wiary w Jezusa Chrystusa jest w nas dziełem Ducha Bożego (...) on uczy nas łagodno-



spół ma w swoim repertuarze widowisko o mszy św. bożonarodzeniowej).

Od kolorowych strojów ludowych bił blask, bo słońce oświetlało wnętrza pięknej zabytkowej świątyni. Kapela grała, a ze śpiewakami odpowiadającymi na modlitwy mszalne śpiewali wierni. Ko-

ści i pokory serca, abyśmy uzdolnieni Jego łaską odkrywali Boga każdym działaniem – mówił m.in.

Była Eucharystia niedzielna także intencyjną mszą św. Parafianie: Alfreda i Zdzisław Kutacha obchodzili 50-lecie pożycia małżeńskiego. Były od



Pamiętkowe zdjęcie przed obrazem patrona parafii św. Wawrzyńca.

„Magurzan” życzenia, tradycyjne „Sto lat” i upominki weselne – płyta z nagraniami zespołu – po wyjściu z kościoła.

Zespół „Koloret” ma wiele doświadczeń i sukcesów artystycznych oprócz wychowawczych i edukacyjnych. Pro-

dra. **Janusza Winiarskiego** oraz ks. **Wikariuszy**, Z-cy Wójta Gminy Świlcza mgr **Sławomira Styki**, **Tomasza Wojtana** i **Sławomira Miłka** – radnych powiatu rzeszowskiego, **Radnych** Rady Gminy Świlcza, wszystkich Mieszkańców Trzciany, gminy i okolic.

Folklor łączy pokolenia

W oficjalnym wystąpieniu podczas I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych Trzciana 2017, wójt gminy Świlcza Adam Dzedzic. Mówił m.in. o trzciańskich tradycjach kulturalnych i wątku osobistym z tym związanym (od pradziadów – do rodziców – uczestników i twórców folklorystycznych działań artystycznych). Wykazał swój ogromny szacunek do tradycji ludowych i dziedzictwa narodowego. Oto fragment przemówienia: – *Trochę z przypadku, trochę z potrzeby Trzciana dziś łączy z nami... miłych Przyjaciół z Polski i przygranicznych krajów... Witamy Was polskim otwartym sercem! Życzymy miłych przeżyć, wrażeń i wspomnień! Pomysłodawcy i organizatorowi Międzynarodowych Spotkań – naszemu Gminnemu Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji gratuluję podjęcia nowej formy współpracy kulturalnej międzysiedzkiej zwanej dziś – transgraniczną.*

W teraźniejszych czasach niezwykle ważne jest otwarcie na świat. Otwartość na inne kultury i postęp są jednym z priorytetów naszych działań samorządo-



Tańcy „Koloret”.

Wcześniej wykonanie przez „Magurzan” Hymnu Roku Miłosierdzia utrwaliło przeżycia religijne:

– *Dziękujemy Bogu, ponieważ jest dobry / Stworzył świat mądrze / prowadzi swój lud przez historię / przebacza swoim dzieciom i je przyjmuje...*

Daremnym jest trud opisywania występów tanecznych. To trzeba zobaczyć!

Popołudniowy koncert finałowy I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych poprzedził występ Zespołu Tańca Nowoczesnego „Koloret” z GCKSiR. Prowadzi go instruktorka **Ewa Chmaj**. To prawie 150 dzieciaków z terenu gminy w wieku 6-13 lat. Mniej i bardziej liczne grupy taneczne wykonywały tzw. etudy i obrazki taneczne, w większości do melodii polskich piosenek lub utworów instrumentalnych. Różnorodność w formie układów tanecznych, kolorystyce strojów, dodatkowych rekwizytach, troska o dobrze wykonany ruch, gest dobrze wróży zespołowi na przyszłość artystyczną. Młodzi wykonawcy – skupieni i rozradowani, gdy jest wszystko dobrze – to bardzo ważny element nie tylko własnej samooceny tancerzy, ale ważny czynnik wszechstronnego rozwoju i wychowania dziecka.

Taniec to nie tylko umiejętność kroków tanecznych, ale nauka form towarzyskich, ukłonów, proszenia do tańca, przedstawiania się, witania i podawania ręki tancerce, odprowadzania tancerek, to umiejętności życia w grupie, klasie, szkole, na zabawie czy w dyskotekce.

– *Bardzo lubię chodzić „na tańce”, mam 7 lat, więcej niż 2 lata ćwiczę i tańczę – mówił zadowolony Nikodem Waltoś z Rudnej Wielkiej.*

Moją uwagę zwrócił mały, chyba przedszkolny „starszak” pięknie, rytmicznie tańczący obok swego starszego brata, nie potrafił mi „pokazać” ile ma lat i jakie ma imię, ale widocznie ma tzw. iskrę Bożą – talent.

blemem jest płynność członków, bowiem dzieci dorastają, przechodzą do kolejnych grup i nie zawsze kontynuują swe pasje.

Koncert galowy i piknik rodzinny

Część oficjalną rozpoczął dyr. A. Majka razem z gospodarzem terenu i współorganizatorem letniego niedzielnego międzynarodowego pikniku – proboszczem – ks. dr J. Winiarskim.



„Pułanie” – tańce starowarszawskie.

Witając serdecznie wszystkich zebranych, a zwłaszcza gości zagranicznych powiedział Ks. Proboszcz m.in.: – *Witam Wszystkich „tu” zebranych. „Tu” oznacza zdobny skrawek naszej podkarpackiej ziemi, na której żyjemy, jest on bogaty w tradycje i historię. (...) Obyśmy wszyscy umieli współtworzyć publiczne dobro zarówno w wymiarze wspólnoty parafialnej, społecznej, globalnej... Miłych przeżyć i wesołej zabawy życzę...*

Szczególne powitania skierował prowadzący koncert A. Majka do: Wójta Gminy Świlcza mgr inż. **Adama Dzedzica** wraz z **Małżonką**, Proboszcza ks.

wych. Spotkanie nasze i charakter dzisiejszego święta na czołowym miejscu stawia czynnik ludzki, a jego celem jest otwartość i wzajemne poznanie naszych kultur. Dziękuję za chęci współpracy transgranicznej! Swoim współziomkom przekażcie od nas, Drodzy Goście, serdeczne pozdrowienia!

Zapamiętajcie cząstkę naszego kraju, którą zwiedziliście – jako piękną ziemię i miejsce na ziemi – Polaków – serdecznych przyjaciół! Zapamiętajcie nasze walory kulturalno-krajoobrazowe i ludzi. Nasz św. papież Jan Paweł II mówił: „Nie ma większego bogactwa w naro-



„Magurzanie” – góralskie tańce zawsze zachwycają.

dzie nad świątłych obywateli!” – kieruję te słowa do Was. Naszych Gości!

Za chwilę brawurowymi tańcami i kolorowymi strojami raz po raz zadziwiać i zachwycać będziecie naszą publiczność. Wszyscy dobrze będziemy się bawić, wspólnie śpiewać. Będzie uroczyste, wesoło, kulturalnie.

Ja zakończę, chętnie przeze mnie cytowanymi słowami św. Jana Pawła II wypowiedzianymi w czerwcu 1999 r. w Starym Sączu: „Dzisiejszy świat potrzebuje świętości chrześcijan, którzy w zwykłych warunkach życia rodzinnego i zawodowego podejmują swoje codzienne obowiązki i na co dzień, chcą służyć ludziom (...) wszelkie swoje zaangażowanie w polityce, działalności gospodarczej, społecznej, prawodawczej – jest wypełnieniem woli Boga. (...) Potrzeba nam ducha służby, uczciwości, prawdy, troski o dobro wspólne”.

Mamy wspólny obowiązek kierowania się w naszym życiu zasadami Dekalogu, sprawiedliwości, chronić świat przed zagrożeniami. (...)

Wszystko, co dobre – zbyt szybko się kończy...

Obszerny, bezpieczny teren parafialny stał się na jeden dzień „wesołym miasteczkiem”, z atrakcjami dla dzieci, kramami z rzemiosłem artystycznym, stoiskami ludowej ceramiki „cukrowej waty i pop-cornu”.

Jak w kalejdoskopie zmieniały się na scenie zespoły, stroje, tempa muzyczne, żywa – bez playbacku muzyka kapel ludowych poszczególnych zespołów. Rozplątywane w tańcu barwne korowody, koła zmieniające się co chwilę... wszystkie obrazy, fantastyczne opowieści nóg i rąk, np. Węgrów oszala-

łych tańcem, trudno spamiętać. Trudno spamiętać szybkość ruchu i radość tan-cerzy.

Finał był patriotyczny. Wszystkie zespoły jeszcze raz, zaprezentowały się pod własnymi sztandarami w barwach narodowych. Były oklaski na stojąco, aplauz, radość, przyjaźń, zadowolenie.

Organizatorzy dziękowali za udział i dostarczenie wzruszeń artystycznych, Goście – za serdeczność i gościnność!

A o zmierzchu rozpoczęła się zabawa „pod chmurką”. Do tańca przygrywał Zespół Muzyczny „Karolina” z Brzeziny k. Dębicy. Melodie weselne, wokali p. Karoliny na podkładzie gry 3 instrumentalistów przypadł nie po raz pierw-

py i integracji narodów. Jest to prawie tydzień radości, śpiewu, tańca, gdy GCKSiR oraz gminą władali artyści ludowi.

Refleksja końcowa. To już kolejny raz, gdy organizatorzy dużych przedsięwzięć i uroczystości kulturalnych na terenie gminy nie zawiedli się na tych, na których zawsze można liczyć. – *Zainteresowanie, przychylność, inicjatywy, dotacje finansowe, pomoc merytoryczna i logistyczna – przeszła moje najsmiel-sze oczekiwania* – mówił zadowolony i zmęczony dyr. A. Majka.

Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa. Wtedy proste „DZIĘKUJĘ” zawiera wszystko, co chcemy wyrazić!

Sponsorami byli:

- Wójt gminy Świlcza mgr inż Adam Dziedzic,
- Ks. Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Trzcianie dr. J. Winiarski,
- Dyrektor Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie mgr inż. Janusz Jakubek i jego współpracownicy,
- Dyrekcja Zespołu Szkół w Świlczy,
- Firma Cateringowa „Ania” z Rzeszowa,
- Dom studencki z Jasionki „Aviata”,
- Banderia konna gminy Świlcza (hodowcy koni ze Świlczy, Rzeszowa i Trzciany),
- Druhowie OSP Trzciana,
- Grupa Obrzędowa i ZPiT „Pułanie” z GCKSiR.



Patriotyczno-edukacyjny moment MSF w Trzcianie.

szy do gustu słuchaczom i tancerzom. Było miło i przyjemnie, spokojnie i bezpiecznie.

Kierowanie uwagi społeczeństwa na sztukę ludową dodawać może dla tej grupy ludzi sił i entuzjazmu, bo w amatorskich zespołach pieśni i tańca „jest się zawsze młodym”.

Ktoś zapyta dlaczego, po co organizować tak duże przedsięwzięcia kulturalne? Jest to kolejny krok w dziele upowszechniania kultury krajów Euro-

Od Redakcji „Trzcionki”:

Szczególne podziękowania kieruję do dyr. Adama Majki i pracowników merytorycznych oraz administracyjnych GCKSiR zs. w Trzcianie. Dzięki Wam, Waszej aktywności intelektualnej i pracy, w którą wkładacie całe serce, wra-stają poacie dobra i piękna w rzeczywistości, w której żyjemy. Dziękujemy.

Gmina Świlcza folklorem stoi!

I Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne (Trzciana, 6-10 lipca 2017 r.)

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że gm. Świlcza, zwłaszcza w trakcie wakacji jest barwną i pełną atrakcji. W minionym tygodniu została jeszcze dodatkowo ubarwiona za sprawą I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, odbywających się w dn. 6-10 VII 2017 r. w Trzcianie.

Impreza była zorganizowana przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie pod auspicjami Wójta Gminy Świlcza, a także przy współudziale jednodniowym Proboszcza Parafii Trzciana.

W I Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych Trzciana 2017. udział wzięły następujące zespoły:

1. Zespół Folklorystyczny „Toplan” Giraltovce, Słowacja,
2. „Turekwesz” Zespół Tańca Tradycyjnego im. Miklosa Manningera, Budapeszt – Węgry,
3. Zespół Regionalny „Magurzanie”, gm. Łodygowice, pow. Żywiec, woj. śląskie – Polska,
4. Zespoły gospodarzy spotkań: Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców oraz Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie”, Trzciana, woj. podkarpackie – Polska,
5. Zespół Pieśni i Tańca „Rochy” z Sędziszowa Młp. – na zasadach współpartnerstwa organizacyjnego.

II. Przebieg MSF (Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne) był następujący:

1. Czwartek 6 lipca – powitanie zespołów, uroczysta kolacja i zakwaterowanie w Internacie ZST-W w Trzcianie.

2. Piątek 7 lipca – po śniadaniu wyjazdy rekreacyjno-turystyczne grup do Krakowa, Łańcuta, Rzeszowa oraz zwiedzanie gminy.
3. Sobota 8 lipca – warsztaty taneczne i przygotowanie koncertu powitalnego, który odbył się o godz. 19.00 w GCKSiR. Kolacja integracyjna wszystkich zespołów ok. 150 osób.
4. Niedziela-poniedziałek 9-10 lipca – udział zespołów w obchodach 600-lecia Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wawrzyńca w Trzcianie oraz koncert galowy na letniej estradzie i świeżym powietrzu – dla parafian i mieszkańców gminy. Pożegnanie odjeżdżających zespołów. Piknik rodzinny i zabawa taneczna.

Z folklorem za „pan brat”

Zapoczątkowanie tradycji Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych zasługuje na szczególne uznanie.

Spotkania takie mają nieocenioną wartość i znaczenie dla kultury i krzewienia folkloru, będącego najcenniejszym dziedzictwem narodu. Są niepowtarzalną okazją do wymiany do-

świadczeń między zespołami i nawiązania serdecznych przyjaźni. Głównym ich celem jest propagowanie folkloru i poznawanie Kultury (w szerokim słowa tego znaczeniu) innych narodów, a także wszechstronna promocja własnych „ojczyzn”.

– *Jestem przekonany, że podobnie jak w ubiegłych latach na okazjonalnie organizowanych spotkaniach powiększać się będzie szerokie grono miłośników folkloru i MSF będą znaczącym wydarzeniem artystycznym w nasze działalności* – mówił **Adam Majka**, pomysłodawca, dyr. GCKSiR, dyrektor MSF.

Sobotni koncert dla widzów był wielką niewiadomą i wzbudzał szerokie zainteresowanie. Z biegiem czasu wzrastał nastrój zabawy, zaciekawienie kulturą ludową, zwłaszcza Węgier i Słowacji. Cieszyły nie tylko tańce, śpiewy, oryginalne stare instrumenty muzyczne kapel np. cymbały, kobza czy tzw. „guzikówki”. Przepiękne stroje, prezencja ich przez urodzive tancerki młode i nieco starsze, układy taneczne, charakterystyczne „zręcznościowe” podskoki, klaskanie rytmiczne i przytupy siarczyste – budziły podziw i uznanie. Donośne śpiewy dziewcząt i chłopaków były powodem zazdrości niektórych widzów mówiących np. „Ja bym tak nie potrafiła”.

Obecny na koncercie, z całą rodziną, wicewójt UG w Świlczy **Sławomir Styka** nie żałował prawie 3 godzin obcowania z folklorem. Tak też sądził, obecny również radny Rady Powiatu Rzeszów **Sławomir Miłek**. – *To była uczta duchowa dla wszystkich* – mówił.

Zaproszenie do tańca

W sobotni wieczór i niedzielne popołudnie ciężar prowadzenia koncertów wzięł na siebie dyr. A Majka. Przedstawił publiczności tłumnie zgromadzonej, zwłaszcza w niedzielę, wszystkie zespoły uczestniczące w „Spotkaniach”, podawał ciekawostki o ludziach zespołów, komentował dowcipnie „techniczne wpadki” artystyczne np. rozwiązane rzemiki od kierpców tamujące kroki taneczne, a to wpadka z kapeluszem niepo-



Zespół Folklorystyczny „Toplan” Giraltovce, Słowacja.

strzeżenie spadającym z głowy, a to odpięta spódnica spadająca z bioder i odslaniająca bieliznę, a nawet upadek pary tanecznej – to tylko niektóre „komiczne atrakcje” – ku rozweseleniu widzów...

Tak naprawdę dla dyr. A. Majki „Spotkania” były tytanicznym wyzwaniem. Poradził sobie jednak doskonale. Dziękujemy.

W programie koncertów znalazły się tańce polskie, słowackie i węgierskie. Polskie – to np.: krakowiak, tańce przeworskie, nowosądeckie, rzeszowskie, Starej Warszawy, tańce i przyspiewki ze Skalnego Podhala, od Przeworska itp.

MSF nie mają charakteru konkursu, a tylko prezentacji kultury ludowej z krajów pochodzenia, dorobku artystycznego zespołów i wymiany doświadczeń artystycznych. Sięgnięto także po smaki tradycyjnych polskich, węgierskich i słowackich dań, tzw. kuchnię regionalną. Gospodarze „Spotkań” serwowali: barszcz czerwony, żurek, pierogi, gołąbki z kaszą, kaszankę, dania z proziakami. Kwaśnica i grule (ziemniaki) przygotowywane pod okiem zagranicznych znawczyń potraw narodowych były smakowite. Rekordy biła „kwaśnica”. Jest to zupa góralska z kiszanej kapusty i mięsa. Nie dodaje się żadnych warzyw – jest kwaśna, tłusta i smaczna. Przyjazna atmosfera radości i zadowolenia była widoczna.

Wszystkie zespoły występujące oraz członkowie ZPiT „Rochy” bawili się wspólnie na kolacji integracyjnej. Mimo różnic językowych panowała wspólnota ducha: serdeczność, przyjaźń, zabawa, radość wynikająca ze wspólnoty zainteresowań folklorem, tym co wychodzi spod „wiejskiej strzechy”. Rozmowom i wspomnieniom nie było końca.

Niektóre zespoły mają długoletnie dzieje, np. „Rochy” – 37 lat działalności artystycznej, mnóstwo tytułów honorowych, nagród, wyróżnień i podziękowań. Z dumą mówiła mi o tym, wpięć tancerka, dziś główny choreograf zespołu Krystyna Szczerbiak, prowadząca przed kilkoma laty trzciański ZPiT „Pułanie” GCKSiR.

Rozmawiałam z parą taneczną z najstarszej grupy tanecznej „Rochów” ze stażem 12 lat: Anną Kwaśny i Stanisławem Kosowskim. Zapytani o powód długoletniego tańczenia w zespole odpowiedzieli: – *Kochamy taniec, śpiew, polską kulturę ludową. Mimo obowiązków rozlicznych, czasem, niedomagań zdrowotnych, bycie we wspólnocie tanecznej – to nasze szczęście. Taniec jest naszą radością.*

„Magurzanie” (tancerze, śpiewacy, instrumentalisci) – ok. 35 artystów – amatorów gościło w Trzcianie – to tytułowani wieloma dyplomami, nagrodami artysty. W ub.r. w Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego odbywającego się co roku w październiku



w Trzcianie i Rzeszowie zajęli I miejsce. Mają także nagrodę im. O. Kolberga i 33 lata pracy artystycznej.

Zespół węgierski to w większości „kolejarze” leciwi, ale znajdują czas na rozwój artystyczny i kulturalny. W ub.r. gościli trzciańską Grupę Obrzędową im. M. i J. Dziedziców pod kier. Andrzeja Świstary.

Największą egzotyką spotkań w naszych okolicach są jednak górale i to zarówno nie tylko „Magurzanie” ale i „Toplan” ze Słowacji.

– *Tak naprawdę jest niewiele okazji, aby zobaczyć występy folklorystyczne różnych zespołów z różnych stron Polski. Kocham kulturę ludową Podkarpacia. Bardzo mi się podobało, przyjadę za rok – mówiła mieszkanka Rzeszowa Zofia Toś zapytana o wrażenia z koncertu.*

Zdaniem wielu osób tegoroczna impreza pokazuje, że „Spotkania” zmierzają przyszłościowo w kierunku bardzo profesjonalnej imprezy.

Kto tańczy i śpiewa, ten troski rozwiewa

„Hotelem” dla wszystkich gości był pusty na wakacjach Internat miejscowego Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych, mieszczący się w zabytkowym parku podworskim, w sąsiedztwie dworu szlacheckiego z XIX w. ostatnich właścicieli Trzciańscy – Christianich. Kompleks budynków Zespołu Szkół, m.in. z krytą ujeżdżalnią koni, nowo oddany do użytku Gminny Ośrodek Sportu, pobliskie nowoczesne przedszkole – cisza i spokój dostarczać mogły relaksu, regenerowały siły, nie mówiąc o promocji gminy.

Piątek przebiegał pod znakiem poznawania Podkarpacia i jego urody.

Sobotni dzień przeznaczono na warsztaty taneczne, omawianie szczegółów prezentacji galowej. Młodzi Słowacy mówili: – *Byliśmy w Polsce już wiele razy, ale nigdy u Was. Podoba nam się Polska, ale nasz kraj, Słowacja, jest też piękna. Bardzo lubimy Polaków, prawie się rozumiemy. Kochamy tańczyć, śpiewać sobie i innym, przekonaliśmy się – Wy też kochacie folklor. Mamy wspólne zainteresowania i z tego pobytu wiele radości. Tak, jak tutaj o nas dbają, my będziemy się starać to oddać. Zapraszamy do siebie!*

– *Dziękujemy, fajno było – mówiły tancerki ze Słowacji, machając serdecznie nam na pożegnanie...*

Czymże jest taniec dla człowieka i dlaczego jest tak ważnym elementem zachowania się, że tyle czasu mu poświęcamy?

Jest to najbardziej naturalna forma ludzkiej aktywności, niosąca z sobą wiele korzyści. Jest to cudowny, delikatny i gruntowny sposób na gimnastykę ciała. Tańczenie zapewnia dobrą sylwetkę, rozwija koordynację ruchową, wzmacnia ciało i daje radość życia, rozwija pewnością i wiarę w siebie, uczy obycia towarzyskiego i pozwala czuć się młodo. Można go uprawiać mając 5 lat i będąc – po siedemdziesiątce.

Takie spotkania są bardzo potrzebne, bo każdemu narodowi kultura jest tak niezbędna, jak człowiekowi dusza. Kiedy zanika kultura, zanika też naród. W ludziach jest coraz mniej człowieczeństwa, a coraz więcej wojen.

Myszę, że dzięki folklorowi i jego miłośnikom, człowieczeństwo jeszcze się utrzymuje i rozszerza między narodami. Działania służące budowaniu przyjaźni i współpracy oraz wzajemnej bliskości pomiędzy narodami wzmacnia kontakty także w sferze duchowej.

Stary góral tak mawiał: „Przekożół nom papiż, kiejsi, swoje myśli, ze ni ma narodu bez tojców tradycji. Z pradziadka na dziadka, a z tojca na dzieci, niechaj nasza nuta daleko w świat leci...”.

Kto zakosztuje tańca – nigdy go nie zdradzi...

(M. Bejart)

Prezentujemy poniżej amatorskie zespoły folklorystyczne uczestniczące w I Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych Trzciana 2017 zorganizowanych przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie w dniach 6-10 VII 2017 r. Pomysłodawcą i dyrektorem „Spotkań” był Adam Majka, dyr. GCKSiR.

– Jak doszło do zorganizowania I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych w Trzcianie?

– Pomysł na organizację imprezy powstał dzięki licznym kontaktom nawiązanym przez nasz ZPiT „Pułanie”, Grupę Obrzędową im. Marii i Józefa Dziedziców oraz Dyrektora i Instruktorów merytorycznych pracujących z zespołami artystycznymi GCKSiR, z zespołami uczestniczącymi w różnych przeglądach, konkursach, festiwalach krajowych oraz zagranicznych.

Głównym celem organizacji ww. spotkań była wymiana dorobku artystycznego różnych regionów Polski i krajów Europy. Kolejnym celem, który nam przyświecał była artystyczna i programowa integracja zespołów, wymiana doświadczeń i wzajemne poznanie się. Ważną rolę dla tych, którzy tańczą, grają, śpiewają jest troska o prawidłową kulturę fizyczną połączoną z rekreacją i czynnym wypoczynkiem, tj. działania poprzez rozgrywki, zawody, turnieje sportowe. Prezentacje produktów regionalnych wspólne przygotowywanie posiłków i potraw charakterystycznych dla danego regionu przybliżyła wspólne dziedzictwo kulturowe. W efekcie pragniemy stworzyć nowy model „Spotkań”, który uwidoczni kulturowe, przyrodnicze, historyczne, społeczne i duchowe wartości Podkarpacia i krajów przygranicznych.

Jako organizatorzy przez lata nabieraliśmy doświadczenia przy organizacji podobnych przedsięwzięć organizując np. wspólnie z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury i Rekreacji w Sędziszowie Małopolskim również Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne. Gościliśmy wówczas zespoły folklorystyczne z Hiszpanii, Grecji, Rosji, Słowacji, Włoch, Republiki Czeskiej.

Marzeniem naszym było, by sami mogliśmy zorganizować podobne przedsięwzięcie, goszcząc zarówno zespoły z Europy i Polski, a nie tylko Podkarpacia.

Niebagatelne jest doświadczenie wynikające z faktu, że już 13 raz będziemy współorganizatorami razem z WDK w Rzeszowie Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego. W październiku br. będzie już 33. jego edycja.

Dzięki przychylności władz naszej Gminy Świlcza, a zwłaszcza Wójta Gminy Świlcza mgr inż. Adama Dziedzica, który przejął patronat honorowy, Rady Gminy oraz Radnych Rady Gminy i wielu wolontariuszy z ZPiT „Pułanie”, Grupy Obrzędowej im. Józefa i Marii Dziedziców i Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie postanowiliśmy zorganizować I edycję festiwalu.

W dn. 6-10 lipca 2017 r. gmina Świlcza k. Rzeszowa gościła ludzi, którzy pokochali taniec, muzykę, śpiew nasze tradycje i dziedzictwo kulturowe. W każdym wieku zakochać się można w folklorze i zawsze jest to trwała miłość, odwzajemniona.

Prezentacja zespołów uczestniczących w I Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych – Trzciana 2017

Zespół folklorystyczny „Toplan” – Słowacja

Istnieje już ponad 35 lat. Założycielem grupy jest Gmina Giraltovce przy współpracy z Departamentem Kultury, który wspiera zespół programowo – rozwijanie i utrzymywanie tradycji, a także finansowo. Grupa ma na swoim koncie blisko 60 występów rocznie. Przedstawia swój program na terenie kraju oraz poza jego granicami.

Zespół tworzą tancerze i muzycy w wieku 18 lat. Od początku swej działalności skierował się i prezentuje taniec i śpiew melodie z obszaru Saris oraz Zemplina.

Choreografem zespołu jest Tatiana Swakowa – długoletni członek grupy. Kierownictwem muzycznym zajmuje się mgr Peter Zajac – dyrektor Szkoły Sztuki w Giraltovicach.

Zespół przyjechał do Trziciany bezpośrednio z Litwy, gdzie również uczest-

niczył w Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych.

Zespół Tańca Törekvés i Grupa Tańca Tradycyjnego im. Miklósa Manningera – Węgry

Zespół Tańca Törekvés (czyt. Torekvesz) został założony w 1961 r. przez Györgya Manningera (czyt. Dziordz Manninger) i Miklósa Manningera (czyt. Miklosz Manninger) pod patronatem Narodowej Kolei Węgierskiej.

Bracia Manninger wywodzili się z miejscowości Gyula (czyt. Dżujula), gdzie kwitła znajomość nie tylko tańca węgierskiego, ale również węgierskiego tańca etnicznego, tradycyjnej muzyki oraz strojów ludowych. Bazując na

zdobytej tam wiedzy Miklós Manninger został liderem Zespołu Tańca Niemieckiego Soroksár (czyt. Szorokszar) założonego w 1968 r.

Wkrótce oba zespoły stały się słynne zarówno na Węgrzech jak i w Europie.

Już w 1968 r. Zespół Tańca Törekvés wygrał ogólnowęgierski konkurs „Kto co wie?”, a w 1978 r. Zespołu Tańca Niemieckiego Soroksár otrzymał nagrodę specjalną na ogólnowęgierskim konkursie folklorystycznym „Latający Paw”.

Grupa Tańca Tradycyjnego została powołana przez Miklósa Manningera z okazji 40-lecia działalności Zespołu Tańca Törekvés. Do uczestnictwa zostali zaproszeni zarówno przedstawiciele pierwotnego składu Zespołu jak i kolejne pokolenie.

W ich repertuarze można odnaleźć nie tylko układy choreograficzne wielkich Węgierskich Mistrzów lecz także elementy tańca etnicznego. Średnia wieku grupy oscyluje wokół 65-70 lat.

W 2014 r. po śmierci głównego choreografa i założyciela Grupa przybrała jego imię stając się Zespołem Tańca Tradycyjnego im. Miklósa Manningera.

Obowiązek prowadzenia grupy przejął na siebie Tibor Vizi, uczeń Miklósa, współprzewodniczący Zespołu Tańca Törekvés od 1999 r.

W 2016 r. Zespół Tańca Tradycyjnego doświadczył ponownego rozkwitu biorąc udział w letnich międzynarodowych festiwalach oraz jesiennych prestiżowych pokazach w Budapeszcie.

Dyrektor zespołu: Tibor Vizi. Choreograf: Miklós Manninger

Zespół Regionalny „Magurzanie” – Polska

Został założony w 1984 roku. W skład zespołu wchodzi ponad 40-osobowa grupa młodzieży w wieku od 16 do 25 lat. W ramach zespołu od 2004 r. funkcjonuje grupa „Mali Magurzanie”, która skupia dzieci w wieku od 8 do 15 lat. Zespół tańczy i śpiewa z towarzyszeniem góralskiej kapeli ludowej.

Kierownikiem i choreografem jest – Elżbieta Mikociak, kierownik muzyczny to – Józef Łanowski, kierownik kapeli i instruktor śpiewu – Brygida Sordyl.

Zespół prezentuje program złożony z następujących części:

- Tańce, pieśni i melodie pasterskie górali żywieckich,
- Wiązanka tańców górali żywieckich,
- Tańce regionu krakowskiego,
- Wiązanka pieśni i melodii z różnych regionów Polski w wykonaniu kapeli i solistów,
- Wiązanka pieśni w wykonaniu grupy śpiewaczej „Magurzanki”.

Zespół nagradzany prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami m.in. Nagrodą im. Oskara Kolberga, w ub.r. na 32 Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego Trzciana – Rzeszów – I miejsce.

Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” GCKSiR Trzciana – Polska

Występuje na scenach i estradach ze swoim repertuarem tańców ludowych i narodowych od 17 lat (utworzony w 2000 r.). Posiada 3 grupy wiekowe tancerzy i tancerek, dwie kapele ludowe: młodzieżową i dorosłych – pod nazwą „Muzykanty z Trzciany”, a także grupę śpiewaczą.

W swoim bogatym repertuarze posiada tańce regionu rzeszowskiego, przeworskiego, tańce Starej Warszawy, tańce gorlickie, Beskidu Śląskiego, La-

chów i Pogórza Sądeckiego oraz tańce narodowe: oberek, kujawiak, polonez i mazur.

Gościł na festiwalach folklorystycznych w Republice Czeskiej, na Litwie oraz we Włoszech.

Od 12 lat jest współorganizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego oraz Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, podczas których gościł zespoły z Rosji, Włoch, Republiki Czeskiej, Grecji, Słowacji i Hiszpanii.

Zespół jest kontynuatorem bogatych tradycji ludowych regionu rzeszowskiego, zwłaszcza Trzciany.

Choreografem zespołu jest Piotr Drozd. Kierownikiem kapeli – Kornelia Ignas. Akompaniatorem – Łukasz Adamus.

- Najnowsze osiągnięcia zespołu:
- Wyróżnienie zdobyte na XVII Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Grodzisku Mazowieckim,
 - I miejsce w IV Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych Form Tanecznych „Pierwsze Kroki” w Głogowie Młp.,
 - I miejsce w II Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tańca Ludowego „Garniec” w Łańcucie,
 - III miejsce w II Międzynarodowym Przeglądzie Folkloru „Folklor Świata” w Zduńskiej Woli,
 - I miejsce w VIII Podkarpackim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych „Złoty Gryf” w Dębicy,
 - I miejsce w IX Podkarpackim Jarmarku Folklorystycznym w Chorzelowie,
 - II miejsce w X Podkarpackim Jarmarku Folklorystycznym Chorzelowie,
 - II miejsce w XXVI Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel i Zespołów Ludowych Stylizowanych im. Jana Derlity w Szydłowcu.

Grupa obrzędowa im. J. i M. Dziedziców GCKSiR Trzciana – Polska

Tworzą ją byli członkowie Zespołu Regionalnego, który powstał w Trzcianie w 1968 roku z inicjatywy muzyków i folklorystów Marii i Józefa Dziedziców. Zespół składał się z grupy tanecznej, teatralnej, śpiewaczej i kapeli. W trakcie dwudziestoletniej działalności prezentował na scenie dawne zwyczaje Trzciany. Splot losowych wypadków sprawił, że 1988 r. zespół zawiesił działalność.

W roku 2003 r. reaktywowano grupę, a instruktorem i kierownikiem został

Andrzej Świstara. Ponowny rozkwit grupy nastąpił z chwilą powołania Gminnego Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie (obecnie Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji).

Do sukcesów artystycznych obecnego zespołu należy zaliczyć:

- przygotowanie i kilkakrotne wystawienie takich widowisk obrzędowych, jak: „Sobótki”, „Z Turoniem”, „W karczmie u Żyda”, „Wigilia”, „Herody” i wiele innych widowisk,
- udział w kilku edycjach „Wesela Podkarpackiego” w Rymanowie Zdroju,
- II miejsce w Przeglądzie Zespołów Kolędniczych w Kolbuszowej, I nagrodę indywidualną za rolę Żyda otrzymał Andrzej Świstara.

Pod koniec 2010 r. do Grupy Obrzędowej (teatralnej) dołączono grupę taneczną utworzoną również na bazie byłych członków zespołu M. i J. Dziedziców.

Od 2012 roku zespół nosi nazwę Marii i Józefa Dziedziców, założycieli Zespołu Regionalnego. Dzisiaj to ponad 30-osobowa grupa zrzeszająca osoby z różnych miejscowości, b. rodaków z Trzciany oraz miasta Rzeszowa, kochająca taniec, śpiew, ale w szczególności kochająca kulturę ludową, obrzędy oraz zwyczaje naszego regionu.

Zespół jest ambasadorem kultury gminy Świlcza, prezentując dorobek artystyczny na terenie kraju i Europy, otrzymując wiele wyróżnień oraz nagród.

W 2016 zespół otrzymał dwie prestiżowe nagrody:

- III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Grup Kolędniczych – Bukowina Tatrzańska,
- II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego – Rzeszów.

W roku 2017 otrzymał Grand Prix w XXIX Wojewódzkim Przeglądzie „Ludowe Obrzędy i Zwyczaje” w Sędziszowie Małopolskim.

Grupa Obrzędowa uczestniczy ponadto we wszystkich uroczystościach środowiskowych i gminnych.

Adam Majka

(Zaproszony zespół z Ukrainy, mimo potwierdzenia przyjazdu, z powodu problemów technicznych i wypadków losowych – nie dojechał)

*Wszystko, co wzięte zostało z ludu,
z wiejskiej chaty.*

*Jest w kulturze wiecznotrwałę
i nigdy wartości swej nie straci...*

– tak pisał chłopski poeta Jan Pócek i niech tak będzie!

Na swojską nutę

Echa XVII Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, Rzeszów 2017

W niedzielne popołudnie 23 lipca 2017 roku bratkowicki stadion sportowy rozbrzmiewał ludowym śpiewem i muzykowaniem. Swojską nutę słyhać było w najbliższej okolicy. Nic więc dziwnego, że na tę imprezę pod chmurką przybyły całe rodziny oraz miłośnicy folkloru z okolicznych miejscowości naszej gminy. A było co podziwiać.

Na plenerowej estradzie pokaz swoich znakomitych umiejętności wokalnych, muzycznych i tanecznych, zaprezentowały: Zespół Pieśni i Tańca „Olza” z Czeskiego Cieszyna (Czechy) z Kapelą Góralską „Lipka” z Jablonkowa (Czechy) – uczestnicy XVII ŚFPZF – Rzeszów 2017 oraz trzciańskie zespoły ludowe: Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców, Kapela „Muzykanty”, Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie”. Zespoły te działają przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Honorowy Patronat nad tą imprezą objął Adam Dziedzic, Wójt Gminy Świlcza.

Otwarcie imprezy

Tuż przed rozpoczęciem koncertu Adam Majka – dyrektor GCKSiR, a jednocześnie prowadzący imprezę, przedstawił krótką historię Światowego Festi-

walu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych po czym powitał zespoły i kapela przybyłe na koncert do Bratkowic. Wzruszającym momentem otwarcia imprezy było odegranie hymnu „Polonia”, którego wysłuchano z należytą powagą, powstając z miejsc. Następnie konferansjer imprezy A. Majka, powitał publiczność przybyłą na koncert oraz gości honorowych: Adama Dziedzica – Wójta Gminy Świlcza, Piotra Wanata – Przewodniczącego Rady Gminy Świlcza oraz radnych powiatu i gminy, Dorotę Madej – dyrektorkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz Ryszarda Franczyka – sołtysa wsi Bratkowice.

Po ceremonii powitalnej głos zabrał gospodarz gminy A. Dziedzic. W swoim okolicznościowym wystąpieniu, powiedział: – *Kochani Rodacy, członkowie Zespołu „Olza” z Czeskiego Cieszyna! Witam Was bardzo serdecznie na gościnnej ziemi gminy Świlcza. Cieszę się bardzo,*

że chcecie do nas przyjeżdżać, bo właśnie Polonia uznaje tę imprezę za ważną dla rozwoju artystycznego zespołów (...) Folklor, bowiem, kultura ludowa, są istotnym znakiem tożsamości, ważnym elementem emocjonalnego powiązania z naszą historią i kulturą, z krajem naszego pochodzenia, są symbolem więzi z własnym narodem i z własną tradycją (...) Szanowni Rodacy z Czech! Witamy Was serdecznie na gościnnej polskiej podkarpackiej ziemi, w pięknym jej zakątku w Bratkowicach w gminie Świlcza. Cieszymy się z Waszego przyjazdu i z faktu, że chcecie nas odwiedzać, że nie zapomnieliście o swoich korzeniach, że pielęgnujecie to, co pielęgnowali nasi wspólni przodkowie. I choć dzielą nas różne kraje, granice, kilometry czy mile, łączy nas nasza wspólna kultura i serca. Już za chwilę na deskach scenicznych pokażecie nam Wasz kunszt taneczny, śpiewaczy i oratorski. Odetchnijmy zatem chwilę, cieszymy się wspaniałym widowiskiem i muzyką. Niech one przypomną każdemu z nas wspaniałe i piękne czasy młodości i być może przeżytego kiedyś wielkiego uczucia(...). To dzisiejsze widowisko umożliwi nam wszystkim sięgniecie pamięcią wstecz do czasów, gdzie radość, śpiew i młodość były zawsze (...). Wójt życzył wszystkim wspaniałych wrażeń artystycznych podczas koncertu.

Tańcom i śpiewom nie było końca...

Jako pierwszy wystąpił przed publicznością czeski Zespół Pieśni i Tańca „Olza”, złożony z młodych i energicznych ludzi, doskonałych śpiewaków i tancerzy, a przygrywała im niezwykle żywiołowa Kapela Góralska z czeskiego Jablonkowa. Barwne stroje regionalne dodawały członkom zespołu wyjątkowego uroku. Swoje nieprzeciętne umiejętności wokalne, taneczne i instrumentalne, zaprezentowali w tańcu „Krakowiak”, tworząc tym samym piękne widowisko. Jeszcze więcej emocji i przeżyć arty-



„Olza” z czeskiego Cieszyna.

stycznych, dostarczyły publiczności „Taniec zbójnicki” oraz wiązanka tańców górskich z przyśpiewkami w perfekcyjnym wykonaniu. W tym niezwykle żywiołowym występie członkowie Zespołu „Olza i Kapeli „Lipka”, pokazali swój wyjątkowy talent wokalny, muzyczny i taneczny oraz górski temperament. Nic dziwnego, że po występie publiczność wstała z miejsc, nagradzając tancerzy „burzą” niekończących się oklasków...

Równie piękny i efektowny występ przepłatany tańcami i przyśpiewkami, wprowadzający publiczność w sielankową atmosferę dawnej wsi, przedstawiła Grupa Obrzędowa z Trzciany pod kierownictwem Andrzeja Świstary – animatora i pasjonata lokalnej kultury ludowej. Ten niezwykle nastrojowy i widowiskowy występ, publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Bardzo wysoki poziom muzyczny i wokalny, zaprezentowała także trzciańska Kapela Ludowa „Muzykanty”. Śpiewaczym kunsztem popisali się: Andrzej Świstara i Justyna Drozd. Ze swojego bogatego repertuaru wykonali dawne piosenki i przyśpiewki ludowe z naszego regionu, przepłatane wiejskim humorem. Także ich występ był długo oklaskiwany przez rozbawioną publiczność...

Zakończenie imprezy

Koncert zakończył się pięknym występem Zespołu „Olza” i Kapeli „Lipka”. W ich wykonaniu publiczność podziwiała taniec pod nazwą „Stara uherska” i skoczne tańce z okolic Trenczina. Natomiast Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” z Trzciany, popisał się niezwykle efektownymi i widowiskowymi tańcami przeworskimi. Niewątpliwie ten żywiołowy trzciański zespół folklorystyczny, tryskający młodością i perfekcją taneczno-wokalną jest niekwestionowaną chlubą i wizytówką naszej gminy. Po ich występie na estradę zaproszono wszystkie zespoły uczestniczące w koncercie folklorystycznym. Za piękne i udane występy podziękował im A. Majka, dyrektor GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Publiczność nagrodziła wszystkich członków zespołów i kapel dużymi brawami. Również przedstawił czeskiego zespołu „Olza”, podziękował władzom naszej gminy oraz mieszkańcom za gościnne i serdeczne przyjęcie, a publiczności za gorące oklaski. W geście przyjaźni zespoły „Olza” i „Pułanie”, wymienili się drobnymi upominkami. W tym momencie rozległy się owacyjne brawa publiczności, a członkowie zespołów wspólnie przytupywali w rytm gromkich oklasków...

Podsumowanie

Koncert folklorystyczny w Bratkowicach został doskonale przygotowany



XVII Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych
– Bratkowice, 23.07.2017 r.

i przeprowadzony, za co należą się słowa najwyższego uznania i podziękowania organizatorom: Wójtowi Gminy Świlcza **Adamowi Dziedzicowi**, który sprawował honorowy patronat nad koncertem oraz dyrektorowi GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie **Adamowi Majce**. Również pod jego adresem kierowane są słowa szczególnego podziękowania za doskonałą obsługę konferansjerską koncertu. Podziękowanie należy się także pracownikom GCKSiR za logistyczne przygotowanie i obsługę tej gminnej plenerowej imprezy.

Poznajmy zespoły uczestniczące w koncercie w Bratkowicach

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „OLZA” – z Czeskiego Cieszyna (Czechy)

Kierownik artystyczny – **Roman Kulhanek**, Asystent kierownika artystycznego – **Adam Milerski**, Kierownik organizacyjny – **Piotr Cienciala**, Kierownik ds. ekonomiczno-organizacyjnych – **Andrzej Suchanek**. Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca OLZA, działający przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej, od lat należy do zespołów o wysokim poziomie artystycznym. Jego historia sięga roku 1953, kiedy to Janina Marcinkowa (później kierowniczka artystyczna Zespołu Ziemi Cieszyńskiej) zorganizowała kurs dla kierowników zespołów folklorystycznych. Na tymże kursie zesłała się grupa zapaleńców, która wkrótce stworzyła zgrany kolektyw. Aktualnie w repertuarze Zespołu OLZA są tańce cieszyńskie, polskie tańce narodowe i regio-

nalne, tańce czeskie i morawskie oraz słowackie. Obecnie w OLZIE tańczy ok. 30 młodych ludzi. OLZA jest zespołem znanym nie tylko publiczności zaolziańskiej. Tancerze z wielką przyjemnością wyjeżdżają na festiwale folklorystyczne, m.in. Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie, festiwale folklorystyczne w Recklinghausen, w Strażnicy, w Bystřici pod Hostýnem, w Dubnici nad Váhom. Bardzo atrakcyjne dla wszystkich tancerzy są dłuższe wyjazdy zagraniczne, m.in. do Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, USA, Litwy, Białorusi. W ostatnim dziesięcioleciu Zespół odwiedził Egipt, Bułgarię, Portugalię i Turcję. Wielokrotnie gościli w Polsce, Słowacji, Austrii, Niemczech oraz w wielu miastach Republiki Czeskiej. Zespół OLZA jest laureatem najważniejszych polskich odznaczeń w dziedzinie kultury – Nagrody im. Oskara Kolberga i Nagrody im. Józefa Ligońia. W ramach obchodów jubileuszu 60-lecia istnienia Zespołu, został przygotowany koncert, podczas którego na scenie wystąpiło około 150-ciu tancerzy sześciu generacji OLZY.

Zespół ten przyjeżdża do Rzeszowa na ŚFPZF od 1969 roku, czyli od pierwszej jego edycji.

W br. w dniu oficjalnego otwarcia Festiwalu w Rzeszowie – 21 lipca 2017 r., to on otrzymał z rąk Prezydenta Miasta Rzeszowa **Tadeusza Ferencę** – symboliczne klucze – od bram miasta.

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „PUŁANIE” z Trzciany

(opis w art. „Kto zakosztuje tańca – nigdy go nie zdradzi...”, s. 65)

GRUPA OBRZĘDOWA z Trzciany

(opis w art. „Kto zakosztuje tańca – nigdy go nie zdradzi...”, s. 65)



KAPELA LUDOWA „MUZYKANTY” z Trzciany

Powstała w 2003 roku z inicjatywy **Adama Majki** – dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Kapela jest kontynuatorem znanej kapeli **Józefa Dziedzica**, kultuwyje rodzimy folklor Trzciany, Dąbrowy i Klęczan. W swoim repertuarze mają m.in. polki, tramelki, tram polki, skoczne oberki, walczyki i inne. Działalność zespołu utrwalona została na płytach Polskiego Radia i Telewizji Polskiej w Rzeszowie. W swoim dorobku posiadają trzy płyty. Kapela trzykrotnie występowała ze swoimi utworami w TVP w programie „Spotkanie z folklorem”. Jest laureatem wielu przeglądów i konkursów. W okresie swojej działalności, kapela zgromadziła i opracowała bardzo dużo, bo licząc około 100 propozycji repertuar piosenek i melodii regionu rzeszowskiego. Wieloletnim kierownikiem kapeli był akordeonista zespołu **Roman Olszowy**.

Obecny skład kapeli: **Andrzej Świstara** – kierownik zespołu (śpiew), **Justyna Drozd** – śpiew, **Kazimierz Marcinek** – skrzypce, **Kornelia Ignas** – skrzypce – kierownik artystyczny kapeli, **Ludwik Mišta** – klarnet, **Janusz Czech** – kontrabas.

Światowe Festiwale Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, Rzeszów 1969-2017

W dniach od 19 do 26 lipca 2017 r. w Rzeszowie odbywał się XVII Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Pol-

skiej **Andrzeja Dudy**. Do stolicy Podkarpacia przybyło 37 zespołów polonijnych, skupiających niemal 1100 osób z 14 krajów i 5 kontynentów. Najmłodszy czynny uczestnik festiwalu miał 16 lat, zaś najstarsza osoba goszcząca w Rzeszowie w ramach tej światowej imprezy, miała 89 lat. W okresie trwania ŚFPZF w 35 większych i mniejszych miejscowościach na Podkarpaciu odbyły się koncerty z udziałem poszczególnych zespołów polonijnych. Taki koncert odbył się również w gminie Świlcza, a konkretnie w Bratkowicach (23.07. 2017 r.), gdzie gościł Zespół Pieśni i Tańca „Olza” z Czeskiego Cieszyna wraz z Kapelą Góralską „Lipka” z czeskiego Jablonkowa.

Należy wspomnieć, że historia ŚFPZF sięga 1967 r. Odbywa się on co trzy lata. O jego zorganizowaniu zdecydował przypadek, do którego nawiązuje jeden z wersetów oficjalnego hymnu imprezy „Trochę z przypadku”. Pomysł przedsięwzięcia związany był z pobytem w Rzeszowie zespołu „Krakus” z Genk w Belgii, który przyjechał na zaproszenie zespołu folklorystycznego „Bando-ska” z Wojewódzkiego Domu Kultury

w Rzeszowie. Wtedy to zrodził się pomysł organizowania cyklicznych spotkań polonijnych zespołów folklorystycznych i zapraszania do udziału w nich większej liczby Polonusów. W pierwszym festiwalu, który odbył się w 1969 roku, uczestniczyło 12 zespołów z Europy i jeden z USA. Pozwoliło to nazwać imprezę światową. Już wówczas wzbudził on duże zainteresowanie rozproszonych po świecie zespołów i prowadzących je pasjonatów. Zyskał także aprobatę starszego pokolenia emigrantów, odczuwającego potrzebę motywowania młodzieży polonijnej do przejmowania narodowych i ludowych tradycji. Były one – obok religii – jednym z niewielu czynników jednoczących Polaków na obcej ziemi. Folklor był też czynnikiem budzącym spore zainteresowanie rodzimych mieszkańców polską grupą etniczną, mającą bogate i ciekawe zwyczaje, żywiołową muzykę, bogato zdobione stroje ludowe. Pozwalał również przełamywać bariery językowe.

W szesnastu organizowanych dotąd festiwalach uczestniczyły co najmniej raz, 203 osoby z 23 krajów i 5 kontynentów. W ciągu minionych lat odnotowano w Rzeszowie ponad 20 tys. odwiedzin członków zespołów i gości polonijnych. Najwięcej przyjeżdżało tu zespołów m.in. z USA, Francji i Kanady. Wiele zespołów odwiedziło Rzeszów nawet kilkanaście razy. Do rekordzistów należą: „Krakus” (Belgia), „Olza” (Czechy), „Syrena” (Holandia), „Biały Orzeł” (Kanada), „Piastowie” (Szwecja), „Echo z Polski”, „Krakowiak” i „Wesoły Lud” (USA). Najwięcej uczestników gromadziły festiwale na początku lat osiemdziesiątych XX wieku. Rekordowy pod tym względem był festiwal w 1980 roku, w którym uczestniczyło 1600 osób z 45 zespołów.

Przełomowym stał się VIII Festiwal w 1989 roku. Na 20-lecie imprezy po raz pierwszy przyjechali Polonusi z terenów byłego ZSRR. Rzeszów gościł wówczas zespoły z Litwy: „Wilię” i „Wileńszczyznę”. W następnym festiwalu Polonię zza



Fot. Z. Lis (4)

Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziców w całej krasie z prowadzącym **Andrzejem Świstarą**.

wschodniej granicy reprezentowało sześć grup m.in. z Białorusi, Kazachstanu, Litwy i Rosji i Ukrainy.

Wielkie zainteresowanie przyjazdem do Rzeszowa sprawiło, że w 1992 roku wyłączono z tej światowej imprezy dzieci, dla których organizowany jest odrębny festiwal w Iwoniczu Zdroju. W lipcu 2015 roku odbyła się już siódma jego edycja z udziałem 17 zespołów polonijnych, liczących ponad 600 członków. We wszystkich organizowanych tam festiwalach uczestniczyło dotąd 87 ze-

spółów. Natomiast w koncertach organizowanych dotychczas na terenie gminy Świlcza, uczestniczyły zespoły m.in. z USA, Kanady, Francji, Rosji, Litwy, Łotwy, Słowacji, Niemiec, Ukrainy i ostatnio z Czech. Koncert galowy "Karczma na Podzamczu" odbył się 25 lipca 2017 r. z udziałem Władz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Senatu RP, Województwa Podkarpackiego, Diecezji Rzeszowskiej, Miasta Rzeszowa. Wspomnieć wypada kilka nazwisk osób, dzięki którym m.in. Rzeszów i jego kultura

promował się na całym świecie. W br. byli to: Dyrektor Festiwalu i Rzeszowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” **Mariusz Grudzień**, Dyrektor Programowy – **Lesław Wais**, dyr. artystyczny, reżyser i główny choreograf – **Janusz Chojecki**.

Kolejny jubileuszowy (50 lat istnienia) XVIII ŚFPZF odbędzie się, jak zapowiedziały Władze Samorządowe Województwa i Miasta Rzeszowa, wyjątkowo z racji jubileuszu, za dwa lata – w 2019 r. ■

„Pułanie” – grupa dziecięca na Jubileuszowym X Podkarpackim Jarmarku Ludowym „Roztańczony Chorzelów 2017”

Organizatorem X Podkarpackiego Jarmarku Ludowego „Roztańczony Chorzelów” k. Mielca 18 VI 2017 r. był Samorządowy Ośrodek Kultury i Sportu Gminy Mielec. Pomysłodawczynią „Roztańczonego Chorzelowa” była instruktorka tańca SOKiS i kierownik ZPiT „Chorzelowiacy” Bożena Telega, która przez wszystkie lata jest także koordynatorem Jarmarku.

„Roztańczony Chorzelów” to ochrona tradycji regionu, promowanie twórczości wokalne, muzycznej i tanecznej, to także konfrontacja artystycznych dokonań dziecięcych, młodzieżowych i seniorskich zespołów tańca ludowego oraz kapel ludowych. Wójt Gminy Mielec Józef Piątek objął Jarmark patronatem honorowym.

Na tegorocznym „Roztańczonego Chorzelowie” zaprezentowało się 13 zespołów folklorystycznych i 7 kapel ludowych.

Uczestnicy prezentowali się w II kategoriach wykonawczych zespoły taneczne i kapele ludowe natomiast zespoły taneczne prezentowały się w 3 kategoriach wiekowych 6-12 lat, 13-19 lat oraz 20 lat i powyżej.

Prezentacje konkursowe oceniali: **Alina Kościółek-Rusin** – choreograf z Rzeszowa, **Urszula Opałka** – choreograf z Łańcuta, **Krzysztof Kubala** – muzyk z Rzeszowa, **Kazimierz Bober** – muzyk z Rzeszowa.

Po obejrzeniu i wysłuchaniu prezentacji 13 zespołów i 7 prezentacji kapel ludowych komisja artystyczna przyznała w kategorii **ZESPOŁÓW TANECZNYCH** (według następujących kryteriów: wierność i oryginalność prezentacji, reżyseria i kompozycja programu, strój, dbałość i sposób noszenia, stylowość i charakter programu, jednolitość stylistyczna w prezentacji scenicznej, poziom wykonawczy, interpretacja, wartości artystyczna, ogólny wyraz artystyczny w I kategorii wiekowej 6-12 lat):

I NAGRODĘ – Wójta Gminy Mielec DLA ZPiT AGH „Krakus” za Tańce Góralskie z Istebniej

II NAGRODĘ – Dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu Gminy Mielec w Chorzelowie dla ZTL „Tradycja” za Tańce podlaskie, **ZPiT „Pułanie” z GCKSiR zs. w Trzcianie za Tańce śląskie**

III NAGRODĘ – dla ZPiT „Wolanie” za Tańce rzeszowskie.

Komisja artystyczna stwierdziła także, że jest pełna uznania dla tancerzy, choreografów, muzyków za wysoki poziom artystyczny prezentowany podczas Jarmarku, za pielęgnowanie i kultywowanie tradycji, tańca i śpiewu ludowego. Zespoły zaprezentowały bardzo ciekawe układy taneczne i wysoki poziom

wykonania. W tegorocznej edycji Jarmarku wzięła udział imponująca ilość zespołów tańca ludowego i kapel stojąca na bardzo wysokim poziomie.

To dzięki popularyzacji tej formy tańca i muzyki, nasza kultura narodowa przekazywana będzie następnym pokoleniom.

Ponadto komisja stwierdza, że Organizacja Jarmarku przebiegała bardzo sprawnie i zgodnie z wyznaczonymi ramami czasowymi, a dzięki wspaniałej atmosferze panującej podczas „Roztańczonego Chorzelowa” wszystkim pozostaną niezatarte, miłe wspomnienia i będą wracać do Chorzelowa na kolejne spotkania folklorystyczne.

(inf. wł.)



Dziękczynienie za zebrane plony ziemi

Corocznie 15 sierpnia Kościół przypomina swym wiernym wielki dogmat wiary katolickiej ogłoszony w 1950 roku przez papieża Piusa XII, mówiący o tym, że „Maryja Matka Jezusa wraz z ciałem i duszą została wzięta do nieba”.

Święto to przypada w czasie „późnego lata”, kiedy ponownie zakwitają łąki, ścieląc się barwnymi dywanami kwiatów i ziół, dojrzewają jeżyny oraz owoce w sadach. To okres kiedy kończą się prace żniwne w myśl znanego powiedzenia: „Na Wniebowzięcie pokończone żęcie”. Do wielu sanktuariów maryjnych podążają liczne grupy pielgrzymów z całego kraju, by przed ołtarzem Matki Bożej złożyć swoje intencje, radości, troski oraz dziękczynienia za szczęśliwie zebrane plony i prosić o dobre urodzaje.

Także tu w bratkowickiej w parafii pw. św. Jana Chrzciciela od wielu dziesiątków lat istnieje piękny zwyczaj wicia wieńców dożynkowych. Chociaż wiele tutejszych pól i łąk leży od dłuższego czasu odłogiem, są jeszcze rolnicy, którzy kochają swoją ziemię i nie boją się ciężkiej pracy na roli. To oni z wielką pokorą „podnoszą z ziemi kruszynę chleba przez uszanowanie dla darów nieba” (C.K. Norwid). To oni corocznie śpiewając pieśni wielbiące Matkę Bożą i modląc się, przybywają do swojej świą-

W dniu Święta Wniebowzięcia NMP do bratkowickiego kościoła przybyły trzy barwne orszaki z wieńcami dożynkowymi, by z należną czcią dziękować Bogu i Matce Bożej, za zebrane tegoroczne plony. Grupa wieńcowa z KGW, wyróżniała się strojami ludowymi, charakterystycznymi dla naszego regionu. W ubiorach kobiet z pozostałych orszaków, dominowały kolorowe spódnice i białe bluzki przyozdobione koralami. W grupie dożynkowej z Czekaja było też wielu mężczyzn, którzy od lat uczestniczą w parafialnym święcie dziękczynienia za plony, jako honorowa asysta wieńca. To przecież oni w czasie żniw i zbiorów plonów, wykonują najcięższe prace, by zapewnić chleb dla swoich rodzin...

Wszystkie orszaki w drodze do kościoła, śpiewały pieśni wielbiące Matkę Bożą, często według własnych tekstów. Na przykład **Krystyna Zając** – długoletnia członkini miejscowego KGW, od wielu lat pisze słowa do pieśni dożynkowych. Oto fragmenty jednej z nich:

*„Do Matki Bożej wieńce niesiemy,
Za plony ziemi dziękować będziemy (...).
(...) Ty losy świata dzieciom powierzyłaś,
O szczerą modlitwę pastuszków prosilaś.
Już 100 lat orędzie Twoje przeżywamy,
I różaniec w dłoniach naszych
przesuwamy.
O Fatimska Matko do Ciebie wołamy,
Że nas nie opuścisz tę nadzieję mamy
(...).
(...) Błogosław Matko bratkowickie
plony,
Pomóż obsiać pola, niech znikną ugory
(...).*

W nawiązaniu do rocznicy objawień fatimskich

Okazale wieńce dożynkowe, wykonane z najdorodniejszych kłosów zbóż, kwiatów i wonnych ziół, zostały przygotowane przez: Koło Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem **Marii Nowożeńskiej**, Akcję Katolicką, Caritas i Stowarzyszenie Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego (wspólnie) oraz mieszkańców przysiółka Czekaj. To właśnie na czele tego orszaku dożynkowego szła grupka dzieci, niosących figurkę



Procesja z darami: przew. KGW M. Nowożeńska i sołtys Bratkowic R. Franczyk.

Święto Wniebowzięcia NMP, nazywane też Świętem Matki Bożej Zielnej jest dla wiernych szczególnie ważne, bo w tym dniu mogą szczerze podziękować Bogu i Matce Bożej za dary ziemi, zebrane w pocie czoła. Nie zawsze są one obfite. Często różne kataklizmy pogodowe, ulewne deszcze, nawałnice, powodzie, huragany, a nawet susze – obracają w niwecz ciężką pracę i trud rolnika. Stare powiedzenie, mówi: „Taka jest wola Nieba z nią się zawsze zgadzać trzeba”.

Świecenie wieńców, ziół, kwiatów i owoców

Już od końca X wieku, znany jest zwyczaj świecenia ziół, kwiatów, owoców z sadów i wieńców misternie wykonanych z najdorodniejszych kłosów zbóż.

tyni z wieńcami dożynkowymi, by złożyć dziękczynienie Bogu i Maryi Matce Jezusa za zebrane plony i błogosławieństwo w pracy na roli, mówiąc: „Pan pobłogosławił, ziemia wydała plon” (Ps 67,7).



Matki Bożej Fatimskiej, otoczoną piękną aureolą wykonaną z kłosów zbóż. Troje z nich ubranych było w odzież na wzór tej, jaką nosiło niegdyś na sobie troje rodzeństwa z Fatimy: Franciszek (9 lat), Hiacynta (7) i Łucja (10), którym 100 lat temu objawiła się Matka Boża... To bardzo szlachetny i godny do naśladowania pomysł mieszkańców Czekaja, którzy pokazali, jak przekazywać swoim dzieciom i wnukom tradycje religijne, rodzinne i ludowe. Oby takich dobrych przykładów w przyszłości było jak najwięcej.

Trzeba było wiele cierpliwości, czasu, pomysłowości i talentu, żeby z odpowiednio dobranych i poukładanych kłosów zbóż i płodów ziemi, stworzyć wyjątkowo piękne wieńce dożynkowe, zawierające symbole religijne. Jeden z wieńców, który zwrócił moją szczególną uwagę był ten, wykonany przez panie z KGW. Jego głównym elementem był zachwycający starannością i dokładnością wykonania obraz, przedstawiający Matkę Bożą i troje dzieci z Fatimy. Co ciekawe „utkany” był on z ogromnej ilości odpowiednio pokolorowanych i dobranych ziaren, m.in. kaszy gryczanej i jęczmiennej oraz owsa, pszenicy, żyta, kukurydzy itp. Na pewno panie z KGW poświęciły wiele mozolnej pracy przy jego wykonaniu. Na odwrocie wieńca (obrazu) znajduje się napis – przesłanie Matki Bożej Fatimskiej: „Odmawiajcie Różaniec”. Poniżej umieszczony jest stylizowany różaniec i napis: „Fatima 1917”. Świadczy to o głębokiej wierze i dbałości o rodzime tradycje osób, które przygotowywały nie tylko ten wieńiec, ale wszystkie pozostałe dożynkowe dzieła. W tym roku w wystroju niemal wszystkich wieńców dominowała postać Matki Bożej Fatimskiej. I nic dziwnego, bowiem w 2017 przypadła 100. rocznica objawień fatimskich. Panie z KGW z przygotowanym przez siebie wieńcem, reprezentowały Bratkowice podczas tegorocznych Dożynek Gminnych w Mrowli. Wspólna delegacja wieńcowa: Akcji Katolickiej, „Caritas”, Stowarzyszenia Przyjaciół WSD oraz mieszkańcy Czekaja – reprezentowała parafię na Dożynkach Diecezjalnych w Rzeszowie.

Parafialne nabożeństwo dziękczynne

Tradycyjnie przed wejściem do kościoła wszystkie wieńce zostały poświęcone przez **ks. Jacka Lewickiego** – rodaka, w asyście służby liturgicznej ołtarza i wprowadzone uroczysto do świątyni. W tym czasie poświęcone zostały również wszystkie zioła i kwiaty przyniesione przez wiernych do kościoła. Mszę św. odprawił **ks. J. Lewicki**. Okolicznościową homilię do wiernych



Poświęcenie wieńców przed wejściem do kościoła.



Królowały – jak przystało na święto chleba – stroje ludowe.



Fot. Władysław Kwoczyński (5)

Parada wieńców.

wyłosił **ks. Marcin Graboś** – wikariusz. W czasie Eucharystii modlono się w intencji wszystkich rolników oraz dziękowano Bogu i Matce Bożej za tegoroczne zebrane plony ziemi. Liturgię mszy św. uświetnił swym śpiewem miejscowy Chór Męski „Resonantae” pod kierownictwem **Jakuba Pięty**. Podczas mszy św. wszystkie wieńce ustawiono przed ołtarzem głównym. Pozostały tam przez kilka dni po to, by parafianie mogli z bliska podziwiać ich niepowtarzalnie piękno.

Po nabożeństwie, jak co roku wszystkie orszaki zostały zaproszone na plac przed plebanią, gdzie mogli częstować się słodkimi ciastami i kiełbasą z grilla. Podczas tego integracyjnego spotkania, w którym uczestniczył również **ks. J. Lewicki**, był czas nie tylko na przyjacielskie rozmowy i wspomnienia, ale także na wspólne śpiewanie. Stąd poszczególne grupy wieńcowa udały się do rejonów swego zamieszkania, by tam we własnym gronie świętować i biesiadować...

Nasi na... IX Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym

„Castello di Bracciano” – WŁOCHY

W dniach 23-29 sierpnia 2017 r. ok. 50 osób z zespołów artystycznych, zwłaszcza folklorystycznych, Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziców oraz Kapela Ludowa, działających w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcieńcu, przebywały we Włoszech.

Wyruszyły autokarem w drogę do Włoch (Florenceja, Rzym, Bracciano, Asyż) na zaproszenie Europejskiego Stowarzyszenia Folklorystycznego, organizatorów IX MFF „Castello di Bracciano”, by uczestniczyć we włoskim folklo-

della Signoria, liczne kościoły, fragmenty murów obronnych – budziły zachwyt i podziw. Florenceję – miasto zabytków i dzieł sztuki po kilku godzinach opuściliśmy, by dotrzeć do celu podróży. Jeszcze w tym dniu, późnym wieczorem, po za-

styczne z: Włoch, Iranu, Rosji, Kazachstanu, Macedonii i jako jedyni Polacy z GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcieńcu k. Rzeszowa. W dn. otwarcia (sobota) grupa nasza wystąpiła jako pierwsza. Polskie melodie ludowe, tańce, stroje, werwa i żywiołowe tempo tańców wywołały burzę oklasków. Drugi galowy występ w niedzielę, zawierał 2 układy taneczne, tzw. układ taneczny „węgierski” i „włoski” – specjalnie opracowany na wyjazdy zagraniczne, opracowany przez choreografa zespołu Piotra Drozda – to suita tańców rzeszowskich z elementami przeworskich – zachwyciły widzów. Pamiątkowa statuetka i dyplom pamiątkowy przywieziony do Polski ozdobią nie tylko bogatą kolekcję artystycznych trofeów w „galerii sukcesów” w siedzibie zespołów, czyli GCKSiR, ale przypominał będzie wielką gościnność Włochów, sympatię wszystkich uczestników, znajomości międzynarodowe i piękno folkloru różnych narodów, który jest wiecznotrwały i nigdy wartości nie straci.

W hotelu był czas na wspólną zabawę i integrację z innymi grupami. Sam udział w festiwalu był dla nas niesamowitym przeżyciem, które na długo zostanie w pamięci dzieci i dorosłych jak i opiekunów. Zespół został przyjęty przez widzów gromkimi brawami jak i owacjami na stojąco, ludzie zgromadzeni przed sceną „zmusili” naszych artystów do bisowania. Spośród wielu atrakcji, które były przygotowane przez organizatorów, można było korzystać z uroków pięknego Morza Śródziemnego, słonecznego wybrzeża i uroczego, ciepłego klimatu

Rzym, Watykan i Asyż...

Piękno Rzymu i Watykanu przyćmiło nieco nasze przeżycia artystyczne. Rzym – miasto z połowy VIII w. p.n.e. (dziś mieszka tu 5 mln mieszkańców) i Watykan małe państewko papieskie o pow. 0,44 km² i 1 tys. mieszkańców – były celem naszego poznania. Wielką atrakcją było zwiedzanie „Wiecznego Miasta” położonego na 7 wzgórzach, Bazylika św.



rystycznym festiwalu i zwiedzić przy okazji – choć niewielką część pięknych Włoch. Dla jednych był to kolejny, dla innych pierwszy wyjazd na taką trasę i wydarzenie artystyczne. Już w trakcie podróży przez okna autokaru mogliśmy podziwiać piękne krajobrazy na Słowacji, w Austrii i Włoszech. Szczególnie przejazd bajecznie pięknymi dolinami alpejskimi na pograniczu Austrii i Włoch wywoływał zainteresowanie młodych i starszych...

Florenceja – miasto zabytków i dzieł sztuki

W czwartek 24 sierpnia rano na widnokręgu pojawiła się Florenceja – miasto leżące w środkowych Włoszech (ok. 400 tys. mieszkańców), pochodzące z 59 r. p.n.e. To miasto zabytkowych budowli, małych sklepików, banków i finansjery włoskiej. W centrum miasta stoją gotycko-renesansowe budowle, np. Santa Maria del Fiore, Most Złotników, Piazza

kwaterowaniu w hotelu – odbyła się próba generalna zespołu przed występem, który miał się odbyć w następnym dniu.

Viva Pollaco!

W piątek 25 sierpnia tzw. czas wolny każdy uczestnik spędzał wg własnego uznania – większość nad Morzem Tyreńskim i piaszczystej plaży. W IX Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym brały udział następujące grupy folkloro-



Piotra, Fontanna di Trevi, Fontanna Neptuna, Plac św. Piotra z kolumnadą, historyczne mosty na Tybrze, pobliskie ruiny Koloseum itp. Łączenie widoków rzymskich z wiedzą historyczną, przeżyciami religijnymi i historią Kościoła oraz Papeży – to niezapomniane przeżycia.

W drodze powrotnej zwiedzenie centrum Asyżu, miasteczka położonego w Umbrii przypomniawszy wszystkim postać „włoskiego biedaczyny” św. Franciszka i św. Klary. Bazylika z grobem św. Franciszka, jego relikwiami, jego płaszczem biedniackim na zawsze pozostanie w pamięci, zwłaszcza miłośnikom przyrody. Wyjazd do Włoch był wydarzeniem wyznaczonym przez wszystkich, każdy, kto był kiedykolwiek w Rzymie i Watykanie wie, z jakimi emocjami wiąże się to wydarzenie. Nie wolno zapominać także faktu, że gdziekolwiek jesteście repre-



zentujemy siebie i swoją „małą” i „wielką” ojczyznę.

Zespół wycieczkowy pragnie podziękować dyrektora oraz pracowników Gmin-

nego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji, kierowcom autokaru za bezpieczną jazdę oraz wszystkim sponsorom wyjazdu. ■



Tomasz Wojton

Informacje z powiatu rzeszowskiego

XVII Powiatowy Dzień Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego

Obchodzimy go w powiecie rzeszowskim od 2000 r. Uroczystość ta została ustanowiona uchwałą przyjętą przez Radnych Powiatu Rzeszowskiego w dniu 28 XII 1999 r.

Tegoroczna, siedemnasta edycja, odbyła się w Zespole Szkół w Sokołowie Małopolskim, w dniu 9 września 2017 r. o godzinie 10.00. Każda z edycji odbywa się w innej miejscowości powiatu. Honorowy patronat nad spotkaniem sprawuje JE Ks. Bp Jan Wątroba Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej. Stałymi organizatorami spotkań są: Rada i Zarząd Powiatu Rzeszowskiego, Związek Stowarzyszeń Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Powiatu Rzeszowskiego, a także wójtowie i burmistrzowie gmin, na terenie których odbywa się to święto.

Powiatowy Dzień Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego to jedno z wielu przedsięwzięć na rzecz osób niepełnosprawnych realizowanych przez lokalne władze i społeczników z tego terenu.

Jest to impreza niezwykle cenna dla mieszkańców powiatu – świadczy o tym duże zainteresowanie kolejnymi jej edycjami. Inicjatywa w sposób autentyczny wspiera oraz inspirowa środowiska osób niepełnosprawnych, ich rodzin, a także organizacji ukierunkowanych na udzielanie pomocy osobom niepełnosprawnym do podejmowania wciąż nowych wyzwań. Spotkania wzmacniają poczucie solidarności, a także przynależności do powiatowej wspólnoty. Dzięki nim powiat rzeszowski stał się miejscem wielu, często innowacyjnych, przedsięwzięć realizowanych z myślą o tej części powiatowej wspólnoty.

Każde ze spotkań odbywających się w ramach obchodów Powiatowego Dnia Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego jest wydarzeniem szczególnym. Zapada na długo w pamięci jego uczestników, dostarczając wielu niezapomnianych przeżyć i emocji. Skupia wokół siebie szerokie grono ludzi dobrej woli, społeczników i wolontariuszy.

„Oswoić komputer – certyfikowane szkolenia ICT dla osób dorosłych”

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych szkoleniach komputerowych, które będą organizowane na terenie woj. podkarpackiego w okresie wrzesień 2017 r. – czerwiec 2018 r.

Szkolenie jest skierowane do osób, które chcą nauczyć się korzystania z komputera w życiu codziennym i zawodowym. W trakcie zajęć osoby zapoznają się m. in. z zasadami pisania tekstów, dokonywania obliczeń, poszukiwania informacji w Internecie, wypełniania formularzy elektronicznych, obsługi poczty elektronicznej i bezpiecznego korzystania z zasobów Internetu.

Uczestnikami szkoleń mogą być osoby w wieku minimum 25 lat, mieszkające, pracujące lub uczące się na terenie województwa podkarpackiego.

Do udziału w szkoleniach zapraszamy w szczególności:

- osoby z wykształceniem co najwyżej średnim,
- osoby w wieku 50 lat i więcej,
- osoby z niepełnosprawnościami,
- osoby bezrobotne i bierne zawodowo.

Zapewniamy:

- organizację szkolenia, sale komputerowe z wyposażeniem;
- kameralne, 10-osobowe grupy i przyjazną atmosferę;
- godziny organizacji szkoleń dostosowane do potrzeb uczestników (spotkania w wymiarze średnio 12-16 godzin w tygodniu, łącznie: 120-125 godzin),
- podręcznik i materiały szkoleniowe oraz doświadczoną kadre;
- zwrot kosztów dojazdu / opieki nad dzieckiem i osobą zależną (w uzasadnionych przypadkach);
- organizację i pokrycie kosztu egzaminu, potwierdzającego nabyte umiejętności.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 604 580 165.



Dorota Jędral

Wakacje 2017 w Bibliotekach gminy Świlcza

Organizowane są co roku przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Trzcianie i jej Filie. Program promuje literaturę dziecięcą, uczy kreatywnego myślenia oraz wskazuje jak interesująco i miło można spędzić czas wolny.

Pożytecznie spędzony czas w bibliotekach

Niektórym dzieciom uświadamia się, zwłaszcza w wakacje, że biblioteka to miejsce, gdzie nie tylko można wypożyczać książki, ale również spotkać kolegów, koleżanki i interesująco spędzić czas wolny, rodzicom natomiast daje poczucie pewności, że ich dzieci znajdują się w bezpiecznym miejscu i pod właściwą opieką. Dla uczestników przygotowane są zajęcia plastyczne, zajęcia zabawowo-rozrywkowe i kształcące, gry stolikowe i oczywiście można skorzystać z pracowni komputerowej. Zakupione zostały również nowości wydawnicze które rozchodziły się jak „ciepłe bułeczki”. Zajęcia dla dzieci i młodzieży przygotowane przez biblioteki cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Spotkania pozwalają nie tylko miło i ciekawie spędzić czas, ale również pobudzić wyobraźnię i fantazję dzieci oraz zachęcić do czytania.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie wraz z Filią w Dąbrowie...

...podczas zorganizowanych spotkań gościła uczestników dyżuru wakacyjnego z Przedszkoli z tych miejscowości. Dzieci poznały Basię bohaterką książeczek dla najmłodszego czytelnika, która wprowadziła ich w świat zasad, które warto przestrzegać podczas wakacji, kiedy odwiedzamy wiele nowych i nieznanych nam miejsc. Zuzia i Maks kolejni bohaterowie książeczek dla najmłod-

szych ukazali, jak można miło i przyjemnie spędzić wakacje w domu z mamą tatą i swoim rodzeństwem, że wakacje mogą być miłe i przyjemne nawet jeżeli nie wyjeżdżamy i jesteśmy w domu.

Warsztaty plastyczno-artystyczne...

...podczas których uczestnicy bawili się i spełniali swoje artystyczne pasje cie-



Filia Bratkowice, warsztaty z Wandą Dziedzic.

szyły się ogromnym zainteresowaniem. W zajęciach uczestniczyły dzieci w różnym wieku i każdy wykonał swoje prace na miarę swoich możliwości. Ten cykl spotkań skupił największej uczestników. W Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie w zajęciach artystycznych uczestniczyło 105 osób, również Filie nie narzekały na brak chętnych, co obrazuje zainteresowanie taką dodatkową formą spędzania wolnego czasu. Uczestnikami tych spotkań była półkolonia organizowana w Trzcianie przez klub sportowy LKS

Trzcianka i prowadzona przez nauczycieli i pracowników Zespołu Szkół w Trzcianie oraz dwie grupy czytelników naszej placówki podzielonych na grupy wiekowe. Zajęcia artystyczne wyzwalały kreatywność, a także pomagają naszym dzieciom otworzyć się na relacje z rówieśnikami.

W dzisiejszych czasach, w których nasze dzieci za wiele uwagi poświęcają rozrywkom takim jak gry komputerowe i telewizja warto w sposób szczególny zadbać o ich relacje z rówieśnikami. Poprzez zajęcia artystyczne pokazujemy znaczenie uczestniczenia w kulturze, pozwalamy od najmłodszych lat obcować ze sztuką i uczymy wrażliwości na nią, a także stanowi podstawę do aktywności dziecka w kulturze. Pomagają rozwijać zainteresowania i pasje Warsztaty artystyczne były organizowane również w Filiach w Bratkowicach, Rudnej Wielkiej i Świlczy. W każdej placówce powstały piękne i różnorodne prace, dzieci poznawały wiele nowych technik. Niektóre zajęcia nie mogłyby się odbyć bez wolontariuszy i osób zaprzyjaźnionych z naszymi placówkami. Są to osoby, które poświęcają swój wolny czas i przekazują swoje umiejętności młodemu pokoleniu.

Pani Wanda Dziedzic od lat wspiera działania w Filii w Bratkowicach uatrakcyjniając swoimi pomysłami i doświadczeniem przedsięwzięcia podejmowane przez Bibliotekę.

Pani Anna Barnat, która współpracuje z Biblioteką w Trzcianie wprowadza



Półkolonia w Filii w Dąbrowie.



Półkolonia – z wizytą w bibliotece w Trzcianie.

w nasze środowisko uczniów ze Szkolnego Ośrodka Wychowawczego z Mrowli, wprowadza nowe doświadczenia uczy tolerancji i akceptacji dla każdego człowieka, które są bardzo ważne w każdym środowisku.

Wspólna praca, wspólna radość

Myślę że uznanie należy się również pracownikom bibliotek, którzy wykazują się ogromną pomysłowością w pracach, tworzonych podczas zajęć, pokazują, jak można zrobić coś z niczego np. starych gazet, niepotrzebnej tektury, zapalek, czy zbędnych wstążek, których nieraz jest wiele w domu, czy ścinków materiałów. Pokazują również jak bawić się i tworzyć na bazie fachowych materiałów np. farb transparentnych i foamiran, które wymieniam jako przykład.

Cieszy fakt, że kolejny rok mamy środki przeznaczane na nasze działania,

uczestnicy mogą zabierać wytworzone przez siebie cudenka na własność. Gwar, radość, śmiech to elementy towarzyszące wspólnym działaniom a tym samym świadczą o zadowoleniu uczestników i o dobrej zabawie. Wakacyjne spotkania w bibliotece były bardzo sympatycznym i radosnym czasem zarówno dla dzieci, które bardzo je chwaliły i chęt-

nie w nich uczestniczyły, również dla nas osób prowadzących.

Dziękujemy wam, dzieciaki za odwiedziny, zabawę i wiele radości jakiej nam dostarczyłyście.

Zapraszamy do Biblioteki nie tylko w wakacje, ale w ciągu całego roku.



Warsztaty artystyczne – filia Świlcza.



Warsztaty artystyczne – biblioteka Trzciana.



Warsztaty – filia Rudna Wielka.

Artur Szary

15-lecie Chóru „Gamma” ze Świlczy

(5 sierpnia 2017 r.)

Jubileusz

Mszą świętą koncelebrowaną przez trzech miejscowych księży, tj. ks. Tadeusza Kawalca, ks. Jana Dołoszyckiego, pod przewodnictwem proboszcza ks. Antoniego Czeraka, rozpoczął się jubileusz parafialnego Chóru „Gamma”. Przyszedł bowiem czas na świętowanie piętnastej rocznicy jego założenia, a w zasadzie odnowienia, działalności świleckiego chóru.



Chór „Gamma” w całej okazałości.

Po zakończeniu uroczystej mszy św., której oprawę muzyczną uświetnił swoim śpiewem świlecki chór, w sali widowiskowej „Domu Strażaka” w Świlczy odbyła się druga część jubileuszu, którą rozpoczęły wzajemne podziękowania władz samorządowych, kolejnych dyrygentów i liderów chóru.

Wśród osób składających życzenia i podziękowania wymienić należy Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, obecnego dyrygenta chóru Partyka Raka, dyrygentów chórów z Trzciany Łukasza Adamusa i Bratkowic Jakuba Piętę. Gratulacje, podziękowania i życzenia przyjmowali: współtwórczyni i kierownik chóru Elżbieta Madej, prezes Zbigniew Kędzia oraz długoletni dyrygent, emerytowany organista Tadeusz Lisowski. Za mecenat i nieocenioną pomoc w organizacji jubileuszu chórzyci podziękowali także dyrektorowi Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie Adamowi Majce.

Trzecia, nieoficjalna, część spotkania została uświetniona gościnnym występem zespołu muzycznego „Astacus” z Trzciany pod kierownictwem Bogdana

Barlika. W zespole tym gra obecny dyrygent chóru Patryk Rak, a wokalistką jest chórzystka Anna Niedobyłska.

Trochę historii

Jeden z najbardziej doświadczonych świleckich chórzystów, Franciszek Tront, tak wspomina początki wspólnego śpiewania w Świlczy:

Pierwszy chór w Świlczy powstał przed II wojną światową, a jego inicjato-

w kościele był Tomasz Batóg, a córka organisty była żoną kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Jana Rendy. Był to człowiek z wykształceniem muzycznym i to on przejął opiekę nad chórem.

Za czasów probostwa ks. Jana Ramockiego przyszedł do parafii nowy organista Tadeusz Lisowski, który przejął prowadzenie chóru. Kiedy nastąpiły zmiany w zarządzie parafii i w 1962 r. nastąpił nowy proboszcz ks. Władysław Aszklar, chór parafialny zyskał szczególnego patrona i opiekuna w osobie nowego proboszcza. Ksiądz Aszklar często gościł chórzystów na plebanii, m.in. organizując noworoczne opłatki i święcone podczas Wielkanocy. W tym też czasie zespół wzbogacił się o chórzystki, stając się czterogłosowym chórem mieszanym (sopran, alt, tenor, bas).

Odrodzenie chóru

Chór ponownie odżył i został zrewitalizowany w roku 2002, za czasów ówczesnego proboszcza śp. ks. Franciszka Marcinca. Osobami, które obok księdza włożyły najwięcej wysiłku w odtworzenie chóru byli kierownik i chórzystka Elżbieta Madej oraz jego dyrygent i organista Tadeusz Lisowski. Właśnie w tym czasie chór przyjął nazwę „Gamma”. Rozwój świleckiego chóru trwa do dziś. Zmieniał się jego skład osobowy, kilku chórzystów odeszło z przyczyn obiektywnych – głównie zdrowotnych – kilku zmarło. W roku 2016, kiedy dotychczasowy organista Tadeusz Lisowski przeszedł na emeryturę, nowym dyrygentem chóru „Gama” został Patryk Rak. Bilans stanu osobowego jest jednak dodatni. Z każdym rokiem przybywa chętnych, którzy chcą wyśpiewywać chwałę Bogu.

Stan osobowy chóru parafialnego „Gamma” od 2002 roku

Tadeusz Lisowski (dyrygent), Marta Hady, Elżbieta Madej, Ryszard Janowski, Stanisława Litwa, Zygmunt Majka, Zbigniew Kędzia, Stanisław Bednarz, Genowefa Bednarz, Janina Zawiślak, Krystyna Niedźwiedz, Anna Madej, Maria Miśta, Janina Kidacka, Czesława Kłos, Zofia Micał, Józefa Majka, Józefa Tront, Kazimierz Gniewek, Marian Łopata, Franciszek Tront, Władysław Ślęzak, Stanisław Lubas, Janina Fura, Halina Batóg, Zofia Haloń, Krystyna Kot, Jani-



Wójt gminy, Wójt Adam Dziedzic, składa gratulacje i podziękowania na ręce kierownika chóru Elżbiety Madej oraz prezesa Zbigniewa Kędzi.



Jubileuszowe spotkanie chóru uświetniał występ zespołu „Astacus” z Trzciany.

na Franczyk, Mariusz Kaszuba, Teresa Grzesik, Janina Ragan, Krystyna Kot, Zofia Zając, Zofia Kubicz, Władysława Biały, Henryk Ziemiński, Zbigniew Koźłowski.

Aktualny stan osobowy chóru „Gamma” (sierpień 2017)

Patryk Rak (dyrygent), Stanisław Bednarz, Zofia Buksińska, Lucyna Depa,

Anna Madej, Kazimierz Gniewek, Teresa Grzesik, Maria Grzesik, Marta Hady, Zofia Hałoń, Zbigniew Kędzia, Janina Kidacka, Czesława Kłos, Edward Litwa, Marian Łopata, Elżbieta Madej, Józefa Majka, Zofia Micał, Ewa Tront, Józef Tront, Franciszek Tront, Edward Ziemiński, Katarzyna Pater, Elżbieta Żańczak, Maria Trala, Antoni Miłaszewicz, Antoni Chabko, Ryszard Janowski.

Jubilatowi, Chórowi „Gama” ze Świlczy życzymy wytrwałości i dalszych sukcesów oraz osiągnięć, a przede wszystkim



Fot. Artur Szary (4)

Elżbieta Madej i najmłodsza chórzystka Anna Niedobylska.

kim pięknego brzmienia na chwałę Bogu i ku zachwytowi słuchaczy. Życzymy kolejnych okrągłych jubileuszy „Gammy”!

Stanisława Stasiej

20-lecie Chóru Parafialnego parafii w Błędowej Zgłobieńskiej

*Gdzie słyszysz śpiew tam idź, tam dobre serca mają.
Żli ludzie wierzą mi, Ci nigdy nie śpiewają.*

(Johann Wolfgang Goethe)

Trochę historii

Przy błędowskiej świątyni od 1990 roku liturgię mszy św. i innych nabożeństw muzycznie upiększa organista – Jacek Chrobak.

To muzyk z zamiłowania i wykształcenia, pasjonat muzyki i śpiewu chóralnego. W czasie mszy św., nabożeństw i obrzędów liturgicznych w całym roku kościelnym odpowiada za oprawę muzyczną. Ciągłe wzbogaca repertuar muzyki organowej oraz śpiew pieśni religijnych, podnosząc w ten sposób kulturę muzyczną parafii. Dbą o stan techniczny organów i odpowiednie nagłośnienie kościoła. Wykorzystując swoją pasję i talent w 1997 roku utworzył chór czterogłosowy.

Do ośmiu dziewcząt, które śpiewały w scholii założonej przez ks. Józefa Kościelnego, a następnie pod mecenatem

duchowym ks. Edwarda Ryfy dołączyli mężczyźni. Rokrocznie dołączają kolejni chętni, niejednokrotnie dzieci obecnych członków i zdarza się tym samym, że śpiewają dwa pokolenia razem. Są to pasjonaci, amatorzy, którzy chcą śpiewać na chwałę Bogu i ludziom. Sprawiają, iż liturgia staje się bardziej uroczysta i głębiej przeżywana. Śpiewanie jest swoistym zaszczytem, publicznym wyznaniem wiary, potwierdzeniem prawdy o tym, że „kto śpiewa ten podwójnie się modli”.

Chór zyskuje uznanie i przynosi chlębę nie tylko w błędowsko-słotwińskiej parafii, ale także poza nią. Często goście z wielkim podziwem i uznaniem wyrażają się o nim. Dotychczas jednak nie występował przed szerszą publicznością poza parafią, a szkoda, bo możliwości chórzystów są naprawdę imponujące.

Na repertuar chóru składa się...

kilkadziesiąt pieśni eucharystycznych, pasyjnych, maryjnych, kolęd, psalmów, kompozytorów dawnych i współczesnych. Występują z okazji uroczystości kościelnych tj.: Boże Narodzenie, Wielkanoc, odpust parafialny, I Komunia Święta dzieci.

W okresie Bożego Narodzenia w bogatym dorobku kolędniczym jakże pięknie brzmią.

Fr. Gruber – „Cicha noc”, Fr. Ryling – „Zasnij Dziecino”, J. K. Gall, tekst T. Lennartowicz – „Mizerna Cicha”. **W Niedzielę Palmową i Triduum Paschalne chór w tonacjach pasyjnych wykonuje pieśni wielkopostne: W. Lewkowicz – „Odszedł od nas Pasterz”, Z. Jasnota – „Ogród Oliwny”, H. Kudzin – „Golgota”.** Wielkanoc rozbrzmiewa radosnym: K.A. Gello – „Zmartwychwstał Pan”, Z. Piasecki, mel. F. Rączkowski – „Alleluja biją dzwony”.

Piękne i niezwykle nastrojowe są pieśni Maryjne, np.: A. Chlondowski



Fot. I. Ostrowski

Chór parafialny z Błędowej Zgłobieńskiej.

– „Maryjo, ja Twe dziecię”, A. Gołaszewska – „Najpiękniejszy miesiąc maj”.

Eucharystyczne, pełne uwielbienia i czci Najświętszego Sakramentu: P. Bębenek – „Dzięki Ci Panie”, „Witaj pokarmie”.

Niepisaną tradycją jest odświętna oprawa muzyczna podczas ślubów członków chóru.

Skład chóru przedstawia się następująco (stan z 2015 r., alfabetycznie):

Soprany: Justyna Cupryś, Julia Dziobak, Urszula Krzanowska, Joanna Michalik, Gabriela Ostraszewska, Aleksandra Pączek, Natalia Pizło, Dagmara Szczepanowska, Kinga Szmigiel, Małgorzata Wąsik, Bernadetta Ziomek-Niedzielska.

Alty: Marta Byjoś, Joanna Jastrząb, Beata Kocur, Jolanta Kopera, Agnieszka Kozubal, Małgorzata Kozubal, Justyna Pizło, Dorota Ramska.

Tenory: Rafał Hulek, Marian Kozubal, Marek Maksymowicz, Leszek Miłek, Ryszard Miśtak, Tadeusz Stasiej, Bogdan Toś, Jan Ziomek.

Basy: Adrian Byjoś, Krzysztof Byszyński, Mieczysław Fugas, Dariusz Niedzielski, Tadeusz Pyziak, Leszek Sanek.

Świętowanie jubileuszu

3 września 2017 r. Chór Parafialny świętował swoje 20-lecie. Ks. proboszcz Mariusz Matuszewski odprawił uro-

czystą Sumę dziękczynno-błagalną za otrzymane łaski i o potrzebne dalsze błogosławieństwo Boże dla chórzystów i ich rodzin.

Przedstawił krótką historię, złożył podziękowania za dotychczasową działalność i życzenia na dalsze lata. Przekazał nagrodę „Bene Merenti” (Najbardziej Zasłużony) przyznaną przez bpa ordynariusza Jana Wątrobę za pracę organistowską (27 lat) dla J. Chrobaka. Swojemu dyrygentowi za zaangażowanie, cierpliwość i serce podziękowali przedstawiciele chórzystów Bernadeta Ziomek-Niedzielska i Marek Maksymowicz wręczając portret mistrza wykonany w formie artystycznej karykatury.

Były również życzenia i kosz słodkości od wdzięcznych parafian przekazane przez sołtys wsi – Stanisławę Szmigiel. Podkreśliła ona, że: – *Mieć w swojej parafii chór to wielkie szczęście. To wielki skarb, o który trzeba dbać, który trzeba doceniać.* Chór tradycyjnie upiększył tę okolicznościową liturgię swoim śpiewem.

Po południu byli i obecni chórzyci wraz z dyrygentem i opiekunem duchowym ks. Proboszczem spotkali się na grillu w Domu Ludowym. Jak przystało na taką okoliczność śpiewom z podkładem muzycznym – tym razem obowiązywał śpiewnik popularno-rozrywkowy – nie było końca. Spotkanie upłynęło w miłej i radosnej atmosferze.

Dzisiaj trzeba nam dziękować dyrygentowi i chórzystom za ich 20-letnią posługę, naznaczoną poświęceniem czasu i swojego talentu na chwałę Najwyższego. Życzymy następnych jubileuszy pracy artystycznej w dobrym zdrowiu i kondycji.



Fot. T. Stasiej

Odnaczenie organisty medalem Bene Merenti.

Bożena Kocur

„Piękna nasza Polska cała...”

„Zielona Szkoła” dla uczniów z Mrowli

Mogłyby dzieciaki szkolne pod koniec ub.r szk. głośno śpiewać:

*Już pogodne woła słońce,
dalej w pole, dalej w las,
na wycieczki i odpoczynek
nadszedł czas.*

I byłoby to radosne śpiewanie, bo wiem każdy uczeń z utęsknieniem czeka na wypoczynek wakacyjny.

W dniach 12-16 czerwca 2017 r. 32 uczniów ze Szkoły Podstawowej

Ustka okazała się piękna, ciekawa, gościnna. Jest miastem położonym w województwie pomorskim, w powiecie słupskim na Wybrzeżu Słowińskim, u ujścia rzeki Słupi do Morza Bałtyckiego.

Po przyjeździe na miejsce do Ośrodka Wypoczynkowego „Lazur” w Poddąbiu, rozlokowaniu się w pokojach i po wstępnym rozpoznaniu uczniowie wyruszyli na przywitanie z Bałtykiem. Z daleka było słychać szum wzburzonych fal morskich, szumiące drzewa, pisk mew. Pod stopami skrzyptał piasek. Dla wie-

lu uczniów było to pierwsza spotkanie z morzem. Ciekawość była ogromna.

Nasz pobyt w Ustce to wycieczki krajoznawcze, spacer, plażowanie, zabawy sportowe i wypoczynek.

Poznajemy zabytki – uczymy się Polski

Podczas wycieczek: pieszych, autokarowych oraz wodnych uczniowie poznawali naturalne środowisko, dziedzictwo kulturowe wybrzeża. Po drodze mogli podziwiać przepiękne widoki i ogromne wiatraki. Zwiedzili m.in. Muzeum Przyrodnicze w Smołdzinie, Akwarium Gdyńskie mieszczące się przy Skwerze Kościuszki, Dar Pomorza – trzymasztowy żaglowiec szkolny zakupiony przez społeczność Pomorza w 1929 dla Szkoły Morskiej w Gdyni. Obecnie jest to statek-muzeum.

Spacerując po legendarnym Sopocie mogli podziwiać główną ulicę, tzw. „Monciak”, Krzywy Domek oraz najdłuższe moło nad Morzem Bałtyckim, które liczy ponad pół kilometra długości.

Poznając historię Gdańska przemierzali ulicę Długą, odwiedzili fontannę Neptuna, która stoi na Długim Targu przed wejściem do Dworu Artusa, przeszli przez zabytkowy Żuraw, tzn. przez dźwig portowy i jedną z bram wodnych Gdańska, która mieści się nad Motławą, na końcu ulicy Szerokiej. Zwiedzili



Na plaży – to dla nas nowość.

Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli pod opieką nauczycieli-wychowawców: Bożeny Kocur, Czesławy Zarych i Aliny Kulczyckiej uczestniczyło w tzw. „Zielonej Szkole” w Ustce nad polskim Bałtykiem. Wyjazd był możliwy dzięki dofinansowaniu rodziców uczniów wyjeżdżających oraz funduszom samorządu gminy Świlcza. Wsparcie finansowe Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, wystarczyły na opłatę transportu.

Czekała wszystkich długa droga, 8 godz. jazdy, ok. 800 km i kilka setek kilometrów jazdy wycieczkowym autokarem. Celem wyjazdu było upowszechnianie aktywnego wypoczynku, profilaktyki zdrowotnej, doskonalenia umiejętności życia w grupie, kształcenia postaw proekologicznych oraz poznawanie krajobrazu nadmorskiego. Podczas wyjazdu realizowany był program dydaktyczno-wychowawczy zatwierdzony przez dyrektora szkoły.



Mrowelska „Zielona Szkoła” nad morzem.

również Westerplatte, zobaczyli Pomnik Obrońców Wybrzeża, który jest symbolem walki o wolność Ojczyzny.

W Malborku uczniowie poznali siedzibę mistrzów Zakonu Krzyżackiego.

Z Ustki wypłynęli statkiem pirackim w daleki i nieznaną rejs, z którego wrócili szczęśliwi i zadowoleni, po czym udali się na spacer po promenadzie i oddali się zakupowym szaleństwom.

Latarnie morskie w Czołpinie, Ustce i w Sopocie, które obserwowali na szlaku zwiedzania, dały uczniom wyobrażenie o nawigacji dla będących na morzu statków. Przebywając w Słowińskim Parku Narodowym i przemierzając Wydmę Czołpińską, doświadczyli, jak ważnym elementem życia jest ochrona środowiska naturalnego.

Wszyscy uczestnicy nauczyli się współpracować ze sobą, podejmować wspólne działania. Spacerując brzegiem morza w różnych porach dnia były źródłem nie tylko profilaktyki zdrowotnej, ale również niezapomnianych wrażeń estetycznych.

Dzień pożegnania z morzem, uczniowie oraz wychowawcy rozpoczęli od podsumowania konkursów, wręczenia nagród i upominków. Następnie udali się



Przed siedzibą mistrzów Zakonu Krzyżackiego.

na plażę, aby pożegnać morze, szum jego fal i śpiew mew. Zbierali muszle, które będą przypominały im pobyt na Zielonej Szkole.

Po wizycie nad morzem pozostają tęsknota i żal, że czas upływa tak szybko. Może za rok znowu będziemy odpy-

chać świeżym, morskim powietrzem, słuchać szumu morskich fal i poczuć miękki piach pod stopami.

Wracamy do domu, a w naszej pamięci pozostają wspomnienia i niezapomniane wrażenia.

Wyniki egzaminu gimnazjalnego Gmina Świlcza 2017

Nazwa szkoły	Liczba piszących	Procent uczniów z zaświadczeniami o dysleksji (%)	Część humanistyczna				Część matematyczno-przyrodnicza				Język angielski				Język niemiecki					
			Język polski (%)	Język polski - stanin	Historia i WOS (%)	Historia i WOS - stanin	Matematyka (%)	Matematyka - stanin	Przedmioty przyrodnicze (%)	Przedmioty przyrodnicze - stanin	Liczba uczniów - poziom podstawowy	Poziom podstawowy (%)	Poziom podstawowy - stanin	Liczba uczniów - poziom rozszerzony	Poziom rozszerzony (%)	Liczba uczniów - poziom podstawowy	Poziom podstawowy (%)	Poziom podstawowy - stanin	Liczba uczniów - poziom rozszerzony	Poziom rozszerzony (%)
Gimnazjum Nr 2 w Świlczy	38	11%	63	4	54	4	54	7	55	6	34	58	4	34	37	4	55	-	0	-
Gimnazjum Nr 4 w Bratkowicach	28	14%	62	3	54	4	42	5	48	4	27	57	4	27	33	1	43	-	0	-
Gimnazjum Nr 5 w Rudnej Wielkiej	58	10%	68	5	60	6	50	6	53	6	56	64	5	56	42	2	54	-	0	-
Gimnazjum Nr 3 w Trzcianie	47	11%	71	6	56	5	50	6	52	5	34	68	6	34	51	13	53	5	0	-

Objaśnienia: stanin niski (1-3), średni (4-6), wysoki (7-9)

Były to chyba przedostatnie egzaminy końcowe gimnazjalistów w polskich szkołach, w których ze względu na reformę oświaty wygasza się je, a których wyniki podano do publicznej wiadomości.

Z języka polskiego średnia krajowa – 69%, wojewódzka – 70,8%.

Z historii i wos – 60,2%

Z przedmiotów przyrodniczych – 53,3%

Z języka angielskiego – 65,8%

Z matematyki średnia krajowa – 47%, wojewódzka – 49,1%.

Zakończenie roku szkolnego 2016/2017 w gimnazjach Gminy Świlcza



Bratkowice



Rudna Wielka



Świlcza



Trzciana

Eminna inauguracja roku szkolnego 2017/2018

Budna Wielka, 4.09.2017 r.



Przemawiają: dyr. J. Godlewska oraz wójt Adam Dziejdzic.



SZKOŁO! Ucz nas świata i życia
Jakie ma człowiek zadania
Co rozum ma do zdobycia
A serce do ukochania...



Poczty sztandarowe.



Symboliczne przecięcie wstęgi.





Dorota Madej

Gminny Konkurs Literacki „TO MI WŁAŚNIE W DUSZY GRA”

Pod koniec czerwca ub. roku szk. została rozstrzygnięta XI edycja Gminnego Konkursu Literackiego „TO MI WŁAŚNIE W DUSZY GRA” pt. „Dziecko”.

Organizatorami konkursu byli: Dyrekcja Zespołu Szkół w Świlczy oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie. Niezmiennie już od 11 lat koordynatorem konkursu była Ewa Świder, wspaniały nauczyciel ze Szkoły Podstawowej ze Świlczy, a recenzentem wierszy Dorota Madej – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Przebieg konkursu

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli. Łącznie wzięło w nim udział **105 uczestników** – 49 uczniów w kategorii I, czyli z klas IV – V, 35 uczniów w kategorii II, czyli z klas VI SP – I Gim oraz 21 uczniów w kategorii III, czyli z klas II – III Gim.

Każdy uczestnik otrzymał dyplom, statuetkę, antologię nagrodzonych w XI edycji konkursu utworów literackich pt. „Dziecko”.

Wyniki konkursu

i przykładowe omówienia utworów

KATEGORIA I – KLASY IV-V:

– **I miejsce:** Miłosz Buda, klasa V, Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach, op. Maria Gawron;

– **II miejsce:** Mikołaj Buda, klasa IV, Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach, op. Maria Gawron;

– **III miejsce:** Amelia Lechowicz, klasa IV b, Zespół Szkół w Świlczy, op. Małgorzata Molęda;

Wyróżnienia: Maria Murjas, klasa IV a, Zespół Szkół w Świlczy, op. Ewa Świder, Jakub Pikuła, klasa IV a, Zespół Szkół w Świlczy, op. Ewa Świder.

Z oceny recenzenta: W tejże kategorii zwycięskim wierszem jest utwór „Do rodziców”. Autor wiersza, 11-letni chłopiec apeluje do rodziców o rozagę w nakładaniu obowiązków swoim dzieciom i wmawianiu im, że mają być najlepsi. Nawołuje, aby od-

puścili trochę swoim pociechom i pozwolili im żyć własnym życiem i może czasem popełniać błędy oraz akceptować i zgadzać się z ich wyborami. Wiersz „Dziecko” (II miejsce) oraz „Dziecko” (III miejsce) to poezja bardzo podobna, opisująca tytułowego bohatera, zachowanie małej istoty. Przy tym wiersze bardzo wdzięczne, poukładane, z dobrym rymem.

Wiersze wyróżnione pt. „Prawa dziecka”, „Dziecięce marzenia” oraz „Maluszek” obrazują myśli autorów, przedstawiają refleksje twórców z perspektywy młodego człowieka a właściwie dziecka. Dorosły człowiek, w tym przede wszystkim rodzice powinni z większą rozumą i rozmysłem zwracać uwagę na dzieci, akceptować ich prawa i pozwolić mieć własne zdanie oraz pozwolić marzyć. Marzenia, jak cukierki ulatniają się, dają chwilową radość, lecz jaki bez nich byłby ten świat? Bez słodyczy nie ma... Goryczy! Niezbędnej do poznania, tego co jest wartością, a co jej zaprzeczeniem.

KATEGORIA II – KLASY VI – I GIM.:

– **I miejsce:** Natalia Czubocho, klasa I, Zespół Szkół w Trzcianie, op. Anna Woźny;

– **II miejsce:** Aniela Węgrzynowicz, klasa VI, Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej, op. Marta Grębosz;

– **III miejsce:** Gabriela Fura, klasa I a, Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej, op. Maria Waltosz;

Wyróżnienia: Joanna Trzeciak, klasa VI, klasa V, Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach, op. Maria Gawron, Maciej Mita, klasa VI a, Zespół Szkół w Świlczy, op. Małgorzata Molęda, Krzysztof Jezioro, klasa VI a, Zespół Szkół w Świlczy, op. Małgorzata Molęda.

Z oceny recenzenta: W II kategorii najwyższej oceny został wiersz pt. „Dziecko”. Twórca wiersza sięga po metafory, co jest podstawą poezji. Dziecko kroczy odważnie po wyboistej drodze, wierząc, że kiedyś będzie ona prostsza, lżejsza dla gołych stóp dziecka, dziecka które zawsze ma wsparcie w rękach rodzica, co czujnym okiem wodzi za rozbieranym maluchem. Z wiersza „Magia dzieciństwa” dowiadujemy się jak wspaniałym skarbem jest dziecko, ale czas przemija a w raz z nim szczęśliwe dzieciństwo. W kolejnym wierszu „Dziecko” występuje opis zajęć, zabaw najmłodszych, bez troski i radości. Wyróżnione zostały wiersze „Dzieckiem być” oraz „Dziecko”. W wierszach odczuwa się upływający czas, bo choć dziś autorzy są dziećmi to zdają sobie sprawę z upływającego czasu i wiedzą, że przyjdzie czas dorosłości, że kiedyś dzieciństwo się skończy i trzeba będzie być odpowiedzialnym dorosłym, ale bardzo chętnie wracającym do wspomnień ze szczęśliwego dzieciństwa.

KATEGORIA III – KLASY II-III GIM.:

– **I miejsce:** Julia Wojtuszevska, klasa II a, Zespół Szkół w Świlczy, op. Ewa Świder

– **II miejsce:** Monika Przybyło, klasa III, Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej, op. Agata Micał;

– **III miejsce:** Amelia Dworak, klasa II a, Zespół Szkół w Bratkowicach, op. Maria Fiałkiewicz-Górka;

Wyróżnienia: Damian Kowalski, klasa II a, Zespół Szkół w Bratkowicach, op. Maria Fiałkiewicz-Górka, Sabina Ozga, klasa III b, Zespół Szkół w Trzcianie, op. Anna Woźny, Julia Kopiczak, klasa II b, Zespół Szkół w Świlczy, op. Ewa Świder.

Z oceny recenzenta: W trzeciej kategorii I miejsce zajął wiersz pt. „Dziecko”. Piękny, pełen widocznej wrażliwości autora, prawdziwy i z doskonałym przekazem. Dziecko to czysta kartka papieru, ile w tym prawdy to każdy wie. Każdy ma własne życie, każda rodząca się osoba odpowiada za swoje czyny, zachowanie i codzienny byt i to właśnie od każdego z nas zależy jakie to życie będzie, czy piękne czy niewiele warte. Trzeba sobie to uświadamić każdego dnia. Wiersz, który według oceny zajął II miejsce to obraz, kadry życia zakłęte w wersach. Życie człowieka od początku aż do późnej starości. Wiersz „Dziecko” otrzymujący III miejsce po raz kolejny opisuje małego człowieka, jego niewinność, piękno oraz bez troski czas jakim jest szczęśliwe dzieciństwo. Spośród wyróżnionych wierszy szczególnie poruszył mnie utwór „Aniołek”. To wiersz bardzo nietypowy, jakby tworzył specyficznie napisaną prozę. Opowiada nam pewną historię, układając kolorowe szkiełka jak w kalejdoskopie. Czyta się ją z przyjemnością i pewną refleksją. Wiersz „Gdzie jest to dziecko?” mówi nam o różnicach między dorosłymi a dziećmi, o ważności marzeń w życiu i potrzebie ich spełniania i staranności, aby ich nie zatracić w pogodni... ale za czym? Gdy utracimy marzenia, dziecięcy świat zniknie.

Uwagi ogólne

Nie każdy musi być miłośnikiem poezji, ale ten, kto po nią sięga, musi liczyć się z jej indywidualnym odbiorem oraz mieć dużo empatii do samego siebie. Poezja jest muzyką, wystarczy jej otworzyć na oścież drzwi serca, połącząc uśpioną codziennością wrażliwość i zrozumie się, jakim językiem tak właściwie do nas przemawia.

Organizatorzy oraz koordynator konkursu dziękują za zachęcenie i przygotowanie uczniów do Gminnego Konkursu Literackiego oraz zapraszają do kolejnej edycji tegoż konkursu.

Wiem, znam się, orientuję się, nie jestem zarobiona..., więc... piszę

Państwa czujność na słowo, tym razem, poddam próbie, dzieląc się Głęboką Dojrzałością Utalentowanej Młodości.

Starożytny filozof Seneka, Seneka Młodszy – Lucius Annaeus Seneca (Młodszy), żył w latach około 4 r. p.n.e – 65 r.; rzymski filozof, poeta i pisarz – rzekł: *Kochać to znaczy zapomnieć o sobie.*

22 maja 1943 roku **Utalentowana Młodość**, Krzysztof Kamil Baczyński:

- Krzysztof Kamil Baczyński urodził się 22.01.1921, zmarł 04.08.1944 roku,
 - należał do pierwszego pokolenia urodzonego w Ojczyźnie wolnej i niepodległej,
 - poeta jakby przeczuwając najgorsze – cień śmierci kładzie się na całą jego twórczość! – śpieszył się z pisaniem,
 - Krzysztof w wieku 23 lat poległ w czwartym dniu Powstania Warszawskiego, zginął od kuli niemieckiego snajpera,
 - poeta unikał wypowiedzania się na tak zwane tematy do-
rażne, choć cała jego poezja dorosłego okresu wydaje się być tak boleśnie aktualna i ponadczasowa zarazem,
 - zapewne dlatego, że stając ponad politycznymi podziałami, patrzył dalej – poza wojnę, w czas, kiedy się ta makabra skończy; był – jak to ujął Kazimierz Wyka – „po stronie nadziei”,
 - niestety, ta nadzieja miała krótki żywot – „wyzwoliciele” ze Wschodu niebawem ją zdeptali, a po nieżyjącego Baczyńskiego przyszło UB.
- napisał **Dwie miłości**.

*Więc pokochałeś kruche, ciepłe ciało,
które się w formach słowicznych ustalo,
jak mleko płynie w szklanym smukłym dzbanie,
skrzypiec ma smutek i roślin śpiewanie.
Więc pokochałeś je. Jak ruczaj sobie
przed oczy stawiasz, aby twarze obie:
i ta odbita, i twoja prawdziwa,
były jak jeden ruch, co poukrywa
ziemię jak pożar i niebo jak jaśmin,
na które jedno serce jest małe i ciasne.
I pokochałeś jeszcze ziemię grozy*



*z ognistym śladem wielkich kroków bożych,
ziemię, gdzie bracia popieleją z tobą,
gdzie śmierć i wielkość jak dwa gromy obok
stoją u skroni i skrzydłami biją
tym, co umarli, i tym, którzy żyją.
Więc pokochałeś jej rzek bicz srebrzysty
i białe pióra mazowieckiej Wisły,
i góry ciężkie jak chmury na ziemi,
i ludzi skutych – i tak żyjesz niemi.
I kiedy z szablą rozpaloną stoisz
u huraganów ostatniego boju,
i kiedy broń jak życie w dłoni wazysz,
a nie masz tży na sercu i na twarzy,
gdy rzucasz ciało jak puchy świetliste,
wiotkie jak śpiew, a z nim odbicie czyste,
by mieć twarz jedną nie odbitą w ciszy,
napiętnowaną śmierci czarnym krzyżem,
myślisz, że z Boga musi być ta miłość,
dla której młodość w grobie się prześniło.*

Kochać to znaczy zapomnieć o sobie – w nawiązaniu do wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego?

Przenikliwy Baczyński zawarł w liryku uniwersalny, ponadczasowy przekaz. Wyższe wartości, dla których można poświęcić miłość do rodziny lub kobiety, to: wolność, sprawiedliwość, wiara. Nazwany wybór nie jest łatwy. Podobny dylemat przeżywała m.in. antyczna Antygona, jak i bohaterowie *Kamieni na szaniec*.

Podmiot liryczny, osoba mówiąca w utworze poety to zakochany mężczyzna, który musi swoją miłość do kobiety poświęcić w imię obrony Ojczyzny. Słowa skierował do współtowarzyszy walczących o Jej wolność. Skierował do tych, którzy rozumieli jego uczucia i rozterki, ponieważ przeżywali to samo, co on. Treść liryku organizują Miłość do Kobiety i Miłość do Ojczyzny.

Podmiot liryczny, **Głęboka Dojrzałość**, uważał, że ogromne poświęcenie, związane z cierpieniem, ze strachem, z okrucieństwem i walką, podjęte w imię miłości do Ojczyzny, jest tak trudnym doświadczeniem, że musi pochodzić od samego Boga. Inaczej nie dałoby się udźwignąć wszystkich nieszczęść i trudów z nią związanych, szczególnie w tak młodym wieku.

Nieszczęścia i trudy tamtych młodych w czasie II wojny światowej? Utrata domu. Cierpienie. Śmierć bliskich. Rezygnacja z planów na przyszłość. Strach. Ciągłe zagrożenie. Podejmowanie trudnych wyborów.

Z trudnościami młodzież spotyka się także obecnie. Brak zrozumienia ze strony rodziców. Trudności w nauce. Uleganie nałogom. Poczucie osamotnienia. Trudności w realizacji marzeń. Nieumiejętność kontrolowania własnych emocji. Brak akceptacji rówieśników. Zmierz się z wyliczonymi trudnościami, Młody Człowieku, podążając ku Prawdzie, Dobru i Pięknu.

Głęboką Dojrzałością Utalentowanej Młodości poddała próbie Państwa czujność słowo.

Dopisek:

Potem? Trzeba teraz

Idziesz?

*Dobru mów dobrze i takie tam różne komplementy.
Złu nie przyglądaj nawet się, bo wyjdiesz na tym źle.
Z Pięknem idź nawet konie kraść.*

A Prawda? Na bank pomoże Ci na cztery łapy spaść.

Artur Szary

Wakacje u Strzelców ZS Bratkowice

Strzelcy w Warszawie

Dzień 6 lipca 2017 r. przejdzie do annałów pod hasłem wizyty i spotkania Prezydenta USA Donalda Trumpa z Polakami. W tym dniu młodzież strzelecka z Sędziszowa Małopolskiego, Bratkowic i Rzeszowa wzięła udział w wyjeździe do Warszawy, aby być tam, gdzie jest wykuwana najnowsza historia naszej

udział w lokalnych obchodach upamiętnienia operacji „Burza” na Rzeszowszczyźnie. Mundurowa młodzież wystawiła poczet sztandarowy ze sztandarem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej koła terenowego w Bratkowicach. Zabezpieczyła też strzelecką obstawę, tj. wartę hordową i akompaniament werbla na drugiej części uroczystości pod pomnikiem żołnierzy Armii

a także przedstawiciele władz samorządowych gminy na czele z zastępcą wójta mgr. inż. **Stawomirem Styką**. Tegoroczne obchody zaszczylił swoją obecnością **kpt. Kazimierz Rzucidło** jeden z ostatnich żołnierzy podziemia, którzy 73 lata temu uczestniczyli w zgrupowaniu operacji „Burza” na terenie bratkowickich lasów.

Święto Wojska Polskiego

Przedstawiciele Plutonu Bratkowice Związku Strzeleckiego „Strzelec” wzięli udział w wojewódzkich obchodach Święta Wojska Polskiego, które odbyły się Rzeszowie w dniu 15 sierpnia br. Dzień uczęta i chłopcy uczestniczyli w paradzie wojskowej i apelu przed pomnikiem gen. Władysława Sikorskiego oraz w defiladzie mundurowych poddziałów na ulicy płk. Łukasza Ciepłińskiego. Należy dodać, że i w Warszawie, w centralnych uroczystościach miał miejsce akcent bratkowickich strzelców. Otóż w warszawskiej paradzie wojskowej, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, uczestniczył sek. ZS **Bartłomiej Bać**, pełniący funkcję chorążego sztandaru Płd.-Wsch. Okręgu ZS „Strzelec” Józefa Piłsudskiego.

Lwów-Zadwórze

„Strzelców” z Bratkowic nie mogło też zabraknąć w patriotycznej wyprawie na Kresy (19-20.08.2017 r.), gdzie upamiętniono młodych żołnierzy Wojska Polskiego, w tym kilkunastoletnie orłęta



Strzelcy na spotkaniu z Prezydentem USA Donaldem Trupem w Warszawie.

Ojczyzny. Strzelcy uczestniczyli w entuzjastycznym powitaniu Par Prezydenckich Rzeczypospolitej Polskiej i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wystłuchali gorącego przemówienia Prezydenta Trumpa do Polaków.

Po zakończeniu spotkania na Placu Kasińskich był czas na spacer Krakowskim Przedmieściem i udział w polsko-amerykańskim pikniku wojskowym „#RazemBezpieczni” na błoniach Stadionu Narodowego. Tam mundurowa młodzież miała okazję obejrzeć pokaz sprzętu wojskowego i wyposażenia indywidualnego żołnierzy, ponadto prezentację wyszkolenia żołnierzy 25 Brygady Kawalerii Powietrznej, zwiedzić punkt rekrutacyjny żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, przy tym podziwiać historyczne grupy rekonstrukcyjne.

Wspomnienie operacji „Burza” w Bratkowicach

W ostatnią niedzielę lipca (30.07.) bratkowiccy „Strzelcy i orłęta” wzięli

Krajowej. Uroczystość odbyła się w kościele pw. św. Jana Chrzyciela w Bratkowicach i przed Domem Strażaka, gdzie zlokalizowany jest pomnik żołnierzy polskiej armii podziemnej. W obchodach wzięli udział licznie zgromadzeni mieszkańcy Bratkowic i gminy Świlcza,



Defilada z okazji Święta Wojska Polskiego w Rzeszowie. Maszeruje strzelecki pododdział.

poległe w walkach z bolszewikami o Polski Lwów. Strzelcy uczestniczyli w wojskowej ceremonii na Cmentarzu Orłąt na Łyczakowie oraz w uroczystościach w Zadworzu, gdzie poległo 318 „Polskich Spartan” wiernych do końca Ojczyźnie i wojskowej przysiędze. Bohaterowie ci, dzięki ofierze swego życia, powstrzymali na kilkanaście godzin pochód wielokrotnie liczniejszej konnej armii sowieckiej pod dowództwem Siemiona Budionnego. Tym samym przyczynili się do zwycięstwa w bitwie warszawskiej („Cudu nad Wisłą”) jak też do ocalenie Lwowa przed bolszewicką nawałą.

Strzelcy przypominają o chlubnych bitwach i postawach Wojska Polskiego. Upamiętają i oddają cześć bohaterskim obrońcom Ojczyzny.

**Chwała Bohaterom!
Cześć ich pamięci!**



Fot. chor. ZS Artur Szary (3)

Cmentarz Orłąt, kwiaty składa delegacja Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na czele z ministrem Janem Józefem Kasprzykiem, na werblu akompaniuje strz. ZS Iga Szary.

Jan Ślącza

Wakacje z przygodą

W dniach 31.07 – 11.08.2017 r. odbyła się kolejna półkolonia letnia w Zespole Szkół w Trzcianie. Organizatorami wypoczynku dla dzieci byli: LKS „Trzcianka” Trzciana i Zespół Szkół w Trzcianie. Wypoczynek został dofinansowany przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty i Wójta Gminy Świlcza W turnusie wakacyjnym wzięło udział 52 dzieci z kl. 0-6 szkoły podstawowej.

Każdy dzień półkolonii miał inny charakter i obfitował w różnorodne atrakcje

W pierwszym tygodniu wspólnego wakacyjnego czasu i rekreacji przygotowano dzieciom następujące atrakcje:

- Spotkanie z naczelnikiem OSP w Trzcianie dh Tomaszem Kwoką, wysłuchanie pogadanki na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego i niebezpieczeństw zagrożenia zdrowia, życia i mienia ludzi.
- Spotkanie z przedstawicielem Posterunku Policji w Głogowie Młp. sierżantem sztabowym Marcinem Osypką na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, szczególnie w przypadku tutejszej szkoły położonej tuż przy międzynarodowej szosie. Ponadto przypomniane zostały

zasady udzielania pierwszej pomocy – innym przez dzieci.

- Dzięki uprzejmości Doroty Jędral, bibliotekarki z GBP w Trzcianie półkoloniści uczestniczyli w warsztatach z decoupage.

Atrakcje wyjazdowe i sportowe

Kolejne dni to np. wizyta na basenie w Głogowie Małopolskim i coś co wszyscy uczestnicy półkolonii wspominają do dziś – odwiedziny u Iwa Simby, o którym opowiedział jego właściciel Leszek Bielenda.

W Osadzie Słowińskiej w Stobiernej koto Dębicy dzieci poznały średniowieczne zwyczaje, próbowały swoich sił w lepieniu z gliny naczyń i strzelaniu z łuku.

Elementem kończącym pierwszy tydzień półkolonii było poznanie tajemnic gry w golfa na trzciańskim polu golfowym „Dwa Stawy”, po którym oprowadził nas jego menager Albin Głowa. Ten modny i ogólnorozwojowy atrakcyjny sport bardzo zaciekał wszystkich. Choć trzciańskie pole golfowe istnieje już kilka lat – uczniowie korzystają z niego rzadko.



Nieco historii i tradycji i zabawy tematycznej

W drugim tygodniu półkolonii odbywały się zabawy historyczne w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych. Pod czujnym okiem sędziego szachowego Mate-



usza Leśniaka, zaproszonego przez administratora RDTL Zbigniewa Lisa, można było zgłębić tajniki gry w szachy, odgrywać rolę kucharzy w „kuchennych re-

wolucjach”, które odbyły się pod czujnym okiem Pań kucharek z naszej szkoły. Mieliśmy też okazję kolejny raz odkryć talenty plastyczne inspirowani przez wspomnianą już bibliotekarkę Dorotę Jędral.

Atrakcją była wycieczka, na którą czekali wszyscy i młodszy i starsi – park rozrywki „ParkMani” w Krośnie. To tu zabawom nie było końca. Kule wodne, łódki, park linowy, labirynt i wiele innych atrakcji na długo pozostaną w pamięci uczestników.

Wyjazd – kolejny do Rzeszowa, do Muzeum Okręgowego zgłębił wiedzę kolonistów o historii mody i sami, z pomocą pani instruktorki wykonać oszałamiająco piękne torebki.

Niestety, co dobre szybko się kończy

W czwartek 10.08.2017 r. dzięki uprzejmości proboszcza miejscowej parafii ks. dra Janusza Winiarskiego na terenach przy plebanii, z pomocą strażaków z OSP Trzciana odbyło się grillowanie.



Skorzystać można było ponadto z niesamowitych animacji takich jak: tańce animacyjne, malowanie twarzy, wielkie bańki mydlane, wytwornica baniek, tunel, chusta animacyjna – tu wielkie podziękowania kieruję za pomoc animatorki Doroty Bieszcz-Daniluk.



Odbyło się też oficjalne zakończenie półkolonii. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. W ostatnim dniu półkolonii odbył się wyjazd do kina „Helios” śledzić przygody bohaterów filmu „Mała wielka stopa”.



W pracach opiekuńczych i wyjazdowych oraz logistycznych podczas czasu trwania półkolonii na zasadach wolontariatu pracowały następujące osoby: Lucyna Rzepka, Maria Stachura-Sołtys, Agnieszka Dworak, Elżbieta Kidacka, Irena Pizło i piszący te słowa – Jan Ślączka.

Szczególne podziękowania należą się p. Lucynie Rzepce za całość organizacji półkolonii, a także dyr. ZS w Trzcianie Zofii Draus za wsparcie naszych inicjatyw oraz wszystkim zaangażowanym w przebieg półkolonii.



Półkolonia w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach

Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.

(św. Jan Paweł II, papież w latach 1978-2005)

W czasie pierwszych dwóch tygodni wakacji w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach została zorganizowana półkolonia. Jej celem było zapewnienie dzieciom fachowej opieki w godzinach od 6.30 do 16.00, a także zapewnienie zorganizowanego odpoczynku wakacyjnego po wytężonej całorocznej pracy w roku szk. 2016/2017.

Aktywny wypoczynek na łonie przyrody

W programie półkolonii znalazły się wszelkie formy aktywnego wypoczynku na łonie przyrody, a także liczne wycieczki, których celem było zapoznanie dzieci z turystycznymi i krajoznawczymi walorami regionu.

W pierwszym turnusie półkolonii uczestniczyło 27 dzieci, a w drugim 25. Każdy dzień półkolonii to rekreacyjny lub turystyczny wyjazd do innego miejsca. Dzieci przebywały w Ośrodku Jeździeckim w Zabajce, w Ośrodku Łowieckim na Bugaju w Bratkowicach i Ośrodku „Natura 2000” w Budach Głogowskich, gdzie miały zorganizowane zabawy ruchowe, gry sportowe, zajęcia plastyczne i kulinarne oraz ognisko z grillowaniem.

Przyjazny Rzeszów nas bawił...

Celem trzech wyjazdów był Rzeszów, nasze miasto wojewódz-

kie. Jeden dzień uczestnicy półkolonii spędzili na rzeszowskiej przystani żeglarskiej Lisia Góra, gdzie wesoło bawili się na tamtejszym placu zabaw oraz pływali katamaranem, obserwując ptactwo wodne i walory krajoznawcze zalewu. Drugi pobyt w Rzeszowie to relaks i zabawy w Centrum Zabaw Fantazja na Podpromiu. Trzeci wyjazd do Rzeszowa miał na celu zwiedzanie mini zoo w C.H. „Majster” i wizyta w kinie na filmie „Muminki”.

Wycieczki dalsze

Dzieciom zorganizowano także trzy wycieczki turystyczno-krajoznawcze: do Markowej i Łańcuta, do Starej Wsi oraz do Nowej Dęby. W Markowej półkoloniści zwiedzili skansen, gdzie można się uczyć historii wsi z przełomu XIX/XX w. Chaty drewniane, ich pomieszczenia, sprzęty domowe, narzędzia zaciekały

związujące dzieci. W Łańcutie zwiedzano pałac i powozownię, park pałacowy. Celem wyjazdu do Starej Wsi było zwiedzenie Ogrodów Biblijnych, Bazyliki i muzeum jezuitów. W drodze powrotnej obejrzelśmy z daleka Rezerwat Przyrody „Prządki”.

W Nowej Dębie dzieci były w fabryce bombek choinkowych. W Hucie Komorowskiej w muzeum misyjnym kardynała Kozłowieckiego. poznali jego działalność, głównie misyjną.

Ks. kardynał Adam Kozłowiecki (1911-2007) był wybitnym duszpasterzem, więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych, a potem przez 60 lat był misjonarzem w Afryce, gdzie uważają go za świętego. Urodził się w Hucie Komorowskiej w rodzinie szlacheckiej, szkoła miejscowa nosi Jego imię.

„Dzień Wiewiórek”

Ostatni dzień półkolonii można by nazwać „Dniem Wiewiórek”, bowiem głównym punktem programu tego dnia, było zwiedzenie w Rudnej Wielkiej hodowli wiewiórek pochodzących z różnych stron świata, a później ich malowanie i lepienie z masy solnej.

Dzieci korzystały codziennie z ciepłego posiłku, takiego jak: pierogi, spaghetti, frytki z posypką, frytki z kotletem, zapiekanki, pizza lub kielbaski z grilla.

Ciekawy program półkolonii i codzienny ciepły posiłek, mogliśmy zapewnić dzieciom, dzięki dofinansowaniu półkolonii przez Samorząd i Urząd Gminy Świlcza, za co serdecznie dziękujemy.



Kinga Lis

Wyjątkowa półkolonia letnia w SP Nr 1 w Mrowli

W czasie wakacji 2017 r. w Szkole Podstawowej Nr 1 w Mrowli po raz kolejny został zorganizowany od 3 do 7 lipca jeden turnus półkolonii dla dzieci.

– Co roku organizujemy przy współpracy merytorycznej i finansowej Wójta Gminy Świlcza wakacyjny wypoczynek dzieci i młodzieży z naszej szkoły. Zależy nam na tym, żeby uczniowie mogli ciekawie i aktywnie spędzić czas – mówił dyr. szkoły J. Ostrowski.

Pomysł na wakacje

– Chcieliśmy, aby nasze dzieci miały niezapomniane wakacje, a przy tym rozwijały swoje umysły i kreatywność przy świetnej zabawie. Przy okazji chodziło nam również o poszerzenie ogólnej wiedzy uczniów i kształtowanie umysłów. To było 5 dni kreatywnej zabawy pod czujnym okiem pedagogicznego personelu – kontynuował dyrektor.

Uczestniczyło w nim 18 dzieci, pod opieką nauczycielek: Kingi Lis oraz Anny Trawki. Uczestnicy mieli okazję skorzystać z wielu atrakcji o charakterze edukacyjno-wychowawczym, a także dowiedzieć się, co nieco o swoich emocjach. Pierwszy dzień półkolonii rozpoczął się od zabaw integracyjnych, mających na celu zachęcenie do współdziałania, kształtowania więzi grupowych oraz tworzeniu przyjaznej atmosfery. Drugiego dnia dzieci wyjechały do Parku Linowego „Linokoczek” w Rzeszowie, gdzie mogły przeżyć prawdziwą przygodę w mieście. Rozpięte na wysokościach,

między drzewami liny, drabinki, mostki oraz platformy pozwoliły im na sprawdzenie swoich fizycznych umiejętności wspinaczkowych, a także pokonanie własnych słabości. W środę uczestnicy półkolonii wyjechali do kina „Zorza” w Rzeszowie, by obejrzeć bajkę pt. „Gru, Dru” i „Minionki”. Spacer po mieście, świetne lody „U Myszkki” oraz pokaz fontanny multimedialnej zlokalizowanej przy załogowym Pałacu Letnim Lubomirskich dostarczył dzieciom wiele wrażeń.

W kolejnych dniach dzięki uprzejmości prezesa Spółki Pastwiskowej „Cze-

kaj” w Bratkowicach Tomasza Wojtona dzieci miały okazję bawić się i ćwiczyć na placu zabaw, a także dzięki uprzejmości leśniczego miejscowych Lasów Państwowych Leona Olszowego grillowały kiełbasę w Domu Myśliwskim „Bugaj”.

Ostatni i najbardziej wyczekiwany dzień kulinarny przyniósł smaczne szaszłyki owocowe, pachnące muffinki oraz pyszny sernik. Poza opisanymi atrakcjami opiekunowie dbali także, aby zapewnić dzieciom pełny komfort oraz bezpieczeństwo zdrowia i życia. Na każdy dzień był przygotowany inny, ciekawy scenariusz zajęć, uwzględniający przede wszystkim zajęcia na świeżym powietrzu.

Jeśli nie chcesz ziewać z nudy, na półkolonię przyjdź!

Półkolonia umożliwiła dzieciom zabawę i integrację w grupie, pozwoliła na zdobycie nowych umiejętności i doświadczeń. Personel pedagogiczny mógł indywidualnie traktować każdego uczestnika, dbać o dobrą atmosferę w grupie Nasza półkolonia to – zabawa, wypoczynek, luz, radość, poznawanie „małej ojczyzny” i pośrednio – nauka. ■



Różnorodne formy rozrywki.





Anna Barnat

Półkolonia letnia 2017 w SOS-W w Mrowli

Tradycyjnie od kilku lat, Stowarzyszenie „Spełnione marzenia”, ze względu na duże zainteresowanie ze strony rodziców, zorganizowało półkolonię letnią dla uczniów na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kornela Makuszyńskiego w Mrowli.

Dzięki projektowi, który został zaakceptowany przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie, półkolonia została dofinansowana. Dlatego

nadal na terenie Ośrodka było gwarnie i wesoło.

W okresie trzytygodniowej działalności półkolonii korzystano z pomieszczeń

(kuchennych, jadalni, sali gimnastycznej, świetlic) oraz rozległego, zasobnego w piękną zieleń, terenu wokół szkoły i placu zabaw.

Program półkolonii zapewnił uczestnikom promocję zdrowia fizycznego i psychicznego oraz edukację kulturalną. Pod opieką wykwalifikowanej kadry pedagogicznej uczestnicy półkolonii odpoczywali i bawili się. Podnosili także sprawność fizyczną, uczestnicząc w grach i zabawach zespołowych oraz korzystając z bogato wyposażonego placu zabaw wokół Ośrodka (ścieżka zdrowia, huśtawki, trampolina, zjeżdżalnia, piaskownica, basen).

Piękna słoneczna pogoda sprzyjała spacerom oraz kąpielom. Ponadto uczniowie rozwijali swoje zainteresowania artystyczne. Zdobywali też wiedzę historyczną i patriotyczną na temat swojego kraju i regionu. Sprzyjał temu fakt, że sam Ośrodek stanowi pozostałość po dawnym szlacheckim dworze, a zatem to obiekt historyczny. Uczestnicy półkolonii kształtowali postawy, które pozwolą im w przyszłości na czynne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym. Prowadzone zajęcia miały charakter edukacyjny, wychowawczy i terapeutyczny. Półkoloniści mieli zapewnioną także fachową pomoc medyczną. ■

Bożena Szalony

„Wspólnie do Sukcesu”

Zajęcia rozszerzające z przyrody

W ramach projektu „Wspólnie do Sukcesu”, który realizowany był w SP im. M. Konopnickiej w Mrowli w roku szk. 2016/2017 odbywały się zajęcia rozwijające i poszerzające z przyrody. Udział wzięło 8 uczniów kl. V i VI. Nauczyciel prowadzący – mgr Bożena Szalony.

Większość zajęć odbywanych w ramach Projektu prowadzone powinny być z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnej (TIK), tj. komputery, tablety, tablice interaktywne, czy internetowe platformy edukacyjne.

W szkołach prowadzone były m.in. zajęcia matematyczno-informatyczne, których celem było zminimalizowanie trudności w przyswajaniu wiedzy, umiejętności i rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów poprzez łączenie różnych stylów uczenia się, pozwalających uatrakcyjnić zajęcia, zainteresować nimi uczniów, a tym samym uzyskać większą efektywność uczenia umijętnego zdobywania informacji i posługiwania się nimi w przyszłości.

Ze względu na szerokie spektrum zainteresowań uczniów organizowane będą różnorodne zajęcia rozwijające, poszerzające wiedzę.

Zajęcia te prowadzone z wykorzystaniem nowoczesnej technologii komputerowej pozwolą na zindywidualizowany rozwój umiejętności ucznia. Wpłyną na pogłębienie u uczniów zdolnych na rozwój ich kompetencji.

Pierwsze zajęcia w wymiarze 30 godzin odbywały się w szkole. Były to zajęcia teoretyczne i praktyczne oraz lekcje w terenie. Kolejnym etapem był wyjazd edukacyjny.

Nasi uczniowie wraz z uczniami innych 4 szkół wyjechali na 5-dniową wycieczkę w dniach 5-9 maja br.

Krakowskie doświadczenia

Dzień 1 – wycieczkę rozpoczęli w **Ogrodzie Doświadczeń im. Stanisława Lema w Krakowie**





Tam za pomocą własnych zmysłów próbowali zrozumieć świat otaczających zjawisk. Była to doskonała okazja do nauki przez zabawę. Każdy uczeń mógł poczuć się badaczem biorąc udział w samodzielnych doświadczeniach. Wizyta w Ogrodzie przyniosła wiele radości, świetnie bawili się tam uczniowie wraz ze swoimi opiekunami.

Uczestniczyli także w warsztatach geologicznych.

Dzień 2 – to Ścieżka Przyrodniczo-Edukacyjna „Śladem Pracy Leśnika” w Krynicy

Spacerując ścieżką „Śladem Pracy Leśnika” poznali różne fazy rozwoju drzewostanów oraz zapoznali się z szerokim zakresem pracy leśników.



Podczas wędrowki poznali także zagrożenia dla lasu, jakie cychają na niego w trakcie rozwoju, przyczyny zagrożeń oraz zabiegi, jakie należy wykonać, aby tych zagrożeń uniknąć. Zapoznali się z tematem przebudowy drzewostanów, na czym ten proces polega i w jakim celu się go stosuje.

Dzień 3 – to Wyprawa Odkrywców „Mofety i wodne skarby Tylicza”



W osadzie turystycznej Domki w Lesie można zobaczyć wspaniałe mofety, czyli krążki z wodą z których wydobywa się dwutlenek węgla, dzięki któremu wokół mofety jest bujna roślinność. Uczniowie brali też udział w ciekawym queście „Wyprawa Odkrywców”, który miał na celu odnalezienie ukrytego skarbu.

Dzień 4 – zwiedzanie „Ogrodów zmysłów”



Ogród zmysłów (sensoryczny) podzielony jest na strefy: smaku, zapachu, dotyku, zdrowia i słuchu. Podziwiając bujną naturę i rozkoszując się zapachem kwiatów przechodzili przez wszystkie strefy, co działało pozytywnie na zmysły zwiedzających. Z punktu widokowego mieszczącego się na wzgórzu ogrodów podziwiali panoramę Muszyny.

Dzień 5 – Ścieżka Przyrodnicza w Rezerwacie „Las Lipowy Obrożyńska”

Ścieżka liczy 4200 m długości i obejmuje 7 przystanków zaopatrzonych w tablice informacyjne, zawierające skondensowaną informację dotyczącą charakterystycznego fragmentu rezerwatu. Spacerując po lesie uczniowie mogli się relaksować oraz poznać różne gatunki roślin i zwierząt.

Z wycieczki wszyscy wrócili zadowoleni i bogatsi w zdobytą wiedzę przyrodniczą.



Gminna inauguracja roku szkolnego 2017/2018 w Rudnej Wielkiej

Nowy rok szk. 2017/2018 rozpoczęty w każdej polskiej szkole. Rozpoczęła się również druga po transformacji ustrojowej w Polsce w 1989 r. reforma oświaty. Premier Beata Szydło i minister edukacji Anna Zalewska obecne były na ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego na Podkarpaciu w Dobrzechowie (gm. Strzyżów). W gminie Świlcza inauguracja gminna odbyła się w Rudnej Wielkiej.

– Reformę edukacji wprowadzamy po to, by polska szkoła była szkołą ambitną, otwartą, nowoczesną, ale też taką, która czerpie z tradycji i kultury polskiego narodu – powiedziała premier Beata Szydło (wg doniesień medialnych). Nowoczesność polegać ma na wprowadzeniu do wszystkich szkół szerokopasmowego Internetu i programu „Aktywna tablica”, urzędzeniu pracowni przyrodniczych wyposażonych w nowoczesne pomoce naukowe. Przywróci się opiekę medyczną w szkołach i nauczyciele w ciągu najbliższych 3 lat dostaną podwyżki pensji do 15% itd. – planuje resort oświaty.

Planować można wiele, realizować – niewiele!

Uroczysta gminna inauguracja roku szkolnego 2017/2018 odbyła się w byłym Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej im. hr. Stanisława Dombkiego.

Uroczystą mszą św. z udziałem dzieci i młodzieży oraz nauczycieli w pobliskim kościele parafialnym, jak co roku rozpoczęte zostały uroczystości. Proboszcz parafii ks. dr Wacław Sopol, dziękując Bogu w imieniu zebranych, za szczęśliwe wakacje prosił o łaskę wytrwałości i pracowitości, w nauce na cały rok szk., by nauka każdemu uczniowi

przynosiła wymierne korzyści i czyniona była – w imię Boże.

Witaj Szkoło!

Taki napis na okazjonalnych dekoracjach w sali gimnastycznej dominował. Zebrani w niej uczniowie, z najważniejszymi pierwszoklasistami, dyrekcja i grono pedagogiczne, przedstawiciele Rady Rodziców i rodzice, gościli zaproszonych gości, którymi byli: Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, proboszcz parafii Rudna Wielka ks. dr Wacław Sopol, sołtys wsi Jan Zajchowski, radni RG: Tomasz Salach i Mariusz Wojton, dyrektor CUV UG w Świlczy Eliza Oleszak, dyr. Przedszkola w Trzcianie Zofia Smagała, Dyrekcja i Grono Pedagogiczne, Rodzice z przew. Rady Rodziców Małgorzatą Winiarską oraz Pracowników szkoły.

Tradycyjnie i patriotycznie odbywając się uroczystości szkolne, w tej w br. najliczniejszej szkole gminy otworzyło uroczyste wprowadzenie sztandarów szkoły, odśpiewanie Hymnu Państwowego i Hymnu Szkoły. Tekst Hymnu Szkoły jest następujący.

*Zapach łąk, szum wiosennego wiatru,
Błask księżycy w ciepłą letnią noc,
Właśnie tutaj uczyć się Ojczyzny,
Wśród zieleni, wśród majowych bżów.*

*Jestem stąd, to tu jest ma Ojczyzna,
Tu jest szkoła, w której dziś dorastam,
Zespół Szkół to miejsce wyjątkowe,
Będę wierny ideałom twym.*

Refren:

*Honor, wiedza, miłość i braterstwo –
W naszej szkole wykuwamy wciąż.
Rudna Wielka – mała ma Ojczyzna,
Już na zawsze będziesz w sercu moim.*

(Tekst i muzyka: Filip Nowicki
– naucz. muzyki)

Hymn zawiera przedstawiony w sposób skondensowany podstawy wychowawcze i patriotyczne obok, oczywiście, edukacyjnych pracy szkoły.

Wystąpienie dyrektorki szkoły mgr Janiny Godlewskiej zawierało oprócz serdecznego powitania wszystkich przybyłych na uroczystość, wizję pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej szkoły ze szczególnym naciskiem na unowocześnianie zarządzania, nauczania, informacji wewnętrznej i kontaktów ze środowiskiem. Służyć temu powinien m.in. udział szkoły – jako jedynej z gminy w kraju wespół z Wójtem Urzędu Gminy – projekcie unijnym „LOWE”, którego celem jest wykorzystanie potencjału szkoły do prowadzenia działań na rzecz aktywności edukacyjnej osób dorosłych czyli zwiększenia udziału dorosłych w edukacji.

Przemówienie Dyrektor szkoły skończyło się nawiązaniem do mijającej tragicznej rocznicy Września'39 i złożeniem wianek kwiatów przez delegację uczniowskie pod Obeliskiem ofiar II wojny światowej nieopodal szkoły i na cmentarzu parafialnym, gdzie znajduje się grób Patrona Szkoły.

Z kolei głos zabrał Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic W krótkich merytorycznych i serdecznych słowach złożył Uczniom i Nauczycielom życzenia radosnego, twórczego, pełnego sukcesów i spełniania marzeń roku szkolnego odniósł się do aktualnej sytuacji





*Można też, ze snu budząc się rano
stuknąć trzy razy książką w kolano.
Idąc do szkoły można po drodze
postać pod drzewem na jednej nodze.*

*No i pamiętać – byś rano mógł
przejsz lewą nogą przez szkolny próg.
To wszystko można. Trudne to nie jest,
lecz by pomogło – próżne nadzieje.
A ten – kto dobrym uczniem być chce,
co trzeba robić – sam dobrze wie!*

Kilka dziewcząt z kl. II b Gimnazjum na scenie zaprezentowało scenkę teatralną. Symboliczne, kolorowe pudła „zawierały” wewnątrz: Honor, Wiedzę, Miłość, Braterstwo, Dobro, Sukces – dobra niezbędne w życiu każdej polskiej szkoły. Na odwrocie powstało z ułożenia ich hasło – SZKOŁA PODSTAWOWA W RUDNEJ WIELKIEJ, NASZ DRUGI DOM”.

W wywiadzie dla Gazety Polskiej 05/09/2017 minister edukacji Anna Zalewska powiedziała: – *Musimy kształcić odpowiedzialnych obywateli, którzy potrafią szukać źródeł wiedzy, znają historię własnego kraju, wiedzą, w jaki sposób powstają określone zjawiska społeczne i polityczne? (...) a nie tylko czytają „paski” w telewizyjnych informacjach, sądząc, że mają wiedzę na określony temat.*

Oby nowy rok szkolny 2017/2018 przynosił radość i satysfakcję z osiągniętych sukcesów – uczniom i nauczycielom, rodzicom i środowiskom całej gminy Świlcza.

oświatowej, m.in. kosztów reformy, podstaw programowych i spraw, które dało się wykonać na terenie gminy w zakresie, modernizacji i remontów. Przypominał wydarzenia historyczne – ważne dla pamięci i edukacji każdego Polaka.

Mówił m.in. – *Po raz pierwszy spotykamy się na gminnej uroczystości r. szk. 2017/2018 w szczególnej chwili pierwszego dnia wdrażania w życie nowej, od transformacji ustrojowej w 1989 r. – 2 reformy oświatowej., a od 1918 r., tj. odzyskania przez Polskę niepodległości – 8. Przypominam o tym, chcąc – z jednej strony ukazać troskę państwa polskiego o edukację swych obywateli, z drugiej strony fakt, że ciągły postęp cywilizacyjny wymusza unowocześnianie systemów oświaty równocześnie powoduje dyskusje, nieraz ostre o wyższości „nowego” nad „starym”. Naszym – dorosłych zadaniem jest stała troska, by na tych zmianach nie ucierpiał podmiot – człowiek młody, by stwarzana atmosfera pracy sprzyjała prawidłowemu zdobywaniu wiedzy i rozwojowi wszystkich polskich uczniów.*

Sprawnie prowadziła całość uroczystości uczennica Gabriela Fura, pełniąc rolę konferansjera i narratora. Na wstępie mówiła ona: – *Nasza szkoła to nasz drugi dom, dom, w którym dba się o zdrowie, uczciwość, kulturę i mądrość, a to co dla nas najważniejsze zostało wyrażone słowami hymnu naszej szkoły. Wrzesień kojarzy się wszystkim z zakończeniem wakacji, rozpoczęciem roku szkolnego, cudownym babim latem. Nie zawsze jednak tak było. Nie możemy zapomnieć, co wydarzyło się 1 września 1939 r. Dzieci polskie nie usiadły w szkolnych ławkach. Zamiast dzwonka, usłyszały huk armat, świst pocisków, wybuchy bomb.*

Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej – nasz drugi dom

Dzieci szkolne (kl. II-VII) przedstawiły montaż okolicznościowy słowno-muzyczny pt. „Były też inne Wrzesnie”, składający się z wybranych najbardziej wy-

mownych wierszy poetów polskich. Piosenki i pieśni żołnierskie wykonywano chóralnie i indywidualnie z wielką kulturą słowa i kulturą muzyczną. Scenka kończąca część artystyczną z wymownym przecięciem wstęgi w nowej rzeczywistości oświatowej przez dyr. J. Godlewską i wójta A. Dziedzica to pomył scenarzystek naucz. polonistek: Marii Waltosz i Barbary Tarnowskiej-Mazan. Muzyczne opracowanie – F. Nowicki.

Co każdego ucznia czeka w szkole przedstawiła dowcipnie uczennica Wioła Pasto:

*W tym wierszu wszystkich poinformuję,
co można robić, by nie mieć dwójek:
Można do snu się kładąc wieczorem
wsuwać pod łóżko z książkami worek*

***Z okazji rozpoczynającego się nowego roku
szkolnego Dyrekcjom, Nauczycielom,
Dzieciom i Młodzieży życzymy jak
najlepszego wykorzystania jeszcze letnich dni.
W nowym roku szkolnym 2017-2018
– samych przyjemności, sukcesów
oraz stabilizacji.***

Redakcja „Trzcionki”



*Do trawy na łąkach, w zaloty idzie wrzos,
a muchy po kątach coraz częściej śpią.
Z tych znaków wokoło wywróży każdy sam,
że wracać do domu czas – lato, żegnaj nam!
Żegnaj lato na rok, stoi jesień za mgłą,
czekamy wszyscy tu, pamiętaj, żeby wrócić znów (...)*

*Patrz! Dzieci do szkoły kasztanów niosą kosz,
a w parku powoli czerwień przejdzie w brąz.
Żegnaj lato na rok! (...)*

(Słowa – Bogdan Olewicz)

Maria Koryl

Bohaterowie roku 2017

Sejm RP przegłosował 22 czerwca 2016 r. uchwały ustanawiające rok 2017 rokiem rzeki Wisły, Josepha Conrada-Korzeniowskiego, Józefa Piłsudskiego, Adama Chmielowskiego, Honorata Koźmińskiego oraz Tadeusza Kościuszki.

Przedstawiam poniżej skrótowo sylwetki 2 wybranych bohaterów, mając na uwadze ciąg dalszy, w kolejnym numerze.

Żelazny marszałek – Józef Piłsudski

Uczczenie marszałka Józefa Piłsudskiego ma związek z przypadającą w 2017 r. 150. rocznicą urodzin – „niezłomnego bojownika o wolność i niezawisłość Polski.

Józef Klemens Piłsudski

(ur. 5 grudnia 1867 r. w Żuławie, zm. 12 maja 1935 r. w Warszawie)



Pierwszy marszałek Polski (1920 r.), dwukrotny premier Polski (1926-1928 i 1930 r.). Żołnierz, polityk, polski działacz społeczny i niepodległościowy. Był twórcą Organizacji Bojowej PPS, Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej.

Od 11 listopada 1918 roku był naczelnym wodzem Armii Polskiej. W młodości, w czasach konspiracji był znany pod pseudonimami „Wiktor” i „Mieczysław”. Za czasów Legionów Polskich nazywano Józefa Piłsudskiego: Komentantem, Marszałkiem, Dziadkiem oraz Ziukiem.

Józef Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 roku w Żuławie na Wileńszczyźnie w patriotycznej rodzinie. Ojcem był Józef Wincenty Piłsudski (1833-1902), matką Maria z Billewiczów (1842-1884). Józef Wincent był podczas powstania w 1863 roku komisarzem Rządu Narodowego na powiat rosieński. Matka pochodziła ze znanego rodu szlacheckiego herbu Mogiła. Rodzice pobrali się przed samym powstaniem. Józef Klemens Piłsudski był czwartym w kolejności dzieckiem.

W 1877 roku Józef wraz z bratem Bronisławem rozpoczął naukę w I Gimnazjum wileńskim, gdzie obaj bracia wraz z kolegami założyli kółko o nazwie *Spójnia*. Kółko zajmowało się sprawozdaniem z Warszawy polskich ksiązek. We wrześniu 1884 zmarła ciężko chora Maria Piłsudska, a rok później Józef zdał maturę. Jesienią rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Charkowskim. Już wtedy rozpoczął konspiracyjną działalność w niepodległościowych organizacjach studenckich. Związał się z socjalistyczno-rewolucyjnym ruchem „Narodnaja Wola”. Za udział w studenckich rozruchach po roku nauki został wydany z uczelni.

22 marca 1887 roku za zaangażowanie w działalność wileńskich socjalistów Piłsudski został aresztowany. Następnie pod zarzutem udziału w spisku zmierzającym do obalenia cara Aleksandra II został zesłany na Syberię, do Kiryńska a potem do Tunki.

Józef Piłsudski niemal do ostatnich dni swojego życia ukrywał nieuleczalną chorobę – raka wątroby. Zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie. Podczas pogrzebu naród oddał hołd zmarłemu Marszałkowi. Ciało zostało pochowane w krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu. Serce spoczęło, zgodnie z testamentem w grobie matki w Wilnie na cmentarzu „na Rossie”. W 1937 roku na polecenie metropolity krakowskiego arcybiskupa Adama Sapiehy trumna ze szczątkami Marszałka została przeniesiona do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów.

Uroczystości pogrzebowe marszałka Józefa Piłsudskiego miały miejsce w dniach 13-18 maja 1935 r. W jego trakcie ciało Józefa Piłsudskiego zostało przetransportowane koleją z Warszawy

do Krakowa. Tam złożono je w krypcie św. Leonarda na Wawelu.

Uroczystości te były ogromną manifestacją kultu Piłsudskiego, spotęgowanego jeszcze po jego śmierci. Ocenia się, że pogrzeb Piłsudskiego był prawdopodobnie największą tego typu uroczystością, jaka kiedykolwiek odbyła się w Polsce.

Znacie mnie i jeśli wszyscy kochać mnie nie potrafiacie, wszyscy musicie mnie szanować, jako tego, który Was do wielkich zwycięstw prowadzić potrafił, a przy ogólnym zepsuciu i demoralizacji – nie chciał i nie umiał korzyści własnej pilnować lub dochodzić.

(J. Piłsudski)

Niezłomny bojownik w walkach o niepodległość. Nieskazitelnym symbol polskości

W 2017 r. ma miejsce 200. rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki (1746-1817) Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej ogólnonarodowego powstania polskiego i amerykańskiego generała „niezłomnego bojownika w walkach o niepodległość”.



To on, polski inżynier wojskowy i przywódca, stał się bohaterem narodowym w Polsce, na Białorusi i w Stanach Zjednoczonych. Walczył w walkach polsko-litewskich Rzeczypospolitej przeciw Rosji i Prusom, a po stronie amerykańskiej w amerykańskiej Wojnie Rewolucyjnej.

Jako Naczelny Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych RP, prowadził w 1794 r. insurekcję zw. później kościuszkowską.

Tadeusz Kościuszko urodził się 4 lutego 1746 r. w Mereczowszczyźnie na Podlasiu (dzisiejsza Białoruś). W wieku 14 lat przerwał naukę i wybrał karierę wojskową wstępując do Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej. W 1769 roku wyjechał do przedrewolucyjnej Francji. W Paryżu studiował w Akademii Malarstwa i Rzeźby. W tym czasie kształtowały się jego przekonania polityczne i społeczne.

Wrócił do kraju na krótko w 1774 roku, by następnie wyruszyć na Zachód w poszukiwaniu zajęcia. Tam dowiedział się o wojnie w Stanach Zjednoczonych. Na amerykańskiej ziemi znalazł się miesiąc po ogłoszeniu Deklaracji Niepodległości w 1776 roku.

Mianowany na inżyniera amerykańskiej armii zasłynął budową fortyfikacji w wielu obozach wojskowych. W uznaniu zasług awansowano go na generała brygady.

Przy okazji ponownego powrotu do Polski w 1784 roku włączył się w działalność polityczną. Po powiększeniu armii do 100 tys. decyzją Sejmu Wielkiego został mianowany generałem wojsk koronnych. Odznaczył się w walce z oddziałami rosyjskimi w 1792 roku, za co otrzymał order Virtuti Militari.

Po konfederacji targowickiej, tak jak wielu innych działaczy, udał się na emigrację. Po ogłoszeniu II rozbioru Polski przyjechał do Drezn, gdzie zaczął planować powstanie narodowe.

Ciągle pozostawał w cieniu ks. Józefa Poniatowskiego. Czy fakt, że stanął na czele powstania nie było drogą do wyleczenia się z kompleksu Poniatowskiego. Insurekcja kościuszkowska rozpoczęła w 1794 roku, mimo heroicznej walki zakończyła się klęską i III rozbiorem Polski.

Kościuszko dostał się do rosyjskiej niewoli, by po podpisaniu tzw. „lojalki”, którą historycy nazywał ją najczarniejszą kartą jego życia, odzyskał wolność i wyjechał do Stanów Zjednoczonych, a następnie do Paryża.

Do 1815 roku mieszkał pod stolicą Francji biorąc udział w tworzeniu Legionów Polskich i zakładaniu Towarzystwa Republikanów Polskich.

Zmarł 15 października 1817 w Solurze w Szwajcarii. Jego ciało spoczywa w krypcie królewskiej na Wawelu.

Jak każdy bohater narodowy był też człowiekiem ze swoimi słabościami. Na pewno słabą stroną Kościuszki było to, że wszedł na scenę polityczną, ale nie trzymał fasonu. Był człowiekiem, który szybko załamał się i ustąpił pod wpływem zdarzeń i gdyby nie żyła legenda powstania, można by powiedzieć, że zniknął w mrokach dziejów.

Kościuszko miał olbrzymią ilość zalet. Przede wszystkim jego poświęcenie dla ojczyzny. Należał do grupy ludzi o „czystych rękach”. Poza tym to jednak on stanął na czele powstania.

Tadeusz Kościuszko zajmuje szczególne miejsce w panteonie narodowych bohaterów. Jest symbolem wolności i wzorem patrioty nie tylko dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Uosabia najlepsze wartości: tolerancję i równość.

Thomas Jefferson, jeden z autorów amerykańskiej Deklaracji Niepodległości, nazwał Tadeusza Kościuszkę najprawdziwszym synem wolności, oddając mu hołd w związku z jego działalnością w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

(ciąg dalszy nastąpi)

PS. Wykorzystano materiały z Wikipedii.

**Prosimy o wsparcie
budowy pomnika
Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Rzeszowie**
Nr konta: BPS O/Rzeszów
82 1930 1389 2700 0726 2492 0002

Więcej informacji na:
www.pomnikpilsudskiego.pl
oraz
fb.com/pomnikpilsudskiegorieszow

Władysław Kwoczyński

Zasłużył na naszą pamięć...

W dniu 14 czerwca 2017 roku zmarł śp. kpt. AK Ignacy Lis, mieszkaniec Bratkowic, człowiek żarliwej wiary i patriotyzmu. Przeżył 94 lata.

Już, jako młody, bo dziewiętnastoletni mężczyzna wstąpił w szeregi Armii Krajowej, by walczyć o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny. Akowską przysięgę na wierność Ojczyźnie złożył w 1942 roku w oddziale partyzanckim działającym wówczas w bratkowickim lesie. Rotę ślubowania przyjął od niego Eugeniusz Świder, jeden z żołnierzy AK w obecności innych partyzantów. Po złożeniu przysięgi Ignacy Lis z należytym szacunkiem ucałował nieduży krzyżyk z wizerunkiem Pana Jezusa Ukrzyżowanego. Taka była wówczas tradycja akowska. Dziś krzyżyk ten już nie istnieje. Zachował się jedynie większy fragment wizerunku (bez rąk i nóg), który jest w posiadaniu najbliższej rodziny zmarłego akowca.

Ignacy Lis tuż po złożonej przysiędze, został przydzielony do plutonu dywersyjnego tzw. bojówki, którą dowodził

Jan Surowiec ps. „Rydz” i przyjął pseudonim konspiracyjny „Rokoizm”. Już od pierwszych dni działalności w strukturach bratkowickiej AK, wielokrotnie z narażeniem własnego życia, przekazywał ważne dla oddziału partyzanckiego meldunki i rozkazy, wprost z siedziby sztabu dowodzenia, znajdującego się wówczas w leśniczówce w Bratkowicach, a także w miejscowej plebanii. Często też patrolował teren pomiędzy lasem, a Bratkowicami.

Wraz z oddziałem brał czynny udział w wielu akcjach sabotażowych, skierowanych przeciwko okupantowi hitlerowskiemu. Jak wspominał niegdyś p. Ignacy, kilka razy podczas niebezpiecznych akcji, udało mu się szczęśliwie ominąć posterunki żołnierzy hitlerowskich i uniknąć pewnej śmierci. – *Jeden z moich kolegów akowców* – opowiadał p. Ignacy – *nie miał takiego szczęścia i podczas*

przewożenia rowerem ważnego meldunku do sztabu, zobaczył Niemców i zaczął nagle uciekać. Wówczas padły śmiertelne strzały z karabinu maszynowego... Kolega zginął na miejscu, ale na szczęście zdążył wyrzucić ważny meldunek, ratując w ten sposób innych współtowarzyszy z oddziału AK. Na kilka chwil przed tą bolesną dla mnie tragedią – mówił ze smutkiem p. Ignacy – ostrzegąłem go, że jadąc dalej może napotkać Niemców... niestety, on nie posłuchał...

W 1944 roku Ignacy Lis, uczestniczył w słynnej akcji „Burza”, która na terenie Bratkowic i okolic trwała 8 dni (od 26 lipca do 2 sierpnia). Niezwykle traumatycznym przeżyciem była dla niego śmierć dziewięciu akowców – jego kolegów, bestialsko zamordowanych przez hitlerowców na łąkach pod Trzcianą w dniu 27 lipca 1944 r. Jak wspominał kiedyś p. Ignacy w przeddzień tej

wielkiej tragedii, otrzymał od p. Karoliny Nehringowej – nauczycielki dwa małe medaliki z wizerunkiem Matki Bożej, poświęcone przez ówczesnego papieża. Wręczając mu medaliki, powiedziała: *Niech Cię Matka Boża chroni przed wszelkim niebezpieczeństwem. Przekaż drugi medalik Eugeniuszowi Świdrowi (brat żony p. Ignacego).* Pan Ignacy często wspominał, że ten cenny medalik wielokrotnie uratował mu życie. Niestety, nie zdążył przekazać medalika E. Świdrowi, który następnego dnia został bestialsko zamordowany przez hitlerowców wraz z ośmioma akowcami. – *Gdybym przekazał mu ten medalik 26 lipca, być może Matka Boża uchroniłaby od śmierci nie tylko jego, ale także pozostałych współtowarzyszy* – mówił z żalem Ignacy Lis, który do końca swego ziemskiego życia nie mógł ochłonąć po tamtej wielkiej tragedii. Kilka lat temu zapytany przeze mnie o los tych cennych medalików, odpowiedział: – *Medaliki były nieduże i przechowywałem je w małym pudełeczku, ale podczas przeprowadzki i związanych z nią pracami porządkowymi, po prostu gdzieś się zawieruszyły.*

Po „wyzwoleniu” Ignacy Lis nigdy nie pogodził się z nowym ustrojem komunistycznym narzuconym przez ZSRR i totalitarnymi rządami w Polsce, o której wolność i demokrację walczył z narażeniem własnego życia. Mimo przykrych wspomnień z tamtych lat p. Ignacy z wielką determinacją dbał o to, by pamięć o wszystkich pomordowanych i poległych akowcach z Bratkowic nigdy nie została zapomniana. Dbał, by przed symbolicznymi pomnikami wzniesionymi na ich cześć, zawsze paliły się znicze, były kwiaty, a na masztach powiewały flagi narodowe. – *Zawsze czynię to z potrzeby serca – powiedział niegdyś p. Ignacy – bo wiem, że tylko w ten sposób mogę oddać należyty hołd i szacunek tym, którzy poświęcili swe młode życie za wolność Ojczyzny – moim kolegom i przyjaciołom.*

Śp. Ignacy Lis w 1984 roku był jednym z inicjatorów budowy pomnika ku czci pomordowanych i poległych podczas akcji „Burza” akowców oraz żołnierzy AK – ofiar komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa. To on wspólnie z innymi kombatanami, zabiegał o ufundowanie sztandaru dla Koła Terenowego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach. Sztandar ten został poświęcony w 1997 roku przez ks. kpt. Tadeusza Szetelę – kape-



Śp. kpt. Ignacy Lis.

lana AK podczas okupacji hitlerowskiej i kapelana ŚZZAK w Rzeszowie. Sztandar przekazano uroczysto miejscowym



Odnaczenia akowskie, którymi uhonorowany został śp. kpt. I. Lis.

kombatanom AK. Odtąd p. Ignacy był chorążym poczty sztandarowej, który prezentował ten cenny sztandar podczas różnych uroczystości akowskich, patriotycznych, narodowych i kościelnych. Zawsze podczas uroczystej mszy św. z wielką powagą i dumą pochylał sztandar, by w ten sposób oddać Panu Bogu hołd. Jak kiedyś powiedział: – *To także pokłon i hołd dla wszystkich pomordowanych i poległych akowców z Bratkowic.* Ks. kan. Józef Książek – proboszcz, wielokrotnie wyrażał się pochlebnie o panu Ignacym, podkreśla-

jąc jego wytrwałość, patriotyzm, wierność Bogu i szlachetnym ideałom akowskim.

W 2001 r. p. Ignacy Lis wraz z innymi kombatanami AK, został awansowany do pierwszego stopnia oficerskiego – podporucznika. W latach 2004-2014 pełnił funkcję prezesa KT ŚZZAK w Bratkowicach. Z uwagi na naturalne okoliczności, takie jak wiek i zdrowie pozostałych kombatanów, szeregi bratkowickiego KT ŚZZAK zaczęły się stopniowo zmniejszać. W 2012 roku pozostało już tylko troje kombatanów, a wśród nich: ppor. Ignacy Lis, ppor. Antonina Bąk i ppor. Maria Stokłosa. To oni w trosce o dalsze losy kombatanckiego sztandaru, podjęli wspólną decyzję o jego przekazaniu pod stałą opiekę młodzieży zrzeszonej w Związku „Strzelec” działającym w miejscowym Zespole Szkół. Dla ppor. I. Lisa, była to wyjątkowo przygnębiająca chwila, bo to właśnie on przekazywał akowski sztandar „Strzelcom”. Całując płat sztandaru po raz ostatni, nie ukrywał łez wzruszenia, podobnie, jak pozostali kombatanowie.

Po uroczystej ceremonii przekazania sztandaru 1 marca 2012 roku, powiedział: – *Ten sztandar był dla mnie szczególnie symbolem akowskich ideałów, wyrażonych słowami: Bóg – Honor-Ojczyzna, a także częścią pamięci o wszystkich żołnierzach AK z Bratkowic, którzy oddali swoje życie, byśmy mogli żyć w wolnej i demokratycznej Ojczyźnie.*

Dwa lata później kombatanowie na czele z ppor. Ignacym Lisem, musieli podjąć trudną decyzję – wyrazić zgodę na rozwiązanie KT ŚZZAK w Bratkowicach, z uwagi na znikomą ilość członków tej kombatanckiej organizacji. Z dniem 5 września tegoż roku Koło zostało rozwiązane na podstawie decyzji podkarpackich władz ŚZZAK, a kombatanowie zostali przyjęci w skład członków Koła ŚZZAK Zarządu Okręgu Podkarpackiego w Rzeszowie.

W 2015 rok ppor. Ignacy Lis wraz z innymi kombatanami został awansowany do stopnia kapitana.

Uroczystość pogrzebowa

W dniu 16 czerwca 2017 roku w kaplicy cmentarnej w Bratkowicach, odbył się pogrzeb śp. kpt. Ignacego Lisa. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył ks. kan.

Józef Książek – proboszcz, w asyście ks. Pawła Romana – wikariusza z parafii Mrowla. Okolicznościową homilię, podkreślającą zasługi śp. kpt. Ignacego Lisa, wygłosił ks. J. Książek.

W pogrzebie uczestniczyli, oprócz najbliższej rodziny, także sąsiedzi, mieszkańcy Bratkowic oraz kombatancki SZŻAK z Rzeszowa: Kazimierz Rzucidło, Stefan Michalczak, Alfred Kłęk i Edward Sarna. Szczególnie podniósł charakter ceremonii pogrzebowej, podkreślił udział w niej: Kompanii Honorowej 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa z pocztym sztandarowym, pocztów sztandarowych min. Związku „Strzelec” oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach.

W momencie składania trumny do grobu, pochylono wszystkie sztandary, oddając w ten sposób należyty hołd zmarłemu śp. kpt. Ignacemu Lisowi. Ponadto Kompania Honorowa wykonała trzykrotną salwę honorową, a trębacz odegrał wojskową melodię. (Śpij Kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie) Kończącą część uroczystości pogrzebowej, zakłóciła burza wraz z ulewnym deszczem...

Śp. kpt. Ignacy Lis przez całe swoje dorosłe życie był przykładnym patriotą, zawsze wiernym Bogu i akowskim ideałom. Był człowiekiem niezwykle skromnym, życzliwym z szacunkiem odnoszącym się do innych ludzi. Za swoje życiowe zasługi i poświęcenie dla Ojczyzny, był odznaczony wieloma medalami za działalność w strukturach Armii Krajowej, między innymi: Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Pamiątkową Akcji Burza, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość, Odznaką Pamiątkową za Zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz innymi medalami i odznakami.

Pamięć o nim i Jego zasługach na długo pozostanie wśród mieszkańców Bratkowic.

Cześć Jego pamięci!



Żołnierze pełnią wartę honorową przed trumną z ciałem śp. kpt. I. Lisa.



Uroczystość pogrzebowa.



Fot. Władysław Kwoczyński (5)

Salwa honorowa.

Paweł Rzepka

Sprawni, zwarci i bojowi – śpieszą nam z pomocą...

W dniu 24 czerwca br. odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze 2017. Imprezę zorganizował Oddział Gminny Związku OSP RP w Świlczy oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie przy współudziale samorządu gminnego. Gospodarzem zawodów była jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie.

W zawodach wzięło udział 8 jednostek OSP, które prowadzą działalność statutową tj.: **OSP Błędowa Zgłobieńska, OSP Bratkowice, OSP Dąbrowa, OSP Mrowla, OSP Rudna Wielka, OSP Świlcza, OSP Trzciana oraz OSP Woliczka.** Po raz pierwszy od wielu lat zabrakło w zawodach jednostki z Bzianki – jak, bowiem, wiadomo, miejscowość została od 1 stycznia 2017 roku przyłączona do Rzeszowa.

Sztafeta pożarnicza i ćwiczenia bojowe

Zawody rozgrywane były w grupie „A” (męskie drużyny) oraz w grupie „C” (jedna drużyna żeńska). Zmagania zostały przeprowadzone zostały w sztafecie pożarniczej 7 x 50 m z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Na końcową klasyfikację złożyła się suma punktów uzyskana przez poszczególne jednostki w obu konkurencjach, przy czym zwyciężyła jednostka, która zdobyła ich najmniejszą liczbę (suma uzyskanego czasu w sekundach przy założeniu, że 1 sekunda = 1 punkt oraz punktów karnych przyznawanych za nieprawidłowe wykonanie ćwiczeń).

Zwycięzcą okazała się Ochotnicza Straż Pożarna z Bratkowic. Wystąpiła w składzie: Robert Selwet, Kamil Kula, Łukasz Gomułka, Sławomir Wojton, Piotr Wojton, Michał Kwas, Dawid Ziobro, Paweł Stec i Robert Kwas.

Wyniki osiągnięte przez poszczególne jednostki startujące w Grupie „A”:

Lp.	Jednostka	Uzyskany wynik	Zajęte miejsce
1.	OSP Bratkowice	107,20 pkt.	I
2.	OSP Rudna Wielka	114,59 pkt.	II
3.	OSP Woliczka	117,60 pkt.	III
4.	OSP Mrowla	123,76 pkt.	IV
5.	OSP Świlcza	124,85 pkt.	V
6.	OSP Trzciana	124,90 pkt.	VI
7.	OSP Błędowa Zgłobieńska	125,58 pkt.	VII
8.	OSP Dąbrowa	147,62 pkt.	VIII

Drużyna żeńska dorównuje męskim

Do rywalizacji w grupie „C” została zgłoszona tylko jedna drużyna, zresztą tak jak w latach poprzednich – OSP Trzciana. W jej skład weszły: Marika Szeremeta, Gabriela Rogala, Kinga Dwo-

nem zawodów sportowo-pożarniczych). Uzyskany przez drużynę żeńską ze Trzciany to 131,73 pkt.

Ćwiczenia musztry paradnej

Po raz trzeci w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych przeprowadzona została nowa konkurencja: ćwiczenie musztry. Podczas ćwiczenia ocenianego przez Komendanta Gminnego ZOSP RP w Świlczy – Bogdana Ciocha oraz byłego Prezesa Oddziału Gminnego ZOSP RP w Świlczy – Kazimierza Czyżę, jedyną najlepszą drużyną w grupie C (OSP Trzciana) zdobyła 18 punktów, a w grupie A – najlepszą okazała się OSP Mrowla z wynikiem – 19 punktów.

Po zakończeniu zawodów wszystkie startujące drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, a najlepsze jednostki dodatkowo puchary, które wręczał Zastępca Wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka.



rak, Anna Rasińska, Patrycja Piątek, Karolina Piątek, Julia Zięba, Sylwia Stokłosa i Marcelina Sajdak. Drużyna była wspomagana przez Tymoteusza Wajdę, który obsługiwał motopompę (udział w drużynie żeńskiej jednego strażaka jest dopuszczalny i zgodny z regulami-





W naszych wzajemnych staraniach Dobro górzuje na Ziemi!!

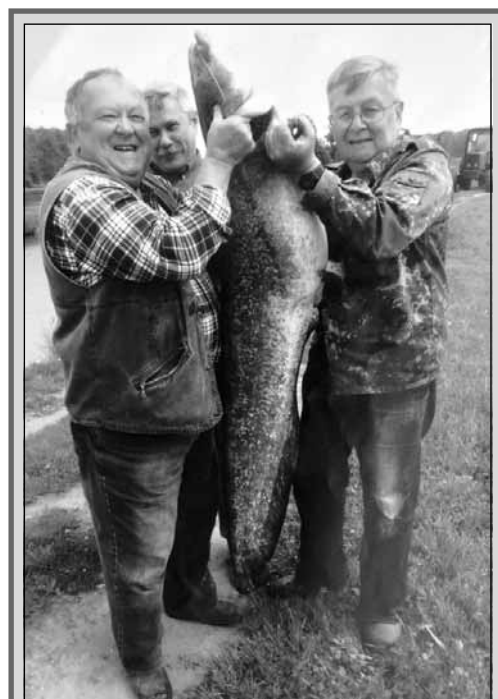


Fot. Z. Lis (8)

Spotkanie przyrodniczo-wędkarskie z okazji Dnia Dziecka



Woda, zieleń, cisza, spokój – istny raj dla ciała i duszy...



Taaaki SUM!

Rekord sezonu 2017

Wędkarze-amatorzy z gminy Świlcza: Ferdynand Zakrzewski i Józef Cisko w dniu 7 czerwca 2017 r. łowiąc w prywatnych stawach rybnych „Mików” k. Oleszyc zdobyli rekord sezonu. Ich sum ważył 42 kg i mierzył 170 cm!

Po zważeniu i zmierzeniu oraz radości z sukcesu wędkarskiego, ryba wylądowała z powrotem w zbiorniku. Gratulujemy!

(inf. wł.)



Trzciańskie stawy – prawdziwa gratka dla wędkarzy!



Fot. Z. Lis (6)

Stanisława Stasiej

Strażniczka pamięci zbiorowej – 98 urodziny p. Marii Watras



M. Watras w wieku ok. 20 lat.

Święty Jan Paweł II nazwał seniorów „strażnikami pamięci zbiorowej”, którzy mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości. Świętować 98 rocznicę urodzin – to okazja niecodzienna i doniosła. To czas, o którym w dzieciństwie nawet nie marzymy, to czas, gdy mnóstwo doświadczeń i mądrości życiowych możemy przekazać innym – to prawie cały wiek historii wsi i naszego kraju.

Maria Watras zd. Stasiej najstarsza mieszkanka wsi Błędowa Zgłobieńska urodziła się 2 września 1919 r. Patrząc na panią Marię aż trudno uwierzyć, że właśnie skończyła 98 lat. Pomimo swojego wieku cieszy się znakomitym zdrowiem, kondycją fizyczną i dopisuje jej humor. Jest otwartą i bardzo pogodną osobą. Swoje urodziny obchodziła w gronie najbliższych: dwóch córek (jeszcze jedna – Zofia już nie żyje) pięciu wnuków i dziewięciu prawnuków z rodzinami.

Trudne, siermiężne dzieciństwo. Mimo sędziwego wieku p. Maria opowiada ze szczegółami i dużo o swoim życiu. Od wczesnego dzieciństwa angażowana była do prac w niewielkim gospodarstwie rolnym rodziców, opieki nad młodszym rodzeństwem, a było ich razem dziewięć. Wychowywała się w bardzo skromnych warunkach, w domu się nie przelewało. Codzienne pożywienie to bób, kapusta, pęczak. Do szkoły uczęszczała, gdy kier. był Władysław Kotula. Uczyła się bardzo dobrze, a z matematyki pomagała „odpłatnie” koleżance z „kmieci” rodziny. Ukończyła 7 klas szkoły podstawowej. Jako młoda, urodziwa dziewczyna, do tego umiejąca i lubiąca tańczyć była duszą towarzystwa.

Okres II wojny światowej zmałoczył jej młodość. Jako 20-latką wyznaczona została wraz z pięcioma innymi dziewczętami do pracy w Niemczech. Po usilnej interwencji rodziców otrzymały przymusowy nakaz pracy we dworze w pobliskim Zgłobniu u nadanego przez okupanta niemieckiego zarządcy. Ponieważ umiała gotować, a przede wszystkim piec chleb służyła jako pomoc gospodyni. Po wojnie w wieku 29 lat w desperacji przed niespełnioną miłością wyjechała na Śląsk – do Chorzowa. Tu wkrótce poznała przyszłego męża Stanisława i „nie wie dlaczego wróciła do rodzinnego domu”. Ślub zawarli we wrześniu 1949 r. i zamieszkali w wynajmowanym domu.

Życie rodzinne. Mąż mojej Bohaterki pracował w tym czasie w Rzeszowie

w firmie lastrykarskiej, a pani Maria zajęła się opieką nad urodzoną córką Władysława, a później jeszcze Zofią i Stanisławą. Dorabiała w domu „pracami ręcznymi” – robiła sweterki na drutach, haftowała, wyszywała makatki, obrusy, gorsety, piekła na wesela, wiała wieńce dożynkowe, robiła z bibuły różnorodne ozdoby (kwiaty, bociany, ozdoby choin-



Pani Maria z córkami.

kowe). Wszystkie te czynności wymagały szczególnych zdolności, zręczności i poczucia estetyki oraz wiedzy życiowej. Wszystkimi tymi cechami obdarzył ją Bóg. Była samoukiem. Najmowała się do prac polowych u bogatszych gospodarzy. Pod koniec lat 50-tych rodzina przeniósł się do nowo wybudowanego domu. Tu urodziła się im trzecia córka – Stanisława.

– *Kiedy córki podrosły, po ukończeniu Szkoły Podstawowej podjęły dalsze kształcenie – Wykształcenie córek, zapewnienie im przygotowania zawodowego, a przede wszystkim – dobre wychowanie. w duchu wiary katolickiej – było dla mnie i Męża – najważniejsze – wspominała p. Watrasowa.*

Mogła już poświęcić się pracy społecznej włączając się przede wszystkim w działalność Komitetu Rodzicielskiego w szkole i miejscowe KGW. Kursy gotowania, pieczenia, przetwarzania owoców i warzyw na zimę organizowane w domu

prywatnym ówczesnej przewodniczącej KGW Henryki Baran były i przydatne, i wciągające. Tu mogła wykorzystać swoje artystyczne zdolności tworząc np. cukiernicze dzieła: torty – jeże, koszyczki grzybków i wiele, wiele innych. Wychowana w katolickiej rodzinie aktywnie uczestniczyła w życiu parafialnym skupionym przy kościele w Zgłobniu, a później podczas budowy kościoła i tworzeniu się błędowskiej wspólnoty parafialnej.

Wspólnie z mężem przeżyli 62 lata. Dziś mieszka z najstarszą córką, której opiekę bardzo chwali. Z najbardziej trudnych życiowych chwil – wspomina przedwczesne odejście Córki i Męża. W spokojnym rytmie dnia znajduje czas na wysłuchanie i współuczestnictwo we mszy św. w telewizji, modlitwę, drzemkę. Często odwiedzinę pozostałych członków rodziny bardzo ją cieszą, bo żywo interesuje się ich życiem i osobistymi sukcesami.

Urodzinowe spotkanie rodzinne. Wszyscy przybyli na 98 urodziny życzyli pani Marii wielu lat życia w zdrowiu i tak świetnej kondycji. Prezenty i kwiaty były miłym dodatkiem, który cieszył Jubilatkę.

– *Nie spodziewałam się, że na moje urodziny przybędzie tyle osób. Jestem bardzo wzruszona, bardzo się cieszę. Dziękuję wszystkim i życzę wszystkim takiego zdrowia jak ja mam.*

Swoje urodziny Jubilanka uczciła lampką pysznego likieru oraz kawałkiem urodzinowego tortu. Córki z rodzinami, które były organizatorami spotkania tak mówiły: – *Serdeczne podziękowania należą się naszej Mamusi za wszelkie trudy i owoce minionych lat, za codzienne lekcje uczciwego, pracowitego, skierowanego ku Bogu i Ludziom życia. za miłość, którą nas – wspólnie z Tatusiem obdarzała i obdarza.*

Gratulujemy tak pięknego wieku i wierzymy, że spotkamy się z panią Marią na kolejnych urodzinowych uroczystościach. ■



Józef Ciosek

Niewidzialny świat zapachów

Współczesny świat przepelniony elektroniką i coraz nowszymi wynalazkami techniki sukcesywnie „wyręcza” niektóre nasze zmysły, które są nam potrzebne już tylko w ograniczonym zakresie lub nawet stają się zbędne. Takim zmysłem jest węch – władca świata zapachów.

Kiedyś, na przestrzeni pradziejów był to jeden z bardzo ważnych zmysłów u pierwotnego człowieka, bez którego wówczas przeżycie byłoby niemożliwe. Dzięki umiejętności wychwytywania zapachów pierwotni łowcy wyczuwali niebezpieczeństwa, lokalizowali tropieniem zwierzynę bądź znajdowali różnorodny pokarm.

To do dziś ludzie zachowali większą wrażliwość w porównaniu do psów w wyczuwaniu octanu izoamylu, którego stężenie zmienia się w miarę dojrzewania owoców i jest sygnalizatorem stanu ich dojrzałości. Miało to istotne znaczenie dla naszych przaprzodków, a zupełnie było nieprzydatne dla psów, które dlatego na te zapachy są dużo mniej wrażliwe.

Daleko później w miarę rozkwitu cywilizacji, człowiek zaczął interesować się także zapachami, które dotychczas nie były mu potrzebne do przetrwania, a nawet rozpoczął wytwarzać zapachy. Spalając w ognisku różną roślinność odkrywał różne aromatyczne zapachy. Tak Egipcjanie wynaleźli kadzidło używane od czasów starożytności w celach kultowych – w Grecji od VII wieku p.n.e. i od III wieku w Rzymie.

W czasach Imperium Rzymskim był to bardzo drogi specyfik dorównujący cenie złota. Na naszych terenach w średniowieczu sporządzano kadzidło używając liści szaławii, korzenia tataraku i kłączy perzu.

Znacznie później wynaleziono perfumy oparte na bazie olejków zapachowych, szeroko rozpowszechnione przez Rzymian, szczególnie uwielbiane przez Francuzów, zresztą przez nich znacznie urozmaicone. W średniowieczu nasza arystokracja używała perfum i kadzideł przede wszystkim do przytłumienia brzydkiego zapachu, gdyż wówczas niezbyt częstym „obyczajem” było mycie, jakoby szkodliwe w nadmiarze.

Wzrok i słuch, czy zmysł przeżycia, węch?

W czasach obecnych zatracamy wrażliwość zmysłu węchu kierując się bardziej ku zmysłom wzroku i słuchu. To efekt wynikający ze specyfiki techniczno-cywilizacyjnego postępu.

O posiadaniu zmysłu węchu „przypominamy sobie” rzadko – w przypadku nieprzyjemnych zapachów, zepsutego pokarmu, wylęgów przemysłowych, albo ulubionych, nęcących potraw. Zmysł powonienia sprowadza się już tylko do mechanizmu odbierania dodatkowych przyjemności, zazwyczaj zbędnych i niepotrzebnych do przeżycia – zapachu perfum, kadzideł, przypraw i napojów. Trzeba nam jednak wiedzieć, że mimo to w coraz większym zakresie zatracania zmysłu węchu nadal posiadamy swoisty zapach naszego ciała, czego już w zasadzie sami nie kojarzymy. Każdy z nas obdarzony jest swoim własnym, niepowtarzalnym zapachem i to on jest iden-

tyfikatorem nas przez zwierzęta, z tych nam najbliższych, domowych – przez psy. To dlatego nasz pupil po tym zapachu potrafi nas odszukać używając tylko swojego nosa.

Pies policyjny potrafi odszukać sprawcę, z którym nigdy wcześniej się nie spotkał, właśnie po pozostawionym zapachu. Stwierdzono, że swoisty zapach ludów rasy czarnej jest bardziej intensywny niż u rasy białej. W czasie wojny niektórzy żołnierze dysponujący wrażliwym, wyjątkowo czułym zmysłem węchu potrafili po zapachu rozpoznać przeciwnika zanim go zobaczyli. Dawniej kiedy lekarze nie dysponowali spe-



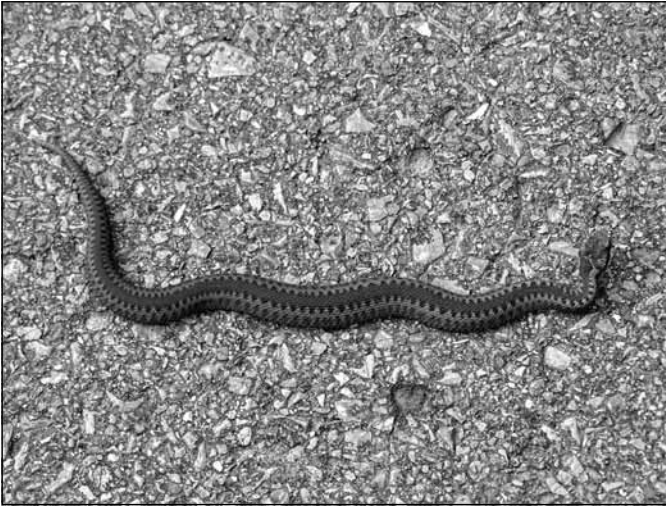
Myszy posiadają specyficznie funkcjonujący zespół układu węchowego, umożliwiający analizowanie zapachów. Na zdjęciu roślinożerna mysz zaroślowa (*Apodemus sylvaticus*) kierująca się w rozpoznawaniu pożywienia rozbudowanym układem węchowym.

cialistycznym sprzętem medycznym byli wśród nich specjaliści potrafiący na sali szpitalnej wykrzyć po zapachu chorych na dur brzuszny. No ale to są wyjątki u wyjątkowych ludzi.

Mistrzami w odczytywaniu zapachów są niemal wszystkie zwierzęta, dla których zmysł węchu to tak jak dla nas wzrok. Spośród nam bliskich zwierząt domowych oprócz psa także koty wyróżniają się dobrym zmysłem węchu. Niektóre rasy psów, przede wszystkim myśliwskie są wybitnie zdolne w „odczytywaniu” zapachów i potrafią zidentyfikować ludzi, a także różne gatunki zwierzyny kierując się zapachem gatunkowym i osobniczym. Co ciekawe, że zapamiętują te zapachy.

Węch w świecie zwierząt i owadów

W świecie zwierząt i owadów zapachy mają bardzo istotne znaczenie i są nieodłącznym czynnikiem regulującym organizację życia. Dlatego muszą dysponować doskonałym „urządzeniem” do ich odczytywania. Oznaczają pozostawionymi zapachami swoje rewiry, wzajemnie się rozpoznają oraz sygnalizują różne stany psychiczne – niepokój, strach.



Nie tylko ssaki są doskonałymi „węchowcami”. Spośród naszych gadów żmija zygzakowata wyczuwa swoją ofiarę za pomocą zmyślnego węchu, odbierając zapachy nieustannie wysuwającym językiem.

Najbardziej niezwykle wyczulony zmysł powonienia, wręcz zadziwiający mają psy i potrafią przy jego pomocy dokonać rzeczy wprawiających nas, wzrokowców, w osłupienie. Pies myśliwski doskonale potrafi odnaleźć upolowaną zwierzynę kierując się pozostawionym przez nią odwiatrem. Ma on zakodowaną w genach umiejętność tropienia po pozostawionym zapachu. Natura wyposażyła psi nos odpowiedzialny za wychwytywanie zapachów w błonę śluzową o powierzchni, w zależności od rasy, 11-22 razy większą niż u ludzi, a liczba receptorów węchowych wynosząca u nas zaledwie 5 mln u psa może osiągać od 150 do nawet 300 mln. Więc jakże jesteśmy upośledzeni pod tym względem. Jednakże trzeba dodać, że nie istnieje ścisły związek między posiadaną „liczbą genów węchu” a stopniem wyczuwania zapachów.

Warto „mieć nosa”?

Człowiek posiada około tysięcy genów kodujących receptory węchu, mysz niewiele więcej ponad tysiąc, a krowa aż dwa tysiące, ale jakże ogromne są różnice w stopniu wyczuwania zapachów przez te trzy organizmy. Istotną rolę w tym mechanizmie wyczuwania zapachów odgrywa nie tylko nos, ale sprzężony z nim cały układ powonienia, bardziej lub mniej rozbudowany u różnych organizmów.



Kot domowy to świetny, wyspecjalizowany łowca posługujący się zarówno wzrokiem jak i węchem. Małe kociaki już od momentu urodzenia dysponują doskonałym węchem.

Świat zapachów dla psa jest żywołem – najbardziej atrakcyjnym zapachem jest dla niego zapach sukki, potem ślady właściciela. Wyszkolony pies myśliwski spośród tropów pozostawionych przez zwierzynę najchętniej podejmuje trop postrzałka (do tego głównie zresztą bywa szkolony), a najmniej interesuje go trop pozostawiony przez nieżywą zwierzynę.

Nie zapominajmy, że psy doskonale rozpoznają nasze stany emocjonalne – radość, smutek, złość, a także strach. To dla nich żaden problem, bo wyczuwają zmiany naszej woni, jakże inne w różnych sytuacjach nastroju.

Zadziwiające, że pies potrafi nas odszukać idąc po naszym tropie. Jak to wytłumaczyć? Otóż nasze ciało wydiera zawsze pot, w tym i skóra podeszwy stopy, który przenika do podłoża przez skórę buta. Zawsze jest to liczba cząsteczek potu znakomicie wystarczająca do wychwylenia przez psa.

Każde dzikie zwierzęta na swoich śladach pozostawiają cząsteczki zapachowe o różnorodnym nasileniu, charakterystyczne zarówno dla danego gatunku jak i osobnika. Subtelność psiego nosa pozwala więc na odróżnienie przez niego tropów nie tylko np. sarny od dzika, ale nawet poszczególnego osobnika w stadzie. Podobnie dobry pies myśliwski odróżnia rannego zwierza od zdrowego, gdyż postrzałek pozostawia inny odwiatr spowodowany przez strach i ból. Psy nosy mimo swej nadzwyczajnej czułości na zapachy wykazują zróżnicowaną wrażliwość na różnego rodzaju zapachy.

U zwierząt komórki węchowe odróżnieniu od słuchowych i wzrokowych ulegają regeneracji aż do końca starości. Jest to potwierdzeniem, że jakże ważnym zmysłem u zwierząt jest węch skoro natura tak przystosowała te organizmy.

Tak jak i wszędzie, także u zwierząt bywają wyjątki i zdarzają się osobniki z lepszym lub gorszym zmysłem powonienia, ale prawdopodobnie nigdy bez niego, gdyż to zmysł przeżycia.

Więc jesteśmy znowu na szarym końcu pod względem umiejętności węchowych.





Dorota Wadiak

*Kto jest nieczuły na niedolę zwierząt
– tego i ludzka niedola nie wzruszy!*

Jak to z Sabą było... – o miłości do zwierząt

Historia ta wydarzyła się na początku lipca br. w Rzeszowie. Zapowiadało się całkiem niewinnie. Piesek – przychodnia – sterylizacja – powrót do domu. Jednak tak się nie stało...

Saba, mała suczka, kundelek, ok. 2 lat, została przywieziona do przychodni weterynaryjnej Alfa Vet w Rzeszowie na zabieg sterylizacji. Po zabiegu miała zostać tam przez 10 dni, ponieważ właściciel, starszy pan, nie byłby w stanie należycie się nią zaopiekować po operacji. Umówiono się, że Sabę odbierze 7 lipca br. I tu zaczyna się cała historia...

Ostatniego dnia pobytu w przychodni, Saba zerwała się ze smyczy i uciekła. Widziano ją w okolicy strzelnicy, więc kilka osób poszło jej szukać. Jak się później okazało, nasza bohaterka zdążyła już w tym czasie być widziana na ul. Przemysłowej, Langiewicza, Hetmańskiej i Podwistoczce.

Związek z psem – to najtrwalsza więź na ziemi

Do akcji poszukiwania psa włączali się kolejni ochotnicy, bezinteresownie poświęcając swój wolny czas. Rozwieszano plakaty (nagroda 1000 zł), w Internecie każdy kto mógł, zamieszczał informację o poszukiwanym zwierzęciu.

Po 7 godzinach poszukiwań, około północy, akcja została przerwana, to był czas na odpoczynek. Poszukiwania rozpoczęto kolejnego dnia rano. Dołączali nowi ochotnicy, ekipa poszukujących była już spora.

Telefony się rozdzwoniły. Według informatorów Saba była widziana w wielu miejscowościach naszego regionu, m.in.: Krasne, Kraczkowa, Krzemienica, Łukawiec, Łąka, Czarna, Żołynia, Paliówka, Dąbrówki, Smolarzyny i Biało-brzegi. Jednak nadal nie można jej było zlokalizować.

Kolejnego dnia znowu pojawiła się nadzieja. Zadzwoniła nieznajoma pani, że Saba u niej spała na posesji, gdzie

zostawiła kubraczek po sterylizacji, obrozę i zerwaną smycz typu flexi. Dwie grupy poszukiwawcze rozpoczęły przeszukiwanie terenu. Niestety, pies zniknął.

Nadzieja na odnalezienie psa malała z każdym dniem, mimo, że było mnóstwo telefonów i informacji, że widziano ją w okolicy Rzeszowa, a to przy ul. Olbrachta, a top w Woli Rafałowskiej.

Kolejni ludzie włączali się do akcji, na rowerach, autami, pieszo, nadal rozwieszano ulotki, nie poddawano się. Poinformowani byli policjanci, straże gminne, schronisko, przychodnie weterynaryjne i oczywiście osoby prywatne.

Azyl znalazła w Bratkowicach

Wszyscy byli bardzo zmęczeni, nadzieja jednak umiera ostatnia... W końcu telefon, jest!

Bratkowice, zadzwoniła p. Aneta, że widzi właśnie psa, zrobiła jej zdjęcie telefonem, tak – to Saba! Pani informowała na bieżąco, gdzie pies się znajduje, do akcji poszukiwania włączył się Krzysztof Maciołek, pracownik schroniska „Kundelek”, mieszkaniec Bratkowic (dzięki m.in. któremu udało się w końcu psa schwytać). P. Krzysztof w poszukiwaniu psa przejechał tylko w jeden dzień ok. 160 km na rowerze.

Niestety tego dnia nie udało się jej złapać, Saba przerażona nagonką zaszyła się gdzieś w bratkowickim lesie. Na szczęście, nie uciekała już dalej. Krzysztof Maciołek jednak wiedział, gdzie nocuje i pilnował jej cały czas. Często się mijali, widział, jak przecina mu drogę, obserwował ją z bezpiecznej odległości. Jego poświęcenie jest godne naśladowania.

Ludzie z Bratkowic wykazali się empatią patrolując nocami teren, furtki zo-



Saba – szczęśliwa już w domu.

stawiali pootwierane, w ciągu dnia nie było żadnych nagonek za psem, ot, toczyło się życie, w które Saba się wpaśowała. Bratkowice to miejsce, w którym Saba dała szansę na odnalezienie siebie.

Piątego dnia jej pobytu w Bratkowicach zorganizowano klatkę-pułapkę, którą udostępniło schronisko „Kundelek”. Najpierw złapał się kot (!), więc trzeba go było czym prędzej uwolnić, dopiero po 2 godzinach Saba. W końcu się udało!

Po 10 dniach poszukiwań, gdy nadzieja już gasła, suczka cała i zdrowa trafiła do schroniska „Kundelek”, gdzie opiekunowie ściągnęli jej szwy. Wolontariusze odwieźli ją do właściciela. Radość z odnalezienia psa była ogromna, na szczęście wszystko dobrze się skończyło i Saba jest już w domu.

Kochasz swego psa? – a więc jesteś człowiekiem

*Wielcy ludzie mają zazwyczaj
tak wielkie serce,
że się w nim zawsze znajduje
miejsce dla uczciwego psa.*

(K. Makuszyński)

Słowa uznania i szacunku należą się osobom, które pomagały w odnalezieniu psa. Nie sposób wymienić wszystkich z osobna, ale kluczową rolę odegrali tu mieszkańcy Bratkowic, na czele z p. Anetą i Krzysztofem, którzy bezinteresownie i profesjonalnie pomagali w całej akcji.

Władysław Kwoczyński

Na grzyby...

Dzięki sprzyjającym warunkom pogodowym w bratkowickich lasach, pojawił się pierwszy w tym roku sierpniowy wysyp grzybów, głównie borowików.

To, że grzyby w tych lasach już są, potwierdził **Marek Rządeczka** z Bratkowic, który nazbierał jednorazowo około stu dorodnych i zdrowych prawdziwków. Jak powiedział – *To dopiero początek wielkiego grzybobrania, którego od lat jestem pasjonatem. Wprawdzie w lesie jest już dość tłoczno, ale myślę, że grzybów wystarczy wszystkim.*



Fot. Władysław Kwoczyński

Pan M. Rządeczka jest bardzo zadowolony z udanego grzybobrania.

Grzyby pojawiają się już późną wiosną, oczywiście jeśli sprzyja temu odpowiednia wilgotność i ciepło. Są to głównie kurki, borowiki ceglastopore, koźlarze i inne. Niestety, w tym roku zbiory były nieco skromniejsze z powodu upałów i braku wystarczających opadów deszczu. Wytrawni grzybiarze wiedzą, jakie grzyby zbierać i potrafią odróżnić gatunki jadalne od trujących. Mniej doświadczone osoby, powinny wybrać się do lasu z atlasem grzybów lub z kimś, kto dobrze zna różne gatunki grzybów. Grzyby trujące i jadalne mają czasami

bardzo podobny wygląd i łatwo je pomylić. Najprostszym sprawdzonym środkiem ostrożności jest zbieranie tylko tych grzybów, które znamy. Warto skupić się na takich gatunkach, jak borowiki, podgrzybki, koźlarze itp., które pod spodem kapelusza mają tzw. gąbkę. Starać się unikać zbierania grzybów tzw. blaszkowatych, oprócz oczywiście kurrek, bo są one rozpoznawalne nawet przez najmłodszych grzybiarzy. Sezon grzybobrania trwa do października.

Zatrucia grzybami – zbieramy tylko te grzyby, które dobrze znamy!

Podczas zbierania grzybów, nawet wytrawni zbieracze, mogą się łatwo pomylić w precyzyjnym odróżnieniu gatunków jadalnych i trujących. Skutki takiej pomyłki mogą być wyjątkowo fatalne dla naszego zdrowia, a nawet życia. Po



Fot. Beata Rządeczka

Obok koszyka pełnego grzybów rosną małe borowiki.

cha bywa najczęściej zlokalizowany w okolicy wątroby. Podczas zatrucia w pierwszej kolejności dochodzi do marskości tego narządu.

W przypadku, gdy objawy występują krótko po spożyciu potrawy z grzybów, należy jak najszybciej sprowokować wymioty, a wymiociny wraz z resztkami spożytej potrawy, zabezpieczyć do analizy laboratoryjnej. Umożliwi to identyfikację gatunku grzyba poprzez analizę mikroskopową. W przypadku nawet niewielkich dolegliwości gastrycznych, należy niezwłocznie udać się do lekarza.

Pamiętajmy, zbierajmy grzyby tylko te, które dobrze znamy, bo tylko w ten sposób zadamy o bezpieczeństwo zdrowotne swoje i naszych rodzin.

spożyciu grzybów zawierających substancje tzw. muskarynowe (np. borowik szatański, gołąbek wymiotny, wiersuszek ciemny) mogą pojawić się: obfite poty, ślinotok, łzawienie, nudności, wymioty, bóle brzucha, czasami biegunka, zaczerwienienie twarzy, uczucie gorąca, zaburzenie widzenia, spadek ciśnienia tętniczego, a nawet zapaść.

Większość zatruc grzybami, w tym niemal wszystkie zakończone zgonem, są spowodowane zatruciem przez muchomorą sromotnikowego. Objawy to: bóle głowy, wymioty, biegunka. Ból brzu-

Siatkówka plażowa – modna i zdrowa

Od 6 lat systematycznie – Trzciana – na boisku sportowym przyszkolnym w okresie letnim zamienia się w piaszczystą plażę, na którą zjeżdżają z całej gminy miłośnicy siatkówki plażowej, by nie szczędząc sił i potu walczyć zaciekle w grząskim piachu o Puchar Wójta Gminy Świlcza. W dniu 12.08.2017 r. odbył się VI Gminny Turniej Siatkówki Plażowej pod patronatem Wójta Gminy Świlcza – Adama Dziedzica.

W rozgrywkach wzięło udział 6 drużyn 3-osobowych, w tym 2 mieszane. Zawody odbywały się w sportowej atmosferze przy pięknej, słonecznej pogodzie, ale jak to czasem bywa, pojawiły się też drobne utrudnienia.

W trakcie trwania meczu finałowego włączyły się syreny alarmowe straży pożarnej i kilkoro zawodników, członków OSP w Trzcianie oraz Świlczy, wyjechało w trybie alarmowym do pożaru, który na szczęście okazał się niegroźny i bardzo szybko został ugaszony.

Po około godzinnej przerwie dokończono zawody. Zwycięskie drużyny otrzymały w nagrodę okazałe puchary, medale oraz dyplomy, a zawodnicy, którym nie udało się „wskoczyć” na podium, otrzymali medale i dyplomy z podziękowaniem za uczestnictwo w zawodach. Przeglądając zdjęcia z turnieju należy zwrócić uwagę, że w trakcie wręczania nagród stroje niektórych zawodników potwierdzają, iż możliwe jest połączenie gry w siatkówkę z akcją pożarniczą.

Impreza zakończyła się tradycyjną kiełbaską z grilla serwowaną przez Łukasza Piątka.

Serdeczne podziękowanie składamy:

- Łukaszowi Piątkowi za organizację zawodów,
- Panom: Jakubowi Grodeckiemu, Jackowi Kisielowi, Pawłowi Depie i Grzegorzowi Patrusiowi za sprawne przeprowadzenie zawodów i sędziowanie,
- Panu Andrzejowi Tarnowskiemu za przygotowanie sprzętu technicznego do obsługi zawodów,
- Pani Dorocie Madej za użyczenie i dostarczenie sprzętu nagłaśniającego,
- Strażakom OSP Trzciana za postawienie basenu z wodą dla ochłody,
- Panu Zbigniewowi Lisowi za udokumentowanie rozgrywek.

Oficjalne wyniki końcowe:

I miejsce – Trzciana w składzie: Mariusz Sowa, Kamil Grochmal, Paweł Dziedzic.

II miejsce – Trzciana w składzie: Piotr Szczur, Tymoteusz Wajda, Jakub Zięba.

III miejsce – Świlcza w składzie: Weronika Grzesik, Michał Jakubowski, Patryk Jakubowski.

IV miejsce – Trzciana w składzie: Wojciech Łoboda, Jakub Telakowski, Kamil Baran.

Miejsca poza finałem

Trzciana w składzie: Arkadiusz Grobelny, Przemysław Przywara, Mariusz Piątek.

Świlcza w składzie: Dawid Ferenc, Damian Ferenc, Aleksandra Międlar.

Zapraszamy za rok!



Fot. Z. Lis (4)

A może wyrosną z nich tacy, którzy będą olimpijczykami?

Paweł Rzepka

Informacje piłkarskie – czyli co słycać w Ludowych Klubach Sportowych gminy Świlcza

W przerwie zimowej (styczeń i luty 2017 r.) w Ludowych Klubach Sportowych z terenu Gminy Świlcza doszło do zmian. Zgodnie z obowiązującymi statutami odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze, na których wybrane zostały nowe władze. Po złożeniu odpowiednich wniosków i zgłoszeniu zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym (LKS „Bratek” Bratkowice, LKS „Dąb” Dąbrowa, LKS „Mrowlanka” Mrowla, KS „Rudnianka” Rudna Wielka, LKS „Świlczanka” Świlcza) oraz ewidencji stowarzyszeń kultury fizycznej prowadzonej przez Starostę Rzeszowskiego (LKS „Trzcianka” Trzciana) składy zarządów poszczególnych stowarzyszeń przybrały następujący kształt:

LKS „Bratek” Bratkowice

1. Bogdan Wójcik	Prezes
2. Marek Kowal	Wiceprezes
3. Mirosław Kowal	Wiceprezes
4. Zbigniew Kurowski	Skarbnik
5. Dawid Homa	Sekretarz
6. Mateusz Lis	Członek
7. Rafał Murias	Członek
8. Lesław Bendryczek	Członek
9. Ryszard Stanisławczyk	Członek
10. Piotr Jucha	Członek

LKS „Dąb” Dąbrowa

1. Maciej Duduś	Prezes
2. Damian Trala	Wiceprezes
3. Waldemar Długosz	Wiceprezes
4. Łukasz Sumara	Skarbnik
5. Marcin Długosz	Sekretarz
6. Jakub Żurek	Członek
7. Miłosz Łoboda	Członek
8. Konrad Wilk	Członek

LKS „Mrowlanka” Mrowla

1. Dominik Zając	Prezes
2. Mateusz Bachórz	Wiceprezes
3. Radosław Cach	Wiceprezes
4. Hubert Różański	Skarbnik
5. Dariusz Jagielski	Sekretarz

KS „Rudnianka” Rudna Wielka

1. Piotr Szkoła	Prezes
2. Tomasz Salach	Wiceprezes
3. Tomasz Prokop	Wiceprezes
4. Michał Bojda	Skarbnik
5. Łukasz Kłeczek	Członek

LKS „Świlczanka” Świlcza

1. Tomasz Kędzia	Prezes
2. Marcin Lis	Wiceprezes
3. Maciej Preneta	Wiceprezes
4. Klaudia Rozwadowska	Skarbnik
5. Kamil Lubas	Sekretarz

LKS „Trzcianka” Trzciana

1. Paweł Smęt*	Prezes
2. Przemysław Przywara	Wiceprezes
3. Karol Krasoń	Wiceprezes
4. Mateusz Łoboda	Skarbnik
5. Patryk Nowak	Sekretarz
6. Bogusław Urban	Gospodarz

* W sierpniu Pawła Smęta na stanowisku prezesa zastąpił Paweł Maciołek.

Nowe kierownictwa drużyn już mają za sobą pół roku pracy. Do końca kadencji zostało zatem 3,5 roku. Przez ten okres z pewnością będą chciały zrealizować swoje plany i zamierzenia.

A pracy jak zwykle nie będzie brakować. Zresztą część planów już została zrealizowana: ze środków gminnych przy pomocy wójta m. in. częściowo odremontowane zostały pomieszczenia pawilonów sportowych w Świlczy i Mrowli, a reszta prac zaplanowana jest na drugie półrocze. W Trzcianie nowy obiekt sportowy – Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji został wyposażony w niezbędny sprzęt sportowy, meble i siłownię. W celu zabezpieczenia przed dewastacjami na pawilonie sportowym zamontowany został monitoring. W Rudnej Wielkiej ruszyły już prace przy budowie nowego stadionu piłkarskiego – I etap. Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w przyszłym roku będzie można na nowym boisku rozgrywać mecze piłkarskie.

Jak i czy w ogóle zmiany personalne w klubach miały wpływ na wyniki sportowe uzyskiwane w ostatnim czasie przez drużyny?

LKS „Bratek” Bratkowice występuje w lidze okręgowej. W czerwcu zakończył się sezon piłkarski 2016/2017. Drużyna trenowana przez Jacka Sowę grała równo przez cały sezon, prezentowała dobrą formę i ostatecznie uplasowała się w środku tabeli – na bezpiecznym 9 miejscu. Nowy sezon 2017/2018 rozpoczęła od wygranej, porażki i remisu co w chwili wydania numeru Trzcianki wystarcza na 9 pozycję.

Z A klasą pożegnała się „**Trzcianka**” Trzciana, którą od rundy wiosennej trenuje Piotr Pondo. Do spadku przyczyniły się głównie kłopoty kadrowe. Część zawodników była kontuzjowana, część wyjechała za granicę, a część zrezygnowała z gry. W okrojonym składzie ciężko było myśleć o korzystnych wynikach. Ostatecznie drużynie udało się na wiosnę wygrać 3 mecze. Pozwoliło to na zajęcie dopiero 12 miejsca co było równoznaczne ze spadkiem do niższej ligi. Inaugurację B klasy ma za to „Trzcianka” imponującą. Dwa mecze i dwie wysokie wygrane z bilansem bramkowym 15:0. Na uwagę zasługuje skuteczność napastnika Trzcianki – Jarosława Grobelnego, który w dwóch spotkaniach strzelił aż 12 bramek. Wydaje się, że drużyna wzmocniona nowymi zawodnikami i powrotami włączy się ponownie w walkę o A klasę, w której od tego sezonu znalazła się „**Świlczanka**” Świlcza. Zespół prowadzony przez Krzysztofa Depę wygrał swoją ligę i po roku przerwy wywalczył awans. Rozgrywki „Świlczanka” zaczęła od zwycięstwa 6:4 na wyjeździe w Hermanowej. W klasie B dobrze radziły sobie **zespoły z Dąbrowy i Rudnej Wielkiej**, które przez całą rundę wiosenną plasowały się blisko czołówki i zajęły odpowiednio 5 i 6 miejsce. Nieco gorzej wiodło się **drużynie z Mrowli**, która zdołała wywalczyć 22 punkty, co wystarczyło na 10 lokatę w tabeli. ■

Od Redakcji: Życzymy zadowolenia, sukcesów i awansów! Trzymamy kciuki! Oby sukcesy sportowe były powodem do radości i dumy wszystkich mieszkańców gminy!

Puchar Wójta Gminy Świlcza w piłce nożnej 2017

Wzorem lat poprzednich turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Świlcza w 2017 r. zgodnie z przyjętym regulaminem przebiegał dwuetapowo.

W dniu 9 lipca na stadionach w Trzcianie i Dąbrowie odbyły się dwa turnieje kwalifikacyjne, w których wystąpiły wszystkie drużyny seniorskie z terenu gminy Świlcza: LKS „Bratek” Bratkowice, LKS „Dąb” Dąbrowa, LKS „Mrowlanka” Mrowla, LKS „Rudnianka” Rudna Wielka, LKS „Świlczanka” Świlcza i LKS „Trzcianka” Trzciana. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, w których grały systemem „każdy z każdym”. Mecze toczyły się w wymiarze czasowym 2 x 30 min. O zwycięstwie decydowała tabela. Zwycięzcy grup zagraли tydzień później w finale, natomiast ekipy z drugich miejsc – w swoich grupach o trzecią lokatę.

Wyniki; grupa I; stadion LKS Dąb Dąbrowa

LKS „Dąb” Dąbrowa – LKS „Mrowlanka” Mrowla 2:0 (0:0)

Bramki:

1:0 – Mateusz Skóra

2:0 – Mateusz Skóra

LKS „Mrowlanka” Mrowla – KS „Rudnianka” Rudna Wielka 1:4 (0:2)

Bramki:

0:1 – Damian Ziemiński

0:2 – Damian Ziemiński

0:3 – Damian Ziemiński

1:3 – Paweł Bachórz

1:4 – Kamil Sałagaj

LKS „Dąb” Dąbrowa – KS „Rudnianka” Rudna Wielka 0:0 (0:0)

Tabela, grupa I

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans bramkowy
I	Rudnianka	2	4	4 – 1
II	Dąb	2	4	2 – 0
III	Mrowlanka	2	0	1 – 6

Wyniki; grupa II; stadion LKS „Trzcianka” Trzciana

LKS „Trzcianka” Trzciana – LKS „Świlczanka” Świlcza 1:7 (1:2)

Bramki:

0:1 – Daniel Czach



0:2 – Maciej Preneta

1:2 – Karol Krasoń

1:3 – Konrad Rakowski

1:4 – Maciej Preneta

1:5 – Daniel Czach

1:6 – Jakub Grabowski

1:7 – Patryk Jakubowski

LKS „Świlczanka” Świlcza – LKS „Bratek” Bratkowice 3:1 (1:1)

Bramki:

0:1 – Paweł Czaja

1:1 – Maciej Preneta

2:1 – Maciej Preneta

3:1 – Jakub Grabowski

LKS „Trzcianka” Trzciana – LKS „Bratek” Bratkowice 4:1 (0:1)

Bramki:

0:1 – Marcin Hejnisz

1:1 – Jarosław Grobelny

2:1 – Jan Miłek

3:1 – Jakub Zięba

4:1 – Jarosław Grobelny

Tabela, grupa II

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans bramkowy
I	Świlczanka	2	6	10 – 2
II	Trzcianka	2	3	5 – 8
III	Bratek	2	0	2 – 7

Tydzień po eliminacjach, w dniu 16 lipca na stadionie w Mrowli miało miejsce zakończenie tegorocznej edycji zmagani piłkarskich o Puchar Wójta Gminy Świlcza.

O godz. 15⁰⁰ na boisko wybiegły drużyny LKS „Trzcianka” Trzciana i LKS „Dąb” Dąbrowa, które zagrały o trzecie miejsce. Od samego początku spotkania przewagę uzyskiwała drużyna ze Trzciany, która do przerwy strzeliła przeciwnikom aż cztery bramki. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. „Trzcianka” dołożyła jeszcze dwa gole i mecz zakończył się wynikiem 6:0.





Bramki w tym spotkaniu zdobywali:

- 1:0 – Jan Miłek
- 2:0 – Jakub Zięba
- 3:0 – Jan Miłek
- 4:0 – Mateusz Duchąń
- 5:0 – Jan Miłek
- 6:0 – Jan Miłek (rzut karny)

W meczu finałowym pomiędzy LKS „Świlczanka” Świlcza i KS „Rudniana” Rudna Wielka lepsza okazała się ekipa ze Świlczy. Po zaciętym meczu triumfowała wynikiem 4:2 (do przerwy 2:1). Świlczanka w tym meczu była drużyną przeważającą. Już w 6 minucie wyszła na prowadzenie, ale kilkanaście minut później „Rudniana” zdołała wyrównać. Kilka minut przed przerwą ponownie objęła prowadzenie po голу przyszłego króla strzelców turnieju – Macieja Prenety. Po przerwie upór drużyny z Rudnej Wielkiej został nagrodzony – gola na 2:2 strzelił Damian Ziemieński. Po koniec spotkania „Świlczanka” zdołała powiększyć dorobek bramkowy i ostatecznie wygrała cały mecz 4:2.

Bramki:

- 1:0 – Aleks Furman
- 1:1 – Dariusz Kula
- 2:1 – Maciej Preneta (rzut karny)
- 2:2 – Damian Ziemieński
- 3:2 – Daniel Czach
- 4:2 – Aleks Furman

Ostateczna klasyfikacja Pucharu Wójta w piłce nożnej 2017 r.

1. LKS „Świlczanka” Świlcza
2. KS „Rudniana” Rudna Wielka
3. LKS „Trzcianka” Trzciana
4. LKS „Dąb” Dąbrowa

Królem strzelców turnieju został zawodnik „Świlczanki” – **Maciej Preneta**, który w turnieju zdobył 5 bramek za co otrzymał pamiątkową statuetkę. 5 goli strzelił również zawodnik „Trzcianki” Trzciana – **Jan Miłek**. Jednak zgodnie z regulaminem turnieju – o tytule najlepszego strzelca w przypadku równej ilości zdobytych goli decydowała lokata drużyny.

Pełna klasyfikacja strzelców:

- **Maciej Preneta** (Świlczanka), **Jan Miłek** (Trzcianka) – 5 bramek
- **Damian Ziemieński** (Rudniana) – 4,
- **Daniel Czach** (Świlczanka) – 3,
- **Aleks Furman, Jakub Grabowski** (obaj Świlczanka), **Jarosław Grobelny, Jakub Zięba** (obaj Trzcianka), **Mateusz Skóra** (Dąb) – 2,
- **Mateusz Duchąń, Karol Krason** (obaj Trzcianka), **Patryk Jakubowski, Konrad Rakowski** (obaj Świlczanka), **Paweł Czaja, Marcin Hejnis** (obaj Bratek), **Dariusz Kula, Kamil Sałagaj** (obaj Rudniana), **Paweł Bachórz** (Mrowlanka) – 1.

Po meczu finałowym, tradycyjnie odbyła się krótka ceremonia wręczenia dyplomów i pucharów dla najlepszych drużyn oraz króla strzelców. Nagrody wręczał Wójt Gminy Świlcza – Adam Dziedzic.



Aby ciało Twe i duch były młode wciąż...

Czy to upał czy to mróz, Ty do celu dąż!



Fot. Z. Lis (5)

Pokazaliśmy innym, jak się odpoczywa...

Wzorem lat poprzednich Akademia Piłkarska „Bratek” Bratkowice przy współudziale Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach zorganizowała półkolonię dla dzieci i młodzieży z Gminy Świlcza w terminie od 31 lipca do 11 sierpnia. Z półkolonii skorzystało blisko 50 dzieci.

Wypoczynek pod opieką wykwalifikowanej kadry obfitował w wiele atrakcyjnych zajęć sportowych i wyjazdów turystycznych. Uczestnicy półkolonii mieli okazję zapoznać się z życiem codziennym i obyczajami rycerzy i dam dworu podczas wyjazdu do zamku w Baranowie Sandomierskim. Mieli okazję wykazać się sprawnością rycerską podczas turnieju łucznictwa, w przeciąganiu liny oraz w pojedynku na miecze pod czujnym okiem rycerzy z zamku.

Równie atrakcyjne dla dzieci było odwiedzenie Wioski Indiańskiej „FORT WAPITI”, gdzie poznały życie codzienne Indian. Najciekawszym punktem programu był taniec indiański.

Pobyt w Zagrodzie „Szmer” przypomniał dzieciom, jakie zwierzęta były przed wiekami, hodowane w każdym domu przez naszych dziadków i pradiadków.

W ramach programu edukacyjnego „OGNIK” prowadzonego przez Jednostkę Państwowej Straży Pożarnej w Łań-

cucie dzieci w formie zabawowej nauczyły się rozpoznawać różnego rodzaju zagrożenia dla życia i zdrowia człowieka. Dzięki temu uświadomiły sobie, jak ważna jest znajomość numerów telefonów alarmowych.

Liczne wyjazdy uzupełniane były zajęciami sportowymi na stadionie w Bratkowicach, pobliskim zalewie w Bratkowicach oraz na basenie w Głogowie Małopolskim. Podczas trwania półkolonii uśmiech nie schodził z twarzy uczestników. Na zakończenie każdy otrzymał pamiątkową koszulkę.

Tak bogaty program mógł być zrealizowany dzięki dofinansowaniu przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz wsparciu Wójta Gminy Świlcza. Ta nasza młodość jest piękna!

UWAGA! ZAPROSZENIE!

Akademia Piłkarska „Bratek” Bratkowice serdecznie zaprasza dzieci z terenu Gminy Świlcza do podjęcia zajęć tre-

ningowych w dwóch sekcjach: piłki nożnej i lekkoatletyki. Akademia zapewni opiekę wykwalifikowanego trenera, niezbędny sprzęt sportowy, możliwość udziału w turniejach i festiwalach.

Treningi odbywają się na stadionie w Bratkowicach oraz na sali sportowej przy Zespole Szkół w Bratkowicach – zgodnie z podanym niżej harmonogramem:

GRUPA 3, roczniki 2009 i młodsi – start 05.09.2017 r.

wtorki i czwartki godz. 17:30 – 19:00

GRUPA 2, roczniki 2007-2008

środy i piątki godz. 16:00 – 17:30

GRUPA 1, roczniki 2005 – 2006 – start 06.09.2017 r.

środy i piątki godz. 17:30 – 19:00

LEKKOATLETYKA

poniedziałki – 16:30 – 18:00

Wszelkie informacje dostępne są na stronie internetowej Akademii: www.ap-bratek.futbolowo.pl.



Fot. Dorota Łyszczek (4)

Lesław Lassota

Kto dąży do doskonałości – będzie zawsze wyższy nad mierność...

Co słyhać w GUKLA Bratkowice? – sezon 2017

W 2017 roku zawodnicy GUKLA Bratkowice-Korzeniowski.pl startowali w wielu prestiżowych zawodach lekkoatletycznych, zaplanowanych w centralnym kalendarzu imprez Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Oprócz tego uczestniczyli w innych zawodach międzynarodowych, ogólnopolskich regionalnych i lokalnych.

W zawodach regionalnych i lokalnych startowali z sukcesami podopieczni trener Alicji Kulczyckiej, która prowadzi grupę najmłodszych adeptów lekkiej atletyki. Natomiast najstarsza grupa prowadzona przez trenera Lesława Lassotę startowała w zawodach centralnych i międzynarodowych osiągając znakomite wyniki.

Do wyróżniających się zawodników należą:

Natalia Kalina:

- 2 miejsce – Międzynarodowe Zawody w chodzie sportowym, 10 km, Nowa Dęba 18.06.2017 r.
- 6 miejsce – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w chodzie sportowym, 20 km, Gdańsk 26.08.2017 r.

Tomasz Pocięcha:

- 1 miejsce – Bieg Tropem Wilczym, 4 km Gorlice, 26.02.2017 r.
- 1 miejsce – Bieg Pamięci Senatora Stanisława Zajęca, 21,1 km – 1.18.51, Trzcianica, 30.07.2017 r.
- 1 miejsce – VI Bieg Piwniczanki – 10 km, Piwniczna-Zdrój, 23.07.2017 r.
- 2 miejsce – Bieg Muszynianki, 5 km – 16.07, Muszyna-Zdrój, 22.04.2017 r.
- 2 miejsce – IV Bieg Leśny Pszczelim Szlakiem, 10 km, Kamianna, 13.05.2017 r.
- 2 miejsce – IV Bieg Uliczny Łańcucka Piątka, 5 km – 16.14, Łańcut, 17.06.2017 r.
- 3 miejsce – XVI Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Wołczyna – 10 km – 32.11, Wołczyn – 10.06.2017 r.
- 3 miejsce – XXV Ogólnopolski Bieg im. Marii Konopnickiej – 33.30, Żarnowiec, 15.07.2017 r.

Paweł Smędowski:

- 1 miejsce – III Półmaraton Górski Pogórzanin – 21,1 km – 1.36.24, Dubiecko, 30.04.2017 r.
- 1 miejsce – VII Szóstka Pogorii, 5 km – 15.52, Dąbrowa Górnicza, 14.05.2017 r.
- 1 miejsce – Rakszawski Ówierćmaraton im. Jana Pawła II – 10,5 km – 34.07, Rakszawa, 28.05.2017 r.
- 1 miejsce – IV Leżajski Bieg Zośki

Turosz – 15 km – 53.49, Leżajsk, 3.06.2017 r.

- 1 miejsce – Bieg Tropem Brzozańskiego Wilka – 14 km – 46.12, Brzoza Królewska, 17.06.2017 r.
- 2 miejsce – Bieg Tropem Wilczym, 4 km, Gorlice, 26.02.2017 r.
- 2 miejsce – Akademickie Mistrzostwa Podkarpacia w biegach przełajowych – 4 km, Krosno, 11.03.2017 r.
- 2 miejsce – XXV Ogólnopolski Bieg im. Marii Konopnickiej – 10 km – 33.16, Żarnowiec, 15.07.2017 r.
- 3 miejsce – Rzeszowski Bieg Wielkanocny – 5 km – 16.18, Rzeszów, 22.04.2017 r.
- 3 miejsce – Rzeszowska Piątka, 5 km – 15.22, Rzeszów, 11.06.2017 r.
- 5 miejsce w kat. Uniwersytetów – Akademickie MP w biegach przełajowych, 9 km, Łódź, 26.03.2017 r.
- 6 miejsce – X PKO Półmaraton Rzeszowski – 21,1 km – 1.09.39, Rzeszów, 9.04.2017 r.
- 8 miejsce w kat. Uniwersytetów – Akademickie MP w LA – 3000 m – 8.53.80, Łódź, 27.05.2017 r.

Damian Kic:

- 1 miejsce – 01.01. Bieg Sylwestrowy w Arłamowie 5 km open
- 1 miejsce – 26.02. Bieg Tropem Wilczym w Przemyślu. 8 km open
- 4 miejsce – 16.03. Akademickie Mistrzostwa Podkarpacia w Przełajach 49 miejsce i 13 w kategorii. 9 km – 26.03. Akademickie Mistrzostwa Polski w Przełajach. open czas 31:51:40
- 1 miejsce – 09.04 Sztafeta Półmaratońska w Rzeszowie
- 1 miejsce – 22.04 IX Rzeszowski Bieg Wielkanocny 5 km, w kategorii M2
- 3 miejsce – 12.05 Akademickie Mistrzostwa Podkarpacia w lekkoatletyce. na 1000 m, czas 2:47 oraz 4x100 m 2 miejsce
- 3 miejsce – 13.05 Stalowa Wola 1000 m czas 2:41
- 1 miejsce – 14.05 Bieg Pokoleń w Ostrowie na 5 km open
- 9 miejsce – 16.05 Akademickie Mistrzostwa Polski, start na 1500 m czas 4:10:83

- 3 miejsce – 17.05 Akademickie Mistrzostwa Polski, start na 4x100 m w kategorii uniwersytety
- 2 miejsce – 28.05 Bieg w Dybawce „Śladami Historii” 10 km, open
- 1 miejsce – 11.06 II Birczański Bieg po Zdrowie. Bircza. 5 km open
- 3 miejsce – 17.06 II Edycja Tropem Brzozańskiego Wilka w Brzozie Królewskiej, 13 km open
- 2 miejsce – 15.07 Bieg w Zarzeczcu 5 km open
- 3 miejsce – 23.07 Bieg Czterolistnej Koniczynki w Muninie, 5 km open
- 1 miejsce – 27.08 Sztafeta Półmaratońska w Lubaczowie

Należy jeszcze wspomnieć o **Marku Kubasie**, wielokrotnym medalistcie Mistrzostw Polski, który z powodu kontuzji nie mógł się należycie przygotować do pierwszej części sezonu, co skutkowało jego absencją w imprezach mistrzowskich.

W najbliższym czasie Paweł Smędowski i Tomasz Pocięcha wezmą udział w Mistrzostwach Polski w półmaratonie, który odbędzie się 3.09.2017 w Pile.

W planach mamy starty na bieżni i w biegach ulicznych, oraz na koniec letniego sezonu lekkoatletycznego udział w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych, które odbędą się w Kwidzynie na Pomorzu.

Przytaczając konkretne, wymierne efekty systematycznej pracy sportowców i trenerów mamy świadomość, że nie dla medali, tytułów, pucharów i dyplomów wszyscy pracują – ale każde zwycięstwo cieszy i uskrzydla!

W imieniu prezesa GUKLA – **Teresy Kaliny** i wiceprezesa – **Grzegorza Kubasa** oraz własnym, wyrażam serdeczne podziękowania Wójtowi Gminy Świlcza mgr inż. Adamowi Dziedzicowi, Radzie Gminy Świlcza za wspieranie finansowe, moralne i logistyczne naszej działalności sportowej. Dzięki temu wsparciu możemy brać udział w zawodach lekkoatletycznych i rozstawiać Gminę Świlcza na arenie ogólnopolskiej.

Czy wiesz, że...

– Od zarania pieniądze były i są przedmiotem i źródłem zarówno złych jak i dobrych emocji. Dobrze jest, jeśli nasze przychody są większe niż nasze wydatki. Nie każdy zdaje sobie sprawę, że nie ogaimy się tym, co zarabiamy, ale tym co nie wydajemy, czyli oszczędzamy. Już 500 lat p.n.e. Konfucjusz pisał, że człowiek powinien się kształcić, efektywnie pracować i oszczędzać.

Podobno bogaci Babilończycy wypowiadali sekwencję „zaczynj pogrubiać swoją sakiewkę”. Noszono ją przy pasie, zgodnie z zasadą, że „pieniądz przyciąga pieniądz”. Gdy sakiewka pęczniała, dawała poczucie finansowego bezpieczeństwa. Gdy była zbyt ciężka, część pieniędzy przekładana była do skrzyni np. na inwestycje, pożyczki, handel, część pieniędzy pozostawała jednak zawsze w sakiewce, by przyciągać jeszcze więcej.

Złoto otwiera wszelkie drzwi.

(Seneka)

O wiele łatwiej pisać o pieniądzach, niż je zarabiać.

(Wolter)

Brak pieniędzy jest źródłem wszelkiego zła.

(Matka Teresa)

Bogaci mają pieniądze – biedni czas.

(H Noumen)

Pieniądze szczęścia nie dają, lecz każdy chce to sprawdzić osobiście.

(S. Kisielewski)

Kupując rzeczy tanie, trwonisz pieniądze.
(przysłowie japońskie)

Zapamiętajmy!

– **Polska znajduje się w niechlubnej czołówce w UE w ilości wypadków drogowych. Za dużo ludzi ginie na drogach.** Według danych KGP od stycznia do czerwca w Polsce doszło do 14 127 wypadków, w których zginęło 1130 osób a 17175 zostało rannych – jest to o 1249 mniej wypadków w porównaniu do półroczu 2016 r. Mniej jest także rannych; o ponad 1000 i zabitych; o prawie 200. W ocenie policji jedną z głównych przyczyn wypadków jest niezmiernie nadmierna prędkość, ponadto jazda po alkoholu, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu wyprzedzanie w rejonie przejść dla pieszych.

KWP w Rzeszowie podała, że na Podkarpaciu w analogicznym okresie doszło do 719 wypadków, w których zginęło 49 osób. Dlatego apeluje policja o rozwagę i nie przecenianie swych umiejętności.

– **I Ty możesz pomóc! Zostań dawcą krwi, narządów, szpiku...**

Krwiodawcą może zostać każda zdrowa osoba w wieku od 18 do 65 lat, ważąca więcej niż 50 kg. Za jednym razem pobiera się 450 ml krwi. Mężczyźni mogą oddawać krew 6 razy w roku, kobiety – 4.

Dawcą narządów zostaniesz, jeśli w swoich osobistych, noszonych ciągle dokumentach będziesz nosić „Oświad-

czenie woli ze zgodą na pobranie narządów do transplantacji w przypadku nagłej śmierci”.

Dawcą szpiku może zostać dorosła osoba w wieku 18-50 lat, która nie chorowała na nowotwory, choroby hematologiczne (krwi), immunologiczne (przeszczepy) i nie jest nosicielem wirusa HIV, HBS, NCV. Aby zarejestrować się w banku szpiku należy zgłosić się do najbliższego Banku Dawców Szpiku. Nie ograniczajmy się do współczucia chorym i ich rodzinom, ale róbmy konkretne rzeczy!

– **W dn. 6. i 7. lipca przez 16 godzin w Polsce przebywał 45. prezydent USA Donald John Trump z oficjalną wizytą państwową wizyta ta zapewne przejdzie do historii stosunków polsko-amerykańskich.**

Dotychczasowe wizyty prezydentów Stanów Zjednoczonych w Polsce były następujące:

– 41 prezydent – George HW Bush (senior) przyleciał dwa razy w 1989 r. i 1992 r.

– W 1994 r. i w 1997 r. w Warszawie gościł Bill Clinton – omawiano sprawy NATO.

– Trzy razy gościł George W. Bush (junior) 2001 r. i 2007 r.

– Barack Obama zawitał 3 razy – w 2011 roku, 2014 r.

Oto fragment przemówienia.

„Przybywam do waszego kraju, aby przekazać bardzo ważną wiadomość: Ameryka kocha Polskę i Ameryka kocha Polaków, dziękujemy wam – mówił Trump. (...) To ogromny zaszczyt stać w tym mieście pod pomnikiem Powstania Warszawskiego i zwracać się do narodu polskiego, będąc w Polsce, o jakiej marzyło tak wiele pokoleń: bezpiecznej, silnej i wolnej. (...) Jesteście dumnym narodem Kopernika, Chopina i Św. Jana Pawła II. Polska jest krajem bohaterów. Jesteście narodem, który naprawdę wie, czego broni. Tryumf polskiego ducha na przestrzeni stuleci, które ciężko doświadczyły kraj, daje nam wszystkim nadzieję na przyszłość, w której dobro zwycięża zło, a pokój odnosi zwycięstwo nad wojną”.

Słowa prezydenta USA są ważne dla mieszkańców Polski i Europy, bo to symboliczne wystąpienie zważywszy na historię stosunków międzynarodowych z USA i wzajemnie krajów Europy. Uważam też, że są to jednoczące słowa dla wszystkich Polaków, bo prezydent USA nie dzieli nas. Wszyscy chcemy dla siebie i naszych dzieci dobrej przyszłości, w której dobro góruje nad złem. To uniwersalne marzenie.



Małgorzata Syrda

Pierwsza pomoc

Najważniejsze pierwsze trzy minuty...

dlatego, bo w razie nieudzielenia pomocy ofiarom (np. wypadków komunikacyjnych) w ciągu owych trzech minut obumiera mózg człowieka i ustają wszystkie jego czynności życiowe. Taką wiedzę powinien mieć każdy współczesny człowiek, który znajdzie się w sytuacji ekstremalnej i przyjdzie mu się zmierzyć z ofiarami wypadków samochodowych, czy poszkodowanymi w katastrofach lądowych lub ciężko chorymi, bo w takim czasie musi udzielić potrzebującej osobie natychmiastowej pomocy. Kwestie odpowiedzialności prawnej związanej z tego typu przypadkami reguluje art. 162 §1. kk, który brzmi:

Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Rodzi się pytanie czy wszyscy mają dostatecznie rozwiniętą świadomość

tę, jak ważna jest pierwsza pomoc i jakie skutki niesie jej nieudzielenie? Oczywiście jest, że w taką wiedzę powinna młodego człowieka wyposażyć szkoła. Tak właśnie dzieje się w ZST-W w Trzcianie, w której nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa, **Anna Romanowska**, przekazuje tę wiedzę swoim uczniom. Jej aktywność w tym zakresie nie kończy się, ponieważ jest ona pomysłodawcą i realizatorem, wraz z młodzieżą LO z innowacją pedagogiczną...

Edukacja ogólnoratownicza i ochrona przeciwpożarowa

Jest to cykl zajęć z zakresu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Nauczyciel realizuje je nie tylko na lekcjach w swojej macierzystej placówce, ale również w innych szkołach Powiatu Rzeszowskiego i miasta Rzeszów. Wraz ze swoimi podopiecznymi odwiedza szkoły podstawowe i gimnazja, by szerzyć wiedzę na temat ratownictwa. Czyni to już od trzech lat. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać jak trudne, ważne, ale i odpowiedzialne jest to zadanie.

W dniu 6 czerwca 2017 r. uczniowie liceum pożarniczego (**Dominika Szczęch, Katarzyna Machniak, Filip Trawka, Szymon Micał**), wraz z nauczycielem, odwiedzili Gimnazjum nr 4 w Rzeszowie. Celem tego spotkania było oswojenie młodzieży z ideą pomagania innym oraz nabycie przez uczniów praktycznych umiejętności na temat tego, jak należy zachować się w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia oraz jakie czynności należy podjąć, udzielając pomocy poszkodowa-

nym z różnymi urazami. Uczniowie gimnazjum mieli możliwość wykonywania ćwiczeń z użyciem fantomu oraz przeprowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Podsumowaniem spotkania była krótka dyskusja, mająca na celu uświadomienie uczniom tego, jak ważna w dzisiejszych czasach jest szybka i prawidłowa interwencja w ratowaniu życia drugiego człowieka.

Wszak... jest to obowiązek nie tylko prawny, ale i moralny

Aby przypomnieć niektórym, a niektórych zapoznać z algorytmem zachowania w czasie nagłego zatrzymania krążenia i oddechu poniżej zamieszczono kilka podstawowych zasad, których realizacja jest niezbędna, by udzielić fachowo pierwszej pomocy. Algorytm BLS – podstawowe zabiegi resuscytacyjne.

Czynności jakie należy zastosować u poszkodowanego, u którego wystąpiło podejrzenie nagłego zatrzymania krążenia:

- oceń swoje bezpieczeństwo,
- sprawdź, czy poszkodowany reaguje,
- głośno wołaj o pomoc,
- udroźnij drogi oddechowe i sprawdź oddech – lekko odchyl głowę do tyłu i unieś żuchwę,
- sprawdź, czy oddycha prawidłowo,
- zadzwoń pod numer 112 lub 999,
- wykonaj 30 uciśnień klatki piersiowej,
- wykonaj 2 wdechy ratownicze,
- kontynuuj resuscytację aż do przyjazdu pogotowia.

Algorytm BLS należy powtarzać w formie cyklicznej, wykonując pojedyncze czynności w niższej sekwencji, przerywając jedynie w wypadku rozpoczęcia spontanicznego oddychania przez poszkodowanego.

Oto krótka dokumentacja fotograficzna, ilustrująca pracę młodzieży i nauczyciela.



Fot. Anna Romanowska (3)

Uczniowie liceum pożarniczego w Trzcianie podczas zajęć z pierwszej pomocy (Dominika Szczęch, Filip Trawka).

Telefony, telefony, telefony...

Uzależnienie dzieci i młodzieży, a także starszych od telefonów, telewizji i komputera, ogólnie mówiąc, szklanego ekranu, można by nazwać chorobą XXI w. Postęp przyniósł ludzkości wiele dobrego, ułatwiając codzienne życie, ale i złego, odbierając człowiekowi wolność, pewność siebie, wyzwalaając w nim lęk społeczny i problemy z własną wartością. Internet, telefon komórkowy, smartfon mają wiele zalet, umożliwiają zdobywanie potrzebnych informacji, wymianę poglądów, zawieranie lub odnawianie znajomości, rozrywkę, odpoczynek. gry.

Surfowanie po sieci ma czasem fatalny wpływ na psychikę oglądających. Niektórzy uczniowie ściągają bezmyślnie wiadomości, odpisują zadania, oszu-

kują rodziców, nauczycieli, a przede wszystkim samych siebie. Popadają w poczucie przymusu korzystania z Internetu, telefonu. Znikają z ulic budki telefoniczne, skrajny to przypadek, ale obserwuję w niedzielę w kościele podczas nabożeństwa pewną młodą osobę wysyłającą SMS-y?

Zanika ważny aspekt wychowawczy, rozmów międzypokoleniowych, bo młodzi po przyjsciu do kogoś ostentacyjnie nawet przy stole, wyjmują telefony i zatapiają się w grach... Komórka zastąpiła zegarek, kalkulator, kalendarz, aparat fotograficzny, plan np. miasta. Jej właściciel uważa, że jest „na topie”, często staje się bezkrytyczny wobec siebie, miejsca i innych osób.

Dorośli najczęściej są niewolnikami szklanego ekranu telewizyjnego mają niemalże całą dobę włączony telewizor. Należy młodych i starszych uświadamiać, uczyć krytycznego, odpowiedzialnego i selektywnego korzystania z mediów. Musimy sami zachowywać się wzorcowo, by innym dawać dobry przykład i wymagać tego samego od nich.

Nie dajmy się zwariować! Siecioholizm nie może stać się plagą naszego wieku. Bądźmy kulturalni!

Komórkowy savoir vivre

1. Nigdy nie kładź, będąc u kogoś, telefonu na stole, to brak szacunku dla gospodarzy.
2. Nie odbieraj telefonu przy stole, jeśli musisz, odejdź nieco na bok.
3. Wyłącz lub wycisz komórkę, gdy poświęcasz czas innym osobom – to znak że darzysz ich szacunkiem.
4. Wyłącz telefon podczas lekcji, zebrań, konferencji, idąc do kościoła, teatru, kina, na koncert.
5. Nie chodź z telefonem w rękę – to znak snobizmu, ekscentryczności.
6. Nie rozmawiaj w środkach miejskiej, podmiejskiej komunikacji, denerwujesz pasażerów.
7. Pisz SMS-y krótko zrozumiale bez błędów ortograficznych, siebie kompromitujesz i lekceważysz odbiorcę.
8. Robiąc zdjęcia – zapytaj, czy uwiecznieni pozwalają i tego chcą.
9. Ustaw dzwonek i jego głośność, „umilacze” są mało eleganckie.
10. Pamiętaj, rozmowę kończy ten, kto zadzwonił i zaczął. Jeśli połączenie zostało zerwane, ponownie dzwoni pierwsza osoba.

Obserwator

Kamil Lech

Sierpień – miesiąc trzeźwości

Sierpień w całym roku kalendarzowym jest miesiącem niezwykle szczególnym, skłaniającym do wielu refleksji – w tym głębszego zastanowienia się nad samym sobą – oraz podkreślającym wagę wstrzeźliwości od alkoholu. Już od 1984 roku Kościół Katolicki w Polsce namawia wiernych do wyjątkowego obchodzenia tego czasu poprzez ograniczenie spożywania napojów procentowych. Miesiąc abstynencji idzie także w parze z jednym z przyrzeczeń złożonych podczas święta Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 1956 roku: „Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu, rozwiązłości”. Kwestie wiary to tylko jedna strona zachęcająca do zrezygnowania z alkoholu w tym okresie. Druga ma nieco bardziej negatywne oblicze, związane z dramatycznymi statystykami na temat uzależnień w Polsce oraz codzienną tragedią wielu rodzin w tym dzieci.

Wyliczenia świadectwem problemu

Badania na temat alkoholizmu w Polsce przeprowadzane są co jakiś czas, w celu dokładnej analizy problemu i zweryfikowania tego, o jak dużej jego skali mówimy. W naszym kraju kłopot z abstynencją powraca systematycznie, jednak wiele osób podchodzi do niego bezrefleksyjnie, również w okresie miesiąca trzeźwości. Najnowsze statystyki Ministerstwa Zdrowia ukazują,

że kłopot z nadużywaniem ma ok. 700 tys. obywateli, co stanowi 12 proc. pełnoletnich osób. Powodem tak zatrważających liczb może być fakt, że na jednego dorosłego Polaka przypada aż 12,5 litra czystego alkoholu.

Wielu obserwatorów upatruje istotę problemu w coraz większej liczbie sklepów z koncesją na alkohol. Z badań z 2015 roku wprost wynika, że na jeden punkt sprzedaży przypada jedynie 273 osoby. Co więcej, potęgający się przemysł alkoholowy to stabilne źródło dochodu dla budżetu państwa, do którego zdaniem Polskiego Radia, co roku wpływa 12 mld zł z samego podatku. To jed-

nak dane związane z przychodem finansowym, a jakie rzeczywiste skutki – fizyczne, psychiczne oraz moralne – ponosi społeczeństwo? W związku z nadużywaniem napojów procentowych w Polsce rocznie umiera około 10 tys. osób. Alarmujące są również liczby dotyczące pijanych osób prowadzących pojazdy. Dwa lata temu w naszym kraju doszło do zatrzymania prawie 129 tys. nietrzeźwych kierowców. Szokują także wyliczenia traktujące o kobietach spożywających alkohol nawet podczas ciąży. Szacunki nakreślają ich zachowanie jako problem nie incydentalny, a niestety coraz bardziej powszechny.



Kłopot z nadużywaniem alkoholu ma ok. 700 tys. polskich obywateli, co stanowi 12 proc. pełnoletnich osób.

Nawet 30 proc. przyszłych matek sięga po napoje procentowe.

Kościół alarmuje

Kampanie społeczne sygnalizujące, że problem nadużywania alkoholu ciągle postępuje nie zawsze wystarczają. Dla ogromnej części społeczeństwa, w tym wielu wiernych, sierpień stanowi szczególny okres zastanowienia się nad problemem, specjalnego wyciszenia i zaniechania albo stopniowego ograniczenia potrzeby spożywania napojów procentowych. W tym wyjątkowym miesiącu Episkopat Polski zwrócił się z prośbą o doświadczenie daru abstynencji oraz promowanie trzeźwości wśród obywateli Polski. – *Dlatego prosimy, pomóżcie tym, którzy pragną żyć w wolności zachowując trzeźwość. Dajcie dobry przykład zwłaszcza najmłodszym, którzy powinni widzieć, że można spędzać wolny czas bez picia. Jesteśmy Dziećmi Bożymi podobnymi do naszego Ojca, powołanymi do życia w miłości, radości i świętości. Nie potrzebujemy alkoholu, aby osiągnąć szczęście. Alkohol może nam to szczęście i pełnię życia jedynie odebrać* – brzmi fragment apelu wygłoszonego przez przewodniczącego zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości bp Tadeusza Bronakowskiego.

Alkohol demoralizuje dzieci

Problem alkoholowy to nie tylko wewnętrzna słabość osób dojrzałych, a również zmagania młodych ludzi w tym, niekiedy, dzieci. Kłopot ten można rozważyć na dwóch płaszczyznach. Pierwszej związanej ze spożywaniem napojów przez młodzież, natomiast drugiej dotyczącej życia najmłodszych członków rodziny w domach, w których u jednego z rodziców występuje np. choroba alkoholowa.

Wielu lekarzy twierdzi, że wystarczy nawet 1,5 roku regularnego spożywania alkoholu przez nastolatka, aby wy-

stąpiło silne uzależnienie. Niepokojące wydają się być także badania na temat stosunku młodych osób do piwa, wina czy wódki. Ze szczegółowej analizy, jaką w 2011 r. przeprowadził dr Janusz Sierosławski z Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami Instytutu Psychiatrii i Neurologii wynika, że wśród osób do 18 roku życia występuje ok. dwa razy więcej dzieci pijących niż palących wyroby tytoniowe. To zaledwie statystyki problemu, a praktyczne jego skutki obrazują się jeszcze bardziej obrazowo. Koszty spożywania alkoholu najmłodszy odczuwają na swoim ciele oraz psychice. Etanol negatywnie wpływa na układ nerwowy i w młodym wieku szczególnie destrukcyjnie działa na



Syndrom DDA (dorosłe dzieci alkoholików) towarzyszy osobą, które w dzieciństwie doświadczyły alkoholizmu w domu.

procesy zachodzące w głowie – zaniekanie logicznego myślenia, hamowanie zdolności uczenia się, percepcji czy zapamiętywania. Pod względem fizycznym, alkohol doprowadza do problemów z rytmem serca, wyptukiwania witamin potęgując np. utratę apetytu. Na-

poje procentowe osłabiają organizm w walce z drobnoustrojami, wpływają na nadciśnienie tętnicze oraz fizyczną sprawność mózgu.

Popularna teoria mówiąca, że „gdym rodzic pije oznacza to koniec dzieciństwa” również ma swoje uzasadnienie. Syndrom DDA (dorosłe dzieci alkoholików) towarzyszy osobom, które w dzieciństwie doświadczyły alkoholizmu w domu. Dotknięci nim często musieli np. opiekować się pijanym rodzicem, przejmować na siebie ich obowiązki, stawać się „głową rodziny”. W dojrzałym życiu tacy ludzie borykają się z problemami w życiu społecznym, towarzyskim, czy zawodowym. Nie można również zapominać o przemocy fizycznej, psychicznej czy seksualnej w rodzinie w wyniku nadużywania alkoholu. Dodatkowo druzgocący wydaje się fakt, że dzieci na „zasadzie modelowania” po upływie lat sami sięgają do „kieliszka” lub wiążą się z partnerami wykazującymi tendencje do nadmiernego spożywania trunków procentowych.

Wsparcie

Wszystkie osoby mające problem alkoholowy mogą korzystać z pomocy różnych organizacji i instytucji niosących wsparcie. W Polsce znajdują się placówki bezpłatne oraz prywatne (płatne), które zlokalizowane są na terenie każdego województwa. Współpracę w leczeniu oferują grupy wsparcia takie jak np. Al-Anon (dla dorosłych), Al-Ateen (dla młodzieży), DDA (dorosłe dzieci alkoholika). Ponadto w przestrzeni prywatnej funkcjonują poradnie odwykowe. Dostępne jest także leczenie w ramach NFZ.



*I chodzą ludzie podziwiać szczyty gór i wzdęte fale morza,
i szerokie nurty rzek, i przestwór oceanów, i kręgi gwiazdne –
A siebie... zanedbują!*

(św. Augustyn)

Szkolna stomatologia i nie tylko...

Niegdyś w prawie każdej większej polskiej szkole funkcjonował gabinet higienistki i stomatologiczny, albo stomatolog z ośrodka zdrowia na podstawie umowy z organem prowadzącym szkołę – spełniał opiekę dentystyczną nad dziećmi i młodzieżą.

Higienistki, które również pracowały w każdej szkole ustalały wspólnie z lekarzem stomatologiem okresowe przeglądy, w przypadkach koniecznych – leczenie uzębienia czy wad zgryzu.

Wprawdzie dentysta szkolny nie należał do ulubionych przez uczniów pracowników szkoły, ale przynajmniej dzieci miały regularnie przeglądane zęby i uzupełniane ubytki.

O szkolnej i nie tylko stomatologii rozmawiałam z learką-stomatolog **Agnieszka Gancarską** z Rzeszowa.

– Opieka medyczna i stomatologiczna powinna wrócić do szkół, a dzieci do ukończenia 15 roku życia powinny być pod stałą kontrolą dobrego pediatry oraz dentysty. Pogląd ten nie jest nowością, ale pozostaje ciągle w sferze marzeń. większości rodziców uczniów.

Co najmniej 10 lat mamy opóźnienia w stosunku do krajów europejskich, które określiły cele profilaktyki stomatologicznej i konsekwentnie je realizują.

Choć opieka stomatologiczna w szkole może przynieść uczniom same korzyści pod względem zdrowia zębów, nie każdy z nich jest przekonany o konieczności odwiedzania stomatologa.

Dużą rolę odgrywa tu wpływ i dobry przykład rodziców, i dziadków. Mało jest osób, które od początku wiedzą, że chcą leczyć dzieci. Niestety wielu rodziców, chociaż widzi i wie, że dziecko ma próchnicę nie leczy tego, a z dzieckiem idzie do stomatologa – gdy „boli ząb”.

Piękny uśmiech każdy ma, kto o zęby swoje dba...

Najmłodsze pokolenie Polaków nie ma zapewnionej dostatecznej opieki stomatologicznej, co bezpośrednio przekłada się na stan zdrowia w dalszym życiu.

Opieka stomatologiczna w szkole obecnie praktycznie funkcjonuje jedynie w formie szczątkowej. Opiekę stomatologiczną prowadzą gabinety prywatne, ale to wiąże się z finansami.

Dzieciom i młodzieży do ukończenia 18 roku życia przysługują także m.in.:

1. zabezpieczenie lakiem szczelinowym bruzd zębów szóstych (raz do ukończenia 8 roku życia);
2. lakierowanie wszystkich zębów stałych;
3. impregnacja zębiny zębów mlecznych;
4. leczenie próchnicy zębów mlecznych i stałych;
5. kosmetyczne pokrycie niedorozwoju szkliwa w zębach stałych;
6. leczenie chorób przyzębia;
7. leczenie ortodontyczne do ukończenia 12 roku życia;
8. wypełnienia kompozytowe światłoutwardzalne w zakresie zębów siecznych i kłów w szczęcie i żuchwie.

Nieodpłatnie wszystkie m.in. te usługi prowadzą gabinety w placówkach służby zdrowia w ramach corocznych umów z NFZ.

Zarejestruj się, póki co, np. w najbliższym takim gabinecie, gdzie wykonuje się usługi dla dzieci i dorosłych. z zakresu profilaktyki, leczenia RTG i protetyki.

Miejsce w sąsiedztwie gminy Świlcza na rzeszowskiej „Baranówce”, ul. Skubisza 9 – budynek przychodni. Rejestracja, tel. 606 330 575.

Z.D.



Echa XVII Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych

Bratkowice, 23 lipca 2017 r.



Fot. Z. Lis

IX Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Castello di Bracciano”



Florencja, Rzym, Bracciano, Asyż 23-29 sierpnia 2017 r.



Kto nie wybrał się z nami do Włoch – niech żałuje!



Ponoć w planach są kolejne wyjazdy integracyjne... Hurrra!

